

PRAWIDŁO

WIARY HERETYCKIEY

Cel/ á Rozdział tych Książek.

GAP : I.

DWiem rzeczy w tych Książkach rostrzasnać w
myślit: Pierwszą przednieyszym á prostym wz
gledem wmyślnie. Druga zaś obiter/ á iakoby
słozem: Przednieyszy wzgląd moy iest/ okazać iako wo
dzwie Kácerscy / nie inszym prawidłem á snurem wiare
prostuiá/ iedno głowa á mózgiem swoim wtasnym/ zaś
czym to idzie/ iż sie oni nie snuśnie Ewangelikami zowia:
gdzie wyrażi sie też zarazé y naturá ich/ y iako sie z Kościo
łem Kátolickim obchodza. Słozem lepať notować be
da po brzegu fałszerstwa ich w wierze/ chytrości rozmaí
te / kłamstwa / potwarzy/ zdrády / y insie tym podobne
stukí w sobie zamykające: Ktoremi y Kościoł á. powstecha
ny zelżyć/ y dusze ludzkie droga Krwia Jezusa Pana odkusa
plone/ ná wieczne zatracenie/ záwieść vsilnia: nie Kogo
inszego mocay y poduszczenim/ iedno ducha onego/ Który
Achabá Krolá z dopuszczenia Bożego (o czym sie mieysce
pisma S przy tytule przywiódło) przez fatalne proroki
zwiódł y osukał. Temi dwie rzeczy w tych Książkach pro
wadzić/ y za każda Páństa każdemu bécznemu oczywístie
pokazać wmyśli: Lecz iesli kto chce Krotuczno á iednym
słowem ábo przykładem dostatecznie obaczyć żywe wyos
brázenie/ y wyrażliwy Coterfet tych to Heretow y náu
czycielow Kácerskich/ á widzieć ná oko/ iako sie oni z Ká
tolikami

Natürá VVód
dyów Kácers
skich.

eholikami obchodza/ten niechby sie przypatrzyl co wiec o
ni ludzie czynia/ktorzy z własnych dobr oyczystych/dzie
dzica prawdziwego wyzuc myśla/ a dozna/ że tymże
własnie sposobem Adwersarze nášy z námi sie obchodza/
aby nam stárby w Kościele powszechnym/ od Jezusa poz
stawione wydarli/ a one sami sobie przywłaszczyli. Albo
wiem iáko owi/ ták y ci/ o trzy sie rzeczy stáraia: Tla
przed iáko owi wsiłwia / aby przywileie y zapisy grun
towne/possessya starodawna / świadectwa zacne / suc
cessya porządna/y to wszystko/coby dziedzic prawy za soba
przywieść mogł/ábo lekce sobie uważywšy wyniszczyli/
ábo sami do siebie zdradliwie przyciągneli: ták właśnie
ci nášy/successya ktora przynas nierozczuńgiona trwa
ła zawše/wysmiawšy/possessya zasiedziáta iáko rzecz ni
uczemna odrzućiwšy/świadectwom świętych Bożych/
trwia y cudami pieczętowanym/falsz żądawšy/pismo ś
nakoniec y w nim przywileie nam iáśnie y iawnie należace
jedne odrzućá/ a goła/ a drugie rozmaćie pogwałćiwšy/
pod rozum/ a mozg swoy/iáko by nie pochybna wiary Chry
stusowej Regule/beśpiecznie podbijá. Przetym: máia
to owi ná dobrej pieczy/aby iácy sa sami wykretni / nie
šcerzy/máćá/ za tákie niewinne dziedzice/przezrozmá
ite potwarzy do ludzi wdáli: śmieia także y ci nášy/wšyt
kie swoje zdradliwe sztuki ktorych sa pełni/kościótowi po
wszechnemu wielkim wrzastem y nie mnieyszym niewšty
dem przypisowác/ ták iż kiedyby to prawda była / co oni
klamliwie twierdza/y sambych im za wygrane dáć/y od
Kościoła Kátholickiego zarazem odstąpić musiat. A ná
ostatek y náderwšyt/ ták ci iáko y owi/o to naywšes
cey stoia / aby sad porządny y przystoyny odrzućiwšy/sa
mi sie naywšyemi sedziámi własney kauzy a spráwy swo
iey uczynili.

W tych wšytech skutách iesli ktory/ ten záiste mi
nistar przeciwko ktoremu ta náša Centurya pisem/y in
ne ie y

ne iesliż ich będzie trzeba pisać / za kássa Pánsta będziemy /
ták biegly jest / że z trudná w tym od kogo celowany być
może. A iesliż gdzie pokazat co w tey mierze x mie / w o-
ney iście kássa / Ktorey obrony dostylle Ewangelickiey /
dať przez wiśto / sowiće temu uczyniť dośyć. Je tak jest / o-
baczy dowodnie ktokolwiek to pisanie moje / bez áffektu
czytái będzie. Wtórym pisanu ten porzadek zachowam.
Uaprzod z tey iego Obrony (bom one same roztrząsa-
nac umysliť / Postile máto co dotyczáac) wybiorę celniey-
še iego / y innych Wodjow Kácerstich sentencie unwersala-
ne / Ktore są Prima illa principia one gtowne fátserstwa /
y napierwoe počatki wśelákich zrad / Kłamstw / potwa-
rzy / wykrętow / y innych tym podobnych iádowitých / á z á-
rázliwych náuk / Ktore z nich / iáko z plugáwego źródła
wynikáia. Pokáże przy tym / iáko oni to / co nam jest wła-
śnego álbo tepia / y wyniszczáia : álbo do siebie niespráwie-
dliwie gárna. Uád to iáko sie własney Cauzy swoiey sa-
džiami czynia. Ku temu iáko to co im włásnie służy / nam
potwarzliwie przypisúia. A ná ostátek / iesliż potrzeba wy-
nieśie / weźme przed sie z počatku te iego obrony / á wedle
tey porzadku / inż nie ogusiem / ále z osobná takowesťstuki z
onych gtownych plynáre / wybieráć będę / á nie pirwey ston-
cze / áž Centurya / to jest / cáleśto fátserstwo / zupełność
swoia weźmie. Dowody przywiode iásne á gruntowne
z piśmá á. z rzeczy samey / y z ichże wyznania włásnego wy-
tate. Zaniecham Dycow świetých / Synodow / álbo Sey-
mow duhownych y innych tym podobnych świádectw /
ácz przez sie znacnych y potężnych / wśákże od nich wzgá-
dzonych y odrzuconych / przeto ich chyba by gwałtem przy-
musony używáć niebude. Ale inż do rzeczy samey w imia
Pánstie przystapmy / tego dokożymy / iż w tych pierwszych
gtownych Kácerstich fátserstwach / nietylko sie o to stáráć
będziemy / áby Káždy iásne á iáwne Kłamstwo obaczyl / ále
też y o to / ábyśmy cel y przedślawienie Kácerstie wytknuli /

Zeby wszyscy ná obo obaczýwšy/przeci oni také sprośności
powymyśláli/tym sie z wietřa pilności (ieśliž duřa swa
y żywot wieczny chce mieć w całe.) chytróści y zdradich
wystřzegáli.

Jako Ministrowie šřzodki do poznánia
prawdy nam od Chryřtusa Pána
zostánwione/odřzucáia.

CAP: II.

Rzysťeruiac tedy do rzeczy samey . poKařny w
przod/ á to oni wřhyťkie niemal šřodki przez kó-
re nam Bog mowi odrzucáia : potym táto to
Kařdemu z osobná czynia. Mowi nam bowiem
Pan Bog y przez nádechnienie serdeczne / y przez kóřciol
swoy. A przez kóřciol rozmáitým obyczáiem/ przez pířmo
řwiete/ przez successory Apostolskie/ przez Proroki y Pro-
rokinie/ przez trádicye/ przez řeymy duchowne/ y przez Do-
ktory á pářtyrže náře. Co sie wřhyťko áduersarjom nářym
y Bosťkiey prawdy nieřpodoba: przeto y w obec y z osobná
to wřhyťko álbo řáluis álbo wyracáia. W obec á uni-
wersálnym obyczáiem czyni to řárnowiec w pierwszym
o pířmie řwietym řazántu/ tedy řlawne ono řatřerřtvo
á wřhyťkich innych práwie niezliczonych řřzodko á pocia-
tek tymi řlowsy wyrażit. A to práwi řáitým řámpkamy iř Bog
w řechmógacy wólz řwa y řlowsy řwe, kóre przed tym Oycom nářym
w řnie podát, przez ieden řřjodeř tylko nam podawa, to iest przez náuke
pířma řwietego. To také Minister mowi/ przeciř Bogu w
řtárym řakóme/ przeciř řynowi iego iedyńemu/ á Pánu
nářemu Jezusowi Chryřtusowi w nowym/ przeciř Apo-
řtóm iego Piotrowi y Páwłowi/ ktorzy wřhyťcy przeciř
wney nář rzeczy vřřa: to iest/ iř nie przez ieden tylko šřodek/
ále

PIERWSZE
FALSZER-
: TWO W-
WIERZE.
Zeby B O G
przez řamo tel-
ko pířmo nam
miał mowić.

ale przez rozmaite Bog wszechmogacy wola nam swoia oznaymuie y obiaśnia.

Obiaśnia nam wola swa przez nādchnienie wewnętrzne. Bo tak sam B O G przez Prorokā Hieremiaszā o nowym (iako s. Paweł świadczy) testamencie prorokuie iac mowi: Dam ja prawo moje we wnątrznosci ich, a w sercach ich napiszale. Tedy nie na karcie tylko iako Minister mowi. Obiaśnia przez Kościół swoy/iako sam Zbawiciel nasz / światem i ostami swemi nas uczy. Albo wiem pytam Adwersarzow / kiedy Pan Chrystus rosta / a by ten ktory Kościół nie słucha / był za poganińa poczytany / y za iawnogrzesznika miāny / gdy tak mowi. A iesliż kościół słuchać nie będzie, miew go sobie iako poganińa y celnika / iesliż temi słowy dāie nam znać / że on nam przez Kościół mowi / czyli nie? Jesliż rzeka / iż nam znać tego nie dāie / rzec też musia / że Pan Chrystus iesi niesprawiedliwym a okrutnikiem srogim / ktory nas miew dzy pogāny kładzie / a zātym z nimi na wieki kārāć chce / przeto jesmy my tego nie słuchali ktory nas zāwiesić y osłukāć może. Bo iesliż mu Pan moy przez Kościół nie mowi / Kościół będzie mogł kłāmac / a przez kłāmstwo swoje / mnie do błedu przywiesić. Gdyż Dawid Prorok krzyczy / Jż każdy czto wiek kłāmac. Ale iesliż to o Pānie trzymāć bliźniństwo test sprosne / tedy owo co Minister mowi / iż przez pismo tylko nam Bog wola swa podāie / kłāmstwo iāwne być musi / poniewāż iako sie okazało / y przez Kościół nam wola swa opowiada / a insza rzecz iesi Kościół / insza Pismo s. Obiawia nād to y podāie nam Bog wola swoje / przez Proroki y przez Prorokinie / iako o tym Piotr s. nie tylko sam świadczy / ale y dowodzi tego z Joelā Prorokā tak mowiacego: Y stānie sie dniow ostatnich mowi Pan / wylecie Duchā mego na wszelkie ciało / a będa prorokowāc synowie wāszy y corki wāsze. Lecż kto nie widzi / iż w piśmie s. a osobliwie w nowym Testamencie /

Hebr. 10. 16.

Hier. 31. 33.

Mat. 18. 17.

Psal. 115. 12.

Act. 2. 17.

Isel 2. 28.

y iedney literki nie máš / ktoraby Prorokimi albo biata
głowa iáka pisać miáta: tedyc y to iáko byc musi, iž nam
Bog nie przez samo tylko pismo mowi / gdyž kromia pi-
smá y przez Proroki y przez Prorokinie dni tych ostać nich
nas wolej swey uzyć racy.

Ephes. 4.

ALE náde wszystko bład ten kácerz i y nieprawda
Ministrowsta tżumi Páwel światey / gdy opisuje nie tylko
rozmaíte sposoby / kteremi do nas Chrystus Pan w Ko-
ściele prawdziwym mowi / ale też y czas iáko długo to cý-
nić będzie y przyczyna dla kterey tak sieżnami obchodzi /
wyráza. Stowá Apostolskieja: Oni iest ktory wstąpił
nad wszystkimiebiostá aby wszystko wypelnił. A on po-
stanowił niektóre Apostołmi, drugie zas Prorokami, dru-
gie Ewangelistami, á insze Pastierzmi y Doktorami. Widziš
iáste Jezua Pána nieogárniona / ktora nas opátrzył aby-
śmy po widomym odejściu iego śierotami nie zostáli: Przy-
pátrz sie y drugiey. On bowiem widząc że mieli nástać fał-
szerze / powiáda iacy iž tá opátrznosc páństa tylko sie do zá-
ciecia Ewangeliey ściagáć miáta / słuchay co dálej przy-
dał Apostoł o czasie iáko długo trwáć będzie ten porządek:
Do wykonania práwi / swiatych nápraw posługi ku zbu-
dowaniu ciáti Chrystusowego, iž zázblezemy wszyscy w
iednosc wiáry y poznania Syná Bozego w meżá dosko-
nálego w miarę lat zupełnosc Chrystusowey. Co wszystko
gdyž sie skutecznie nie wypelni / áž przed samym dniem sa-
dnym przeto też y árzodki one do końca swiáta nie vsta-
na nigdy. Zwłászczá że tak dobrze nam teraz iáko y ná po-
czátku Ewangeliey sa potrzebne: Gdyž przyczyna dla kto-
rey ienam Chrystus Pan zostawił do tych czasow trwa.
Przyczyna ta támię wyráží Apostoł światey mowiac: Aby-
śmy nie byli iuz iáko dzieci chwieriacy sie, á zebysmy sie nie
vnosili zá kazdym wiatrem náuki we złosci ludzkiej y w
chytrosci ku záiedzeniu w bład. Co iáko sie pełni tych
nápych opłákaných czasow / w tych ktorzy będąc niegdy w
iedności

Iedności wiary znami/ teraz co dſień wedle wiatru nauzi
wiars odmienią/ z płaczem za iſte wiſiemy/ a na to pa-
trzeny wſyſcy. A przyczyny inſzey niemāſ/ iedno tā ktora
tu Duch ſwiety przez wſtā Apoſtolſkie wyrażit: to ieſt chy-
troſć zkoſliwych ludzi ktorych ſluchāia/ a iſz nam od Pa-
nā ſrzedki pozostawione odrzucāia.

Z TYCH tedy mieyſc Piſmā ſ. iuſz przytoczonych/ y
z inſzych tym podobnych koſciot ſwiety poroſſechny zāwſe
wſyſt y wſyſt aſ do końcā ſwiātā bedzie/ iſz nie iednym tylko
ſpoſobem iāko Miniſter kłāmā / ale y tym pieciorakiem
ktore tu Pāwel ſwiety wylicza/ y innymi rozmaitymi
Duch ſwiety do nas mowi/ y wola nam ā ſłowo ſwe ſwie-
te podāie/ y poſt ſwiāt ſwiātem trwāc bedzie/ podawāi tā
ſławie nie zāniecha. A czyni to dſironym z mādzoſci ſwey
Boſkiey porządkiem/ ktoremu y my przypātrzyć ſie mamy/
chcemyli rzec z wſyſtkie dobrze z gruntu poiać. Mowi te-
dy Duch ſwiety naprzod wewnetrznie do ſerc nāſzych iāko
nam przez Jeremiaſhā Prorokā obiecał. Lec z iſz tā mowa
ſkryta ā cāiemna ieſt/ abyſmy w niej oſużāni niebyli przez
Szātānā/ ktory iāko piſe Pāwel ſwiety: przemienia ſia w
Aniōtā ſwiātłoſci/ przydał Pan ſłowo ſwoie ſwiete/ 2. Cor. 11.
przez ktore ze wnetrznym ābo powierzychnym obyćzāiem
do nas mowi raczy. Ale ſey tu zdrādā zākrāſi ſie ieſcie
mogā/ gdyż moſe nieprzyiāciel duſz nāſzych wdawāc to zā
Ewāgelia co Ewāgelia nie ieſt: zā ſłowo Boſe y zā pra-
wodziwy wykład iego/ co nie ieſt ſłowem Boſym/ ale ſło-
wem ieſt y wykładem iego właſnym/ to ieſt Szātānſkiem
ktore on przez ſługi ſwoie ſiecie y zā ſłowo Boſe wdāie: prze-
to Jezus Pan nāſz nayeſtāwſzy y nayeſtāwſzy/ chcąc y tey
chytroſci ſātānſkiey zābieżec/ raczył do pierwoſzych onych
ktoremu nas wolei ſwoiey wſyſt ſrzedkow/ przydać ieſcie
inſy/ nā imie Edykt/ y mādāt ſwoy zacny: roſtāzuiac
nam abyſmy koſciotā iego z pilnoſciā ſluchāli/ ktoremu
dał moc ſadzić o ſłowie ſwoim y wykładzie iego. Dla tego
ktora

*Vide Cas Ba-
ronium Anna-
lium Tom. 1.
in anno Domi-
ni, 14.*

Ktora Ewangelia Kościoł przyjmie my też przyjmujemy/
Ktora odrzuca (iakoż odrzuca Ewangelia pod imieniem
Piotra/ Pawła/ Thomasa/ Bartłomieja/ Apostołow
światych wydane) y inszych wiecey niż dzisiaj: my też od-
rzucaamy: Ktore dziele/ listy/ objawienia za Apostolskie so-
ble ma/ za takie y my je sobie mamy: a Ktore za podrzucone
sobie poczyta (iakiż jest przez dwadzieścia) za takie je my
sobie poczytamy. Tymże sposobem Ktory wykład Pisma
iako prawdziwy potwierdza/ ten y my potwierdzamy/
Ktory iako fałszywy odmiata/ tego siemy nie dzierzemy.
Taki jest niezmierna Chrystusa Pána o Kościele swym opá-
trznosc/ to o zbawieniu naszym staranie.

AL E że mogła iestże na vnyślech naszych zostac nie-
iaka warpliwosc y trudnośc/ o mowie Chrysta Pána
przez Kościoł swoy: przeto abyśmy y na tym niesfanko-
wali/ raczył nasz Karolus Pan wzbudzić Pawła swietego
Apostoła swego: żeby wyrażliwie napisał/ iakim sposobem
nam Pan w Kościele swym mowie raczy/ Ktorego pisanía
Apostolskiego my siedzierzac/ wierzymy iż Pan Jezus mo-
wi do nas w Kościele: Naprzód przez Apostoły/ a to tro-
iakiem obyczajem/ przez pisma ich Ktore pisali/ przez Trá-
dyce Ktore nam podali/ przez potomki Ktore nam na swym
mieyscu zostawili. A Tradicy żebyśmy sie na nich nie opus-
kali dowiadujemy sie z Doktorow swiatych/ a zwlaszcza
z tych Ktorzy albo z samemi Apostołami/ albo z ich uczniá-
mi mawiali y obecowali: Dowiadujemy sie z Historiy pes-
wonych/ z Synodow wálnych/ z cudow zacnych/ z zwy-
czajow powszechnych/ y z innych tym podobnych swia-
dectw nieomylnych. Wierzymy powtore/ iż nam Pan
objawia wola swa przez Proroki y Prorokinie/ iako y Joel
Prorok y Piotr z Pawłem Apostołowie święci świadcza.
Wierzymy po trzecie/ że do nas w tymże Kościele przez E-
wangelisty Pan mowi. Przeto pisma ich iako są od Kościo-
ła potwierdzone/ tak my je cásie/ zupełne/ nienaruszone/ y
przyjmujemy

przysnujemy / y zachowujemy. Wierzimy po czwarte
z Pąwłem świętym / iż nam Pan mówi przez Pasterze na-
sie / nietylko na porządnym y powszechnym Conciliach
spólnie zgromadzone / ale też z osobną y przez najwyższego
Pasterza potomka Apostolskiego Biskupa Rzymskiego.
Bo ten á nie inny jest Successor Apostolski z onego do-
wodu na potężniejszego / który Successora zowiemy iásnie
na oko widzimy. Wierzimy na ostaték y Doktorom nie-
tylko na iedno miejsce zgromadzonym / ale y na rozmaitey
miejscach po wszystkich świecie rozdzielonym / kiedy sie na
iaka naukę albo wykład Pisma świętego / iednostáynie
zgoda. Ták jest bezpiecność wiary naszej / tá opoka naszą
na którym Pan Jezus náydroższy postawił nogi nasze / aby
sie za kłamstwem nie ślizáli. Za co niech mu będzie chwala
y cześć na wieki.

Przeciwonym obseżaniem Abwersarzy prawdy / widzac
iako im to wszystko wiele szkodzi / patrzą co uczynili. Jedni
na samym tylko nádmieniu serdecznym sie vsadzili
wszystko pismo odrzucili iako Swentfeld / y inni temu po-
dobni Entusiaste y Nowochrześciany uczynili. Drugi pi-
smá wżdy niektóre przyjęli / ale coż po tym / kiedy ie wer-
syami wykładamy / y innemi zdradliwemi skutkami sro-
dze poproszali / y posalszowali. A co sie tyczy innych sro-
dów / te wszystkie tak ci iako owi wyrzucili. Bożiot
Boży skryli / á ciemny iákis y niewidomy sobie wymyslili:
podania Apostolskie zbluznili / potomki á successory ich
Antychryściami uczynili: Historie święte / pierwsze / nie-
omylnie / za bajki á ligendy to jest kłamstwa do ludzi wda-
li / zwyczajie starodawne świętá wszystkie błędem za-
starczył nazwali: Cudá mocá Boża od ludzi świętych
czynione ná Szachana złożyli: z Proroków sie y z Proro-
kii nowego testamentu násmiali. Sejmny Duktowne
wálne albo zgotá odrzucili albo mózgowi swemu podobili.
Doktorom świętym / uczniom Apostolskim / wszystkim

Zrzedło
wszelákicy
nieprawdy.

á wšyſtkim do iednego błedy rozmaíte przypisáli. Tym
 ſposobem začne one á zbáwiennie ſrzedki nam od Jezusa
 Chryſtuſa miłosiermie poſtanowione zelżyli; zbłuźnili/od
 rzuci/ili/ nie dla czego innego/ iedno áby beſpiecznie wedle
 wolej ſwey błedy wſelákcie ſiać y ludzie záwodzić mogli:
 gdyż perwna á niepochybna rzecz ieſt/ iż ktokolwiek te
 ſrzedki odrzucá/ by teſ y Salomonowa madoſć miał/
 przećie bładzić muſi iáko z drugiey ſtrony/któ ſie ich dzie-
 ży/ ná wierze ſwáńkowác nie będzie. Tá oſtátek odrzuci-
 wſzy ſrzedki te zbáwiennie do onych ſie ſłow ktoreſ od Mi-
 niſtra ſtyſat/ wdáli. : Iż Bog, práwi/ wol. ſw. y ſłowo ſwe
 przeć ieden ſrzedek tylko nam podawa, to ieſt przeć náuke piſmá ſwie-
 tego: Samo tedy piſmo ſwiete w rzeczy zoſtáwili/ nie że
 by y o to wiele dbáli/ ále áby ie tbow ſwoim y wyrozumie-
 niu właſnemu podbiwſzy / naywyſſemá ſie ſedziámi y
 ſpraw á Controuerſyey wſelákich y ſámego piſmá S. wczý
 mili. Tenci ich ieſt ná przednieyſzy wzglád ktory przed oczý
 má záwſe máia: cel w ktory godza / y do ktorego wſzy-
 tkie ſwoie falſherſtwá kieruia, Co żeby ſie tym iáſniey ka-
 demu pokazało/ roſtrzaſniny te ich práktyki wziamſzy
 przed ſie każda z oſobná. A opuſćiwſzy owe o ſámy m ná-
 chnieniu ſerdecznym/ góž tá ieſt Nowoſtrzeſencom (y to
 nie wſyſtkim) właſna/ počniny od pirowſzey wſyſtkim
 Záretykom ſpolney/ á tá ieſt o Koſćiele.

Jako Miniſtrowie wykretnemi plot-
 kámi ſwemi z Koſciółá Bábylon w-
 czynili.

CAP. III.



Koſćiele tedy ták wiele rozmaitych á roznych
 od ſiebie plotek nápletli/ że w nich z trdná ko-
 niec kto

O Kościele.

II.

niewtór należeć może. My drobniejszy na potym zostawio-
wśmy na kilku głowniejszych / a mieyscu temu własnie słu-
żących przestaniemy. Pierwsza niech będzie / że wszystek
ten Traktat o Kościele / tak trudnemi y sobie przeciwnes-
mi mowami zawichłali / iż się sami prawie nie rozumieją.
własnie iako oni co wieżę Babilońską budowáli. Dajmy
tęż przykładow zwiela / owa Pan Jezus oczy komu
otworzyć będzie racył. Raz mowa o Kościele iako o ie-
dnym / tak iż też cały a niemający Traktat weźmili / Pro-
temu Tęż dali o Kościele / nie o Kościołach. Drugi
raz zda się iż do dwu Kościołow się znaia. Bo na począt-
ku pierwszego Kazania o Kościele tak mowi Grzegorz:
Kościoł święty a prawdziwy poznaj, należy własnie a gogół samemu
P. Bogu A trzeci Kazanie przydać iż Bogu na świecie wiernym
wybranym świętym, wiernym. Kościoł święty raczył pokazać widzi-
nieżnik. Toć tedy dwa są Kościoły / ieden widziany / dru-
gi niewidziany: ieden samemu Bogu wiadomy / drugi
wiernym znający: ieden święty a prawdziwy / drugi nie
święty y nieprawdziwy. Lecz nam pismo święte o iednym
tylko Kościele mowi / y przez Medrca / który pise / iż
iedna jest przyziaciółka iedna gołębica: y przez Chrystusa
Kościoł swój iedney owczarnicy przyrównaiącego / y
przez Apostoła głosiącego: że ieden Pan, ieden chrzest ied-
na w. ará / &c. Ale odpowiedź iż się sam Minister wytkaa-
da w przemowie drugiego Kazania / gdzie tak pise:

A iż ieden y tenże jest Kościoł widziany y niewidziany. widzia-
ny względem oczu ludzkich, który się zdaje być Kościoł em
któży się odgym. i do Tytułu Chyścieńskiego, y do nauki Syni Bo-
żego. Niewidziany zaś względem oczu Boskich, w których nie wszy-
scy są Kościołem, którzy się w nim pozornie bywać zdają, a le tylko
wybrani ludzie, &c. Toć tu dopióro dziwny system. Naprzod
mowi Minister iż są niektóre rzeczy niewidziane względem
oczu Boskich, a myślny w piśmie czytali że wszystkie rzeczy są
nagie y odkryte przed oczyma iednego wiec niewidzianego

B 2

Apo

2.
FALSZER
STWO.

Płockami tru-
dnymi, y mo-
wami sobie
przeciwnymi
rozum ludz-
ki wichłali.

Fol: 103. b.

Fol: 23. a.

3.
Dwa kościo-
ły z iednego
czynić.

Cant. 6. 8.

Ioan: 10.

Ephes: 4. 5.

Fol: 31. a.

4.
FALSZERS:
A bluzni-
stwo i prośnej
zeby wzglę-
dem oczu Bo-
skich, było co
niewidzia-
nego.

Hebr: 4. 13.

Apostołowi czyli Ministrów? Mowi przy tym Minister / że są niektórzy rzeczy oczom naszym widziáne / a Bóg (nim niewidziáne: tedy my w rzeczy widziemy a niż Bóg co oczy nasze stworzył. Nie darmo wołał Dawid Pro-
rocz. A wy szaleni mieycie wzdam kiedy rozum; Ten który stworzył vcho słuchac nie bzdzie: Albo który vfor-
mował oko widziec nie bzdzie: Nád to pytam Minis-
tra. Jesli ci wstysy ktorzy sie wam zdádza być w iednym Kościele / sąli w nim prawdziwie czyli nie są? Jesli są / czemuś mowicie iż nie wstysy są Kościołem / ktorzy sie w nim pozwierzchnie być zdádza. Jesli w nim nie są / a przed sie w Kościele widziáne są / tedy w innym być muszą. A tak byście sie nabarżey kreśli dwa Kościoły przyznać musie / ieden prawdziwy / drugi nieprawdzi-
wy: ieden miemiany ktorzy sie zda ludziom być choć nie jest / a drugi ktorzy Kościołem jest istotnie a prawdziwie: ieden Bożki a drugi niewiem czyli. Pytam ná ostaték (sita opuścimy) w ktorym z tych dwoi Kościołow al-
bo iako on zowie stanow iednego Kościoła Minister sie być począł: w widziányim czyli nie w widziányim: w pozwierzch:ym czyli táemnym? Jesli w pozwierzch:ym a niewidziányim sie stánowi: tedy iawnym kłamca być musi przed mow: *Ł Kościół święty i prawdziwy prznać należy własnie do gólas. n. m. pánu Bogu: gdyż go Minister nie tyl-
ko poznał / ale y sam sie w nim potoczył. A iesli w tym wi-
dziányim sie być począł / tedy według własnego swego wyroku w niesciżym y w nieprawdziwym Kościele bez-
dzie / a w takim ktorzy on tamże temu stówi Tytulie: *iz cześć i niech dyb' ady, czasem zab'iony, nazywamy, etc.* A zá tym niech każdy v siebie wważy / iako Bogu y sumieniu swemu jest praw / gdy ten vchá náklada y sumienia swego powierza / ktorzy w niesciżym / w nieprawdzi-
wym / w błednym / y zabobonami zmázanym Kościele być sie wyznawá: á z drugiey strony / dla nich opuścá
Kościoł*

Kościół on który nic takiego w sobie nemá / w takim
my wszyscy werni Kátholicy być sie pewnie wiemy / ♡ za
to Panu naszemu najłaskawšemu Jezusowi dzięki wsta-
wicie czynimy.

Al żartym dożyć sie wydzierwić żaiste niemoże cżłowiek/
 każdy mądry/ co siedzieli te ludzie w oczach swoich ro-
 zumu á baczni/ przed sie áni rozumiea/ álbo rozumieć
 ráczey nie bca) iáko ich náuczyciele rzecza mienia/ áni
 baczá do cżego ie bítámu netwy swemi prowadza. Nie
 rozumiea iáko raz jeden/ drugi raz dwá kościoty stáno-
 wa: raz widziány/ drugi raz niewidziány/ oczóm tego
 ktory wśyśtko widzi/ żber sobie lepiá. Raz kościot máta
 trzódka nazywáia/ drugi raz pó wśyśtkim świećie go roz-
 pierzáia: raz btedy y zabobony mu przypisúá/ á wnetże
 wśyśtkim roztáziá/ żeby ich iáko tych ktoryy zbladzić nie
 moga stu. káli/ choć sie náuczycielámu kościotá onego wi-
 dz ánego/ obśedliwego/ nieprawdziwego być wyznáwá-
 á / álbo wżnáć rádu nie rádzi musia. Raz że kościot zá-
 wśe trwá rzecá/ drugi raz że iest od Bęstrey zwyciężony
 piśia. Co iellż nie iest kłámstwo iáwne słowóm sámego
 pána Jezusa przeciwite / tedyć wierzyć musáemy/ że sia
 ná św. eie żadne kłámstwo nie náydzie. Táć Múster
 piśe: *On y niedziwizá (Bęstya o ktorey Jan S. mowi to
 iest Siátan álbo sładzy iego) zwyciężá, á Káś iól Rozrod
 mey zwyciężony ył.* Al pán Jezus táć mowido Piotrá: Tys
 iest opoká, á natey opoce zbuduiz kościot moy, á brany
 piekielne nie przemoga przeciwko ntemu. Jeden z tych
 kłámáć musí/ álbo on co nápisá: iż Siátan kościot zwy-
 ciężyl/ álbo ten co przyobśecá/ iż kościotá żadná siá
 Siátaná nie zwycięży. Ná ostátek raz widomego koś-
 ciotá widome znáki dáia/ á z drugiey stróny widome one
 znáki áby ich niewidziáno zákopúá. Ynśemi tym podo-
 bnemu fałszerstwy piśúá swoje bez kónká bez miáry nácy-
 ká. g. Czemu: przyczyná inná nie iest/ iedná áby tym

5.
FALSZESZ:
Jáśnemu flo-
wu Chryśtuśa
Páná przeci-
wne, że koś-
ciół Boży ieśt
od Izáráná
zwycięzony.

Matth: 16.

spółobem woda zamećiwszy / á z Chrystusowego Kościoła
porządnego / nierządny / á taki w którym ieden drugie
go merozumie Babilon wczyniwszy / błędy swoje tym
śnádniey rozpuszczając / á wzamećie ryby nie ostrożne łowić
mogli. Co wszystko ięścię się iawniey okaże / gdy z tych za
matorów kacerstich dwa albo trzy znowu przedsię wezmie
my / y nieco się na nich zajądziemy.

O nieznaczących y owszem omylnych
znakach Kościoła Bożego / które He
retycy dają.

CAPVT IIII.



Fol: 33 a.

Fol: 30. b.

Ocznimy od znakow widome o Kościele Bo
żego Te wedle zwyczajnuy występkich herecykow
czasow naszych dwa kládzie Minister Naprzod
prawi / iest słowo Boże, prawdziwa nauka Prorocka, Pa
na Chrystusowa y Apostolska. Drugi znak iest prawdzi
we usługowanie Sakramentow Páńskich. Dowodzi tego z osta
tnich Cap. Mattheuska y Marka Ewangelistow y ze
wtorego Dzieiow Apostolskich. O naszych zaś znakach
mowi w zamknięciu tegoż kazania: y są niewirowne. Na
przyd ię ie od natury y własności iest tney Kościół Bożego są wier
te, dle rzeczy pozwienskich: kiemu ię są spólne y prawdziwe y kłanu
stwu Trzecia, ię nie sąwse są prawdziwe. Czwarta, ię takowe są ko
re inszych znakow y przy potrzebui. Na to wszystko odpowie
dając bawić się nie bede okolo tego / iest y znaki nasze są
wárowne albo nie / : ale z insey są miary záczne / á przyia
wsy od nich co dają trzy rzeczy pokaze. Naprzod ię te ich
znaki nieperone á omilne są wedle Reguly ktora tu sami
dają. Powtore: Ię są naturze znakow wedle Boga y prá
wá przyrodzonego przecitne: Po trzecie ię wedle słow ich
własnych są te znaki škodliwe y zdrádlive.

ZE TE ich znaki wedle ichże własnego wyroku nie
wiarowne są / z tad sie pokazać może / iż te ceterzy Condy-
cie albo przyczyny / dla ktorych oni nasze odrzucają / tym
ich znąkom własnie służą.

Pierwsza. Bo nie są wziate z natury Kościoła Bożego
go / gdyż Kościół Boży wedle nauki ich może być bez ka-
żania y bez Sakramentow / co się okazuje / y z opisanja na-
tury Kościoła Bożego ktore oni dają / a my ie niżej cap.
5. przytoczymy / y z przykładu samego. Abowiem twier-
dzą oni za rzecz pewną / iż działki wiernych choć umra nie
trzejone / przed sie zbawione będą. Przyznawają przy tym
często a gesto / iż saden zbawiony być nie może / ktory w
Kościele Bożym nie jest. Tedyć y to radzi nieradzi przy-
znac musza / iż kazanie y Sakramenta nie są z natury Ko-
ścioła Bożego / gdyż działki w Kościele były (bo inaczej
by zbawione być nie mogły) choć y słowka kazania nie
słuchali / y Sakramentu sadnego nie przyjęli. Miałą te-
dy ich znaki pierwsza Condycia niewarowna. Miałą y wto-
rą / bo są spolne prawdzie y kłamstwu / gdyż y my Kachol-
nicy y rzymscy heretycy każą y Sakramenta rozdają / a
rzymscy powiedają / że to prawdziwie czynią / a przed sie
niektorzy z nich bledzić musza. Miałą y trzecią iż nie są wo-
sse są prawdziwe. Bo w ktorymkolwiek z tych fałszywe
być musza / gdyż przecie nie rzecz y jeden drugiemu fałsz / y
rozmańcie o Sakramentach trzymają. Miałą y Czwartą /
iż takowe są ktore innych znąkow y proby potrzebują. Bo
jeslyż bledzić nie chcą / trzeba aby wiedział kto dobrze
każe / kto prawdziwie Sakramentami służy / a żeby
to poznać / trzeba mi znąkow przez ktoreby tego proba-
wał y prawdy się doświadczył. A cāt gdyż do tych zna-
kow innych mi znąkow trzeba / te znaki ktore oni klada /
nie są znaki ale rācszej są omyłki / a że cāt rzekę nie znaki /
to jest znąkow zamyślenie na to weşynione y wymyslo-
we / aby ich Kościół prawdziwego nie poznać / co jest

6.
FALSZERS.
Niewarowne
znaki, koscio-
ła, czynić we-
dle ichże wła-
sney reguły.
Fol. 100. b.
Fol. 116.
Fol. 100.

istotna

7.
FALSZERR:
Znaki z na-
tury rzeczy
ci. ciec wy-
czerpác.

Istotna prawda y cel á przedsięwzięcie ich w tym fasser-
stwie. O czym więcej się niżej będzie mówiło: gdzie cel w-
niwersalny y najwielki do którego wszystkie inne osębia-
we się ściągają / wszystkich połączamy

Lecz aby kto nie błądził dokończyć nam tego trzeba / iż
Minister śpecznie y sam się myli y drugie omylić wśladnie /
kiedy tego chce / aby znaki z natury á istoty rzeczy wybie-
rane były. Żaś to jest przeciwny / y rozumowi samemu y
pisaniu S. A ponieważ on to o swoich znakach trzyma / te-
dy kładzie znaki własności znaków wedle Boga y rozu-
mu przeciwnie. Rozum bowiem sam / y oświecony doświadc-
czając samo wczasy nas że znaki z natury rzeczybrane być
moga. Bo natura á istotą rzeczy każdej / stryca y niewi-
dziana jest / znaki wiadome być mają: przeto z pozwierz-
chnych á przypadkowych rzeczybrane bywają / abyśmy tym
sposobem przez nie / natury á istoty rzeczy się dorozumieli.
Czego przykładów mamy w piśmie świętym dosyć / my tyl-
ko na kilku przestaniemy / nie tego innego ale samego spraw-
cę wszelkiej natury stworzoney Chrystusa Jezusa Pana
naszego. Ten iakże prosić dał znaki przysięcia swego na
świat / tak pasterzom przez Amos / iako y Medrcom
przez gwiazdę: żaś nie pozwierzchnie y do istoty rzeczy
nie przynależące? Czyli gwiazda ona która Medrcem
prowadziła do poznania Jezusa Pana była z natury Zb-
awiciela naszego? Albo ono co mówi Amos do pasterzów:
A ten znak miećcie, naydziecie dzieciętko w pieluchy ob-
winione y we złocie położone. Żaś nie był znak taki /
iaki niewarownym Minister zowie / to jest pozwierzchny
z rzeczy przypadkowej wzięty? Toż uczynił sam Pan Jezus /
gdy zbuzzenia miasta Hierosolimskiego y przysięcia swego
naślad nie mając znaki dał jedno powierzchnie. Tenże Zb-
awiciel nasz dając znak domu onego w którym chciał mieć
ostatnia wieczerza swego / roztazuje Apostołom / aby fli-
żą cztowięciem dżban wody miosącym: Pytam / Czyli on
cztowiek

Matth: 2.
Luc: 2, 12.

Matth: 24.
Luc: 21.

Luc: 22, 10.

człowiek z dżbanem wody był z istoty domu onego? Nie
byłci zaście/ ale byt znakiem/ przez który znak Aposto-
wiedom on náleží. Tymże właśnie sposobem tenże Pan
Jezus zostawił nam powierzchwne znaki/ przez które mo-
żemy poznać Kościół jego/ który Domem Pańskim/ Silarē/
y twierdzą prawdy Páwet S. zowie. Te znaki że wódzo-
wie Kácerscy odrzućcia / á męśłsobie rzkońto istotne to
jest niektrzące/ ślepe/ Bogu y naturze znakom przeciw-
ne á za tym omylnie wymyślają/ co sądziwo że ślepem i wo-
dzami będąc/ ślepe znaki mając/ lud zaślepiony wykręć-
mi swemi w dot Synagogi Szataniſkiej/ miasto Kościo-
ła Bożego ná gorze postánowionego/ prowadzą?

1. Tim. 3. 15.

NA OSTATEK/ nie tylko te znaki Kácerſkie o-
mylnie są/ aleśa wedle ichże własnego rozsądku škodliwe y
zdrádlive/ czemu przypátrzyć się prośa każdy z pilnością:
Bo rzecz jest iáśna / y bład ich wielce tłumi. Abowiem
te ich znaki prowadzą nas tylko do Kościoła widomego/
iáko sami wyrażliwemi słowy świadczą / ná początku
pierwszego y wtorego kazania o Kościele. Lecz ten Ko-
ściół widomy niekiedy bładzi (te ich są własne słowa)
czáśmi zabobony y męśłiny bywa: chędyć nas do błedliwego
y zabobony zekłáradzonego Kościoła znaki te prowadzą.
A za tem/ á zań tu każdy człowiek rozumny pieczę o zbá-
wieniu swym mający zakrzyknąć nemá: Skryſe się Mi-
nistrze męśłczesny/ proroku fałecny/ z temi twemi zna-
kami/ które wedle własnego piśmá twego zdrádlive są:
gdź do błedow y zabobonow nie prowadzić mogą. . Ja
śie tych znakow dzierżci będą/ które mnie tam prowadzą/
gdzie błedu y zabobonow żadnych nemá. A takie są zna-
ki Kościoła prawdziwie Kátholickiego. Day Jezu aby ie
každy poznał/ á bład ná stronę odrzucił.

A CO się tyćże mieysc onych pisma S. te wedle obyczá-
ni swego nie krzeczý przeciwko nam przytoczyli. Bo my nie

C

przy-

8.

FALSZERS:
Prowadzić lu-
dzie do błe-
dliwego ko-
ścioła,

Fol: 31. a.

przymy sie tego co tam napisano / iż Pan Jezus posłał A-
postoly swoje aby kazali y krzčili: A owsem y ná to ze-
zwalamy / iż opowiedanie słowá Bożego prawdziwe / y
świątelné Sakramentow Pánich porządny / á taki iáki
Apostołowie mieli / w Kościele sie náyduia. Ale ná to nie
zezwalamy żeby te dwierzeczy przeto od Pána postáno-
wione były / ábyśmy przez nie Kościół tego poznawali.
Bo o tym y słowká w piśmie S. niemáš Jest w piśmie S.
że te rzeczy są w Kościele Bożym: ále niemáš w piśmie á-
by te rzeczy były znákiem Kościoła o co sie spieramy: ále to
Ministrowie do pisaná przydali / áoy błędowi swemu iá-
kóholwiek podpore dali. Mowimy tedy / że iáko inszy był
Pan Jezus / insza gwiazda ktora go okázowála / także in-
sza rzecz bylá dom w którym Pan wieczerszał / insza cztó-
wiek z dzbanem wody ktory był znakiem domu onego:
Tymże sposobem insza rzecz iest Kościół Boży / insza opo-
wiedanie Ewángeliey / przez ktore sie Kościół Chrystu-
sów mnoży / insza świątelné Sakramentow przez ktore do
Kościoła przyjmowani / y w nim odżywiamy y sprawowa-
ni bywamy: insza znáki Kościoła Bożego / przez ktore
poznawamy / kiedy iest prawdziwe zgromádzienie Chry-
stusowe á kiedy go niemáš: á zá tym poznawamy y to / k-
dy iest prawdziwe opowiedanie Ewángeliey / y porządny
świątelné Sakramentow S. Przeto te dwierzeczy znáká-
mi nie są: ále y owsem są rzeczy / do ktorych pozná-
nia inszych nam znákov potrzeba. A to wszystko w kurt-
zgmáctwáia Ministrów / áby oczy niebácznych ludzi zá-
mydlowsy všidli je mogli.

Jáko Ministrowie z Kościoła Bo-
żego iástinie totrowszeczynili.

C A P V T V.

Wie miell



Je mieli na tym dosyć Ministrowie przez zná-
 ki nieznaczące zatrzeć drogi / Ktora nas prosto
 do Kościoła prowadzi / ale ieszcze wietrza do
 tego / że y sam Kościół Boży ścisyry á praw-
 dziwy / żeby go żaden nie poznał / zatkopać wsiłowáli / prze-
 to go od oczu ludzkich zatkryli. Co nie tylko sie potażnie z
 rozmaitych słow Ktoreśmy już przytoczyli / á zrotaściz
 owych gdzie tak Minister mowi. *A zkolwiek Kościół ścisyry* Fol: 23. 4.
ry á prawdziwy Piński poznac, á on al Kościoła obtudnego wżeznać
na'ez y włafnie á gola samemu Panu Bogu Gł. ále też z opisania
natury á istoty tego Ktore temu słowy Minister prowadzi.
Kościółem zowiemy zromádzienie w/ysskich wiernych do wiecj Ecl: 100.
nego żywota przebranych. Ale tak jest iż sam Bog tylko wie
dzieć może Ktorzy sa do wiecznego żywota przebrani / tedy
samemu tylko Bogu Kościół ścisyry á prawdziwy wiado
my á widziany / á od ludzkich oczu prawie skryty y zako
pány będzie. Lecż azas ta nauka wssytkiemu piśmu Bo
żemu / rozumowi / á co dziwniejszego / y Ministrowi sa
memu przeciwna / á za tym falstersta nie test? Azas Da
wid nie prorokował / iż Messias w słońcu postawic miał
przybytek / to jest Kościół swoy. Kżepaślancom tego glos
mał wynieść na świat wssytek y na kraie świata słowa
ich? Jakoz tedy skryto przed oczyma ludzkimi to być mo
że / co sżi iak słońce świeci y po wssytkim świecie serzy? A
o synie tego Salomone azas nie czytamy. Jż on obroci
w sży sżi błogosławit wssytkiemu kościołowi Israelskie. 3. Reg: 8.
mu, á howiem w sżystek kościoł Israelski stał. Mowi piśmo
S. Widziany tedy był Kościół Israelski / choć w iednym
tylko kacie świata / á że tak rzekę w padole bedacy: á wi
dziany nie będzie Kościół Chrystusow wedle opowiedania
Prorockiego / y owšem wedle słow samegoż Pána wsszech
Prorokow na wysokicy gorze wystawiony / á wedle Apo
stola Pawła S po wssytkim świecie brzmiały? Tuz
Kiedy mi Pan Jezus ośtażnie / ábych brata niestronnego
 C 2
 do Koś.

9:
 FALSZER:
 Kościół Boży
 krye y zako-
 pywac.

Ze Kościół Bo
 ży jest wido
 my.

Psalm: 18.

3. Reg: 8.

Isai: 2.

Dan: 2.

Mich: 4.

Marth: 5.

Marth: 18.

do Kościoła odniosł / y żebych Kościół słuchał / aż się mi
 wyrażliwemi słowy znać nie dać / że Kościół widziany jest:
 20. Tymże sposobem kiedy Paweł S. wspomina Biskupy / aby
 z pilnością rzadzili Kościół Boży / im od Ducha S. zleco-
 ny / aż się ich iawnie przy tym nie widać / że Kościół Boży
 nie był skryty przed ich oczyma: Albowiem y ktoż kiedy zle-
 cił drugiemu regiment ludu nigdy niewidzianego? Ten
 3. że Apłostoł wcz. Tymotheusza / iako ma sobie postępować
 w domu Rozym / który prawi jest Kościół Boga żywioło-
 go. Tedyć go musiał widzieć iestliż w nim miał obcować:
 Opuśćsam wiele innych mneysej pisać q. toż na oko oka-
 zujących / gdyż niewiem iakoby ten Chryścianinem mogł
 być zwany / Ktoryby na tych choi kłm ale iasnych a iawo-
 nych świadectwach przestał nie drętał. Opuśćsam y
 prawo w naturę naszą od Boga wstępione / Ktore nam
 to w rozum podaje / że takle być musi zgromadzenie iakie
 są rzeczy one Ktore się zgromadzaia. A tak iestliż ci Kto-
 rzy się zgromadzaia niewidziani są / y zgromadzenie ich nie
 widziane będzie / iakie jest zgromadzenie Anielskie / Ktory
 duchami będąc / oczyma cielesnem widziani być nie mo-
 ga: Przeciwnym obyczajem / że ludzie widziani są / tedyć
 y Kościół ten pielgrzymujący (o Którym mówięmy) wi-
 dziany być musi. Ponieważ Kościół ten nie z insey natu-
 ry iedno z ludzkiej na tym świecie będący zgromadzo-
 ny jest.

36. b. POTEZNYC to zaście dowód / wśakże y on / y
 wszystkie nie puściwszy na stronę / przystępuje do Ministra
 samego. Ten nie tylko na początku kazania pierwszego o-
 pisuje Kościół widziany / ale y na drugich mneysejch raz-
 śniele twierdzi / że go palcem okazuje: iż wersetami kazał
 wydrukować te dwie słowie. OTO KOŚCIÓŁ. Pytam z
 znowu Ministra / co mu za Kościół palcem wskazuje:
 prawdziwy czyli nie prawdziwy? ściszry / wierny / nie
 bładzący / czyli nieściszry / bładzący / y zabobonami po-
 mązany?

mazany: Wybierz z tych dwou rzeczy przeciwnych co
raczyś/ a zároveň w równym kłamstwie albo fałszerstwie
zostać musisz. Rzeknieśli że mi prawdziwy Kościół poka-
żesz/ kłamca równym będziesz/ y w słowach ktoremś
świąt kości przytoczysz/ y w opisanu natury Kościoła
Boszego/ ktory z samych tylko wybranych zgromadzony
być powie daś. Czyli ty przebrane do żywota wiecznego
widzisz: A co Bogu własnego jest sobie przypisujesz: A
teżli z wybranych żadnego nie widzisz/ iakoż mi całe zgro-
madzenie ich palcem okazujesz: Musisz tedy na to zezwo-
lić/ iż gdy wotaś/ OTO KOŚCIÓŁ. Nieprawdziwy mi
Kościół wkażesz. Za czym nie jednym ale dwoma sposobami
srogim fałszerzem zostaniesz. Pierwszym/ że dwa ko-
ścioły czynisz: Drugim że lud krwawi drogą Syna Bo-
żego odstępiony/ wedle własnego zeznania do Kościoła nie
prawdziwego/ fałszywego/ y zabobony splugawionego
prowadziś. A że dwa kościoły czynisz/ mimo inſze wyś-
pę przytoczone ratie/ masz tego z tej twojej definitywy/
nowy/ oczywisty/ a prawie nieprzekonany dowód. Abowiem
nader jasna jest/ że te rzeczy ktore rozne opisanie
mają/ y same też rozne być muszą. Lecz opisanie Kościo-
ła Boszego ktoreś tu przywiodł/ żadna miara służyć nie
może Kościołowi widocznemu: tedyż Kościół ten ktory
palcem okazujesz/ rozny być musi od oneo niewidzianego y
prawdziwego. A za tym nie jeden ale dwa rozne kościo-
ły/ rozne y owym przeciwnie opisanie mające należeć się
muszą. Chciemi cobyś nad ten dowód mogło być oczy-
wiſtego.

PRZETO tuſe że mi każdy na oko widzi/ iakoż mi
niewiedzie fałszerstwo swemu/ y z jednego Kościoła dwa
czyniś/ y z tych dwou/ prawdziwy/ ktorego nam nabar-
zicy trzeba/ zająć/ a od ludzkich oczu kryć. Czego
chceśli przyczyne wiedzieć inſzey nienazdziesz/ jedno one/
ktory mają wypisy złoſzyncy na świecie. Abowiem iako

Cel kłecerski
wym sła-
bierstwo.

10.
FALSZERS:
Sędziego za-
dnego na
świecie nie/
znać,

ci nikim się bądziej nie brzydza / iako temi / którzy ie sadzić
a złości ich wytękać / y skarać mogą: y radziby wszyscy se-
dzie na świecie wytrącić / y w ziemię żywo / by to być mo-
gło zakopali / aby tym bezpieczniey trossować swoje pro-
dzie mogli. Tak właśnie Wodzowie Kacersey / wiedząc
perwne iż na Trybunał który nam Pan Jezus na świe-
cie zostawił / stracić y owym potępieni być mają. Trys-
bunał ten Pański w przód przed swoim zeliyrosy / y błedy
murozmaite przypisawszy / potym zgola odrzucili / do nie-
go się meznając. A żeby im więcej nie szkodził z oczu go
ludzkich odieł / a że tak rzekę żywo prawie zakopali / mo-
wiąc / iż Kościół prawdziwy nam jest niewidzianny: A
patrz iakim to fortelem uczynili.

NAPRZOD, Kościół na dwoje rozdzielił / nuż
z tych dwu części (albo raczej Kościołow) jedne widzia-
na / druga niewidzianna być splełł: potym widzianna / ble-
dami / zabobony / y nieprawościami rozmaitemi skara-
dzie zplugawili: niewidzianny a tenże wedle nich prawdzi-
wy / y taki który ani stać / ani zbladzić może / samemu
tylko Bogu wiadomy uczynili.

APPELVYZE nuż teraz do którego chceś. Be-
dziesli do widziannego appellował / vsłyszysz wnetże od Mi-
nistra: Żem ja nie powinien słuchać Kościoła tego / któ-
ry zabobonami jest zmazany / bładzić y osuwać być / a za-
tym nimie osuwać może. Appelluiesli do onego prawdzi-
wego który bładzić nie może: vsłyszysz zarazem / iż ten sa-
memu tylko Bogu widzianny a nam niewidzianny jest: dla
tego od niego sadzeni być nie możemy. A nie widzisz tu
śalbierstwa tak iasnego / że iasnieysze pod słońcem nad nie
być nie może: które przeto wynależli / aby się od sadu wspe-
lającego wydarli: O czym powie się wnetże więcej.

Co Katholicy
o Kościele wie-
dzą.

LECZ My Katholicy pizeironym obyczajem po-
stepujemy / wyznaczamy biercem / Naprzod: Że Ko-
ściół Boży y jeden tylko jest / nie dwa / y tenże jeden oczom
naszym

naszym widziány jest. Bo iako ja prawdziwie rzecz mogła
iż stworzeka widze / choć dusze / rozumu / serca / y innych wna-
trności / y owsem istoty jego niewidze / ale tylko ciała
kstałt powierzchny wpatruje: tak prawdziwie mowiemy /
iż Kościół widziány jest / choć łaski Pańskiej / wiary / na-
dziei / miłości / przeznaczonych do Królestwa niebieskie-
go / y innych wewnętrznych a samemu Bogu wiadomych
taimnie w nim nie widze / ale przed sie pozwierny Ko-
ściół Regiment widze. Wyznamy przy tym / iż ten
Kościół widziány / ani wstać / ani błaznić / ani zabobony
albo niewiara iaka zmazany być może: gdyż Bog Ociec
nim rządzi / Bog Syn z nim jest / aż do końca świata / Bog
Duch S. mieszka iac przy nim wezy go wsłatkę prawdy.
Jakoż tedy zbłaznić może który takie ma przystawoy y fo-
rytarze: Wyznamy temu / że Bog w Trocy iedyny
przez Jezusa Chrystusa Pána y Zbawiciela naszego / temu
iednemu / prawdziwemu / widziánemu Kościółowi dał
mo: sadzić y rozstrzygnąć wszystkie Cause / spory / trudno-
ści / y Controuersie / które sie kolwiek badz zład badz za-
czyna albo powstana. Wierzymy nad to że ten Kościół
widziány w tym swym rozładku / y sam błaznić / y nas o-
sukać nie może / nie z strony swej / gdyż z ludzi spojony
jest / ale z strony forytarza y rzadze swego Boga / który
przy nim zawsze jest / y błaznić mu nie dopuszcza nigdy: by
też jednowiecl tak ztemu byli / iaki był on Kainas / który
w Dekrecie przeciwko Panu Jezusowi danem przed sie pro-
rokowal / iako Jan S. Ewangelista świadczy. Bo acz
zli przetożeni nie sa tego godni / aby Bog był przy nich:
wsakże czyni to Pan y dla obietnice swojej / y dla potrzeby
by naszey. A tak nie z tym przetożonym ale dobrym Chre-
ściánom Bog przez te przetożone łaski swa okazuje / y do
brodziejstwa sprawuje / aby na wierze nie pfańkowali.

PRZE TO prawdziwi Chreścićianie wierząc temu
wszystkiemu / do tego nie ludzkiego / ale Boskiego Trybu-
natu / y

Esā. 49. 10.

Matth. 28. 20.

Ioan. 14. 17.

Ibidē 15. 13.

Ciemu Kos-
ciół Boży błaz-
nić nie może.

Ioan. 11. 51.

Naw' sy
Trybunał na
świecie.

bunatu) y Adwersarze swoje pociągają / y sámi się po-
ciągają dopuszczają. Pociągali Wycowie nąsby do niego
stare one herezyty / Manicheusze / Arryusze / Nestor-
ny / Pelagiany / y inne : pociągamy y my nowe / Luche-
ry / Kálwiny / Bezy / Swetfeldy / Żarnowce / y in-
fysystkie. Dáiemy się pociągając / y owsem bez pociągá-
nia sámi dobrowolnie náuke / rozum / y mniemanie ná-
podbijamy pod wyrozumienie kościelne / ták iż skoro De-
kret taki Kościoła Powsechnego o wyrozumieniu písma
2. Cor. 10. 5 iákiego / albo o takim sporze do vsu ná-
szych dojdzie / zará-
zem wedle náuki Páwła S. rozum ná-
sów zniwalamy pod
posłuszeństwo Chrystusowe y rotary / á wolej świętey ie-
go / nam przez Kościół objawionej. A to czynia wszy-
scy prawdziwi Katholicy by też nauczénsemu y ná-
świet-
stwu byli / á słusne / przystoynie y potrzebne. Bo nie
czytamy w písminie S. (ktorego się w rzeczy Adwersarze
trzymają) mów temu albo onemu świętemu albo weso-
2. Mat. 18. nemu á słuchaj go / álerzekt sam Pan Jezus wsta-
mi: Mów Kościółowi / y przydał każn wielką żeby go
słuchać niechciał.

VVIE M że Adwersarze prawdy / stárája się o to
z pilnością wielką / żeby te słowa wykreć wo-
go y srogiego Dekretu Páńskiego wysłiznąć się mogli / y
dwoiako ná-
d to odpowiedała. Naprzód mówia / iż ná-
2. Mat. 18. ten czas Kościół słuchać mamy / żeby nam co wedle pís-
ma roztázuje / inák nie. Powtórę powiedała / iż ná-
tym mieyscu nie toczy się rzecz o pewności Dekretów ko-
ścielnych / ále o poswarku albo niezgodzie brater-
skiej / ktora iesliby domá / siedzą soba wstroniomá być niemogła
roztázuje Pan / áby Kościółowi opowiedzianá / y od nie-
go záhamowana była : á żeby w tym Kościół niechciał
słuchać / żeby zá pogáminá y grzeszniká był mian. Tę
dwie chytrzyfych zwłasczá Ministrów ná to mieysce od-
powiedzi / ktoremi infego nie czynia / ledno z nowu
potázuje /

połaznia/żes iawnemi pisma Bożego wykrztaczmi. A
bowiem pierwsza odpowiedz nie nas inzego niewczy./ies
dno perzedeł Pánstwi wspiłk prawnie wyracac. Gdyś co
P. Jezus roztázu e mi abym sie Kościołowi dał sadzi/to
Minister opak/ wezy mie zebych ja o Kościelnych wyre-
tá-b (sádzil) iest z one wedlug pisma sa wezymone albo nie.
A nie iestze to y nátureladu y roztázanie Pánstwie wyrá-
cac? Ale (rzekne Minister) nie powinienem ja skut ac
nikogo/ktedy mi co przeciwnego Bogu y pismu s a stázu-
ie/ álbo zá ártýkul wiáry podáie. Prawda/ ták iest/ y
žadnego o tym sporu miedzy námi niemá: ale o to sie
špietamy: Jestli Košciółá powšechnego Trybunál ná-
wyššy moze mi roztázac/ álbo ku wierzeniu pe dáć co przes-
ciwnego Bogu y pismu S. My powiedamy ze tego wezy-
nie me moze/ gdyś Bog iest przy nim ktory mu tego nie
dopušci. A mamy to nie tylko z innych mýšš pisma S.
ále y z tych oto słow Pánstkich. Abowiem že Pan Jezus
bedac Bogiem prawdziwym y klamáć y ofuškac žadnego
nie moze/ y co chce wezy mi šnádmie moze/ rzecz perona v
Chrzešcián býć musí. Poniewaž y Anioł do Panny mo-
wi: Jé v Bogá nie nie iest niepodobnego: A Apostol
šwiadečy/ že Pan Chrystus každemu wiáre štrzymá/ y
žáprzec sie šamego siebie nie moze. Jestyž tedy y mogli y
chciál dać Pan te moc Kościołowi/ áby w roššádku swo-
im niebládzit/ ktož go w tym záhámo-ác mogli že tego
nie wezy mi? Je mogli to wezy mi/ tuše že každý pozwo-
li: že chciál/ nie inney zášše iest rzecz dowodna z tych słow
Pánstkich/ kto remi nam przykázuie ábyšiny Košciółá šlu-
cháli/ iáko sie y wyššey iášne poškázáto/ y šáššie poškázac
može. Jednebowiem z tych dwu rzeczy w tych słowách
Pánstkich przyznáć musimy: Albo že Košciółowi dať moc
ta žeby bládzit nie mogt: Albo že náš chciál ofuškac. Ale
iž wíerdzić to/ že náš Pan Jezus chciál ofuškac/ roštá-
žuac nam pod kázniá šroga ábyšiny bládného Košció-
D tá slu-

I
FALSZERS:
Porzadek P.
wspak vywia-
cac.

Luc. I.
2. Tim. 2

Psalm 134.

ta słuchali/ iest bluznierstwo nieznosno/ tedy wierzyć temu musimy / iż taki przywilej chciał być Kościółowi swojemu: a że chciał y mógł/ tedy uczynił: Gdyż Dawid S. mówi/ że wszystko cokolwiek chciał uczynił na niebie y na ziemi. Za czym y to idzie/ że nie ia mam sądzić o Kościele/ iestliż on dobry wedle pisma Dekret na mnie albo na Adwersarza mego wydał/ iako chce Ministrowie Siatankscy/ porzadek Boży wyrzucić: ale Kościół ma sądzić/ iestliż ia albo Adwersarz mój wedle pisma uczynia/ y mowić. A zatemkolwiek Dekret wyda/ przysięga być od wszystkich/ iestliż niechca wedle wyroku y Sentencyj Pańskich między pogańskie być poczytani/ y z nimi na wieki wiekom iako Bogu y Kościołowi nieposłusznymi/ Karani.

VV T O R A lepak odpowiedz Kacerzka/ tak dobra iest iako y pierwośia/ y owsem sami sie ma widzieć. Albowiem pytam iestliż może być między bracia (to iest Chrześciani/ o ktorych tam Pan mowi) poswarcie y niezgoda o takim Artykule wiary: Tusze że sie tego nie zaprze/ czego y wsty y piorem duze potwierdzam/ y w domach sie swych naslucham: iako sie oćiecz synem/ maz z żoną/ mistrz z uczniem/ pan z slugą/ brat z bratem/ o wierze/ y owsem o wiarach rozmaitych/ a prawię niż niezgodnych swarza/ potępiaia/ w nienawiści mają/ y czasem za łby chodzą. Iestliż tedy między Chrześciani niezgoda y rozstyk w tej mierze być może/ tedy y Kodyk Pański/ Ktory głupie Ministrowie wykreślić chcieli/ w swojej Klobie stać y tu musi/ że gdy siedwá o wiare poswarcia/ a zgodzienia żadna miara domá być nie mogą/ do Kościoła sie wdąć/ y temu w rozsądek tego postępu według rozkazania Pańskiego być mają. A choiby y pisma nie było/ rozum sam pokazuje/ iż kiedy siedwá poswarcia/ albo co sobie nieforemnego wyrządza/ trzeba aby był Ktoby je albo ugodził/ iestliż sie do tego mają/ albo rozsądzi iestliż sie zgodzić niechca. A takiego w Kościele Chrystusowym wcale nie ma.

11.
FALSZER:
Kościół albo
Rzeczpospo-
lita Chrystu-
sowa nayglu-
psza między
włzyfikami
czynić.

dle nauki Ministerowskiej rzadu nie naydziesz na świecie
nigdy. Co zaś nie jest yfalterstwo / albo raczej blu-
zmerstwo srogie y hardsze nieznośna? Bluzmerstwo
jest plugawo / gdy Pana Chrystusa w postanowieniu Rzecz-
ypospolitey albo Kościoła swego głupcem czynią / y tã-
kum głupcem takie pod słońcem nie naydziesz nigdy. Gdyż
niewiem abyśmy kiedy o tak grubem y głupiem narodzie
y zgrómádzennu czytali / Ktoraby w Rzeczypospolitey swey
Sedziego żadnego mieć niechcieli / takie zgrómádzienie
Chrystusowe czynią i falterze niebezpieśni. A hardsze i zaś
wielkie być może / iako niechcieć znać w rzeczach do wiary
y pobożności żywota należących ani sadzkiego / ani zwier-
chności nad sobą żadney?

RZEKA że my znany Sedziego nie człowiek obla-
dlwego / ale Boga prawdziwego nam przez pismo świa-
te mówiącego. Przeto do pisma S. iako do Trybunału y
Sedziego naywyższego appellniemy / y wedla niego sadzić
siedawamy. (Tak mowi Grzegorz w końcu przedmowy)
Lecz ta wasia Appellacya dwu albo trzech osoblwych
siem nas więcej. Naprzód potwierdza to co się dopiero rze-
ko : iż głupszego zgrómádzienia nad Chrystusowe zgrómá-
dzenie nie było nigdy. Gdyż żadna Rzeczpospolita tak
słona nie była na świecie / Ktoraby ostatnia Appellacya
nie do tego innego / iedno do samych ksiąg albo Statu-
tow składata y dopuszczata. Czyń nad to appellacya ta
wasia z Kościoła Bożego nie innego iedno wierutna i-
stnia totrowsta. Co się tym przykładem na oko pokazać
może. Niech en w Wilnie odrzućwszy Sedzie Trybunał
stie potęga na stole Statut / y roztę / aby co przed tym
do Sedziow Trybunałstich / to na potym do Statutu
wysocy appellowali. Co z rad prosze zrobić? Nie zaś-
nie iedno to / że albo strony nie stana / albo stanawszy
każdy z nich Statut za sobą przywodzić y stęgnąć wedle
myśli swey będzie. A widząc ten który drugiego z przyw-

13.
FALSZERS:
Kościół Boży
w iaskinia lo-
trowska obra-
cac.

dziś / że żaden przeciwko iemu Dekretu nie dąie / żaden
 go za występki nie karze / żaden nie przymusza / aby to spó-
 wiedliwie wrócił co niesprawiedliwie wydart: nąswarzy-
 wszy się precz odeydzie / a co pierwej Ełką poddanych sasi-
 dowi odiał / ną potym odeymie Ełkądzieśiat. Co wyrza-
 wszy drugi nądeni pot e'me'sy / wydrze y iemu samemu y
 drugim wro'st: y majątno'sci cąle. Za czym co się infego
 stąnie z tego Wielkiego a prze'slawnego Księstwa Litew-
 skiego iedno iąstkina koter'ska? gdy im kto wie'szym ko-
 trem y niezbożnikiem będzie / tym więcej majątno'sci zdra-
 da / gwałtem / mordami dostanie / a nikt go nie karze?
 Wo Statut do którego iest naywie'sza appellacya milczy
 y owšem iako go niezbożnik on przez się y przez Prokurao-
 tory ną iaga / iemu służy / infego mema żadnego / Eto-
 regoby albo za Sedziego przyznawał albo mu się hąmo-
 wać dopu'scił. Taki się własnue Heretycy z Kościołem
 Bożym / niż nie imąginacya iako tu iest / ale skutkiem sa-
 mym obchodza. Oderwał Luther Kościołowi Bożemu
 poddanych memało: pozwany naprzod do własnuego swo-
 go / potym do naywy'szego Trybunału nie stanął / ale so-
 bie infy Trybunał wymy'scił. Biblia położył na stole / do
 ntey w'sy'stkie appellacye złożył / Stąnie on Boski do siebie
 przyciągać począł. Odpieranoć mu wprowadzić ale prozno /
 bo Biblia Sedzia naywy'szy milczy / Sedziow infych ną
 świ'ećcie nie przyni'mie / hąmować się nikomu nie da. Za
 tym im dąley tym więcej poddanych Bogu y Kościołowi
 iego odrywa. Widząc w'e'cni iego Károly'stadius / a potym
 Zwingl'us. a za nimi Kálwan / że się Luther z cudzey mą-
 ietno'sci bogaci: poczęli y oni o sobie my'slić / y do iegoż wła-
 snego / to iest od niego wymy'sloniego Trybunału Luthra
 potiągać / Biblia ro'strzasać / one za sobą przywodzić /
 Luthra te'pić. Odgryza się Luther / ale prozno / Biblia
 zań nie odpowiada / sedziego żadnego mema'si / wyrzucono
 w'sy'stkie. Coż trzeba wiele mówić? Oderwał oni wpy-
 scy y Ko-

scy y Kościołowi Bożemu poddanych nieco / y Luthrowi
zebranych albo raczej wydartej drużyny daleko więcej.
Coż z Kálwinem uczynili Gentilis y Serwet dyscypuł
wie jego. Podciągając pociech Mistrza swego do ich Trybuna
łu najwyższego / to jest do Biblii. Lecz on nieco niż Lu
ther chytrzy / zabiegał im od spásu / do Trybunału świeco
kiego Serwetá y Gentylisá podał / nie Biblia ale rzędem
Genewenskim y Bernenskim przekonane / na śmierć
zdał. y ogniem Serwetá spalił / á Gentylisá pod miecz
podał. Ják skutnie to Kálwin uczynił / y z tej strony że
w tym zgánionego zwyciężam Kátholickiego naśladował /
y z owej drugiej że nieposępił od ich Sedziego najwyż
szego strącić rozkazat / mech zwolennicy jego odpowiedza.
Dąstec ám głosi było słyszeć z Biblii / Ktoryby za Kálwi
nem prześwi Serwetowi wskazał: ám tego Serwet z
Gentylisem przyznali / żeby ie Kálwin Biblia przekonaf.
A owsem ich Dyscypułowie w Węgrzech / w Morawie /
w Polsce / w Litwie / duze Kálwinisty / Zwingliany /
Luthry do Trybunału od nich postanowionego podciągá
ia / piśmieniem sfermnia / oczy Wycom swoim kola: á co gor
szego / uczyniw / y tych ktorzy sie do poddaństwa ich nie
gdy ználi y odzywali / gromády wielkie za soba wodza á ich
Zbory środze przersedzają. Ciemu? Bo Biblia milczy /
Kálwin co ie ogniem y mieczem hánował umart: Se
dziorw inszych nie wspomina y Przeto każdy na swa stronę
garnie / drapie / wrywa co może y iákto może / zdráda / wzrá
żkiem / postawka / y przymusiánem. Já czym sie mnożą
oni bluźniercy Trojbożą nie / niešťczęśni Arrianowie / bez
bożni Nowoókrzeńcy / y inne tym podobne wrzody bez
końca / bez miary: ktorzy / ucznie albo dyscypułki / iákto pá
stuka misa / sobie zgeby wydzierają. A wiec to nie jest z
Kościoła Bożego iákwna toćrowka iástinia czynić? Py
tam Járnowcá y inszych uczniow Kálwinowych / iestli
Serwet y Gentilis / Wycomie nášych nowych Arrianow

Fol. 122.

Samosátanow iako Budnego / Tciemoiemskiego / Cze-
chowiczą / Jarnowiczą / (ktorzy acz przeciw sobie pisa-
wskazę się przedsię w bluznieniu Młajestatu Bożego zga-
dzaia) y tych ktorzy im wierzą / totrami byli czyli nie?
Jeżeli totrami nie byli / czemuż się wasi Patriarcha Kál-
win dał strącić? Cedyć sam Kálwin totrzem y owsem
wietszym niż totrzem być musiał / gdy Tyranskim obyczai-
em ludzie niewinne zatrącić rozkazał. A jeżeli Kálwin
takiem jest: iakoż go Grzegorz świętym zowie? czyli wy
okrutniki y Tyranny za ludzie święte sobie poczytacie? A
jeżeli zeznacie / że Serwet z Gentylisem totrami a niebo-
żnemu ludziem bedacy // słusne od Kálwina karanie odnie-
śli / tedyć y na to zezwolić musicie / żeście wy a nie kto in-
ny z Lutrnikami waszemi y z apellacya wasza do Bibliey / z
Kościola / wierudna iástinia totrowska uczynili. Bo y
u Kálwina samego ktory Zystorya śmierci Serwetowej
opisał / y u drugich inzego totrostwa u Serweta y u
Gentyliasa nie czytamy / iedno to że oni nowemi swemi
wymysłami Kościol targali / ucznie Kálwinowi odwa-
biali / a do Bibliey iako do naywyszego Trybunatu appela-
lowali. Co wszystko ponieważ y sam Kálwin z Lu-
trem czynił / y uczniowie ich nam wyrządzają / niewiem
iako się od śmierci (wedle Dekretu Kálwinowego ktory
u Serweta y Gentyliasa wydał albo wydać rozkazał) wy-
mowić y tego zaprzecić mogą / żeby oni ta swoia nauka z
Kościola / to jest z zgromadzenia Bożego iástiniey totro-
wskiey nie uczynili : gdyż każdy to na oko widzi / że iako
cięż za ciátem się wlecze / tak za ta ich appellacya do Bi-
bliey / to idzie / iż wolno każdemu cudze poddane odwa-
biać / y do siebie u iaka żywnie chce wiarę zwozić y przy-
ciągać. Co jeżeli nie jest totrostwa wsię niech każdy mądry
rozstrądzi.

ALE poczucie się tu podobno Jarnowiec / y wedle
swoego zwyczaju / gardtem-cátem wrzeszcząc będzie mówić:
Potwas

Potwarzacie nas nierozsądliwi Papowie / żebyśmy żadnego
 na świecie siedzięgo znać niechcieli / gdyż my daliśmy się
 na rozsadek każdego nawet czytelnika Chrześcijańskiego /
 do którego temi słowy w przedmowie piszemy: *A tak prosimy*
aby nas służył we lle Reguły tego nauki Pana Chrystusowego w pi-
śmie Ewangelistów i innych / A postelskich opisaney C. C. Wiem
 że tak pisacie / ale y to wiem iż tym pisaniem nie usłogo
 nie czynicie iedno palcem nam pokazaćcie iakoście wy zwy
 kli ślabierstwa wasze / syfophancya / albo obłudna pokry
 wać. Tak jest trzecia w tej waszey appellacyey do Bibliey
 ściska / wam w każdej matercy barzozwycząyna. Syfop
 hancya jest / inszarzecz słowy mówić / a insza na sercu
 mieć albo skutkiem pokazywać. Co że wy w tych słowach
 czynicie / rzecz jest nader iasna. Słowy bowiem daciecie
 się w rzeczy każdemu czytelnikowi wedle pisma sadzić / a
 rzecz sama nie daciecie się sadzić wedle pisma żadnemu
 esłowiekowi / ale tylko mozgowi waszemu / albo temu
 który z mozgiem waszym trzyma. Jać zaśiste z niesliczo
 nemi tysiacmi tysięcy ludzi Chrześcijańskich / ze wszystkich
 mi nawet Bächtolkami / Grekami / Rusia / y Lutherana
 mi sadziemy wedle onych słow Pańskich od trzech Ewan
 gelistów y czwartego Pawła S w piśmie wyrażonych /
TO IEST CIAŁO MOJE, żeście wy Bacerze sprośni /
 którzy tym słowom Pańskim wierzyć niechcecie. A prze
 staniecieś wy na tym naszym wedle iasných słow Pańskich
 rozsądku: *Day Boże byście przestali / ale nie tuste.* Tuste
 iż przestaniecie iaczej na rozsądku tych / którzy nie zdro
 wego w tych słowach nie zostawia: ale miasto słowa Chry
 stusowego / *TO /* potęża słowo swoje *CHLEB /* miasto
 słowa Bożego *IEST /* powiedza słowo Szathañskie
FIGURVLE / miasto słowa Pańskiego *CIAŁO MOJE*,
 rzeka / Moc / sok albo Energia Pańska Na tym roz
 sadku tuste przestaniecie. Ciemu: podobno dla tego (ia
 ko obłudnie pisacie) żeście z piśmem ś. zgadza: *Tu immey:*
 gdyż

14.

FALSZERS:
 zdrade oblu
 da pokry ac

15.

FALSZERS:
 a kłamstwo ia
 w. e, żeby o
 ni wedle pi
 sma sadzić się
 każdemu do
 puszczał.

gdyż ledwie iedno słowo wcale zostawili. Ale przeto że w nim mozgowi waszemu a Ewangelię ktorasie ro mni sobie ukuli dogodzone. Nie jest to tedy prawda/ czego sie od czytelnika obłudnie domagaacie/ żebyście wy wedle pisma S. chcieli być sądzeni/ ale to jest głotna prawda/ że wy nie tylko o rozsądku każdego Czytelnika by też nawiętszego y nauczeńszego/ ale y o samym pismie S. sądzić wedle mozgu waszego chcecie. O czym je sie mowić nieraz ięszce musi/ przeto na tym miejscu y o tym/ y o Kościele dosyć.

O Piśmie Świętym.

CAPVT VI.

Pismo święte trzy przednięsze spory albo Quesie mamy z Adwersarzami naszymi y prawdy Chrystusowej. Pierwsza jest o poważności ktorasmy pisma S. powinni. Wcórą o wyrozumieniu y wykładzie iego. Trzecia o lieźbie y zupełności ksiąg do pisma s. należących. Na ktore odpowiadając herecyey/ tych czterech albo pięci zwyżsanych sobie skutki wywala. Naprzod Sykophancyey y obłudy/ potym mieszaniny y gmatwania/ ktemu potwarzy y miewstydni/ tak że też zdrady y fałsu: a naostatek nieprawdy y kłamstwa iarwego. Wywala Sykophancyey gdy słowy pokazuja iakoby wielce sobie poważali pismo S. a skutkiem ie są mempsuia/ gwatca/ y fałsua/ iako wnetże z ichże Biblię y pismo obaczysz. Wywala mieszaniny/ gdy iedne Quesie w druga gmatwaja/ aby swoje omamili y wykręciwie nauczyli. Wywala potwarzy gdy to co im jest wlasnego nam przypisua. Wywala zdrady/ gdy pisma nasze niesiekerze przywodzi. Wywala nakoniec nieprawdy y kłamstwa/ gdy to mowia co sie nie nazydzie. Obrażamy to wszystko iednem acz nie przykładem. Tak mowi Grzegorz

górą w przedmowie o naszych pismach: Których (tę jest pi-
sem) iako uenaczym inszym iedno na zwyczajach a ludzkich powajno-
ściach y rozumieniu ich zasadzą: tak słowo milego Boga, pismo Pro-
rockie y Apostolskie, przez nich (potworna iakaś polszczyzna)
zgoda za prozno a nieczemne baśni sobie poczytają: Bc śmieli do cży-
telnika w przedmowie pisać: Iż samemu pismu wierzyć, jest nieczemu
niemierzyć. Poty Żarnowiec. A na brzegu przypisał: Blu-
znicstwo Iezunkie. Tym zdaniem w tych kilku wierszach
przewyższył Grzegorz wszystkie ktory na świecie być mo-
ga kłamce y śalbierze nawiętsze. Abowiem gdy takowe-
go iednym słowem wyrazić chcemy / pospolicie mowimy:
Że ten co tchnie / to kłama. Lecz Grzegorz una periodo, ied-
nym tchnieniem trole przynamniemy kłamstwo wyzionął.

PIERVVSZE, Gdy twierdzi że pisma nasze nie na-
czym inszem (noru słowu) iedno na zwyczajach y rozumach ludzkich zasadzali.
Co równym a iasnym być kłamstwem świade-
cza / nie tylko nasze ale y iego samego własne pisma. Na-
ste: gdyż w nich geste pisma s. miejsca wyrazone znay-
dziesi. Jego: gdyż w nich naydziesz iako często sie pości / a-
by pisma od nas przywiedzione iako tako wykreślił. Przeto
albo on zasędił w rozum / o to głowe sobie tanuac co go nie
dolega / albo to nieprawda / żebyśmy sie my nie na czym
inszem iedno na zwyczajach y rozumach ludzkich zasadzali.
Jakoż taka to jest nieprawda / że koby chciał policzyć
miejscu od nas tu potwierdzemu wiary katholickej z
samego tylko pisma S. przywiedzione / a z temu ie ktore
omżajwem błędem przywodza alboraczej kłeca / porowa-
nac: naleziby bez wsego wątpienia / że my wedwoy nas
sob wiecey niż oni pisma używamy.

PRZYTUM, Aż prawda sie chybia y to co iemu
własnie służy nam przypisuje / gdy mowi: Że my na ludz-
kich powajnościach y rozumieniu ich zasadzamy. Gdyż nie my
sie zasadzamy na poważnościach albo wyrozumieniach
ludzkich / ktory tych słuchamy / przez ktore nam Duch S.
mowi

16:

FALSZERS.
a potwarz iak-
sna, żeby Ka-
tolicy nie na
czym inszym
iedno na zwy-
czajach &c.
sie fundowali

17:

FALSZERS:
a kłamstwo,
żeby sie Kato-
licy na powa-
żnościach y
rozumach lu-
dki zasadzali

Ephes. 4.

34.

O Piśmie Świętym.

mowi y mowić będzie aż do końca światá / ale oni na poważnościach y rozumiech ludzkich się zajądzają / gdy wiele ce sobie waży Luchrá / Rákwina / Weze / y innych ktorzy im glozy na pismo święte napisali / y tak się w ich y w swoich rozumie pochają / że co się temu zda to być prawda musi choćby wszystkie świat przeciwna rzecz trzymał. O czym y wszyscy mówilo się nieco / y nizey jeszcze dostarcney mowić się będzie.

18.

FALSZER:
a porwarz ze
by Katholicy
pismo S. za
basni sobie
poczytali.

KTEMV w tymże Perio dzie / Kładzie to na nas / iáś Kobysmy pisma morckie y Apostolskie z nich zanne basni sobie pocytać mieli. Co z iáśm niewstydem y sumnieniem czyni / wie Bog / y Aniel / święci tego / wie ná wet świat wszystkie. Czyniłem rozmaite rozmaitych Adwersarzow pułną / ale ktorzyby do takiego niewstydu przyszedł żeby to śmiało kłóremu z Katholikow zarzuć / żadnego zaisle do tych czasów ani widział / ani słyszał / ani czytał. Wo wiodza wszyscy dobrze że pismo s. od nas y wierne dochowane / y w takiej wadze zawsze miane było y jest / w iakiey nie basni / ale słowo Boże a wyroki Ducha s. mieć przystoi. Przeto żaden nie był tak zapamiętatego sumnienia / ktorzyby nas tak sprosine potwarzyć śmiał / iedno ten prawie bez wszelkiego wstydu y sumnienia człowiek. Wierzę mu ty / kiedy ná swe przedziurawione sumnienie (iáko ie w takich ludziach Paweł S. zowie) tak bezpiecznie kaze. A co się tyczy słow onych ktore Autor Apologey Katholickiey napisał mowiąc : że sámemu pismu wierzyć / jest nie nie wierzyć : Te zaisle y Conclusyey a Marnogwałow tak sprosnych y otryżkow Ministrówskich tak częstych nigdy nie zastruszyli ale tego chcieli y potrzebować / aby byli wierne przytoczone y rostrząśnione / czego sie od niewiernego y przewrotnego Ministra doczekać nie mogli. Wie dobrze Grzegorz / że te słowa nie tym sposobem są przytoczone / aby tak Katholicy wierzyć mieli / (gdyż to sobie za bluznierstwo mają y poczytają zawsze)

ale tym

1. Timot. 4.

19.

FALSZER,
zdradliwie pi
smá Katholic
kie przywo
dzic,

ale tym: że jeśli to prawda co Heretycy mówią / że nie
nicemu innemu wierzyć nie godzi jedno temu co w pi-
śmie S. wyrażono: a w piśmie S. nie jest wyrażono żeby
tak wiele było Proroków/ tak wiele Ewangelistów/ tak
wiele listów y Dziełow Apostolskich: ktemu żeby te pro-
roctwa/ Ewangelie/ y pisma Apostolskie od tych były na-
pisane którzy są na Tytule mianowani/ przyjdzie do te-
go/ że chcąc samemu piśmiu wierzyć/ nicemu wierzyć nie
będzie. Tenż jest dowód na liście 5 6 t. przytoczmy y
rozszerzony/ na który Grzegorz y słowa nie odpisuje/ ale
gola tylko propostera wyrwaręszy/ na nas okrzyki czyni.
A on to nie nam to śluzi/ którzy nie tylko pismo ale y Trá-
dyce przyjmujemy/ a z Trádycey to wiemy/ że te które
mamy księgi Prorockie y Apostolskie są ich własne/ iże są
prawdziwym piśmiem Bożym/ dla tego im iako słowu
Pánstwiemu wiara dajemy zupełna: Ale właśnie śluzi Mi-
nistrom sąnym/ co się tak potężnie dowiodło/ że Grze-
gorz na to nie odpowiedzieć nie mógł/ przeto tego za-
mleżel a młeczeniem swym prawdę przyznać musiał. Nie
jest to tedy bluwerstwo Jeznickie/ których nie to nie ty-
ka/ ale jest Ministrowstwie/ z których nanki y proposterey
oczywiście taka Conclusia płynie/ iako każdy mądry na-
oko widzi.

TEC są trzy struki których w krótkich słowach
Grzegorz jasnie a iawnie używa. Są y one drugie dwie/
których zdoleka dotyka. Abowiem co innego znać dą-
żędy nas pomawia że my o pismo a. nie nie dbamy/ ale
na samych poważnościach ludzkich się zakładamy/ jedno
mieszaninę albo ráczey mactaninę one/ wedle której iak
koro my przytoczymy miejsce iakie pisma z wykładem
Doktorow świątych/ zarazem okrzyki na nas refenia:
Oto gwałtowniecy pisma: Oto co sobie pisma za nie nie
mają/ przeto do niego przykładają/ a poważności Do-
ktorow swoich nad nie przekładają. Wskazywanie nie-

20.
FALSZERS:
 Jedne questia
 za druga od/
 dawać.

ścisli i gmatwacze sprosnu: wiemyć mi iako pismo świete
 te a iako Doktory wleblebne tego to pisma wykładacze po-
 ważać sobie mamy: Wiemy że to są dwie Questie. które
 wy mieszacie/ a z iedney w druga (ścacie) iedną o powa-
 żności tertu pisma S. a druga o wykładzie iego / które
 tak są rozne od siebie/ że tak my iako y wy (acznie sło-
 wy) na pierwszą odpowiadamy *negatiue*, a na wtora prze-
 ciwnem obyczajem *affirmatiue*. Tym sposobem o pierwszey
 mowimy/ że w text pisma S. mieszac się nie nie godzi: a
 za tym iż ten który chce/ a wiedzac przydać/ wymuie/
 albo odmienia co w textcie pisma s. świetokrayca jest/ po-
 ciepienia wiecznego godzien. Ta wtora lepak odpowie-
 damy/ że w Komentarzach albo wykładach swych godzi
 to się tenże text insemi słowy wyrwacac/ y tu latwieysze
 mu wyrozumieniu niektóre słowa przydać/ wskazać w
 ten obyczaj aby on wykład z wiara Kościoła Pańskiego
 się zgadzał. Toć my y słowy y rzecza sama o tych dwu
 Questyach trzymamy/ piszemy y praktykujemy (nie rzecz
 przeciwna iako nas potwarcy potwarzają / o co ich na-
 sad Pański pozywamy) om lepak słowy zdadza się że toż
 co y my mówią/ lecz rzecza sama dwu sztuk zdradliwych
 używają. Jedney/ że co słowy mówią rzecza nie pełnią
 iako wnetże obaczysz: Drugiey/ że iak skoro my dowykładu
 pisma s. albo w mowie/ albo w Komentarzach iakie sło-
 wo przydamy/ zaraz na nas iako na gwałtowniki pisma
 okrzyki czynią/ a za tym z pierwszey Questiey która oboją
 stroną *negatiue* trzyma na druga (ścacia) w której prze-
 ciwnem obyczajem *partem affirmatiuam* trzymamy wszyscy. A
 nie iestże to śalbierstwo y zdrada iawna: Przykłady masz
 y u Grzegorza/ iako w onym słowie ENIM w kazaniu
 wtorem o Słowie Bożem: o czym wiacey będzie niżej.

Fcl. 71.

Ktore księgi
 w Biblie są
 pismem S,

VV KONC V tego Kap. dołożemy tego że o osła-
 tniej z tych trzech Questiey/ to iest o liczbie y zupełności
 ksiąg do Bibliey należących/ acz niemata iest gadka y
 spór

Spor miedzy nami a przeciwnikami/ wskazuje iż taki to
 spor jest/ którego resoluca po wiekszej części z Historii/ z
 najwyższych Pasterzów/ y z Seymów duchownych powstae-
 chnych/ a z Doktorów starych wiści. Przeto aby sie okaza-
 nie dala Adwersarzom siła blegotać/ starszym przyma-
 wiąc/ o Historie sie swarzyć/ a przed sie nie innego
 nie przyjmować/ iedno co sie im spodoba/ pusćim ia
 na strone/ przydawosy tu tylko rozności ktora jest w tej
 mierze miedzy nami. My bowiem Katholicy te księgi
 z ich częściami wshyskiem piśmem s. być wyznawamy/
 ktore Kościół na Conciliach albo na Seymach powstae-
 chnych porzadnych ras przyia/ y za takie mieć rozkazal. A
 zwłaszcza na przesławionym onym Concilium Bantaginień-
 skim trzecim/ przy którym y sam przytomny obecnie był
 Augustyn s. y na nie podpisał. Ktore Concilium tak jest
 sławne/ że ie y sam Kalwin nieraz iako swiete przeciwko
 nam przywodzi. Adwersarze lepak prawdy/ y naszy/
 nie inie księgi za piśmo Boże sobie poczytali/ iedno ktore
 re głowie ich y wiarce w niej uformowanej zdala sie sta-
 żyć. Przeto też wedle każdego fantaziey/ iedni te drudzy
 one odmiata. A żeby w tej mierze podpor niełkacy
 fantaziey swojej mieli/ iednego albo dwu z Authorów
 starych/ ktorzy o poważności ksiąg takich warpili
 za sobą przywiodza. Ktore Regula kiedyby ważna być
 miała/ musielibysmy zaiste nie iedną ksiązkę z tych ktore
 y Adwersarze przyjmują odrzucić. Ale o tej Qwestiey
 dosyć: dwum inszym że są y poważne barzo y przyduża-
 sym/ dajmy każdej z osobna osobne Raput/ y więcej
 wedle potrzeby.

21.
 FALSZERS
 Wyrzucac z
 lyczby ksiąg
 piśmā s co sie
 imnie spodo-
 ba.

Cal. 1.3. In/2.
 cap. 20.

Jako wozowie Kacerscy text piśmā
 S. gwałca a nā nas składaia.

CAPVT. VII.

23

Wiado

22.
FALSZER:
 Płowic text
 pisma s. co y
 Zarnowice
 czyni.

Deut. 12. 31.
 Apoc. 22.

Rom. 3. 28.

Tom 5. Germ.
 Ihm Fol. 141
 C sequen-
 tius.

Fol. 70 4.



Jatoma rzecz jest w slyskim kteryz abo czysta i
 pi ma heretyckie / albo z nimi obcia / iako oni
 y sami z tego sie wielce chetpia / iz sie szereggo
 Pisma dsterza / iz do pisma swietego nie nieprzy-
 darwata / iz go niewzym niegwatca : y nas srodze w tej
 mierze z nieczyrosci strofua / za przeklete maia / y Debre-
 ta Panskie przez Mojzesa / y Jana swietego na gwatce
 wnetki pisma wydane / na nas kierma : Lecz iako prze-
 wnym obycaiem w slyskia ta rzecz sie toczy / wnetze oba-
 cizka dy. Poczniemy od Hersta y w slyskich tych nasiego
 wieku Tragedyi ancora Lutra / ten aby podpore dat bte-
 dowi onemu swemu kacerstwu / ze sama tylko wiara v-
 sprawiedliwia / smial do slow Pawla swietego gdy tal
 mowi. Bo mamy zato iz czlowiek bywa vsprawiedliwio-
 ny przez wiarz. przydac / y w text w mactac ono slowo :
 Sama. o ktore nam w slyskia gra idzie / a ktore odrzuca my
 (iako falsierstie) y kacerstwo wslac musi. Bo y my ir-
 mamy / ze wiara vsprawiedliwia / ale nie sama To zgwa-
 cenie pisma gdy mu Catholicy zarzucali / mialo pokara-
 nia / patrz co pise / y iaka tego przyczyn dacie. Ste wa ja
 tego. Doktor Marcin Luther takchce, a mowi i j. Papieznik a Osiel ie-
 dnarzecz jest. A nizy Luther takchce, a pwiada to sobie, ze on jest
 Doktorem nad w slyskie Doktryny w slyskim papieztwie. Przy to
 (mowi daley) Mu slowo to (Sama) w tym mowyn test-
 mencie jest. C, by sie tez dobrze w slyscy papieznicy w ekle. y o r-
 loli. przedie nie mialo mi go tam szadru kade. Ale i atowal podo-
 wno Luther / y pokutowal za tak wielki grzech / x zgwa-
 cenie slowa Bozego : Zatowal w prawdzie nie za grzech /
 ale ze gorzej nie wezynil / y ze iekze barziewy textu nie
 zfastowal. Zal mi tego (mowi tamie) sem nie przyjal y o ych
 dwu slow, w slyskich y w slyskich tem spof hem przy same wi. re be-
 w slyskich wezynil w w slyskich jak mow. To za her. A Grze-
 orz Zarnowice mialo odpowiedzi na tak sporne fals-
 sierstwo czlowieka / ktorezo on swietym zewie / i na
 chaj co mowi. Na co i j sie spawia uowodnate, uate iate mowia

Bo Polacy niechciwie sie Niemcy zyska: te y dhy cotyk w go w Biblii
ey Brzaskiej Polak polakom wkażal czekamy. A toć i soblimy forte/ wo-
lal okazy, wiec te o cie i d Pisma swietego w Niemie. kiej Biblii, kiej
albo mialo czytali, u- s- y Polacy, albo nie, co sie mu nie jesto w Brze-
skiej. Tak Grzegorz z swemi Bibliami (Bo troche wy-
szej) czyni tez wzmianke Biblii Tieszwieskiej) na haro-
da kaze / ale nadzieia w Panie ze mu strzydla optona / a o-
baczy kazdy / i si sie nam toz zeydzie w Brzeskiej.

POKAZMY tedy tak w Brzeskiej iako y w Ties-
zwieskiej Biblii niemniej sprosne falszestwa / a niz to
jest Lutrowe. A zeby traktat ten byl zupełniejszy / pocinio-
my od Tatuśka ich Kálwina / a dokonczymy samym Zarno-
wczem / dobywszy na kazdego z nich / acz nie po iednym
przykladzie falszerkim / umnych niemato na inszy czas zostac
wiofsy. Kálwin tedy z slow onych Anielskich do Panny :
Dla tego, y to co lig narodzi z ciebie swietego, nazwane
bedzie Synem Bozym. opuſzcza one dwie slowie / Ex te, z
ciebie / ktore wſzystkie Exemplarze Greckie y Lacinſkie /
Catholickie y Heretyckie / Brzeskie y Tieszwieskie maa.
Sam Kálwin tak to pismo ktadzie. Quapropter & quod
nascetur (EX TE opuſcił) Sanctum vocatur Filius Dei.
Sprosne zaſte falszestwo / a fundament tak starych iako
y nowych Kacerzow / Eutycheys / Valentini / Satur-
nini / y inektorych z nasych Nowoctrzescencow / Monom-
tow / y inszych / ktorzy nie wierza aby sie Pan Jezus z
Panny Marii narodzil / ktorym wſystem cym swoim
swieterokradzstwem dal Kálwin miecz aby sie nim przebio-
li Zaczynam pytam Grzegorza / z iakim wſdy niewſtydem-
ſmie on zwac te ludzie swietymi / ktorzy wedle wſystkich
Zaretykow wlasnego wyroku przeklerymi byc musia-
Bo u nich kazdy ktory albo przydaie / albo wymuie co z pi-
smá swietego / przeklery jest / czego y z Mojſesza y z Jana
swietego poteznie a wſtawicznie dowodza. Lecz Luter
przydał slowo / Sama, Kálwin odciął dwie slowie / ex te,

Cal.in Harm.

Luc. I. 35.

23.

FALSYZER.
Ludzie prze-
klete za swie-
te wdawac.

Deut. 12.

Apoc. 22.

11. 112

Fol. 122. a.

z ciebie, z samego tekstu pisma świętego. Altemu tak to uczynili / że dwiema błędami sprośnym podporobili Przekleństwa / tedy być musią. Przekleństwo tedy ludzie Grzegorz / miedzi mi świętymi zowie. Sprawniedliwe są twoje sądy Boże / nasz wszechmocny / Któryś słusnie tak sroga na ludzię ta ślepotę przepuścił / żeby ci Ktorzy święte twoje zbliżnili / przekleństwo wedle ich że własney consequency / słow twoych gwałtowniści świętymi zwał / y za takie sobie poczytali.

24.

FALSZERS.
Zeby w Brzeskiej y Nieświeżkiej Biblii przystapmy / z Których mogłoby być kilka set (gdyż w samej Ewangelii Mattheusa świętego / należylem w Brzeskiej kilkadziesiąt błędów sprośnych) iasných á równych fałszerstw przywieść / ale pamiętając na przedświzetą krotkość w książkach tych / na kłamaćcie przestaliśmy : moze ich napotym co więcej potkać / jeśli się napra. Al Pan Bog tak chciał że obudwu tych Biblii wzmiante czynia / y za Autentika je sobie poczytali / aby tem iasne iedną z drugiey przekonana w fałszerstwach swych być mogła. Poćniemy od starszey dziesiątkiem memal lat / od Brzeskiej mówią: Ktora ile bacze / więcej sobie poważa Grzegorz / Al słusnie. Bo mu lepiey służyć moze / gdyż y więcej / y sprośneyších ma błędów w sobie / á niż druga: W Brzeskiej tedy Biblii / naprzód z Ewangelii Mattheusa świętego / cap. 12 opuścił panowie fałszerze / nie iedno / ale pięć słow zarazem. Ale bliźnierstwo Duchanie będzie odpuszczone. Al cap 16. odcięli więcej niż dziesiątek inšych: To jest te. Ani nasiedm chlebow, na cztery tysiące ludzi, á wiele ście kózow zebrali: To wszystko opuścił / co y w Greckim y Łacińskim / y w Kalwiná / y Bezy / w Nieświeżkiej Biblii / y wszędzie się naydnie. Alczyż to mocą prośby czynili: Tego Ktorego poduszczeniem y przydali: Abowiem co na dwu mieyscach obiecali / to na drugich dwu przytożyli bo im tego do podpory sprośnego Kacerstwa było potrzebá. Tak piśa w pierwszym Kapit. Dzieiow Apostołów.

my / z Których mogłoby być kilka set (gdyż w samej Ewangelii Mattheusa świętego / należylem w Brzeskiej kilkadziesiąt błędów sprośnych) iasných á równych fałszerstw przywieść / ale pamiętając na przedświzetą krotkość w książkach tych / na kłamaćcie przestaliśmy : moze ich napotym co więcej potkać / jeśli się napra. Al Pan Bog tak chciał że obudwu tych Biblii wzmiante czynia / y za Autentika je sobie poczytali / aby tem iasne iedną z drugiey przekonana w fałszerstwach swych być mogła. Poćniemy od starszey dziesiątkiem memal lat / od Brzeskiej mówią: Ktora ile bacze / więcej sobie poważa Grzegorz / Al słusnie. Bo mu lepiey służyć moze / gdyż y więcej / y sprośneyších ma błędów w sobie / á niż druga: W Brzeskiej tedy Biblii / naprzód z Ewangelii Mattheusa świętego / cap. 12 opuścił panowie fałszerze / nie iedno / ale pięć słow zarazem. Ale bliźnierstwo Duchanie będzie odpuszczone. Al cap 16. odcięli więcej niż dziesiątek inšych: To jest te. Ani nasiedm chlebow, na cztery tysiące ludzi, á wiele ście kózow zebrali: To wszystko opuścił / co y w Greckim y Łacińskim / y w Kalwiná / y Bezy / w Nieświeżkiej Biblii / y wszędzie się naydnie. Alczyż to mocą prośby czynili: Tego Ktorego poduszczeniem y przydali: Abowiem co na dwu mieyscach obiecali / to na drugich dwu przytożyli bo im tego do podpory sprośnego Kacerstwa było potrzebá. Tak piśa w pierwszym Kapit. Dzieiow Apostołów.

Paul.

Przykłady po
fałszowania
pisma s. w
tych dwu Bi-
bliach,

1.

Mat. 12. 31

2.

Mat. 16. 10.

3.

Act. 1. 26.

Padł los na Macieja, który za spólnym wszech pozwoleniem przysła-
czony jest ku iedenności Apostołom. Tu przydali czterzy one
słowá / za spólnym wszech pozwoleniem, To też wzięli / y na
drugim tychże dzieiow Apostolskich mieyscu / gdzie tak mo-
wia o Pawle y Barnabaju. A gdy im za spólnym pozwole-
niem obrali starsze &c. choć spólnego tego pozwolenia /
nie tylko w Greckim y w Łacińskim tekście / ale ani w Ba-
lwiná / ani w Tremeluszá / ani w Tieszwieskiej Biblicy nie
nawidzieli. Bo Tieszwieska te słowá ma na pierwszym mieys-
cu. y padł los na Macieja, y przysłażon jest ku iedenności Apostołom.
A na drugim y postanowiszy im starsze w każdym Zborze. Opu-
ścili iako widzieli spólnie wszech pozwolenie / bo to zdradzie-
stwo jest / a gwałcenie słowá Bożego iawne. Lecz Ba-
cerzom trzeba tego było / aby kiedy prawda niemoga /
zdrada / a fałsowaniem pisma / obieranie Ministrów slo-
wu Bożemu przeciwne / nanogi wstawili / a nasze Bapta-
now świecenie wedle pisma sprawowane wywrócili. Ale
trudno przeciwko bodźcowi wierząc mówić Pan Jezus /
przeto choć y z tym pismá gwałceniem przedbis wy wstać
musicie z nierządym a świeckim waszym Ministrow o-
bieraniem: A nasze Baptanow świecenie trwać będzie do
końca świata: Bo porządne / bo wedle pisma: bo Bożie.
MOGŁOBY się daleko więcej sztuk przywieść ta-
kowych z Brzeskiej Biblicy / ale przeplećmy Tieszwieską /
a iakośmy z tej one przekonał / tak z owej też potępmy /
gdyż obiedwie u nich są świadectwa mienaruskonco. Ties-
zwieska tedy Biblia / naprzód spisina onego Dzieiow Apo-
stolskich / które tak przekłada Brzeska. A tak chodząc po mie-
scach (Pawel y Sylla) podawali im ku chowaniu wstawy, które
były postanowione od Apostołow, y starszych którzy byli w Hieru-
salem oddana. Ku chowaniu, dwie tylko w prawdzie ale bärzo
poważne / y za wiele innych stojące słowá. Bo niemáta tu
podporę dali błędowi onemu swemu kacerstwu / żebyśmy
nie byli powinni chować wstaw Apostolskich y starszych /

Act. 15.

Act. 6. 5.

5.
Act. 15.

naszych/ przeto wyrzucili te słowa/ kich winu, które słowa
 miała y Greckie y Łacinskie / tak Ratcholickie Bible wy-
 skie/ Bezá ma Servanda pla ita. Tremel. usich nowy Ráb-
 bin z Syryjskiego tak wykláda) *predicabant inquit, & doce-
 bant eos ut servarent mandata.* Sámá Uieświeśka tert
 święty zgwałciła. Táz ná drugim miejscu rozpáť práwie
 piśmo wywraća / Et ex propositione affirmativa facit nega-
 tivam. Apostoł bowiem święty wedle wszystkich á wpi-
 sanych tak mowi. Abyśmy nie byli oszukani od Szataná/
 gdyż wiemy myśliciego. A Uieświeśka tak przekłáda/
byśmy nie dāgarment d szatana, bo nie wiemy czyhania 1. go Sids
 Kády iesli wiemy co mowi Apostoł / á *nie wiemy* / co bres-
 dzi Budny mesa rzeczy przeciwné. Tymże sposobem gry-
 za sie y te dwie Bible w wykládzie słow onych. Tenet
 traditiones quas didicistis, które Brześka tak wykláda:
 Trzymajcie podana náuke (Uotny fundáment Kácersiwa/
 náuke mowi żeby Ceremoniey Apostolskich niechować)
 które jesteście náucyli. Uieświeśka lepáť meco z lepsiem
 sumnieniem tak. Dzierżcie podania *Georg. hebreie náwyki.*

A LE dosyć byto niezgody między temi dwiema Bi-
 bliami/ które zá siostry rodzone ma sobie Brzegorz. Przy-
 patrzymy sie iuż iako sie zgadzają / (ácz y tu nie we wsi-
 stkim iako obaczyś) Synagoge malignantium aduersus
 Dominum & aduersus Christum & verbum eius. Pierwsze
 z tey miary miejsce niechay bedzie ono sławne/ we wto-
 rym dzieiow Apostolskich/ gdzie tak Piotr z Dawida o
 zmarewychwstaniu Páńskim mowi. Quoniam non dere-
 linques animam meam in inferno. Ten text sieżyrze z Gre-
 ckiego od słowa do słowa przetożony/ tak panowie Biblia-
 arze Kácerscy wywrocili. Brześcy tem sposobem. *Abwien
 nie zostawiś ciało mego w grobie. A Uieświeścy zaśie tak. Iż
 nie opuścisz dusze moiej w grobie. Zá tem pierwszym zgwał-
 centem piśma plynie drugie/ które tak kláda Brześcy / iż
 nie został w grobie trup tego, ani ciało tego pocjuto* *tepsowa-
 nia.*

8.
 Actor. 2. 27.
 5.
 vers. 31.

nia. A Nieświeſcy tak/ iż niemila gościć duſzą tego
 w grobie. O nieſieſzeli bluznierce/ a zapamiętali trupie/
 którzy Boſkie Páná náſzego Jeſusa čiáto trupem przezy-
 wanie. Powiedźcie mi w któregoſcie Autorá bądź Kátoli-
 ká/ bądź Heretyká/ Greckiego/ Látinſkiego/ y wſyſt-
 kich inſzych iezyków/ od początku nápiſaney Ewangeliey/
 aż do tych čiáſow to piſmo tak wywroczone czytali? Mía-
 nymie jednego z tak wielu tyſiecy Doktorow ſwiatech/ y
 Kácerzow przekletych? Nienalazł ſie ſáden tak zapamiętá-
 ty fałſzerz aż do przyſcia Theodorá Bezy/ ktory ſam á ſam
 ten was zdráde náuczył. Dla którego Sodomiey niewſty-
 dliwego/ woleliácie ſłowo Boſe zgwałcić/ a niſ ná wiara
 Kátolicka w tym piſmie y w Kredzie Apoſtołſkim wy-
 razona przyſtáć: Wiara Kátolicka wedle Artykułu A-
 poſtoliſkiego/ z ſtąpił do piekłow/ tá ieſt/ iż Pan náſ Jeſus
 po śmierci ſwey/ acz wedle čiáta pochowany był w grobie/
 a wedle duſe zſtąpił do piekłow/ roſpáſe y čiáto iezy odniá-
 trzatego zmartwychwſtawſy/ niewidziáto ſkázy/ y duſiá
 iego w piekle nie zoſtáá. To wſyſtko iż Piotr ſwie-
 ty z Krórolá Dawidá w tym piſmie wyraził: dla tego ieſi
 fałſzerze zgwałcili. Tak mówi Piotr z Dawidem w perſo-
 nie Páná Jeſusa/ ſeſzerze ſłowo od ſłowa z Greckiego prze-
 tożywſy: A bowiem nie zoſtáa iſz duſze moiey w piekle.
 ani dáſz ſwiatemu twemu widzieć skázenia. Poty n przy-
 dáte. Przegládáiąc (Dawid) mówił o zmartwychwſtániu
 Chriſtuſowym/ gdyż ani duſz á iego zoſtáwiona ieſt w pie-
 kle ani čiáto iego widziáło skázenia. A Brzeſcy fałſzerze/
 miáſto duſe trupa/ miáſto piekła grob położyli. Nieświe-
 ſcy zábie w grobie duſe Pánſka pogrzebli. O záfánniel lu-
 dzie/ ktory Autor ſtáry choć y Pogáńſki przez Luđin čiáto/
 á przez áſa grob rozumáł: gdyż 40 xi duſe 40 xi zábie nie-
 kto iáto żywo znáczy. Albo ktore piſmo mówi/ żeby duſiá
 Páná Jeſuſowá w grobie chowána być miáá? Widziſ
 namuſy czytelniſtu/ iáto z jednego Kácerſtwá długié płynie

w tych zaślepionych ludzi. A żebyś iesteż iáwniej obaczył iákto to jest pisma z fałškowánie / wiedzieć maš że ták sprošne jest / iż go y sam Bezá dálej cierpieć niemogł. A przeto ie rewokował / iákom sam we trzech Exemplarzách rošnych drukow w poſlednieyſzey iego ediciei widział / gdzie ták ma właſnie iáko y my. *Quoniam non derelinques animam meam apud inferos.* A niżej: *Non derelinquam esse apud inferos animam eius, nec carnem eius seuisse corruptionem.* Niechże inż idzie Grzegorz á chepi ſię z tego / że ſię nam nie zeydzie zdrad okázować w Bibliey Brzeſkiej / gdyż tá ſamá tákowa ieſt / że ſię y ci ktorzy ja wynálezi ká iác mubieci.

2. Pet. I. 15.

NVSZ co ia rzekę o oney drugiey zdrádzie ktora miewie oſobliwe o modlitwie ludzi ſwiatey z eſtych ſwiatá tego / wywroćcie chca: Tá k piſe Piotr ſwiatey ſłowo od ſłowa z Greckiego wykoſzywſzy A przypiliuę, y vſtáwicznie miec was po zſciui moiem / abyſcie tych rzeczy pamiatka czynili. A Brzeſka ták. *Alle teſ poſtáramſie, abyſcie po wyſciui moim tych rzeczy pamiatka czynili* / gdzie widzi káždy że przynaſmney one trzy ſłowa / vſtáwicznie miec was wielkie powaſzenia godne wyrzucił / ktorych ácz dotyka meco Rudny / wſiákie inſe opuſzcza. A iáko ono mowia / ż ydy duſze ná tym mieyſciu grzebie. Ale nie dziw że ten ktoremu ſię wieſcey żydowſka á niſz Chreſciáńſka wiára ſpodoba / żydy ſpoſwierniki ſwoie grzebie to dziw iż ludzie ták iaſney zdrády ich / ktora ſłowo ſwoie zá ſłowo ſwiate wdawáia / baczyć niechca / A niech mi nieodpowiedała iż to piſmo truſdne ieſt / á że to ieſt prawdziwe iego wyrozumienie ktore ona poſożyli. Bo ia im ná to rzekę że wyrozumienie ſwoie w text piſmá ſ. mieſzać nie inſzego nie ieſt / iedno iáſne á iáwne zdradziecstwo y ſwietoſkrayſtwo. Abowiem iáko wy mowicie że to ieſt wyrozumienie / y dla tego obétnacie trzy ſłowa z textu / ták ia rzekę / á prawdziwie rzekę że inſe ieſt wyrozumienie / a że tu Piotr ſwiatey obiecuje ſię po ſmierci

śmierci za nie modlić/ przeto rzeka iż w owych słowach
wstawicznie mieć was, iest Eclipsis (vel potius cognata ei
apostopelisis seu reticentia, my za milczeniem nazwać może
my) znacząca u Autorow y w piśmie świętym figurą/ dla
tego trzeba przydać dwie słowie/ które ja włożę tym spo
sobem. Mowi Piotr święty/ Przypilnuj y ustawicznie mieć
was w modlitwach moich/ po zechceniu moim. Co kiedybych
ja uczynił/ a w mieśkalbych w text święty/ te dwie słowie
w modlitwach moich/ a zabyłcie wy otrzykow na mie nie
czynili/ iako na gwałtowniką pisma świętego/ czyniliby
ście zaiste y słusnie. A ieliż ja dla dwu słow przydanych
słusniebych to od was cierpieć musiał/ słusnie zaiste y wy
dla onych trzech słow wstawicznie mieć was odietych toż
cierpieć macie. Bo iż jednaka iest winą przydać/ albo wiać
co piśmu świętemu/ świadczy Moiześ/ y Jan święty/ któ
rzy jednako takie ludzie przeklinają. Przeklęci tedy y wy z
waszym wymazowaniem być musicie. A co śladyście tru
dnosci miejsca tego (aczkolwiek ja wedle wykładu danego nie
baczę) tedy dla tego potrzebuie aby wiernie a ściśle słow
wo od słowa przetożone było/ żeby takie wyrozumienie
choć y dwore y troie/ (Bo to nie dzieło w piśmie) na nim
być mogło fundowane/ iakie y piśmu służy samemu/ y ko
ściółowi Bożemu nie się nie sprzeciwia/ wszakże wyro
zumienie to nie w text pisma świętego wniesiane (iakoś
cie wy uczynili) ale w wykładzie osobno potożone być ma.
Bo słowo człowiecze/ w słowo Boże mieścić/ a za nie po
dawać/ świętokradstwo iawne iest.

PRZYDAYMY ieszcze miejsce kłkć/ które aczkolwiek
słowem są troćkie/ wszakże wedle ich wykładu/ kłkć
słowa są pełne. Abowiem iż się Ministrom żony spodobają
ia/ przeto gdzie piśmo mowi/ że Apostołowie trwali na mo
dlitwie cū mulieribus. Z niewiastami to oni wyłożyli/ i
żonami. Co też uczynili y na drugim miejscu u Pawła świę
tego. A co mowi że słowo Greckie może tak być rozu
miane

Deut. 4. et 12.
A poc. 22.

II.
Acton. I. 14.
I. Cor. 9.

12.
Hebr. 5.
Cal. 1.2. Inft.
c. 16. seđt. 8.
¶ 10.
¶ in cap 27.
Mat.

miáne/ to dzwona że oni lepiej po Grecku rozumieła / á
niż wszyscy Doktorowie Grecy / którzy tak właśnie te
słowa iako y my wykładali. O hardości y ślepoto me-
znośna. Tymże sposobem chcąc vgruntować ono sprosne
bluznierstwo Kálwinowe / żeby Pan náš Jezus miał diez
pieć ná duszy meki ludzi potępionych / prawie p.ełtelne /
á takie w których bez maza nie reształ / to uczynili / że
gdzie Apostoł o Pánie na krzewi wiśacem mówi Jż wy-
sluchany był dla wcciw ości swojej. To nieświescy / wysłuchi
z strachu. A Brzescy / z bzdym Twemlem kłó ich tego náu-
czył / żeby Reuerentia Lacińskiego albo łudzka Greckie bo-
iażń albo strach znaczyła.

13.

OSTATNIA ná ten czas z Brzeskiej Biblii niech
bedzie zdráda / ktora nam da okázva / ábyśmy Grzegorzem
te wszystkie Tragedya zapieczętowáli. Brześcianie tedy u eo
nawidzając iako wszyscy inſy herecy / á zwłaszcza Grze-
gorz / pielgrzymowania świętego / miásto onych słow Lu-
kasa 5. Które y sam Kálwin z Greckiego y Lacińskiego
przyjmuie Tys sam jest Pielgrzymiem w Hieruzalem / tak
przerócaia. Ty sam przymasz w Hieruzalem Widyś
nie tylko rośność ale przeciwność. Piśmo mówi pielgrzy-
muieś / á oni powiedaia przymasz W Wieświeściey /
acż nie do końca bráne / wśakże lewiey nieco. Ale Żarnow-
cow wykreć / fátanowi sie prawie godzi / gdy y jednego
słowa prawdziwego nie zostáwił. Tak w postelli to mney-
ſze gwałci. Też y Hieruzalem námi spólu ięś. O meścieśny
słow Bożych fałszerzu: á przedśie okrzyki ná nas czynić be-
dzieś. Że my piśmo święte za báśni sobie mamy / choć y te-
go nie dowiedzieś nigdy / y sam iako z bajkami z piśmem
świątym sie obchodziś / gdy ie tak sprosne gwałciś / że
sprosney gwałcone być niemoże. Albowiem w tych twego
(y Reia twego) mozgu własnyct słowach / nie tylko wszy-
stkim tercóm Greckim y Lacińskim / nie tylko wszystkim
piśmá wykládającym / starym y nowym swoim / y násiem /
sie sprzećio

Luc. 24. 13.

Fol. 199. a.

ſie ſprzećiwiaſz / ále y kłamiſtwo iáwne w text ſwíety w
tracaſz. Bo ſe nie z Hieruzalem z nimi ſiedł / ále ná drodze
do nich przybył Pan Tezus / deſyć iáſnie y Lukaſz táńże / y
Máreł znać dáia. Ale ty ábyś tym lepiey mogli twoie inſe
uektywce ſatáńſka náprzećiwko pielgrzymowánui wyprá-
wić / nie chciáteſ ſie y w iednym ſłowku z prawdziwym te-
stem (á zwłáſzczá Greckim) zgadzać. A przedſie ná nas
iáko ná gwałtowniki piſmá przeſlectwá ſtárego y nowego
zakonn przyraciać: będa / ſámi wedle ſwego wtaſnego wy-
roku przelieć ſwíet okradzce. Lecz moſe być o tym nápo-
tym wiácey / A co wiédzieć ieſliż tákich ſtuk / ácz nie / z puł-
centuryey nie názbieramy.

Mar. 16. 12.

Deut. 4. et 12.

Apoc. 22.

VVIDZISZ inż ná oko namilſzy Czytelniſz / iáko
ci ludzie nie Ewángelicy ſá / iáko ſie fałſſnie zowia / ále
gwałtownicy rácey Ewángelicy / y piſmá ſwíetego iá-
wón : ſe im nie idzie o ſłowo Boſe iáko zmyſláia / ále im o
to idzie / áby ſłowo ſwoie álbo rácey Szátháńſkie / ktory
ich tego wózy / ná ſłowo Boſe ludziom nieoſtroſnem po-
dali / przećiw kácerſtwá ſwoie w text piſmá ſwíetego iáko
moga nieſiáia / y te piſmá nabárzey fałſſna / ktore álbo
nieróáre ich tepia / álbo do nieróáry im pomoc wedle ich
zdánia moga. A czyniać to nie tylko w Polſkich / ále y w
Láćinſkich ſwóich Bibliách álbo nowych Teſtamentách.
Z drugiey ſtrony w tákim poróázeniu ieſt y było záwſe w
prawdziwych Katolikow piſmó ſwíete y ſtára iego Lá-
cińſka verſia / iſz met ſłko z niey co wymowáć álbo przyda-
wáć / ále ám omyłk piſárſkich záſtarzátych popráwiać nie
ſmieli / przeto naybliſſim y do tych ciáſow / nietylko wſta-
rych ále y w niektórych nowych doſyć zácných drukách / w
Joba Celte pro certé. w Lukáſ á Euerrit, pro Euerrit. y tym
podobne omyłki. Wiedzieli bowiem wierni Chryeſćianie /
iſz ná wierne go poddanego nalezy / przywileioy álbo teſta-
mentu Páńſkiego niewiáym niegwałcié / ám popráwować /
choćby dobrze omyłki iákie piſárſkie (iáko to wiec bywa)
któ

25.

FALSZER.
jeby oni En-
gelikami byli

Iáko Kátholi-
cy Jobe piſ. no
i. powadza.

Ioh. 10. 28.

Luc. 17. 8.

Kto w nim obaczył: iako przeciwnym obyczajem zdradliwego slugi zwyczaj jest / pisma Pana swego wedle wolei swej skrobić y odmieniać. Co ponieważ Adwersarze czy ma niech każdy baczny obaczy y rozsądzi / ięśliż oni ktory Ewangelia skrobaniem / przydawaniem / y wymową niem psuła / Ewangelicy / a nie raczy Ewangelicy krasy dzy (Bo iey nam wkradła) nazwani być mają : y iak słusnie my od nich potwarz one cierpiemy / żebyśmy my gwałcili y fałszowali pismo święte / ktorzy ie tak pieczę / iako sie dowiodło zachowujemy. Wiem iż Żarnowiec kuśi sie fałszerstwa na nas dowieść / Ale y to wiem / y ty czyś telniż wnetże sie dowieść / że to tak czyni iako ow / co doł na drugiego kopie y plugaństwem napełnia / a sam weń bywa wracony. Obaczył bowiem wnetże na oko / iako w błocie w ktore nas wepchnąć chciał / sam aż po kopye wlgnie.

TRAKT V iac tedy Grzegorz o tey Matericy / piśe o nas temi słowy : Nuż aja nie odćinając od pisma wielerzeczy Dwie tylko krokotki folgując przypominasz sie, Odćieli z Decalogu albo z Boga przykazania, przykazanie wtore, w te słowa brzmie, Nie będziesz sobie czynił żadnego obrazu ani rycia. &c. ktore pierwszy kościół w pocjęcie dziesięci kłat y miał. Nuż aja nie odćieli od modlitwy Pańskiej oney klauzury. Abowiem ewie jest królestwo y moc &c. ktora sie náyduie w Mattheusa w Hebraykim, y w Greckich Exempłach, y w Erasma wykłádzie nowego testamentu. I w tych skaz, aja by sie mało nalázł. Boże moy iako w tych niewielu wierszach wiele kłamstw / y skut salbierstich sie náyduie: tak że ich też y policzyć śnadź trudno / ale wkaż mi ich acznie zputrużina. Pierwsze jest mnieysze (Bo niebárzo zabrak) iż słowa pisma świętego nie iako tam stoi przywodzi. Wtore wieksze / że sinie kłamać / y kłamstwem swym Kátholiki potwarzają / żeby oni z decalogu odćigli te słowa / nie będziesz &c. Gdyż sie one (acz lepszem porządkiem napisane niż ie Grzegorz przywodzi, náyduia we wszystkich Bibliach naszych. Tłech potwarca iedną Biblią Wianuie / w ktoreyby tych

26.

FALSZER:
a potwarz ze
by Kátholicy
fałszowali pi-
smo S.

Fol. 70 b.
Exod 20.

27.

FALSZER,
a kłamstwo ia
wne, żeby Ká
tholicy z Dec
kalogu co od
cieli,

tych słow nie było. Rzecznie. Ale sobie tego nie macie za
wtore przykazanie: Prawda / bo też tego niemaś w pi-
śmie / żeby to było wtore przykazanie. A ztym y to pra-
wda iż to jest trzecie / a daleko sprosimeysze fałszerstwo a niż
wtore / że Grzegorz śmie przydawać do tekstu świętego / te
przynamntey dwie słowie. Przykazanie wtore ktorych tam
nigdzie nie naydzie. Abowiem testis tych słow w pismo
świete nie w traca potwarca jest / mówiac: iż my obci-
namy Decalog pański / gdyż my to wszystko mamy w nim
co y on / okrom tych dwu słow / Przykazanie wtore. Ktore ie-
śliś on w tepe kładzie gwałtownikiem jest ławnym pismá
świeta / przydając do niego czego nigdy nie czytał Tych
wybierze sobie co chce / a wsiedzie na łosiu zostanie, albo po-
twarca albo fałszerzem. A co potym przydaje / iż te słowa
pierwszy kościół w przecis dziesięci kładł y miał, to nie iniego
nie jest iedno czwarde y piatę fałbierstwo / dwoię zarazem.
Pierwsze gdy miera kościół z pismem / czego nam czynić
frodze zakazuje. Proposicia iego jest / Papistowie odcinając
wtore przykazanie / gwałca pismo święte. Dowod jest ta-
ki. Abowiem pierwszy kościół te słowa sobie miał za wto-
re przykazanie / ktorych oni za to nie przyznawali. Z tey
proposiciey y dowodu / iedną z tych dwu Concluzyi idzie.
Albo że Papistowie nie gwałca pismá / gdyż nie pismo mo-
wi / żeby to było wtore przykazanie / ale kościół. Albo że
pismo a kościół iedną rzecz jest: Gdyż Papistowie (według
Grzegorza) gwałcąc kościół pismo samo gwałca. Odpo-
wiedz Synistrze Drugie fałbierstwo test / żeby albo pismo /
albo pierwszy kościół przyznawać miał / w tych słowach
wtore przykazanie: to sie nie naydzie. O piśmie świętym
inż sie pokazało O kościele także ławna rzecz jest. Bo acz
Origenes y niektorzy inzy tak Decalog pański dzielili / że
te słowa za wtore przykazanie sobie mieli / wsakże o takim
rozdziale nigdy nie była żadna wstawa kościelna / ani tra-
dicia. Przeto wiele inzych albo spodana Żydowskiego /

6 albo

28.

FALSZER.
Mielząc Ko-
ściół zpismem

29.

FALSZER:
Zeby albo pi-
smo S. albo
pierwszy ko-
ściół miał tak
dzielić Dek-
alog iako go
hæretycy
dziela,

30.
WALSZER:
Tradicie blu-
znic a przed-
sie ich miało
pismo vzy-
wać.

albo (tak inak) y inakże y rozmaite rozdziały przykazania
Pańskiego czynili. Miedzy ktorem byt Augustyn święty /
z wiela innych Doktorow zacnych y świętych / którzy te
słowa do pierwszego przykazania przylaczają / a ostatnie
na dwoie dziela. A czynili to za wielką a prawie potrzebną
przyczyną. Abowiem każdy baczyć może / iż to wszystko
(nie mieć innego Boga okrom Pana: A mieć: sobie
rzekania ić. abyś ie chwalił) jedno jest / a i jedno wyklada
drugie. Co y sam Pan tamże czyni mętyłko tem ale y mo-
siem dosyć serokiemu słowy. A miedlugo potym tymże spo-
sobem do przykazania oświeceniu Soboty przydaje słow
niemáto / z ktorych iesliż bedziem chcieli náśladować / za-
ręczyć / musimy wczynie nowe przykazanie: a tak nie
dziećcie ale ieden naście albo dwanaście przykazania Pań-
skiego w Dekalogu sie naydzie. Ostatnie lepak słow / tak
rozne y na dwoie rozdzielone być máia / iáko są rozne one
ktorem respondia: to jest fofte a śiodnie przykazanie.
Abowiem iáko w kostym zakáznie Pan cudzołóstwa (stu-
tecznego / tak w dziewiatym zakáznie cudzołóstwa vmy-
słowego / to jest požądania cudzey żony. Także iáko w śio-
dmym zakáznie krádieży cudzych rzeczy / tak w dzieśiatym
zakáznie požádlivosti tychże cudzych rzeczy: ieslić tedy
dziewiate y dzieśiate zlaczyć chceś / tedy też y fofte a śio-
dnie zlaczyć możesz / czego do tych czasow nie wczynił żaden
A náwet choćby tak bylo / żeby stary kościół pierwsze przy-
kazanie Pańskie na dwoie dzielił: coby tym Minister wy-
grał: nie innego záiste / jedno żeby y z tey miary znorou bal-
bierzem musiał zostáć: Gdy na tradicie iáko ná Tatarsy
bie / a sam przedsie ná Tradiciey iáko ná piśmie sie zasa-
dza / gdyż w piśmie świętym y słowka niemáś / ktore jest
pierwsze przykazanie / ktore wtore albo trzeće. ić. Co no-
tuy prośe cie czytelniku z pilnością / A przytem obacz / iá-
ko ten ktory naa / tym moczem porobić a w ieden dot we-
pchnąć myśl / sam sie piśaniem swoim porobił / y w piś
albo w sześć dotow zárazem w tróć.

A toż obaczysz y w drugim miejscu/które nam żarzucą: Gdzie go naprzód pytam/ kiedyby widział Żabreńska Ewangelia Mattheusza świętego? Jam słyszał od ludzi godnych bardo wiary/ iż Arcybiskup Toletcki/który Comipluteńska Biblia wydał: temu/któryby mu przyniosł Ewangelia Mattheusza świętego po żydowsku napisaną/ dawał więcej niż trzydzieści tysięcy Talerów/ a przedsię iey dostać niemógł/ przeto iey do Bibliey swojej nie włożył/ iakoż y dziś widział kiedyś w niej tego miejsca nam żarzuconego szukał/ y stał się ludzi y Doktorów mniemania że już żydowska Mattheusza S. Ewangelia prawie zginęła/ gdyż się na ten czas nie wynurzyła/ kiedy dla tak wielkiego zysku/ ludzie rozmaici prawie po wszystkich krajach świata byli rozlecieli/ a przedsię iey nie należeli/ tylko mu przynieśli kilka Exemplarzy Syriackich/ ktore potem Plantinus in Bibliis Regis iako widziemy wydrukował/ a ktora nie tylko tam maś na Łaciński przetłóżona/ ale toż też uczynił Tremellius Kalwinista (ktorego także mam przed sobą.) A Żebrański Mattheusza świętego Ewangeliey wzmiątki nie czynił żadney/ choć się w żydowinie tak kochał/ że stary zakon z niej na Łaciński ięzyk przewrócił. Ale czego ani Papiesta/ ani żadnego Króla/ Pána/ Biskupa/ sławne y nader okryte Biblioteki nie widziały: to nasz Grzegorz podobno w parstku takim miejscać widział. Niech temu wierzy kto rozumu nie ma. A jeśliż Ewangeliey tej niewidział (iakoż bez pochyby nie widział) z takim wstydem temi nas księgami przekonąć wsilne/ktorych śladu na świecie więcej niemaś? To pierwsza Kacerńska prawda z Ewangeliey Żebrańskim ięzykiem pisanej wybiega.

DRUGA jest niemniemyśla/ y owsem iasniejsza/ gdy pisze iż te słowa. *Ahowiam twoie iest etc.* nąydnia się w wykładzie Erasmowym/ prawda że się tam nąydnia/ ale tak iakobyś ty nierad. Gdyż Erasmus w wykładzie miejscą tego

31
FALSZER.
Erasm zą so
ba przywo-
dzic który im
jest przegłwny

*Słowa one. A
bowiem twoie
jest królestwo
nie są pisma
s.*

*Roxa in Nouo
T. Nam. An.
Do. 1582.*

*Fol 71. a.
Gen. 14*

tego nietylko te słowa z tectu Ewangeliey wyrzuci / y
daie tego przyczyny ktore Budny w swojej Nieświeściej
Bibliey powtarza / ale ie iugas / to jest plotkami zowie /
skad znać iako Żarnowiec te Autory czytał / ktore pizywo-
dzi / y iako dobrze czynia ktorzy na pismach tego Proroka
fałszywego polegają. A co sie tycze miejsca samego / mo-
wie że nie my to pismo gwałcimy / ktorzy nie mu nie wy-
muremy: ale oni iako inſe / tak y to pismo fałszywa / ktorzy
do niego przydają co w nim być niema: Bo że te słowa.
Abowiem twoie jest królestwo. Ec. nie są Ewangelia / nietylko
ko nasy Rátholicey świadcza) y dowodza / (iako Biblia
Complutensia in margine y inni) ale też y sami Heretycy.
A co wietſzego / ten ktorego Grzegorz za soba przywodzi /
to jest Erásmus A co iefieże wietſzego / Biblia Nieświe-
ſta, ktora on za autentikam sobie poczyta. A tamże wy-
czicie może przyczyny / dla ktorych te słowa w Grecki tect
wlaſzly (Bo w Lacińskim nigdy nie były.) A nawet sam
Bezá potezny niegdy tych słow obrońca / iako owe Dnie-
iow Apostoſkich tak y te słowa rewokował / y wyznał iż
nie są pismem świętym

NIECH że będzie Pánu Jezusowi náſeimu częſci y
chwała ktory nietylko niewinność / á że tak rzekę pámen-
ſtwo Koſciota ſwego w zachowaniu piſmá tego okazał /
ale y nieprzyjaciele tego ichże właſnemí ſidłami wwiklat /
y ná zdradzie pomał. A czym to nietylko w tym ktore ſie
dopiero roztrzeſta / ale y w dálſzym Grzegorzowym piſaniu
Bo Syniſter krzepiac ſie iefieże tak mowi dále / ktorzch
náuk iſ w piſmie jádne liter. okazáć, y okólnyſtoſcie wywieſcie me-
moga, ale ſa piſmu S. iáſnie przeciwné, iako y ono ſłowo (enim
to ieſt bowiem) do onych ſłow To ieſt ciáto moje, dla wietſzey
podpor. błedow ſwych przytożył. Y ono ſłowo (obrulic to ieſt ofia-
rował) w mowie o Melchiſedechu, chleb Abrahámu wynoſzącym do
Piſmá S. przydali. Albo ie (náſzyt grubo byt ſttamat / dla te-
go ſie poprąwít / ale przedſie zpieca ná głow / iako ieſt w
przypowieſci)

przypowieści) mił/ło słowā protulit, to iest wyniosł położyli.
Poty Grzegorz znówu śidełkā w ktorych sie sam wplata
treći. Pierwsze iest gdy mowi/ że to słowo Enim to iest. Bo
wmem piśmu s. przeciwnie iest. Toć tedy Chrystus pan mowił
słowo piśmu świętemu iasne przeciwne. Wo słowā iego
ja v Mattheusa świętego Tā iest/Enim, Bowiem/krew
moja &c. A coż nā to Grzesiek? bedzie sie chīał podobno
wykrećić mowiac/ że Pan do kielichā słowā tego używa/
ā nie do poświęcania chleba/ kedy ie wy kładziecie. To iest
rzeknieś: (iakoż nie inšego rzec nie możesz. Gdyż iasne pi
śmo iest) tedy nie inšego nieżyszczesz/ iedno znówu dwie āle
bo trzy śidełkā sobie nā syie zārzuć. Albowiem naprzod
pokāżesz żeś nas sprośnie potwarzył/ mowiac żebyśmy my
słowā tego przeciwko piśmu używali: ponieważ go uży
wamy iako go sam Pan używał przy tejże sprawie. A skąd
sie też pokāżue iako iest onā prawda/ żeby to słowo/Enim,
było podpora błedow nāszych. Wo naprzod niewiem o iā
kich błedach mowiś/ gdyż y ty żadnego nie miānuieś/ y
my sie do żadnego nie znamy. A temu iakoby to maluckie
ā niewiele znācizace słowko nie iednego āle kłku/ in plurali
bowiem mowiś, błedow podpora być mogło/ niebaczę.
A co wiecsego/ iakuż to słowko błedow podpiera/ tedy
nas tego sam Pan Chrystus nāuczył: Ktory go ācz przy
inšey osobie/ āle w tejże materii używał. Wiech że to be
bedzie wtore ā delto. Przydamy y trzećie / pytam kedy
mowiś. Żesmy my/ Słowo kmm do onych słow. To iest ciāto mo
ie przytęyli: co rozumieś/ zesmy ie w text piśmā świętego
wmieśali: czyli zesmy ie gdzie indzie/ ā zwłasczā w Rano
nie do nich przytęyli? Jesliś mowiś/ zesmy w text piśmā
świętego wmieśali/ tedyś kłameca iāwonym iest/ gdyż slo
wā tego w Bibliach nāszych nā tym miejscu nigdy niepo
kāżesz. Jesliś nie w piśmie/ āle gdzie indzie to nam przy
mieśāne zārzucaś. Tedy w padaś we dwudzieste faktero
stwo wyższej rozstrāgnione Szālbierze niebezpieśni/ wam

32.
FALSZERS.
Zeby słowo
Enim było pi
śmu s. prze
ciwne.
Matth. 26 28.

33.
FALSZERS.
Zeby słowo
Enim było
podpora ble
dow nāszych.

34.
FALSZERS.
Zeby Kātho
licy słowo E
nim do pi
śmā przyda
wali.

wolno w Kátechismach wáśnych przydawáć słow ile chcecie / y iákich chcecie / y przy wieczerzy waszej / nie Chrystus słowych / ále Páwła S. słow używáć z przydátkami rozmaitemu. á zaden z wáśnych strofowáć was z tego nie będzie : á Kościótowi Bożemu przy ofierze przenaświecney y słowa jednego chociaż tego ktorego sam Pan w teyże spráwie używáć zaczął / przydát wolno nie będzie / bez łacháma y okrzyków wáśnych / że pismo gwałciemy / że do niego przydáiemy / choć nie do pisma przydáiemy / ále w Kanonie S. y pisma S. y inszych słow używamy. Ale iáko bacze w was y Kanon náś ktory wy ták bázro bluzniacie / pismem á będzie / byleście fałsu wáśnemu podpora meiąta dáć mogli.

Gen. 14.

35.

FALSZERS:

Zeby Kátholicy Obtruli, miásto prout lit w Bibliey kládli,

SLOVVO zááie ono obtruli miásto protolitu / niewiem kedyś w Bibliach náśnych wyczytał : Ale że to wiem żeś ty klameá / gdyżem cié uni w kłamstwie nieraz doświádeczył / y przekonał / przeto ták długo to między fałszerstwo ráchować / y zá kłamstwo sobie mieć będę / áż wypiszę w ktorey ieś to Bibliey Kátholickiey wyczył. A nieprzywodźmi stárych iákich grolow / ále mi przywledez Biblia Complutská stára / álebo Antwerpská nowa Brolá Hispáńskiey / álebo Lowánská / y ieśliż są ktore tym podobne (w ktorych wiem że tego nie naydziesz / ále naydziesz proferens panem & vinum) Domia niepowinién omyłek wśyśkich drukarzow bronić / iáko y ty niewiem ieśli sie przyznaś do omyłek / ktorých ieś w tey obronie twey niemáto. (iákom y wyższej niecodotknał) ále ie podobno ná drukarzá złożyś / o co iá nie mówię : o to tylko mówię y tego chce / iż iáko iá ciebie z Brześciey y Tiesławieściey / ktoreś sam sobie obral / przekonáł / ták ábyś y ty mnie w tych ktorem miánował błedy náś pokazał / á ktemu tym sposobem / iáko sie wnet powie.

Różność wersy Kátholickich á Heretyckich.

ABOVVIEM (ábym rzecz bázro potrzebna to długie Kap. zámknął) wiedzieć ma káždy / iż między náśsemi Kátholickimi á Heretyckimi Bibliami / álebo Nowymi Testamenty / álebo przekładaniem miejscá písma á. tá jest

ta jest rozność. Jż oni pospolicie sę wiec dzierżą Że-
 stow swoich / Luthra / Kalwina / Bezy / także Brzeſkiey
 y Tieszwieſkiey Bibliey; my Ratcholicy mamy Verſia Ła-
 cińska / Która Biblia vulgata / to ieſt poſpolita zowiemy / *Vulgata Bib-*
 doktorey ſie odzywamy / y o niey to trzymamy Jż acz *lia iako ſacna.*
 ona dla daronoſci ſwey ma omyłki meiałe / za nieumie-
 ſetnych piſarzow / (bo drukimiedawno naſtaly) niedozor-
 noſcia wczynione / Ktore woleli (iako ſie rzekło) ſeſyrzy
 Ratcholicy cierpieć / y z nimi tak drukować / a niżeli Te-
 ſtament Pański wedle woley ſwey ſtrobąć. wſiakiż potym
 niektore Acađemice albo zgromadzenia ludzi wſzonych / y
 w Żydowſkim / Chaldeyſkim / Syryackim / y Greckim iz-
 zyká biegle wydałi / też Biblia poſpolita Łacińska po-
 prawiona / iako mogło być naſcierzey y nalepiey wedle o-
 ryginalow / y ſtarych Exemplarzow piſanych rozmaitych /
 y oſobliwych / Których doſtawaliſz Bibliotek Rrolow /
 Klaſtorow / Acađemicy y inſzych mieyſc ſacnych. A ta-
 kowe ſą Biblie one wyſſey pomienione / w Których ma-
 tych omyłek poprawa naydzieſ / wieſſych albo rozmaite /
 a rożne czytania po brzegách / albo w comentarzách wy-
 rażone obaczyſ / albo obeliſco tranſfoſa / to ieſt znakiem
 onym iako rozenek przebite wyzrzyſ: abyſ wiedział że o
 tych kilku ſłowách watpliwoſć ieſt albo była meiała. Ale
 nádeuſſyſtko to ieſt w tey naſſey Łacińſkiey Bibliey / iż w
 myſlnie czynione bledu w ſobie niema żadneſ przeto me
 w niey nie naydzieſ / coby było albo wierze prawdziwey /
 albo pobożnoſci żywota Chreſćciańſkiego przeciwnego.
 Leć przeciwnym obyczaiem w wierſiach Haretyckich /
 albo z Żydowſkiego y Greckiego ná Łacińſkie / albo z tychże
 ná ięzyki poſpolite / Polſki / Niemiecki / Ruſki / to. tak wiele
 bledow tu przewroceniu prawdy y poſtrzepleniu meſpra-
 wiedliwoſci w ſam text wmyſlnie w mieſzanych naydzieſ /
 (iako ſia kilku naſſia przyktádow pokazáło) że ich ſtrudná
 Kto ábo wſyſſkich obaczy / albo tych Ktore widzi policzyć
 może.

może. Co ieśliż w naszych też wersiach na Polskie/ albo na
inse języki pospolite/ iakie się omyłki nayduia: Tedy na to
dwoiaka jest odpowiedz. Pierwsza że my żadney takiej ver-
siei pro Authentica sobie niemamy: a zatym bronić iesmy
iey niepowinni/ niech iej broni ktory ia uczynił/ Druga/
a ta przednieysza/ iż błedy Ratcholikow w Bibliach albo w
inšym piśmie s. przekładaniu/ niemoga być nazwane gwał-
ceniem pisma/ ale tylko omyłkami mieraćtemi. Błedy kacer-
skie własnie a prawdziwie fałšowania pisma y święto-
kradzewa sprosne są. Przyczyna tego iest godna pamięci a
wrażenia wielkiego/ Albowiem Ratcholik prawdziwy nie
sądzi się na rozumie swoim/ ale y owšem podbua go pod
wyrozumienie Kościoła powszechnego: tak iż skoroby oba
czył że wykład on iego iest przeciwny wykładowi Kościoła
nemu/ zarazem bez dysputaciey żadney byłby gotow go re-
uokować y poprawić/ choćby się przeciwna rzecz rozumo-
wi iego zdała. Lecż Haretyk każdy w wersiach/ y przekła-
daniach swoich na samym się tylko rozumie swoim sądzi/
przeto choćby mu w tym świat wszystkim przeciwny był/
przedsię się go on poty niepuści/ potki się wolej ieo y rozum
mowi spodoba. Bo żadnego nad sobą sedniego na świecie
znąc niechce: przeto potki go wstyd tak sprosiego błedu/
ktory mu pokazuia nieprzypodzi/ aby go reuokował/ potki
wporne przy swej opiniei przeciwko wszystkim Doktorom
trwać będzie. Za czym to co się rzekło idzie/ iż błedy te Ra-
cholikow fałšerstwem pisma nazwane być niemoga/ bo
nie są błedy ludzi wpornych/ ani tych ktorzyby nam słowo
swoie za słowo Boże wdawali: gdyż y sami na rozkazanie
Kościoelne słowa swego odstąpić są gotowi: Ale błedy wo-
dzow kacerstich są prawdziwe świętokradzewa y gwał-
cenia pisma świętego iawne. Bo są błedy na zdradzie ku o-
szukaniu ztym umysłem uczynione/ są błedy ludzi wpornych
ktorzy się na rozumie swoim zasadzaią/ a chcielibyśmy to
co oni rozumieia za pismo święte przyieli: choćby też do-
bze wszystkim ludziom ona ich wersia przeciwna się nałaziła

CAPVT VIII.

Słyszęto patrząc na fałszerzów / a on stróbie / psu-
ie / y odmienia te prawa pospolitego / przywia-
leie y testamenty Królewskie. Snádnie pobáczył
może / iáko siatec sprawować będzie kiedy przy-
dzie do wykładu tychże praw / przywilejow / álbo testa-
mentow / że dopieroż ie bez wstydu y summienia spoćić y
krećić będzie: záiste y tu snádnie każdy dorozumieć sie może /
co o ludziach tych ktoreśmy w przestym káp. wymálowali
trzymać / y iesliż sie od tych śczyrości w wykładzie piśmá
spodziewać ná / ktorzy sie tak nieścierze z tekstem samym
piśmá świętego obchodzą: Czyli ráczey miásto śczyrości /
zdrady / miásto wykładu przewrotow / miásto obiańnienia
zátłumienia prawdy. Czego wszytkiego ácz y sámi y piśmá
ich pełne są: wsátkie śmieia przedbis i zwoźdźciele zá-
pamiętali to ná kóściot Boży potwarliwie kłáść / w czym
sámi opływáia y śmieia wstáwicznie á wstáwicznie wrze-
ścieć / káháć / krzyczęć / że my piśmo święte glosámi psuie-
my / choć sie oni sámi ták z niem obchodzą / że często á gęsto y
słowá jednego w sentencjiy ktora wykládáć chcą zdrowe-
go niezostáwnia / á przedbis v nich prawdá / v nas fałs-
być musi zarósć. Owa krotko mówiac. iesliż my sámo pi-
śmo święte ták iáko brzmi w sobie rozumieniy / otrzyki zá-
raz wysłyszimy iż to inák trzeba rozumieć / nie cielesnie / ále
duchownie / nie wedle liter y / ále figurálnie / nie ták iáko
Papistów / ále iáko oni rozumieia: Jesliż zábis my wy-
kład iáki nieco od słow sie odstrzeláacy nie znásey / ále z o-
cow nátych gtoroy przytoczymy: toż dopiero wrzásti / á
trzásti ná nas powstáa: Weyże zwoźdźcielow / weyże
gwáłtownikow piśmá / weyże iáko glosy swore zá piśmo
święte do ludzi wdáia / á piśmo sobie zá baśni máia Co ia-
slyfiac / á zas słusnie z Pánem móim rzec niemoge. Y ko-

36.
FALSZER:
Cokolwiek
Kátholicy rze-
ka we zle ob-
récac.

Matth. II.

wie oni ktorym to Pan mowit/ wszyſtkie ſprawy Pańskie
y ſlug tego ná zle obracáli: Poſt Janá Arzyciela ſatás
nowi przypisowali/ á z iedzy/ y piśmá Pańſkiego ſie gorſyli:
táć záſte/ táć właſnie či potomkowie Licemiernikow z
námi albo ráćſey z Boſćcem Bożym ſie obchodza: gdy
coſkolwiek pociniemy/ by teſz nalepiey/ by teſz y to co oni
ſámi czynia/ przedſie im wſzyſtko zle/ wſzyſtkiemu przygá-
ná. Nieprzycodziſli piśmá/ przygáná/ ſe ſie tradiciey tylko
trzymamy: przywiedzieſli piśmo duchownym albo ſig-
rálwym obyczájem rozumiane/ przygáná/ iſ ſie z piśmient
nie zgadzamy: rozumieſli ie iáko ſłowá ſáme w ſobie
brzmia przedſie przygáná/ iáćliſ ſie z ich moſgiem niegá-
dzaſi. A to ſłyſac albo czytáiac wcińmowie ich/ z rádoſciá
tego im poſwiadczáia/ reſomá kláſkáia / á iáćoby náder
madrze ſobie poſtapili miſtrzowie ich/ zá wygráne im dáia.
Aby ſie wypełniło/ czego táń Pan dokláda mowiac Iz
wſpraw iedliwiona ieſt madroſc od Synow ſwoich. Bo iáko
oni Phariſeuſow/ táć y či miſtrzow ſwoich madroſci wiel-
ce w tey mierze chwala: wſpraw iedliwóiaia/ choć wedle pra-
wody niemiem by co/ iáko nád owe/ táć nád te głupſzego
być mogto ná ſwiećcie. Pytam ich howiem o dwie rzeczy.
Naprzód co oni rzeka kiedy my teſz ich ſłowá náprzeciwko
im obroćimy? A nie ieſt ſe to ſaleńſtwo wielkie tym nie-
przyaciela chcieć pokonać/ co on ná cie temiz wtaſnie ſło-
wy nátkierować moſe/ á ty mu odporu dáć niemoſeſ? Bo
coſkolwiek rzeknieſ/ tym on niewinnoſci ſwoie / á zdráde
twoie iáſnie á iáwnie pokáſe. A táć ſie tu rzecſ ma wtaſnie.
Rzekę powtóre: poniewaſ mi ſie kaſeſ piśmá trzymać/ po-
wiedſ mi wſdy iáćoſ ſie go mam dzierzeć? Czyli táć iáko
ſłowá w ſobie brzmia: czyli ináć? Boć wedle powieſci
twoiey wiedzieć tego niemoſe/ gdyſeſ mi oboygá zákazat.
A ia trzeciego ſpoſobu nie náydnie. Náydnie ia, rzeknieſ/
á ieſt ten. Abyſ iedne mieyſcá táć/ á drugie owát/ iedne
wedle litery á drugie ſigurálnym obyczájem rozumiać. Siy
p/ áie

Je/ ale mi sie doszyć meształo. Przeto pytam znówu. Ale
któś wždy ma rozsądzić/ że to miejsce ták/ á owo owák/
to iáko słowá brzmiá/ a owo przeciwnym obyczáiem iáko
słowá nie brzmiá ma być rozumiane? Odpowiedz że dirc
cte/prostem sermem/podzwá w brod. Pytam czy to rozum
ma czynić? czyli moy czyli twoy/czyli kogo innego? Jeśliż
moy, tedy ty stráciś: ieśliż twoy/ia nań nie zezwole/iáko
y ty ná moim tuśie nie przestániś: ieśliż czyi inny /mía
nuy go w imie Boże iáko mu dzieia? Kedy go szukać? Tu
jeś. Tu wśyśka zdráda kácerśta zákopána. Bo oni żadne
go tákiego ná świcie nie dáia/ przeto wśyśko do mozgu
á rozumienia swego wíchrowátogo y kłamliwego ciągná
my dáiemy/ przeto nie náśy ch rozumow/ ále tych ktorzy
od Pána przywiley ten máia/ słucháć rośkázniemy/ y sami
słuchamy.

ALLI beda sie podobno ieszcze opieráć: y rzeka iż piśmo
przez piśmo ma być wykładane. Lecz cá ich odpowiedz/nie
odpowiedz/ ále fałszerstwo iest iáwne y owym kłáká żaraz.
Albowiem naprzód niepytam sie ia/ ieśliż piśmo przez pi
śmo wykládáć: ále pytam kto to ma czynić. A ieśliż iest
tákorwy cztowiek ná świcie ktory to bez błedu czynić mo
że: Bo ieśliż tákiego cztowika niemáś: tedy y prawda
Chrześciańśta z ówiáta zginać muśi/ gdyż cztowiek każdy
kłamca będąc wedle Proroká/ y sám w wykładzie piśmá
przez piśmo zbladzić/ y nas okłákáć może. A ieśliż sie naya
dzie ná świcie/ co ten od Pána Jezusa przywiley má/ że w
wykładzie piśmá przez piśmo zbladzić nie może/ miánuje
go prośe/ ieśliż iest ieden/ czyli ich wiele? á ktorzy to są/ y
iáko ie zowa/ ábych sie mogli do nich wćiec/ gdy mie śatan
przez Ministry swoje fałszerze napádnie. Tád to pytam/
ktore piśmo mow/ ábyśmy ie przez ono drugie piśmo wy
kládali? Ja o żadnym tákim niemiem. A ieśliż tego żadne
niemow/ iákoż ia moge wiedzieć ktore piśmo przez drugie
wykládane być ma? Wiem iż kedy piśmo ná roznych miej

7.
FALSZERS:
Piśmo przez
piśmo w rze-
czy chceć wy
kládáć.

Psal. 115. 17.

ściach jednej materia traktuje/ tam mi wolno trudniejszy
pismo przez łatwiejsze/ o teyże rzeczy mówiące/ wykładac:
ale kiedy sie to nie trąfi/ iako ia moge z pisma (ktorego są
mego Adwersarze w rzeczy sie trzymają) wiedzieć/ ktore
pismo ma być przez drugie wykładane? Nie wedle woley
tedy pisma/ ale wedle woley y mozgu swego własnego. Ni
mister każdy pismo chce wykładac/ albo raczej wywracac:
ani pismo iest Regula wiary ich/ ale rozum/ a mozg każdes
go z nich własny iest prawidłem wśelakiej ich nauki y są
mego pisma Bożego. Co okazałoby się stami/ a snadź ty
śiacmi przykładow pisma świętego/ ale pamiętaćś com
przedśie wziat/ na kłutdzieśiat przestaniemy/ owa docia
gniemy do potowice śc. Których część sie naydnie w tych/
część w drugich/ co za niemi idą kap. A ostatet napotypr
schowamy.

Przykła
dy Herety
ków.

Jako Heretycy powyracali pisma święte/
o Sakramencie Ciała Páńskiego.

CAPVT IX.

Przykład wy
wrotow pisma
świełego.

Ic

39.

FALSZ. w onych slo
wách Pánsk.
to iest Ciało
moie, zdro
wego nie nie
zostawie.]

A

IZ spor przedniejszy w tych ksiąstkách mamy z
Sakramentarzmi (w których wyobrażeniu/ y ino
śe Heretyki kontrefetujemy) poczniemy w
Imię Boże od ich przedniejszego błedu/ ktory iest o Sa
kramencie Ciała y Krwie Jezusa Chrystusa Pána náśe/
go. O ktorem to Katholicy wszyscy/ a przy nich niemá
to inbych trzymają: Jż w Sakramencie tem prawdziwie/
istotnie/ rzeczywiście y przytomnie iest tu na ziemi Ciało
y Krew Páńska. Bo nie kłama ktory rzekł Bog. **TO IEST**
CIAŁO MOIE ktore słowa tak iako brzmią w sobie za
dnej literki nie odmieniosy ścyrze rozumiemy. **ij TO**
co pan

co Pan dawał / a nam przy tym zostawił / *IEST* prawo
 dzwone / istotnie y przytomnie *CIALO MOJE*. Ciąto
 Pana Chrystusowe / ktore toż siedzi na prawicy Bożey.
 Przeciwnym obyciaiem przeciwnicy prawdy / y naszy / le-
 dowie / iako sie wyszyfey rzekto / slowo jedno zdrowe w tej
 mowie Pańskiej zostawia. Do tak pospolicie wykla-
 daia : *TO TO* jest chleb / *IEST* / znamionuje / figuruje / albo Fol. 82.
 wyświadcza / *CIALO MOJE* / to jest / albo Ciąto Pa-
 na Chrystusowe / ktorego w niebie siedzącego wiara do-
 siągamy / y Sakramentalnym obyciaiem pożywamy / albo
 (iako chce Kalwin y inszy) moc / sok / y Energia z ciała
 Pańskiego na wierne płynąca. Twierdziś Chrześcijański
 człowiecz o zbawieniu dusze swej pieczę młacy / co
 ci ludzie broia: Słowa zdrowego w tekście Ewangeliey ś
 niezostawioşy / ale *TO*, w chleb / *IEST*, w figura / *CIALO*,
 w sok odmienioşy : przedśie Ewangelikami nazwani być
 chcą: przedśie sie pisma dzierżać: a my ktorzy y jednego slo-
 wa nieodmieniamy / przedśie wedle nich wykreććmi pis-
 ma być musiemy: przedśie o pismo wedle ich łachania nie
 medbamy. Videat Deus, & iudicet. Niech widzi Bog / An-
 ieli jego y ludzie roşyscy rozumni / niech sady. A to przy-
 tym. Kto zna pismo przez pismo lepiej wyklada. My
 szukamy ktoby o tej sprawie Pańskiej napisat / y nabywie-
 my trzech Ewangelistow / y czwartego Pawła świętego:
 ktorzy jednako te słowa Pańskie referui. A oni te roşy-
 kie opuśc: roşyrczniaia sie do pisma / kady ani o tych słowach
 ani nawet o tym Sakramencie wymiánki niemają żadney.
 a przedśie oni pismo przez pismo wykladaia / a my nie.
 Zrodzicieie zapamiętali / wywracaćie wy pismo wedle wo-
 ley / a mozgu waszego prawie od Szatana opetanego / nie
 pismo przez pismo wykladaćie. Przywodzicie miejsce ono :
 Opoka była Chrystusem. A drugie o krzcie / w ktorym tak
 wykrzykacie : Tymie przy obyciaiem nie rzećiono iż przez krześ-
 pogrzebienie nasze z Chrystusem na śmierć znamionuemy : ale iż Fol. 82. a.

przeż Krześ. na śmierć Chrystusem pogrzebieni bywamy. Etc.
 A nie baczycie iako was wnetze troiako albo czworako
 na zdradzie poimają.

Zuinglius in
 subsid. de Eu-
 charist.

PIERVVSZA zdrada iest / iż wy mozt wās (iako
 sie wproposiciei rzekto) prawidlem nauki wyklakiei czu-
 niacie. Abowiem kto wam inſy (wyiawſy że Szathan
 ktory takieyze Proposiciey Zwingliusā nauczył / iako sam
 Zwinglius wyznawa) powiedzial iedno mozt wās / że
 by owo piśmo Pāńskie / przez to Apostolskie wykladane
 być miało / gdyz tu o owem słowku iednego niemāś.
 Wtora zdrada iest: Iż wy proposiciey przykłady ſtrojne
 y niektrzećne przywodzicie / a tektore zrzecza ſie zgadzā
 ia ſama omuſzczacie / ā zātym nie objaſniaćie āle tłumicie
 prawde / ā oczy ludzkie zamudacie. Bo day mi to (co
 nie iest) że te Proposicie Apostolskie tak miaā być rozu-
 miāne iako wy dcecie tedy przedſie maćſe beda te Pro-
 poſtie Pāńskie. To iest Ciało moie. Ta iest Krew moia.
 od owych / Opoka była Chrystusem. Przez Chrześ na
 śmierć z Chrystusem pogrzebieni bywamy. (ācz o tey
 proposiciey wnetze bedzie wiecey) Abowiem one Pāń-
 skie proposicie ſa iſtoćne: te Apostolskie ſa przypadkowe.
 Ondzie taż rzecz / o teyże rzeczy (ācz pod inākſiem conce-
 ceptem) rzeczoſna iest: Tu inſa ā rozna rzecz o inſey rze-
 czy powiedziāna bywa. Bo tu inſa rzecz iest opoka / ā inſa
 Chrystus / inſa Brzeſt / ā inſa pogrzeb w Chrystusie / Lecż
 ondzie iednāſ ſie rzecz znaczy / przez ono ſłowko Pāńskie
 TO / ā przez one drugie ſłowa iego CIAŁO MOIE. Tak-
 że iednāſ rzecz iest I A / ā KREW PĀŃSKA. Jākich
 proposiciey maſi doſyć w piśmie / kiedybyſ na nie patrzyć
 chiał. Przytocżmy ācz nic dwiez ſtārego y nowego zako-
 nu po iedney. Takowa tedy iest onā Mozyſowa. Tā iest
 krew przymierza ktora tey Pāńskiey wyrāſliwo ypietna
 figura była. Tāta y onā druga Bogā ſāmego z niebā. Ten
 iest ſyn moy mily &c. Tā te miały ſie Mūſter / kiedyby
 myſł

Exod. 24.

Matth. 17.

myśl zaślepią na niebyłá oglądać / y tych sieraczeý dzierżąc /
 á niżej owy ch swoich niegrzecznych / y fatercinie przywie-
 dzionych. Abowiem iáko óndzie Moýżesz stare przymierze
 stanowiac / á krwia bydleca lud żydowski kropiac morwił.
 Tá jest krew przymierza: Táť y tu Pan Jezus nowe przy-
 mierze zakładáiac / á krwia swoia święta Apóstoly napá-
 wáiac morwił raczył Tá jest krew moia. Jáko óndzie Mo-
 ýżesz częśi krwi oney w Kielichy kościelne wlał / częścia lud
 kropił. Táť Pan Jezus krwia swoia święta / y náše grze-
 chy (krapiá) / y zgladzał / y przedśie ia nám ná napoy w
 Kielichách kościelnych zostawił Jáko óndzie byłá praw-
 dziwa krew cielcow ná ofiáre pobitych. Táť y tu jest pra-
 wdziwa krew báranká niewinnego Jezusá za grzechy ná-
 še zamordowanego / y Bogu Oycu ofiarowanego: Jáko
 óndzie (słuchay Synistrze) słowko ono Moýżesowe. Tá.
 toż znáczy co y one drugie Krew przymierza. Táť y tu slo-
 wo owo Páńskie / To / nie do leb / álbo wino / iáko kácerze
 bredzą / ále toż znáczy co y owe drugie. Krew moia. Bo my
 Bákholicy y sercem wierzymy tu spráwiedliwóści / y wsty-
 wyznawamy tu zbáwieniu / że po poświęceniu Kielichá /
 niemáš niź wiecey w nim winá / ále jest krew zbáwiciela
 nášego Jezusá. Przeto jedno to v nás / T A / y K R E W
 P Á Ń S K A. T O / y C I A Ł O B O / E. A toż rozumiemy y
 o oney Bóstieý propościeý Tenieśt Syn moy. &c y o wśy
 stkich tym podobnych / Ale figurarze háretcy / y ślepe / á
 odrzecżne nám propoście przywodzą tu zaślepieniu duś
 nieostrożnych / y słowá one Moýżesowe / Tá jest krew
 przymierza. Śeżerze iáko w sobie brzmiá bez figury roz-
 mienia. á słowá Páńskie Tá jest krew moia figurámi ob-
 kládáia / Mniśť je ślepi: od Moýżesá ktorego jakon wśy
 stek ná figurách zaśiádl figury odganiáš: á ná Jezusá ná-
 ná ktory przysiedł áby wśyśkie figury w pełnił / figury
 probuieś: A godziś sie to: A ieszeż táť zaślepiony bedzieś
 że bęgon twego niepoznáš y ludźmi pálić nieprześtanieś.

Figura sá-
 kramentu ná-
 der piękna.

Rom. 10.

TRZE.

391

FALSZSER.
chciec aby im
wiercono nie
krzeczy pi-
śmo s. przy-
wodzącym,
choc oni g-
rzechy mo-
wiacyma wie-
rzyc niechca.

TRZECIA zdrada w tych krótkich słowach *Minis-*
trów tych jest / że chce aby mu nie krzeczy mówiacemu wie-
rcono / choć sam krzeczy mówiacem wierzyć nie chce. Ta
zdrada okazała się już jednym sposobem dopieruzko / gdyż
każdy widział iako on chce aby wiercono proposycyám / y
przykładom jego nie krzeczy przytoczonem / a sam naszym
które się krzeczy sama pięknie zgadzają wiary dać nie chce.
Przydamy drugi / y trzeci sposób / a dozwolmy tem czę-
ściej / y owszem więcej niżeli chca. Tłuch to słowo
TEST / y w tych proposycyách które przywiedli / y w dzie-
siaciach / albo we dwudziestu innych wyklada się: To jest
figura / wyświadcza / znamię / a my iemy przeciw-
ko tem dziesięciom albo dwudziestom / przytoczymy sto
albo dwie / y owszem dwa tysiące miejsc Piśmía święte-
go / w których *TEST* znamię to co brzmi / to jest
bytność / istność. i. Pytać ich będziemy: Cżemu wždy
dla Boga żywego my dla dwudziestu miejsc piśmía święte-
tego z niemi trzymać mamy / a oni dla dwu tysięcy trzy-
mają z nami niechca? Insey zaś te przyczynny ani wymy-
ślić żaden może / iedno że która się w proposycyach gło-
wożących / że ich mózg reguła jest wiary / y prawidłem pi-
śmía świętego: temu iak się spodoba tak rozumiano być ma-
ć a nie inac. Po trzecie też się jeszcze barziej pokazuje w
wtorem tego przykładzie Bo wiedzieć ma każdy / iż po za-
retoryku Minister rozumie słowo ono Apostolskie: Abo-
wiem spól pogrzebieni jesteśmy z nim przez krześć na
śmierć. gdy ie tak wyklada: to jest / przez krześć pogrzebienie
nasze z Chrystusem na śmierć znamię namy. Wykręt to jest ka-
cerstwo / nie wykład prawdziwy. Wykład prawdziwy jest
tak słowa rozumieć iako same w sobie brzmią. Bo my pra-
wdziwie przez krześć na śmierć z Chrystusem spólpo-
grzebieni bywamy: ponieważ y przez krześć świętu umieramy:
y przez krześć iako przez instrument Pański / tak Chrystu-
sowej dostawamy y w nim się odradzamy. Co y na innych
miejscach

miejscach świadczą tenże Apostoł / gdy tak piše o Kościele: Ephes. 5. 26.
oczyszczać gi obmyciem wody. A indziej mówi o Chry. Tit. 3. 5.
Kusze wedle swego miłosierdzia zbawił nas (per) przez
obmycie odrodzenia. Stąd trzy rzeczy mamy przeciwko
Ministrowi. Jedne że nie krzeczy to miejsce przymiotu
przeciwko nam. Druga że ie głosi swoia pospęch. Trze-
cia że yz tad sie okazuje iż nie my / ale oni piśmem kręca.
My bowiem y te trzy miejsca piśmá świętego / y infie tym
podobne (ktorych iest niemáto) rozumiemy tak iáko same
w sobie brzmiá / á zwłascz á słowko per przez Bo wierze-
my iż prawdziwie á istotnie przez krzest odrodzeni y odno-
wieni bywamy. A ztegoż słowa / per, oná sławna Rátho-
licka sentencja wrosta: Sacramenta ex opere operato cau-
sare grátiam. Haretycy lepak iáko inne tak y te słowa nie
sejzerze / nie iáko same w sobie brzmiá / ale iáko sie ich mo-
zgowi spodoba wykręcaia. A ten przykład niech będzie
wtory ná karb: ktorym probujemy iż my sejzerzey piśmo
wykładamy á niż oni.

ZATRZYMAłimysie w prawdziwie nieco przydlużá-
fym ná tym miejscu: ále żal nam być tego niema. Gdyż
to máluczkie słowko IEST w onych dwu Proposiciách
páńskich TO IEST CIAŁO MOJE. TAJEST KREW
MOJA. takie iest dla ktorego zle wyrozumianego ála ty-
siecý dusi ná zátrocenie idzie. Day Boże áby ludzie to z pil-
noścíá v siebie wważaiac / zdráde Szántaństa poználi: á
do Kościoła porósiechnego / kromia ktorego prawdziwego
wyrozumienia piśmá świętego niemáß / zupełnym sercem
sie nawrócili Amen / Amen. Day to nálastáwisy Jezu.
Ale postápmysie dalej. Trzeci tedy przykład niech będzie kto-
ry z pierwszego pŕynie. Kálwin bowiem z Mistrzem swo-
im Wiclesem / áby nieiáko pokrzepili bład swoy / że w Sá-
krámentie okarznym niemáß prawdziwego ciáta Chry-
stusowego. Drugi bład iest że sprośniewsý wymyslił / y po-
wiedzieli że Bog sam tego wśýmie niemóże / áby ciáto Chry-
stusowe

II.

III.

Calui. lib. 4.
Instit. ca. 17.
sect 24 & 29

Chrystusowe y tu/ y w niebie zarazem być miało. Bo prawda
 (pátrz Sophistrey/miasto pisma albo philosophiey) jedno
 a toż ciało niemoże być/ jedno na jednym miejscu/ przeto y
 Bog sam sprawić tego niemoże (pátrz iesliż tu wszechmo-
 cności Bóstey groatni nie czynią) aby na tak wielu ostra-
 rzach miało sienałość ciało Pańskie/ które w niebie siedzi.
 A że im Kátholicy odpierali mówiac/ iż to Bog sprawić
 może/ y dowodzili tego nie Sophistya ale dwiema przy-
 kładny pisma świętego/ w których sie iásnie pokázue/ iż mo-
 ca Boża dwóie ciało byto na jednym miejscu / (zaczął
 idzie iż też jedno ciało być może na wielu miejscach / oni
 aby wporowi swemu weźynili dosię) woleli pismo święte
 wywrócić a niż na prawdę zezwolić. Gdy im tedy zarzu-
 cali Kátholicy naprzód iż dopiero po zmartwychwstaniu
 Pańskim Amot odłożył kamień/ iako mamy w Máthepia
 s: przeto gdy pan zmartwychwstał/ musiał być y kamień y
 Chrystusowe ciało zaraz na jednym miejscu: Powtore ies-
 seje iásnieysze słowa Jana świętego/ którym świadczy/
 iż Pan wszedł do Apostołow drzwiami zamkniętymi: Oni
 a co wiedzieć czego nie narównyślali: Jedni mówią / iż tak
 drzwi iako y kamień rozrzediły sie/ (na kstał podobno
 mąsła rostkłego) a że tak przez nie Pan przemknął/ Dru-
 dzy że albo drzwi otworzył albo w niewcz obrocił y zaśie
 znów stworzył: Trzeci mówią że sie przez dziurę iakas
 która we drzwiach albo przy kamieniu była pomaluczkę
 przewlokł: Insiy że przez okno albo ktoredy między wstąpił
 (tak i Batámutowie sny swoje za słowo Boże wdawają:
 a przed sie im ludzie wierzą.) A nasz Grzesiek tak piše:
 Wierzymy że Pan zamkniętymi forkami do Apostołow wszedł:
 ale także Piotr y táncuchow wszedł. wierzymy iż ciáło
 Pańskiemu sstały sie ściany roste puiacemi sie. Etc. Styše że wie-
 rzyć (moge śmieie rzec) co wam dyabel kaže/ a wierzyć
 niechcecie/ co wam Bog y przez Ewángeliſty w piśmie/
 y przez Kościół swoy święty mówi: Wierzyć że sie Piotro-
 wi święta

Matth. 26.

I oan. 20.

Fol. 86. A.

wi światemu drzwi rozstąpiły / choć tego nie czytacie: a nie
wierzyście żeby mu się drzwi otworzyły / co ná tymże mieys-
ciektore przywodzićie czytacie. Przyszli (mowi tamże /
trocheniżey Łukaś święty o Pietrze / y o Aniele) do bro-
ny zelazney ktora wiedzie do miasta, ktora się im dobro-
wolnie otworzyła. To nierozstąpiła kłameco roseteczny. Al-
żesz się im brona mieyska otworzyła: niemogły się też y
drzwi otworzyć. Wierzyście iż ciátu Pańskiemu *słat* y sie
ścinny rozstępującem się. choć y słowka o tym w Biblij
niemacie: a nterwierzyście co Jan święty dwa razy świa-
dzy / iż gdy były drzwi zawarte przyszedł IESVS y dru-
gi raz tak mowi. przyszedł Iesus drzwiami zawartemi /
kiedy ani ściany ani rozstępowania żadney w zmianki nie-
słybyś / co ten kłameca mezbedny zmozgu swego albo Mi-
słrzow swoich przydat. Tnich sadzi sprawiedliwie każdy /
a tak iako chceby od Boga sadzony / ktory z tych dwu le-
piej piśmo przez piśmo wyklada / y Ewangeliktem nazwa-
ny być ma. Jeżeliż ten ktory wykładu swego w piśmie s-
wietym znaczyć żadnego niema: czyli ow ktory nie ieden
ale kilka przykładow ma wykładu swego w piśmie świe-
tym. Oni o rozstapieniu ścian / albo drzwi żadnego przy-
kładu w piśmie niemają / Al my okazaliśmy z piśmá iasnym
przykładem iako się drzwi albo brony moca Boga świe-
tym otwarzały. A jeżeliż niemają dosyć ná jednym przykła-
dzie / przydaymy ieszcze drugi iasniefsz z tychże dzieiow Al-
postolskich / Gdzie czytamy iż za Modlitwa Pawła świe-
tego y Syle w więzieniu bedacych / zarazem otworzone
były rosyjskie drzwi więzienia onego. Al o rozstapieniu ani
tam / ani nigdzie indziej (ma wiadomości) nie nie czyta-
my. Tymże sposobem niech sadzi każdy jeżeliż my się piśmá
dzierżemy ktoryz one słowa gdy były drzwi zawarte przy-
szedł IESVS: y one drugie: przyszedł IESVS drzwia-
mi zawartemi: tak rozumiemy iako same w sobie brznią:
czyli oni ktoryz tak ie kręca iakoś słyszał / przeciwko piśmu /

Act. 12.

Ioan. 20.

40.
FALSZER:
Wierzyć wy-
myslom bez
piśmá, a nie
wierzyć przy-
kładom z pi-
smá, a przed-
się Ewangelii-
kami się
zwąc.

Act. 16.

y rozumowi samemu Abowię iesliż sie mu drzwi albo ściana
ny rozstapity / tedy zámknionemi foretkami nie wśedł / á
żatym Ewangelistá klámáć musí. Owa krotko mowiac
Jan Apostol / y Ewangelistá święty morot / wszedł Pan
zámknionemi drzwiami. A Minister powieda wśedł Pan
rozstapionymi ścianami. wierz komu chceś / wolności ale rádze
ogladay sie ná ostatnie kofa : á wważ w siebie iesliż kiedy
Pan przyidzie sędzić żywe y martwe za Ministrem czyli za
Ewangelistá dekret swoy dáć będzie raczyt.

Mieysca o Mŕey Świętey iako Haretycy powywracáli. CAP. X.

Nadawu przyczyn Chrystus Pan Ciało swo-
ie święte nam w Sakramencie pozostawić ra-
czyt. aby y ofiara nowego Testamentu w nim
nam vgruntował / y ku pozyskaniu á posilac-
niu nam samego siebie zostawił. Okazaliśmy
śm iako ten wtory sposób Haretycy poprowáli przypatrz-
my sie teraz iako pierwszy zbluznili / y mieysca piśmá święte-
tego / ktore o tym są powywracáli. Abowiem dając
znać Pan á zbawiciel nasz o tey tajemnicy / tak mowi
przy ostatniey wieczerzy v Lukášá świętego, To iest cia-
ło moje ktore sie za was dáie. Toż Paweł święty tak opi-
suie. To iest ciało moje, ktore sie za was łamie. O kielichu
śaśie tak Pan v Lukášá mowi Ten iest kielich Nowy Te-
stament we krwi moiey ktory sie za was leie. Dokłada
Mattheusś święty. Na odpuszczenie grzechow. Te słow-
wo iako sie przełożył z Greeckiego y z Syryackiego izytká/
nie tylko starzy Doktorowie / Święty Chryzostom / Ba-
zyl / Ambrosy y inшы / ale też y Haretycy / Beza / Tre-
mellius : á náwet Biblie od Adwersarzow autentiko-
wane Brześta y Uieświeśta miáa (z kótremu sie y Lá-
cińska

Lúc. 22.

1. Cor. 11.

Matth. 26.

ěinstá w pierwszym miejscu zgadza.) Bo ták Brzeſta mo Luc. 22
 wi. To iſt (i. e.) (moje potkneſiá) które ſię za was dawa. A nie
 ſey. Ten kubek iſt i on Teſtament nowy przeſ Krew moje, która
 ſię za was wylewa. A w ſwiętego Páwła ták. TO ieſt Cidło moe I. Cor. II
 ie które ſi was bywa tamáne. My tedy Kátholicy ták ſłowá
 te wſyſtkie rozumieny / iáko w wſách ludzkich brzmia /
 y z tad ná oko pokázuemy / że Pan Jezus / nie tylko ná
 krzyſi / ále y przy Wieczerzy w Sákrámenście przytomny
 ſam ſiebie Bogu Oycu zá grzechy náſe ofiarował / gdyſ
 tu mamy wſyſtko co do prawdziwey ofiary naleſy. Mamy
 my naprzód rzecz ofiarowaną nazacnieyſzą / to ieſt Ciało
 y Krew Zbáwiciela náſego / prawdziwie pod oſobámi
 chleba y winá przytomnego / y względem oſób widzianego.
 Mamy potym ofiarownika ſámegoſ Chryſtusa / który
 ſię nam eſtat y ofiara y ofiarownikiem / y rzeczą którą
 ofiarowana bywa Mamy y wſgląd á koniec dla którego
 to uczyniſ : Bo wyſzálíwie mowi / Jſ ná odpuſzczenie
 grzechow. Mamy iſ ſię to ſtáto w ten cás / to ieſt przy
 wieczerzy / Bo to iáſnie okázuia ſłowá one Dáte ſię / wyle
 wa ſię / tamie ſię. Mamy tego którego ofiaru doſyć iá
 ſnie wyrażonego / gdy Pan mowi / które ſię za was dá / zá
 vvas tamie / zá vvas wylevva. to ieſt Bogu Oycu / co ſię
 ieſe ſię iároniey pokázuie z Greckiego textu / iáko w netſe o
 baczyſ Ták iáſnego ná ſonice ſwiádecztwá / ſowie kácer
 ſkie ocy / niemogá cierpieć. á co wiedzieć czego mienáwym
 ſiáti áby ſe zgwałcił. Ale wſyſtkie niſe opuſciwſy do ná
 ſych Polaków przyſtapmy. Brzeſta tedy Biblia áci po
 czeáti prawde przyznawa iákoſ widzian : wſá ſię iedná
 otrzymá ſię niemogá / áby dwoiáko acznie textu ſámego
 grubie (bo máte grzeſki ná ſtrone) mezgwałcił. Opuſciá
 bowiem w owych ſłowach Páńſkich. To ieſt ciało moje z
 textu ſámego doſyć ſłowko poważne Moie. Nie wiem czy
 iá moca / nie Boſza zaſtę / który text u pſowáć zakaſzuie. Ale
 moga reguły wiáry ſwey / to ieſt mózgu ſwego / którego co
14.
Przykłąd fa
ſzowania pi
ſmá w Biblii

Fol. 128. a;

41.

FALSZERS,
Zwąc nas fal-
szerzami pi-
śmá s. choc ie-
tákte iáko y
oni sámi pr-
zywodzimy,

sie spodoba to wszystko v nich wolno być musi przydác do
inšego piśmá posáfrowania. Potym niešćyrze prežektáda
(czego ieý Dłešwiestá pomaga) słowá Lukášá šwietego
gdy ták mowi Ten kubek iešćci on testáment nowy przeg krew
mrté kóra sie zá was wylewa. Bo w Greckim teže (ktore-
go sie oni wrzecšy dzierža.) niemáš krew sie zá was wylewa:
ále iešć kubek sie zá was leie álbo vylevva. Dłešćády tu
zdrády bacšy: ále wytkniemy ia wnetže. Tylko posłuchay-
my pierwey co Zárnowiec o tych nášych dowodach iáko
ieden obšes wykrzyka. Ale práwi totešć iáwne y iášne słow
piśmá šwietego z faššowánie. Bo niemowi piśmo šwiete žehy Chri-
stus Pan chleb y wino kóre čiátem y kwi- nazwał, miał dáwać
Bogu Oycu zá wierne, ále Apostolom wiernym, co sie iášnie žnáć
šed dawa. že niemowi ták Przyimi Treycó šwiete posłuže služby
moiey, iáko Papiežnicy mowi- (chleb y wino Bogu we mšy zájy-
we y umárte ofiárwić) Ale mowi. Bieržćie iedžćie, to iešć
čiáto moie kóre sie zá was dawa (to iešć iutro ná krzyžu) y táme
przeg šmierć y meke ku vbláženiu wam Boga Oycá &c. Poty
Grzegorz/ Gdzie go naprzód pytam/ z iákim wzdy sumo
memem ámie mowić/ žeby to byto iáwne á iášne słow pi-
śmá šwietego z faššowánie / poniewaž my y nie do tych
słow w piśmie šwietym nie przydawamy / y ták (in tem-
pore prašenti) iáko y on cytujemy? A iešćliž rzeknie iž ie złe
wykládać / tedy mu odpowiedza / iž chočby ták byto (co
nie iešć) przedšie on notwarca zostác musi: Gdyž inšá
rzecž iešć słowá piśmá šwietego gwaćć / czego iž my tu nie
czyniemy / sam iešć šwiádkiem: á inšá zdróžnym wykládem
piśmo šwiete wykládać / A nie widzisz tu káždy onego šlá-
bieršćwá sławnego / ktorym Sophistrie swoich wšá aby
ilekroć my wyklád álbo consequencia iáka z piśmá wyco-
sšymy: tylekroć oni zákrzyknú. Oto faššerze piśmá šwie-
tego: Ale podžmy y do wykládu tych słow / a obacžmy kó-
z nas lepiey / My te słowá ták rozumiemy iáko w ludžćch
všách brzmiá: oni lepat nieiáko brzmiá / ale iáko sie mo-
žgowi

zgowiąch podobna/ á przedśie my winni/ oni niewinni.
 My że słyszymy słowá Pańskie w ninieyszym álbo w tera-
 sznieyszym czasie potężone. (Bo kiedy kto chce pokazać że się
 co teraz dzieie/ inak nierzecze/iedno dawa się/wylewa się/
 tamie się. ić) Tak ie właśnie á jeszcze iako brzmiá rozumie-
 my. że ná ten czas Pan ziáto swoje tamá/ y dawał/ krewo
 swoje wylewał: oni zaś (iakoś słyszał) czas ninieyszy w
 przyszly wywracáiac mówia: które się já was dawa/ to jest/
 utro ná krzyżu/ y tamie przéj śmierć á mek. A przedśie my
 fałszerze piśmá/ ktorzy się piśmá mocno dzierzemy: á oni
 Ewangelicy/ ktorzy słowá Ewangelicy świętey opuści-
 wszy/ swoje miásto nich wracáia. O báfámutowie/ á zwo-
 dzicie nie wstydlivi. Powiedzcie mi kiedyby kto słowo o-
 no Dawa się miásto wáfego utro/wykádał: dawa się po
 tysiacu/ álbo dwu tysiacu lat/ co byście mu rzekli? Alza-
 byście go wykretáczem piśmá nie nazwáli? á zabyście mu sa-
 dem Bożym nie grozili? Czućcieś się mizerni á opłáćani
 figurarze/ a pomyślcie sobie co się z wámi dziać bedzie. A
 iako sedzia żywych y umártych zá te wáfie Enallage srodze
 wam dniá onego náłáie/ y zst wáfych was sádzić y pote-
 piáć bedzie. Albowiem kto tego niewie iz futurum tempus.
 czas przyszly ktorzy wy tu miásto ninieyszego wykretanie
 kládziecie / tak do utrzejyszego dniá/ iako y do tysiacá lat
 s: iagáć się może? Wiem iz Enallage w piśmie świętym się
 nayduie: ále y to wiem / iz iesliż káżdemu wolno bedzie
 lepić figury do textu świętego/ iako y gdzie się mu żywne
 spodoba/ że w piśmie świętym nie zdrowego y perwonego
 mieć nie bedziemy: A iesliż niewolno káżdemu wynybláć
 sobie figur kiedy chce/ iakoż dáleko nimey godzi się ich uży-
 wáć tam/ gdzie nie yscá mieć memoga? Iakoż iz tu odmía-
 ná tá czasów być niemoże/ iásnie się pokázanie z textu same-
 go/ dwoiákem sposobem. Naprzód z wóych słow ktore
 Bible wáfie z fałsiwáły: Bo u Lufáfá świętego (iako
 y sam Bezá wyznawa.) nie mówi Pan żeby się krewo láta/
 ále

42.

FALSZER.
 Odmieniać w
 piśmies, czá-
 sy wedle wo-
 ley swoiey.

Ioh. 19.

Aktor. 2.

I. Cor. 10.

431

FALSZER:

Zeby Chrystus
przy wieczer
rzy nic nie da
wał za wierne

ale iż się kubać leie. Co o mece Pańskiey niemoże być żadną
miarą rozumiano / gdyż tam kubać niebyło : ale o wieczer
rzej tylko Pańskiey iako my rozumiemy. Powtore toż się
pokazuje y z owych słow / Ciało się łamie / ktore iako mogą
być rozumiane o mece pańskiey / gdyż Jan święty wyraża
wymi słowy świadczący / że y kostki iedney w niem nie zna
mano: O tey się tedy sprawie rozumie pismo to / o ktorey y
tenże Ewangelista / y Apostoł mowia. Ewangelista pisze
o pierwszym Kościele: łamali po domlech chleb. Apostoł
lepał: chleb który łamiemy. &c. to jest o wieczerzy Pań
skiey iako my rozumiemy: nie o mece Pańskiey iako Sini
ster przeciwnie w piśmie kreśli. A przedśie chce aby mu wierzone
że pismo przez pismo wyklada / choć takiego sposobu mo
wy iakt on kładzie we wszystkich piśmie nienaydzie.

ALEC iestże nie koniec wszystkich w tych krotkich
Ministrowstkich słowach satysfakcyom. Satysfakcyo bo
wiem iasne iest gdy bledzi / żeby Chrystus Pan nie dawał
tu nie Bogu Oycu za wierne / ale Apostołom tylko wier
nym / gdyż oboie tu Pan czyni / y oboie pismo wyraża. Da
wał Apostołom ciało swoje na pokarm / przeto mowi:
Bierzcie / iedzcie. &c. dawał y ofiarował Bogu Oycu toż
i iako za Apostoły / przeto przydaje. To iest ciało moje / ktore
się za was daje. albo łamie. Dawał y ofiarował Bogu Oycu
tu w obciążeniu gniewu iego / y tu w zglądzeniu grzechow
naszych / dawał y Apostołom / y nam w nich tu odpuszcze
niu tychże grzechow w nas / dla tego przydaje: Na odpus
zczenie grzechow. To Doktorowie święci mowia: to
też święty świadczący / to Kościół powszechny trzyma / lecz
Pacery y tu stali bärzo sobie zwyczajney używają / wedle
ktorey gdy baczą iedney rzeczy od Pana postanowionej
kilką w zglądow / skutkow / albo w skutkow / iednego się i
wsy wszystkie inſe odrzucają / tak we krzcie świętym / tak
y tu / Tak we wszystkich się niemal tajemnicach wiary
świętey sprawują.

FALSZER:

FALSZERSTVVO jest y ono co mowi/ żeby dla tego Pan nie ofiarował/ iż nie mowił słow onych/ Przyimi Trzyna 8. z. Albowiem pytam kto mu to powiadał / ale bo tedy to wycał/ żeby te słowa do istoty ofiary a Mszy świętey należały: Myż zaśte to trzymamy mowiemy y pisemy/ iż choćby kto y teraz te słowa opuścił/ przedśięby Misa Misa y ofiara święta była: a jeśli y teraz bez tego ofiara Pańska odprawowana być może/ Pan Jezus który ofiara te postanowił y czynić mogł co chciał y iako chciał/ bez tego odprawić iey niemogł: O bawdkowie nieczemni: iako wyłada co bredzicie/ a swoim miasto Ewangeliey w dawacie. Falszstwo jest ktemu y kłamstwo iawne/ co mowi naprzeciwko własnemu sumieniu swemu/ żebyśmy my chleb y wino Bogu we Mszy zd żywe y umarłe ofiarować mieli. Bo iż nie tak my wierzymy sam Grzegorz zeznawa/ gdy tak o Bapcztanie Ratcholickim pise: Spiewa prawi/ że to nie jest chleb ale Bog wybawiciel. Nie chleb tedy ani wino/ Ktorego tam już po poświęceniu niemają/ ale ciasto y krew IESU SA Pána Ktore sie tam prawdziwie wedle słow tego następuia/ a Ktore na miejsce chleba y winą następuia/ iakorzecż nazacmieska y nadrośka my Ratcholicy prawdzimi/ a znami wszyscy infy/ Ktorzy sie Chrześciani zowia (Kromia wcześayshych oderwancow / Gracy/ Murzynowie/ Arabowie/ Indowie/ Rus/ Moskwa/ y infie narody niezliczone Bogu wszechmogacemu we Mszy świętey ofiarujemy/ Cżemu że Kacerze nie wierza / mało na tymś przedśię Krol Krolembodzie/ choi go sárancza nie zna.

ALiżem na te materya napadł / przeto ku pociesze Ratcholickim moim/ y ku naroroceniu tych Ktoremby Bog oczy otworzył y siera dotknąć raczył/ przydam tu acłnie dwie albo trzy przyczyny/ dla Ktorych Kacerze cżasow nabech tak srodze Misa święta bluznia Ktora wszystkie narody Chrześcianskie/ przez wszystkie wieki nowego testamentu/ tak wiece sobie porażali iawie/ porażaia y poraża

44.
FALSZER:
Bluznic cze
go nierozu
miera a zwla
szczą Misa a

4.
FALSZER.
y kłamstw
wne, żeby k
tholicey chleb
y wino za ży
we y umarłe
Bogu ofiaro
wali.

Fol. 42. b.

Cżemu Kacer
nie Misa S.
bluznia.

ważać do końca świata beda. Pierwsza á przednieysza przy
czyna jest/ Szatan dusi naszych nieprzyjaciół. Ktory wie-
dzac iáko go tá ofiara świata párzy/ y iáko wiele dusi z ra-
iego często á gęsto wyrzyna/ wielkiem staraniem przez flu-
gi swoje tepić/ bliźnić/ y wykorzystać a wosknie. Druga jest
przyście Antychrysta snadź niedalekie / Ktory iż te ofiary
przenaświatła iáko Prorocy przepowiedzieli wielce prze-
śladować y trącić będzie/ przeto potrzeba aby mu ci prze-
ślancy iego/ droga do tego bliźnierstwa swemu wstali Trze-
cia przyczyna jest niewiara ludzi moztgiem sie swoim rza-
dzacych. Abowiem kiedyby oni słowom onym Pánstwu/
To jest Ciało moje. Tá jest krew moja wiara zupełna da-
wali/ y ná Młaby zaśte prędko zezwolić musieli. Bo to
widziemy we wszystkich nietylko mianowanych y tym po-
dobnych národziech/ ále też w Husitách/ w Luteranách/ y
innych Heretykách/ ktorzykolwiek tym słowom Pánstwu
wierza/ że ci wszyscy albo Młba zupełna/ albo Młky podo-
biństwo zachowują. Tymże sposobem my kátholicy że slo-
wom onym Pánstwu mocno wterzamy / przeto wie-
rzamy iż po poświęceniu jest obecnie y przytomnie prawdzi-
we ciało/ y prawdziwą krew Jezusa Chrystusa Pána á
Zbawiciela nášego: rzecz nazacnteysza/ y dar nam od Bo-
ga dány tak śláchetny/ że śláchetneyszy wymyślony być
niemogł. Ten dar my z rak Pánstich wziamy y postanó-
wieniem iego samego/ y zwyczajem Kościoła powszechnie-
go/ y samym prawem przyrodzonym wstępnym w ná-
ture nášę od Boga wszechmogącego przypędzeni/ iemu sa-
memu zaśte wdzięcznie/ tenże dar iego oddajemy y ofiaru-
jemy/ mówiasz Dawidem Królem/ y Prorokiem świętym
Twoie są rzeczy w szyskie nasze Pánie) á my cośmy z re-
ki twoiej w ziemi daliśmy tobie. A wiedząc iż pośrednik
náš iedyńy między nami/ y Oycem niebieskim Jezus Pan
jest tu prawdziwie przytomny/ krzyczymy z tymże Dawi-
dem: VVeyrzy obrońco nasz Boze, á poyrzy ná obli-
cze

1. Par. 29. 14.

Ps. 83.

cze pomazánca twego. Toć jest Misa S ták jest ofiárá
 nowego przymierza przeniósł: ták obiadá wstawił:
 nie w kóście Bożym trwająca: ktora nie jest różna ani
 od oney/ktora sam Pan Jezus ná ostatniey wieczerzy sprá-
 wował: ani od tey ktora ná krzyżu wykonać raczył. Spo-
 sob sie tylko ofiarowania mieni: ále ofiárá táż jedyna/ y
 nieodmienna jest/ jedná ofiárá jednoż ciáto/ jedná krewo/
 tenże Bog wszechmogący ktoremu ofiaruie/ iedenże ofia-
 rownik/ y káptan według obrzedu Melchisedechowego
 Chrystus Jezus Pan náš/ Ktory naprzód pierwszym spo-
 sobem ná wieczerzy sám siebie rękami swemi świętymi
 pod osobami chleba y winá: potym ná krzyżu tenże sám sie-
 bie/ ále ináksiem obyczajem/ bo krwawym/ przez rece nie-
 przyiaćielskie w włásney postaci swoiey/ á trzeciem sposo-
 bem teraz tenże á nie inšy przez rece slug swoich sám siebie
 tákże iáko y ná wieczerzy pod osobami chleba y winá Bogu
 wszechmogącemu za náše/ y za światá wšystkiego grzechy
 dáie/ oddáie/ y ofiaruie. Tey tájemnice iż Adwersarze pras-
 wdy poiać niechcą/ przeto wywieśiwšy ozory swoie/ ná-
 przeciwko Bogu y pomazáncowi tego Jezusowi Panu/ one
 prześládúie/ kłáráduie/ bluzníuie/ áby sie wypełniło/ co o nich
 Judaš Apostoł święty prorokował. Jż ci czegokolwiek
 nierozumieia to bluzníuie. á cokolwiek przyrodzonym oby-
 czajem. iáko nieme bytło wiedza. w tych sie rzeczách pišá.
 Dla tego oni opuścivšy ištota Mšey świętey ktorey nie-
 rozumieia. (Bo ná świetność iej iżnéšoroy pátrzać nie-
 moga) ná modlitwách/ ná ceremoniach/ ná obrzedách in-
 šych dla wšiwóšci ták začney spráwy postránorowionych/
 sie záśadzáie Te siečypia/ te prześládúie/ te ludowí po spo-
 licemu bydza/ y obrzydzáie. Ale dáycie im pošoy/ mowi
 Pan/ ślepi sa y wodzowie ludzi ślepych. Dáy Boże áby ie-
 śliž sámí niechca/ ácz nie odmich zwiedzeni kiedykoltwieł
 przeżył: á do miáštá ná gorze wstáwionego/ przeto też
 wielce świetnego y widzianego zupełnym seicem sie wdáli y
 náwrócili.

Jud. ver. 10.

Matth. 15. 11.

Matth. 5. 14.

wywrot pi-
smá Kácer-
ski.

Mat. 13. 10.

VI.

Mar. 14. 23.

KV teyże Mátieriey o Mſey ſwíetey ono należy / iż
kiedy my Katholicy ſłowá one Apoſtołſkie. Mamy ołtarz
&c. wykładamy o mieyſcu ná ktorým ludzie nieco Bogu
oſiárnia / y ſtad Eucharíſtia Sákramentem ołtarzным zo-
wiemy: wnetże otrzykli ich ſłyſeć / y falſzerzami piſmá ná-
zwać być muſiemy. A kiedy oni przez ołtarz ſtoł rozumie-
ia Ewángeliám ſá / choć metytko w Ewángeliey ále áni
we wſyſtkiey Bibliiey nienayda tertu iednego / gdzieby przez
ołtarz co inſzego rozumieć ſie miało / iedno mieyſce / ná kto-
rym ludzie oſiárnia cokolwiek Bogu prawdziwemu albo
fałſzywemu. A tu niech znówu każdy rozładzi z nátkiem w-
ſtredem y prawda tá bára / żeby oni piſmo przez piſmo wy-
kládali / á my nie: Gdyż my ſáctym wykládem náſzym przez
dwieſcie mieyſc. kiedy chca wyſtáwíemy: A oni za ſwoim y
iednego przytoczyć niebada mogli nigdy. Tymże ſpoſobem
ſłowá one Páńſkie / pſycie z tego wſzyscy / my o Apoſtołách
do ktorých mówione ſá rozumieiac / wedle Záretytkow zpi-
ſinem ſie nie zgadzamy: A oni do wſyſtkich ludzi Chrze-
ſciáńſkich ſe náciągáiac piſmá ſie w rzeczy dzierża / choć my
mamy zá ſobá wyklad Ewángeliſty Márká ſwíetego / kto-
ry o tymże kielichu y o tychże Apoſtolech mówi iż pili z nie-
go wſzyscy. A oni zá ſobá inſzego nie niemáia / iedno há-
doſć á wpor ſię / zá czym do takiego abſurdum y nie-
wſtydu przyſć y to zeznáć muſá / iż y oni ſámi z onego Páń-
ſkiego kielichá pili / choć ſie pozniéy á niſ w putorá tyſia-
cá lat po Pánu Chryſtuſie národzili.

Jáko Kácerze dobre vczynti wywrotámi
ſwemu wyniſćzyli.

CAPVT. XI.

SJele innych mieysc o Sakramentách ábo swia-
tościách Páńskich od nich powywracanych w
spomináć nieches. Jedno tylko niżej roztrząsne/
á teraz przydam kłtá o dobrych uczynkách: ná-
ktore iś prawem okiem Adwersarzy prawdy pátrzyć nie-
mogą przeto ie też skálu: á nie mogą. Pocznimy od czysto-
ści. Ktora iáko postkárádzit Luter. (Bá y Bálwín) mo-
wiac/zeby była niepodobna/ á zácym iáko posromóit w
fyskie dorosle panny y młodziencce / matzonki w dálekie
strony iádac y żony ich domá zostáiacce/wdowcy y wdowce
w tym stanie trwáiacce/ obaczyc y westchnáć ná táká sro-
more y ślepota może każdy. A kto tego nie baczy/niewiem
iáko baczny nazwany być może. Abowiem iesliś trwáć
w czystości rzecz iest niepodobna/iáko oni mówia: nádey-
iásna rzecz iest/ iś wśyscy miánowani y miánowane w nie-
rzadzie v nich być musá. Czego nie dáy Boże ábych ia sam
o nich trzymáć miał/ to ráciśy trzymam że zwodzićiele ich
klamcami sa/y z swóia náuka. Ale y Lutra y wśyskie do-
wody ná stronę do piśmá swietego przystapny.

MY tedy Bátholicey powiedamy/ że czystość Pánien-
sta/ wdowia/ zakonnicza/ y inna wśeláká prawdziwie
Chrześcíansta/ nie tylko tu wpełnieniu podobna/ ále też
przed Bogiem ważniejsza iest/ á niż matzeństwo/ Bo
nie klama P. Jezus/ ktory to dosyć iásnymi słowy v Mát-
theusá swietego świadczy. Ani Páwel swietcy Gdy ták-
pise: Mowiz niebádacym w matzeństwie y wdowom,
dobrze by im kiedyby ták trwáły iáko y ia. A niżej/ kto w y-
dále za maz pánnę swóiz dobrze czyni. A kto nie wydaie
lepiej czyni. A o wdowie ták zámýka kogo chce niechay
poymie tylko w Pánie. Ale błogosław ienizá będzie iesli z
ták zetrwa wedle rády moiey: A mniemam że iátez Du-
cha Bozego mam. Gsoblíwe iáste słowá/ Ktorem my ták
iáko w sobie brzmia wiáre zupełna dáwamy, zawise. Przes-
tymym obyczáiem kácerscy wdzowcie/ co wiedzic iákich
Joba

VIL

Math. 19.

1. Cor. 7.

Luth. in Epit.
Cal. in Com.
huius loci.
Gen. 2.

Fol. 123. a.

sobie głoźną, nie nienawymyślali / Kálwin z Lutremi powie-
dąta: iżby to dobrze było / co Paweł mówi kiedyby było
podobno / Máttyr / że to przy sprzeciwia się onemu co Bog
rzekł na początku / nie jest dobrze być człowiekowi i same-
mu. Melánchton inak: A nasz Grzegorz tak prawi. Acj
przed Bogiem y Sędem jego równe są strony dostojności, ale w życiu
świata tego, y w rozmyślaniu sobie rzeczy Boskich sposobniejszy jest
Stan dżiewicz. A więc to nie iawne tych białamutów wykre-
ty: Mówia dwai Fundatorowie dwu różnych Kácerstw /
Luter z Kálwinem / żeby to było dobrze kiedyby było po-
dobno: Lecz Paweł święty przeciwnym obyczajem dobrym
to zowie / rądi o tym dacie / błogosławi tym którzy albo kto-
re rady jego słuchają / y owsem błogosławienie się ie a niż w
małżeńskim stanie czyni. Pytam ieślibys ty sobie miał te-
go za mądrego człowieka / któryby rądził abyś po powie-
trzu latał / albo co innego niepodobnego czynił: Niemiat
byś zaiste. Tedyć albo Paweł święty odszedł był od rozsu-
mu gdy nam rzeczy niepodobne rądził: albo tym mozgo-
wcom mozg się wywrócił / że się Duchowi świętemu sprze-
ciwiała / a przedbie się Ewangelikám: zowa Tymże sposo-
bem nasz Polski Białamut przed Bogiem prawi y Sędem jego
te dwie strony równe są: A Paweł święty mówi: Kto wydaie
za maz pannę swoją dobrze czyni, a kto nie wydaie lepiey
czyni. Toć tu różność: a przed Bogiem y Sędem jego / me-
w życiu swiata tego, iáto ten niewstydlivy człowiek bluźni:
Bóg Apostoł święty wedle Boga mówił / y wedle sadu ie-
go rądził / y nieżył wedle swiata tego / ale życia wedle sa-
wiata onego nas wezyl. Przeto słowa one ostatnie przy-
dał abyś wiedział iż z Duchá świętego mówił Zamýkając
tedy dyskurs ten / mówie. Jż my Kátholicy dżierząc się
mocno pisiná Apostolskiego / co on dobrym zowie y my: co
on lepszým / to y my lepszým nazywamy. Który stan on bto-
głosławieńszým czyni / za taki y my go sobie poczytamy. Że-
rzeczy lepać aby swoje y herstów swoich sprośności świe-
cofraystie

to krąsili z mnichami y z innymi pokręli / tych głos sobie
nawymyślali / nie tylko bez piśmá ale prawie piśmu przeciw
wne / iakoś baczył. Sądźże wedle Boga kto znaś lepiej.

K V temu należy y drugie miejsce / od nich náder spro-
snie wykrecone. Abowiem kiedy Jan święty powie-
dza że widział za Bărăntiem chodzące Panny: to náš Grzes-
gorz mowi / że to nie były Panny wedle ciáta / ale były
Panny duchorne: to jest wszyscy wierni / co się za Anty-
chrystem Rzymem nie wnosili. Jakoby rzekł: Wszyscy
ktorzy Ministrów słuchają. Pošto coś ná ono stáre báta-
mujśwo sćelne: miáto ciela ogon / niebył to ogon / ále
to było kropidło wkościelo Salomonowym: Ták wykła-
dają / nie były to panny / ále były duszyce / co się nie-
gdý za Ministrámi wkończyły. Ták tym wolno co im álbo
ślinká do gęby / álbo Szatan do mózgu przynieśie moro-
żeknieś. Ale dowodzi tego z Páwła S. który do wszy-
stkich Koryntow piśe / iż ie poślubił czystá pánná Chry-
stowi Pánu. Wiem że to piśe Páwel święty / ále sam się
wykláda o iákich pánnách mowi: á tymże sposobem y Jan
święty wykláda iáké pánný rozumie. Bo ták mowi. Cze-
śa ktorzy z niewiáściami nie są spługáwieni pánnami bo wiem
są. ci náśladują bărănká gdziekolwiek idzie. Przeto ieliż
Páwelowi świętemu wierzy z wykládem tego / miałby też y
wykládowi Janá świętego wierzyć: iáko wierzą wszyscy
prawdziwi Chrześciáne / słowa te iáko są sáme w sobie ro-
zumiejąc: Lecz że to nie słuszyło z niewiáściami spługáwio-
nem Ministróm / przeto woleli tect święty wywrotámi
swemi wyśpoćić / á niż ná prawdę sezwolić: áby áni ná tym
áni ná onym świecie dziewiczemu stanowi żadnego przy-
woleu nie zostáwili: Ale ieliż Bog za niemi który im dáł
te przywoleie / któż ie onym odeymie álbo wydrze? Tliwyo-
drze za się áni Szatan áni Ministrowie iego.

DAL Pan Jezus y inśy przywoleý inśemu stanowi /
to jest / tym ktorzy dla imienia iego wszyscy máietność

Apc. 14.

Fol. 124. f.

46

EALSZRS.
Te wszystkie
dziewicami
nazywac kto-
rzy Minis-
trów słuchają.

2. Cor. II

swa

IX.

O wboſtwie do
browolnym.

Matth. 10.

Cal. li. 4. In
ſtit. cap. 13.
ſect. 13.

Mar. 10.

X.

Matth. 19.

Mar. 10.

Luc. 13.

ſwoa dobrowolnie opuſciwſzy na ſłuſzbeſci ego wdali: Cze-
go iſz Miniſtrowie z ſonkami a drudzy z ſhortami y z dzie-
ctami ſwemi nie ſa gorowi wczynie: przeto y piſmá táſne o
tym álbo w tercie poſaſtiowát álbo wywrotami przewra-
cać nie zániedráli: Pierwſze niech będzie ſámego Páná
Jezuſá / ktory do Młodzieńcá chowá. a tego przykazanie
Boſe: tak mowi: Jeſliſz chceſz byc doskonały, idz
przeday wſzyſko co maſz, a day vhogim, a będzieſz miał
skarb w niebie, a przydz y podz zámna. Co wſyſtko my
prawdziwo: Ewangelicy táko ſłowá Ewángelicy przyimu-
iamy y ták táko ſame w ſobie brzmiá rozumiemy / y z tad
trzy rzeczy wierzymy. Pierwſza iſz ſa niektóre wczynki przy-
jemne Bogu / ktorychſmy czynić nie powinni / przeto Pan
Jezus ná wola mu dáre mowiac / Si viſ, Jeſli chceſz. Dru-
ga / iſz między temi ma być poczytáne y dobrowolne wbo-
ſtwo / ktore tu Pan táſne wyrażá: y poſluſzeńſtwo / kto-
re znáć dá / gdy rzekł / przydz z áſ / a podz zámna Trzecia
iſz kto to wczyni táko przyſto / darmo tego czynić nie będzie.
Bo mowi Pan / ſe będzie miał ſkarb w niebie. Ciemu wſy-
ſtkiemu ſe niewierzą náſzy Ewángelicy: to jeſt ſworolnie-
cy / przeto te ſłowá wſyſtkie dziwnemi w ykládami wy-
kłacili y wyſpočili. Kálwin powiáda. Ji Pan roſkazał to
temu młodzieńcowi áby mu dáć znáć ſe ſkamał. gdy rzekł
iſz chowáć przykazanie Boſe. Lecz bázciey Kálwin kłama-
wo ten ſwoiey powieſci / a niſz ten młodzieniec o ktorym
ſwładczy drugi Ewángeliſtá / iſz Pan Jezus gdy to od me-
go uſłyſzał / weyzzrawiſzy nan vmitował go. Cżeli Pan
kłamce miłue / a nie ráćcey Kálw. n kłama / co to mowi:
Tácy v nich meſiorwie ſwieci y Prorocy.

DRVGIE miéyſce mamy táme / gdy ták Piotr do
Páná mowi: otoſiny my opuſcili wſzyſko y ſzliſiny z áto-
bá, coſz nam tedy będzie? Já co im Pan Jezus oſobliwie
przywileie táme y v inſy. b Ewangelistoſw wylicza. Lecz
te nie idą w poſmak Miniſtrow. bo perona rzecz jeſt ſe tá-
medoſegna:

niedosięga: przeto nasz Grzegorz powiedział iż to wszystko
do czasu Apostołowie uczynili. Bo czytamy prawoi iż gdy Pał Fol 74. b.
hyl pomań, y na krzyżu wbie, y w grobie leżał, zabiciuwszy wbie. Ican. 21.
nie jego zaś sie wrocili do sieci y do ramięsta swego y zaś kil-
ka ich wespół Bedzysie ryby łowili. A zaś od Pana tamże powo-
łani byli. (quales autem premissey talis conclusio) Iestli sie wro-
cili do sieci y do ramięsta swego, tedye y do domow swoich Du-
zy tu period albo dech uczynił Grzegorz/ wiec mu nietylko
ba dziwować/ iż sieduse nieraz/ ale pieć kroć w nim za-
technał/ a mato nie zaduśił/ abo raczej nie udał. Wapzod
kiedy powie o Apostołach/ iż gdy Pan hyl pomań y na krzy-
żu wbie y w grobie leżał, zaś sie wroili do sieci y ramięsta swego
My tamże czytamy/ iż sie to stało dobrze po zmartwych-
wstaniu Pańskim: na ten czas kiedy sie im Pan uż potrze-
cie pokazał: wiec niewiem kiedy swoje matamurz Mini-
ster wyuczył. Powtorze gdy prawoi/ żeby Apostołowie za-
czyli obietnice Pańskie. Radbych wiedział kto to temu
Prorokowi obświadczył/ czego w piśmie niemają. Potrzebie
Żeby Apostołowie zaś od Pana tamże powołani byli/ y tego
tamtę nieczytamy/ ale tylko czytamy/ iż Pan Jezus przepo-
wieda Piotrowi świętemu mekko jego/ iż go miał przez
krzyż naśladować: a przytem pełni to/ co mu był obiecał/
polecając mu bórąnki y owoc swoje/ a sącym dając mu Re-
giment wszystkiego Kościoła swego/ goż żadney owce ani
żadnego Bórana od regimentu jego niewiał. To tam czy-
tamy/ ale o powołaniu jego albo innych Apostołow y slo-
wka nieczytamy. Poczwarte gdy mowi/ iż sie Aposto-
wie wrocili do sieci swoich/ y to niewiem kto Prorokowi
naśiemu śalecznemu obświadczył/ żeby na ten czas swoje sieci
Apostołowie mieli: gdyż o nich przedtem napisano/ iż o-
puszcili y sieci/ sili za Panem: a koimentu Kácerzkiego żeby
to do czasu uczynili nigdzie nieczytamy/ y owsem bacsemy
iż to iawne kłamstwo. Bo Piotr święty o takim opuszcze-
niu y zeszty swoich mowiał/ o iakim tudzieś przedtem od
Paná Mar. 1.

47.
FALSZERS.
Żeby Aposto-
lowie do sieci
sie wrocili,
gdy Pan był
na krzyżu roz-
bity y w gro-
bie leżał.
48
FALSZERS:
Żeby Aposto-
lowie za-
czyli obietni-
ce Pańskie.
49.
FALSZE R.
Żeby Pan po-
mań wsta-
nu swym z-
nowu Aposto-
ly powołał.
50
FALSZERS.
Żeby Aposto-
lowie po z-
martwe wsta-
niu P. y sieci
y domy wo-
ie mieli.
1 a. 1.
Paná Mar. 1.

Páná sflak / to iest o wiecznym / takie Pan rádzil onemu
młodzieńcowi / gdy mu kazał majątności przedać / y piema-
dze ubogim rozdać. Jakoby Apostołowie między rybotow-
cy y przyiaciół. á synowie Zebedeusowi y rodzicom / ktory
podobieństwo wielkie ze ieszcze żywi byli braci sobie do czas
ju wypożyczyć niemogli. Naostaték y domy własne Mi-
nister Apostołom zbudował: aby tylko tecz iásny wykre-
cił. Lecz ty ciskowiece Chrześciański pieczę o duszy swej má-
iaczy / patrz iesliż przez takiego Proroka. Bog mowi be-
dzie. Niesliż to Ewángeliť ktory aby słowa iásne Ewán-
geliey świętey wykrećil / tyle kłamstwa jedna rąza / wyzio-
nái sie niewstydzil.

Ioan. 17. 27.

VVIESZAC sie w prawdzie Minister / ná onych
słowach Jana świętego / ktoremu sam o sobie świadeży /
że on Márte Pánsta temu przy krzyżu zlecona wziął ad
sua, to iest / do swego: y hániebne zrod na nas otrzyki-
czyni / zowiac nas y fałszerzami piśmá / jesmy w ciebie
miasto sua / položyli suam / y niewstydliwemu / iż mi nie
pozwalamy tego co tu piśmo wedle nich znać dáie / że A-
postołowie majątności swoie po mece Pánstiey mieli. Na-
le otrzyki te nic innego nie czynia / iedno wytykają nam
álbo złość álbo nieumietności Ministrowsta. Złość
iesliż widziat w Exemplarzách nászych Bibliy vtranczy
lectione a miánowicie w Lowáńskich Bibliách od Plan-
tyná drukowanych / wsem barzo pospolitych. To mowi
iesliż widziat Minister / á przed sie ná nas tak okrutne in-
wektrywy stroi / złośliwy iest / y náprzeciwko sumieniu
nierwinne potapia: á zwtapięć iesliż czytat Notationes ná-
teże Biblia / w ktorych seroce opisuia / ktore Exempla-
rze máia in sua, á ktore in suá. A zaiste mogli Minister sná-
dnie obaczyć iáko tak wie kreske ktora zowiemy tytłam przy-
piśaić / á tak z sua, suá weźmie / ále mu dobroć tego baczyć
tego niedopuszcza. Nieumietności lepak swois dwoiáto
wydáie. Naprzod iesliż tak iásney rzeczy niewidziat / prze-
ciw

żiw ktorey piśać śmiał. Przetym gdy tak wielce sobie po-
waga co mu pomocy nie niedodawa: Bo mu ná wykre-
tego odpowiedziano nie wezora/ale przed dwunastcia set
lat / nie od ładá tego/ale od świętego á náder wezónego
Doktora Augustyna ktory tak piše: Przyiał ia to iest má-
rke Pán/ka Jan s.) in sua do swoich, nie folwarkow kro-
rych zadnych niemiał w lasnych, ale do posług swoich w la-
snych ktorych piecza o niey miałec uczynic nie zaniechał. A
mimo to co Au- rystyn święty mowi/ ażáż y dzieć niewie-
dza/ że ludzie pospolicie swoim nazywają/ y dzie choć naye-
memábo infym/ podobem mieřkaia. Wedle mowy tedy
pospolitey nápiśat Ewangelistá/ á zwołáježa że podobien-
stwo wielkie/ iż Żebedeuř óciec Janá świętego iesię do-
rych czasów żyw był/ gdyž ledwie trzy lata były minety kie-
dy go zdrowego w łodzi opnáit Do domu tedy Gycá swo-
iego albo gdzie indzie tedy mieřkał/ mogł Jan święty pá-
ne wprowadzić/ y tam iey wřugowác/ choć własnego nie
swoego niemiał. Srogá to zaiste tych ludzi ślepotá/ kto-
rzy cýrátac iáko ná on cýas wřystek náwet pospolitey cýto-
wreř/ máiećnořć swoie przedawał á pieniadze do nog Apo-
stolřich miotał przedóie áby kácerřtwá swego dowiedli/
práwie bez wřeláćiego wřtydu twierdzić wporne śmieia/
iż Apostołowie máiećnořć swoie własná mieli/ choć widza
że oni y cudza rozdawali.

August. Tra-
cta. liq. in Lo-
an.

Matth. 4. 21.

Act. 4.

TYMZE sposobem či Epikureuřowie/ áby pořty wy-
korzenili/ iáśnie ktore o tym sá piśmá wywroćić sie nie le-
mili. A między wiela infych ono/ co Pan Jezus prorok-
wáć raczył/ że Apostołowie po řeřciu iego poćić mieli/ z
tákim niewřtydem/ y z takim niewřtywánu ná Jezusa
wykreca żárnowiec: iż niewiem iesliř sam ábo kto infy
przeřen mowił. Táć żámyřa Philippite one swoie: wřtyd-
ie řeřtedy tak wřy pán/ny Theologiey wářey: á náucię ie řeř swo-
ich Doktorow, że tam ná onym mieřcu mowi Pan, nie o pořcie řeřo-
dkowym, Práćnym Tc. Ale o niewřáćie, głódzie, przeřládowni-
niu Aposto-

XI.

O Pořcie.

Matth 9.

Fol. 137. a.

Jerem. 2. v. 3.

51.

FALSZER.

Niewstydl

wie przywo

dzic słowa

Augustyna.

które równie

ná nie búa.

52.

FALSZER:

Poście nazy

wac co poście

nie jest.

niu Apostolow swiacych, po w niebawiziaciu Pańskim od nich Bzektu
 bych ia też: Wstydzie sie Thologastrowie Szatanicy tych
 bezrozumnych okrzykow wáskich/ i. ale boie sie iz prozno
 to rzeka: Bo widze iz ci ludzie sa z Cechu onych náktore
 nárzeka Bog mowiac v Proroka: Czolo wszeteczney
 niewiasty stalc sie, wstydzie sie niechcesz. Zaste kiedyby tu
 wstydu za pienadz bylo/ takby niewstydlowie y glupie nie
 gdy niewykrykal. Baze sie nam od Doktorow nasych w
 czyć/ a mowiem czego Jeztż tego co tam z swietego Augu
 styna przywodzi/ tak haniebnym wrzaskiem / przez cale
 pulkarty/ tedy mowiem: iesliż Minister by przy rozumie
 to pisac/ gdyż wszystkie one słowa Augustyna swietego za
 nam przeciwko niemu búa: Tak ie sam Minister potofyl:
 Ia mowi Augustyn w piśmie Ewangelistow swiacych y Apo
 stolow, y we wszystkim nowym testamentie pilnie wzaziac
 widze iz iest roskazany post, ale w ktore dni potrzeba sie
 poscie, nigdzie opisania nie nayduz. Toe náder iasno ro
 brew Ministrowi meraz/ ale dwa kroć przynammy. Taa
 przod gdy Augustyn mowi/ iz acz nie nayduie w nowym
 testamencie dni ktorych poscie mamy / wszakże nayduie
 roskazanie o poscie: czego Minister przyznac nie chce. Po
 wtore iz Augustyn co innego przez post rozumial/ a niz
 Minister. Bo Minister iako w slowach iego widzi, rozum
 nie przez post niewczasy/ glod/ y przesladowanie. Lecz to
 wszystko powinien kazdy znosc zarofe/ ilekroć Pan dopu
 sci/ dni sobie na to perwnych nie obierac: A swiety Aus
 gustyn mowi o poscie ktory dni perwnych bywa czyniony:
 Nad to o takim poscie iaki Minister opisuje/ naczytal sie
 dosyc Augustyn s ro Dzieciach/ y w listach Apostolskich: a
 przedsie mowi iz nie czytal o czasie postu, Inzac tedy rzecz
 rozumial Augustyn przez post a niz Minister. A slusnie:
 Bo Augustyn to rozumie przez post/ co wszyscy ludzie od po
 czatku swiata/ az do tych wyrodkow rozumeli a minister
 rozumie/ przez post/ co sa temu/ y lbom Ministrzow iego spo
 doba/

do ba / a przedstawi oni piśmno przez piśmno wykładają / choć y
jednego miysła piśmnia świętego za swym wykładem nie
przywodzą : a my piśmnia sie nie dzierzemy . choć kielkádzie
siat miysła piśmnia przytoczyć możemy / które iásnie a iáw-
nie przez postrozumieta dobrowolne wdreczenie ciáta / przez
wicie mu obrotu . Co y my postem zowiemy / y Autorowie
wsiyscy ták świętocy / náto y duchowni zowia : co kády który
zechce w Cálepinách / w Dictionarzách / y w Thesaurách
śnadnie obaczyć może . Prawdziwiec tedy rzec możemy / o
tych niezbóżyich ludziách / że sie oni áni Boga boia / áni
ludzi wstydzá / którzy nietylko ścziwym wymysłom swoim
przeciwnym wśelákiemu piśmu wierzyć rozkazua : ále też
te którzy im iáwnego ich kłamstwa dopomagác niechca /
hámebnemi innetywami cześuia.

ALÉ żeby iestże iásniey kády obaczyć / y niewinność
w tey mierze kóściotá Bożego / y niestwores tych ludzi zá-
pamiętátych : wiedziec ma / iż my Kátholicy nie infego o-
poście nie trzymamy / iedno to co tu Augustyn wyraził.
Trzymamy naprzód iż o poście iest y prorocstwo / y przy-
kazanie Pańskie / w Nowem Testámentie wyrażone . Trzy-
mamy powtore / iż sposóbu poścezenia / z strony cjásu /
dmi / potraw / y innych okoliczności w piśmie Nowego
Testámentu wyrażonego iásnie nie mamy . A przyczyńá
tego iest : Jż Bog wśedmogacy / odrzu : wsiysy uż nástro- *Gal 4*
ne Agar niewolnice (iáto nadobnie okóto tego Páweł
światey discurre) to iest Synágoza / a przytuliwsiy do
siebie Sare wolna / to iest Kościół porośchuiy : ták sie z
niemi obci : odzi / iáto sie obchodzi mady gospodarz z nie-
wolnica / y z mąskontá swóia . Niewolnicey bowiem nie
zleci rzadu / ále sam wśi : stko w domu rozrządzi : Mát-
żonce bacźney a cnotliwej zleci / áby ona y potrawy kó-
re kiedy iest rozrządziá / y cjásy iedzenia / spánta / czi : iá-
roboty / odpoczywienia / y tym podobne rzeczy do po-
zwierzchnego regimentu domu należące duiatkom y

czeladce swej postanowił. Tymże właśnie sposobem: nie wolnicy swojej Synagogze sam Bog rozrzadził był dni postne/ święta/ ceremonie/ y obrzędy rozmaite/ od młata do wiela. Lecz Kościołowi wszystko to zlecił raczyć/ aby on o świętách/ o pościech/ o ceremoniach y innych obrzędach Kościelnych wszystko stanowią/ coby się temu według czasu/ person/ y innych okoliczności sposobu wytego być zdało. Trzymamy potrzebie. Iż obłubienicą tą Pańska mocy tej sobie zleconey używała/ y używa zawsze iako się godzi y przystoi/ tak z strony światła: stanowiąc Nie dziela miasto Soboty/ dzień Wielkonocny inny niż Synodowie/ y z innymi ceremoniami od innych które były w zakonie opisane. iako y z strony poitow/ które to posty/ aby tym porządniej postanowił/ przypatrzał się co Bóg wśchmogacy w tej mierze czynić raczył. A obaczył iż Bog od początku światła/ na dwierzeczy wstano wien w postu iako miał zawsze. Naprzód na brakowanie (iako ie Heretycy zowią/ acz nie właśnie) albo raczej na wstrzymanie od niektórych potraw: a potem na czas/ których y iakoby pościć: y że Bog niekiedy jednego/ niekiedy drugiego/ niekiedy obojga używać raczył. Przecież wstrzymanie od potraw (na które tak srodze bnie Szatan przez Ministry swoje, od początku światła zawsze a zawsze/ tak iż mgdy Bog (słuchajcieś Ministry wie) postu żadnego ludziom nie postanowił/ w którymby niekazał brakować (iako wy zowiecie) potrawami. Albowiem używał tego naprzód iestże w Ránu/ roztępując pierwotnym naszym rodzicom brakować jedną potrawa/ to iest/ jednym drzewem. Używał tego y po wypędzeniu ich z ránu niemal przez dwa tysiące lat/ roztępując im wstrzymywanie się od wszelkiego mięsa/ ptastwa/ y ryb. Bo aż po potopie dozwolił Ciemu tego wszystkiego/ wskazuje y tam używał takiegoż postu/ zalecając Ciemu krwi/ a zatył y duszonych rzeczy. Używał potem obojga/ to iest/ y brako-

Genes. 2.

Genes. 9.

y brátowania potraw / (iáko ie oni zowia) y náznáče-
nia czasu w ludzie swoim wybrányim / iáko tego mási pelno
w káregá h Moyseskorowych / y gdzie indzie. Sámeho názná-
czenia czasu bez brátu potraw / żeby kiedy Bog w postáno-
wieniu postu ludowi pospolitennu używał / me iest mi w
pámieci chyba ono co o Moysesu / y heliasu poszczacych *Exod. 24. 18.*
dni czerdziesci czytamy / y o Timoteách: ale post Linia *2. Reg. 19. 8.*
wot sk: nie Bog ále Arol był postanowil / á przed sie Bogu *Ion. 3.*
był przyiemny / iáko rzecz wedle práwa przyrodzonego w
czymona. Tym wszystkim sprawom Bozym przypátrniac
sie kósciot święty powszedniy / ieszcze za Apostolow / y po
tym / postanowil post ztemiz w prawdzie dwiema condia *Iáko iest nie*
ciami / ktore od Boga wiait: wśákie rók lekki / iz miewiem *cieński post*
by w ktorym zakone od poczatku był post wolniersky kie- *Chrześciński*
dy. Bo wszystkie zakony to miały / iz w nich káku y owsem
czasem kielkudziesiat potraw niegodzilo sie żadnemu wśu-
śic / po ki kto syw był : post Rátholicki nie rákowego w-
sobie niema. Wskrzyniawác sie w prawdzie od niekto-
rych potraw kósciot przykázanie / co też Bog we wszystkich
zakonach czynit / wśákie kósciot tylko do czasu to czyni /
Bog záwse. Opisat kósciot dni postu y sposób poszczenia:
wśákie daleko leżczy / á niż był ácznie wśárym záko-
nie. Ondzie bowiem czasu postu niegodzilo sie iesci áz wie-
czor : teraz możemy iesci w poludnie / co iest lżej daleko.
Ondzie nie czytamy (ma pámiecia , żeby od postu były
wyiete ktore persony: tu wyiete sa rozmaite / y rozmaitym
obyczajem : Ondzie iednakí był post wśádzie / tu wedle micy
śca / czasow / zwoyczaiom nie iednakí. A wśády sie wśárym be-
dziemy na ciezar / á wśády nárszák / y owsem unwektowy
czynit na mátkie náse / á wśády blúnit bedziemy oblubieni-
ce Pansta / że ona przeziwoło pismu co postanowila: ch o-
wszystkie wśáwy iey z pismem świętym sie zgadzáia / y co
czyni z nádhnienia Duchá świętego czyni. Ták iánie / y
rák powszednie / że żadnego iezká / czasu / narodu Chrze-
ścińskiego

Luc. 10. 16.

ściągającego niebyło na świecie / Któryby takiego / albo temu podobnego postu nie miał / i tak my teraz mamy / Którymi tych naszych wyrodków / Którymi radze niech pamiętają na ono / co Pan Jezus mówił. Kto was słucha mnie słucha, kto wami gardzi mnie gardzi. Bo Pan Krzywdy obliźbienię swojej mimo się niepuści nigdy. Ale o posęcie dosyć.

XII.

15. przykład
złoty słownia
piśmá święte
go w Biblii.
Rom. 8. 24.

IAKO post tak y inne rzeczy Chrześcijańskie tepia swoi wolnicy / przeto nie tylko im poważność y godność o dedymnia wszystkie / ale y piśmo Ktore o tym świadczy sprośnie wywracają / a przedsię na nas iako na gwałtowniki piśmá wołają okrutnie. Dla tego kiedy my mówimy / iż nie tylko wiara / ale y nadzieja usprawiedliwia y owsiem zbawia / tak iako Paweł święty wyraźliwie napisał mówiac Nadzieja zbawieni stałiśmy się. Zastępcze w nich jesteśmy / a kiedy oni dla Kacerstwa y sam tekst święty gwałca tak przekładając / Nadzieja testesmy zachowani / iako czyni

XIII.

Luc. 7.

Biblia Brzeska / w czym ja poprawia Nieświeżka (przysady to do drugich zbrod przestych Kap.) tedy przedsię są Ewangelikami : Także kiedy my odpuszczenie grzechów / a z tym usprawiedliwienie przypisujemy / miłości iako iey sam pan przypisać raczył mówiac o Magdalenie : Odpuszczają się iey grzechów wiele, przeto iż wiele wmiłowała. mezhobnikami w nich być musimy : a kiedy Grzegorz wyśawosy z Krześkiej (w czym ja też hamuje Nieświeżka) tak sam tekst gwałci : Odpuszczono iey iest grzechów wiele, dla tegoż wmiłowała wiele : Ewangelikiem iest ale onym co z pieśnią wylazi. O iakobych ja tu słusnie nań on otrzyk czyni mogł / Który on na nas trofka wyższy / nadet mekrzecznictym słowy zaczyna : O ciary o laci, Których się takowych Zabiciachow dusz ludzkich y Ogien w kłamstwa a gwałtowników Ewangeliey pod tytułem Ewangelikow nam wyżyto / Który aby dusze Chrześcijańskie zamordowali / nie tylko nauki Słotańskie za Bostie odawac / ale też sam tekst święty prawi przeciwnym obyczajem wywracać śmieja. Pan mówi / iż dla

Fol. 156. b.

Fol. 155. a.

16. przykład
złoty słownia
piśmá s. w Bi-
blii.

bla tego Magdalenie grzechow wiele odpuszczone / iż wiele
winiłowała / a oni wspak: Dla tego Magdalená wiele vi
niłowała / iż iey wiele grzechow odpuszczone. Jeśliż kto
ná to ták iásne fałszerstwo oczu nie stworzy / wierze że mu
ie grzech hámiebnie zawarł.

Jako wódzowie i ácerscy mieyscá piśmá s.
o władzey Kościelney wyśpócili.

CAPVT. XII.

Róćnábymiebyło / kiedybyśmy wszytkie ich zdrády
á wytkrety w wykładzie piśmá świętego wyliczác
mieli / á z drugiey strony widze iż mi sie materia
ná podziwianie moie serzy. Przeto wiele inszych
przykładow opuścimy / ábo ná inszy czas odłożymy (zwólá
fca że ich bedziemy mieć niemáło / w tych ktore zá tym idą /
a o Papieżu traktuią Kap.) dwa tylko tu przydam ktore
mi moc Kościelná / y ta ktora dáł Pan Chrystus wszytkim
Káptanom / / wsákie chce áby iey porządnie używali / tu
pásmu Sákramentu Pokuty świętey y owe ktora zosta
wie raczył ná wyśisemu Pásterzowi widome^o wywroćć
wsátna. O Sákramencie tedy Pokuty świętey ták my ro
byscy wierni Chrześcianie trzymamy: Jż Pan Jezus pra
wda przedwieczná / prawdziwa moc odpuszczenia / ábo
zatrzymána grzechow / naprzód obiecał. potym y dáł swo
lennikom swoim. Obiecał wprzód Piotrowi onemu sto
wy: Tobie iá dam klucze krolestwa niebieskiego: á cokol
wiekbys zwiázáł ná ziemi będzie zwiázano ná niebie. á co
kolwiekbys rozwiązáł ná ziemi, będzie rozwiązano y w
niebie. Potym inszym Apostołom / gdy do nich niżej mo
wi: Cokolwiek byście zwiázáli ná ziemi, będzie zwiáza
no y w niebie: á cokolwiek byście rozwiązáli ná ziemi, bę
dzie

XIII.

O Sákramencie pokuty s.

Mar. 16.

Math. 18.

Ioan. 20.

Fol. 139. b.

53.
EALSZERS.
Klatwe iak
niepodobna
wymyślac.

54.
EALSZERS.
prawde pot
warza nazy
wac.

Matth. 9. 2.

dzierozwiązano y nã niebie. Dał lepał moc te/ kieby po
Zmartwychwstaniu swoim/ tchnęły nã nie mowi rã
czył: Bierzcie Ducha swiętego którym odpuscicie grzechy
odpuszczone im sã: a którym zãtrzymacie zãtrzymane sã.
Ktore słowã wysłknie/ tak iãko w sobie brzmiã rozumie/ y
rozumiał zãwsię Kościół święty powsechny. Lecz Adwer
sarze tego/ przez zwiãzanie y rozwiãzanie/ odpuszczenie y
zãtrzymãnie grzechow: przez to/ mowie/ wszystko nic in
nego iedno opowiedãnie Ewãgeliey/ a klatwe rozumie
iã. Bo tak piše Gregorz: Dał im tej władzã rozwiãzowãc y
zwiãzowãc: ale także słowem swoim, Dekreta Pãnskie do użsu im
o tnośc y Excommunicatã albo klatwe, wierne y pokutniace przy
mnie, niewierne y niepokutniace na strone wyrzucajãc. Z kto
rych słow Ministrówskich trzy rzeczy mamy. Pierwszã
Excommunicatã albo klatwe iãkã dziwnã/ y owsem ro
zumowi prawie przeciwnã. Ktora nie tylko niewierne y
niepokutniace nã strone wyrzuca / co wšdy śnãdnie kto
poiać może: ale y wierne/ a pokutniace przyimnie: czego
świat nigdy nie słychał. Drugã/ iż to prawda co sie wstãwia
cznie powtarza/ że nie oni/ ale my sie Ewãgeliey trzymã
my. Gdyż my słowã Ewãgeliey świętey tak iãko sã w
sobie same/ a oni nie tak iãko brzmiã/ ale tak sie ich mo
zgowi spodoba rozumieia. Trzeciã że nieślusnie tãmże sie
stãrzy żeby go Jezuitowie potwarzãli. Bo nie potwarzã
iã/ ale iãko indziej/ tak y tu prawda oczy Ministrowi wy
kãlãia. Istotna bowiem to iest prawda/ iż wodzowie kã
cerscy te słowã Pãnskie wykrecãia: co siã w kãznie nie tylko
z dowodu nad którym sie tãm Minister próżno łamie/ ale
też y z tad/ że we wšystkiey Biblii nie naydzieš mieyscã ie
dnego/ gdzieby przez odpuszczenie grzechow/ opowiedãnie
odpuszczenia grzechow rozumieć sie miãto: ale tylko pra
wodziwe grzechow odpuszczenie/ iãko słowã brzmiã y Kã
tholicy rozumieia. Prawdziwie Pan Jezus grzechy odpu
ścił onemu zãrãżonemu powiecerzem/ gdy mowił: Miec
yfanie

vfanie Synu. odpuszczając grzechy twoje. Także y Mągdalenie gdy rzekł: Odpuszczając grzechy twoje. Prawdziwie rozkazał wszystkim Chrześcianom/ aby odpuszczali wszystkim bliźnim swoim: Prawdziwie tedy y tu dał te moc Apostołom swoim/ y w nich namieściłom ich/ aby odpuszczali grzechy pokutującym. Zaczynam y to idzie/ iż fałszerstwo iasne jest/ co Ministrowie mówią/ żeby jedna rzecz była odpuszczanie grzechom/ y opowiadanie odpuszczenia grzechom gdyż to są rzeczy bårzo różne/ co y z samych Ministrów ich dowodów/ ktor ych przeciwko nam dobywa/ iasnie się pokazuje. Dwa ich tam naydzieś: Pierwszy wziety z Proroctwa onego Pánstkiego: Jż miała być opowiedana pokuta/ y odpuszczenie grzechom/ w imię iego. Na ktore słowá tak Minister pytaiąc wykrzyka: Bo co tu inšego Pan rozumie przez opowiadanie grzechom przez imię iego, iedno iżco odpuszczeń grzechy przez imię iego? Odpowiedam/ iż wedle záwitego mózgu Ministrówstkiego iedna to rzecz: ále wedle prawdy y Ewangeliey różne są bårzo. Przeto y tu/ y ná inšych miejscách kiedy samego tylko opowiadania moc jest dána/ przydawa písmo święte słowo to/ będzie opowiadana/ opowiadaycie/ także odpuszczenie grzechom: á ná drugich miejscách/ kiedy dáie moc rozgrzeszać/ mówi Pan prosto abfolutę bez przydatku wśelátiego. Którym odpuszcicie grzechy/ ktore rozwiasecie odpuszczone są iż. Pierwsza moc miał Jan Arzćciel/ przeto mówi o nim písmo/ iż opowiedał krześć ná odpuszczenie grzechom. wtorey nie miał przeto nie czytamy/ aby on kiedy odpuszcil komu grzechy. Oboiemoc miał Pan Jezus/ przeto oboiem yżymał. Pierwsza kiedy wziawszy księgi toż o sobie świadczył/ y z Proroká Ezaiasá dowodził. Wtorey ná miejscách dopiero przytoczonych. A eż oboie moc dał Apostołom swoim Pan. Pierwsza/ y ná tym miejscu ktore Minister cytował/ y w Máth. w ostatnim. Wtora y Janá ś. we 25. Káp. Ale te się to gniatwacóm naszym niepodobá/ przeto oboie moc w iedną gniatwali.

Luc. 7. 47.

Luc. 6. 37.

55.

FALSZERS.

Przez

Rozgrzesze-

nie á grzechow opowiedanie iedne rzecz rozumieć.

Luc. 21. 47.

Eol. 139. b.

Mar. I. 4.

Luc. 4. 17.

Leuit 17. &

14

DRUGI zaś Ministrowſki dowód teſt wzięty z
 ſigury tredowātych / w ktorym dāwne y on / y Miſtrzo
 wie tego Kālwiniſm triumfina / ale przed ciāsem.
 Tuſſy na legim (mowi tāmże Grzeſ.ek) iāżoni Kap'ani
 tredow. to czyſtymy i y me-zyſtemi? Odpowiedam nie tāk
 iāko odpowiada Miſter imieniem nāſym / choćſmy
 go o to nie proſili / ale tāk iāko by on nie rad. A odpowie
 dam trolei. Napriod iſ Ministrowie ſa Sophiſto-
 wie / albo ſābierze / ktorzy gdy ich o bāranie zopytaſi / oo
 ni o Koſcie o'powiedāia. My tego od nich chcemy / iſ iā-
 koſmy my āſne mieſcā piſmā ſwiecego przywiedli / tedy
 przez odpuſzczenie grzechow rozumie ſie prawdziwe rozi-
 grzeſzenie. āby teſz oni tākſe nam pokazaſi iāſne piſmo tedy
 przez odpuſzczenie grzechow rozumie ſie opowiedānie ſlo-
 wā Bo'ęcia oni nam o tredowātych ſtārego za'konu pra-
 wia. A Przechyſto? Odpowiadam powtore / iſ oni kāpta-
 ni tredowāte czyſtem / y meczyſterni czyli / tāk iāko im
 był Bog zlecił : ā nāſy kāptani zātrzymāia / albo odpuſcāia
 iā grzechy / tāk iāko im Pan Jeſus roſkazał. Niechcā ci
 meczyſtini Ewāgelieyborcy / āby kāptani nowego za'ko-
 nu mieli co nād kāptany ſtārego przywierza. Mowie nā
 oſtatek iſ y tu niemāſi tākſey pbraſem / albo ſpoſobu mo-
 wiemia / āktemu by ſarerycy radzi / ale ieſt tāk / ktorzy nam
 ſuſy. to ſie to nie nadyzie co Miſter bredzi / ſeby oczy-
 ſcienie tredowātego w ſtārym za'konie w tym tylko na-
 leſāto / iſ go kāptani czyſty n byc opowiedali y do ſpolezn' i
 p'zinnu. Gdyſ nad to wſyſtko czyli mi coſ inſzego
 prze- nieſt ego za czynto co mowi Miſter plynie. Wczy-
 ſcāi baw em kāptani oni nie tylko tredowāte / ale y rozi-
 māte nie tāk. Aleczyſzy / āko y białętorwy od porā. ānia
 y zmas za'konnych / iāko nie tylko ſtāry za'kon ſeroce ſwia-
 decy / ale y Pāwł ſwiety o'koſo tego pięknie diſ. urne y
 zowie to poſwiācenie ſplugawionych, ku oczyszczeniu ciāli.
 iāż tedy kāptani ſtārego za'konu / y tredowātego choć
 weyde

76.
 FALSZERS.
 Zeby kāpta-
 ni ſtārego za-
 konu nie o-
 czyſcāli, āle
 tylko oczyſz-
 czanie opo-
 wadāli.

Hebr. 9.

O wykładzie piśmá s.

9.

wedle ciála iuz czystego / wśakże wedle zakonu iefcie pomá
zanego : y rozmaite inpe / zmażami zakonnymi splugowio
ne / prawdziwe od tych zmażcielesnych oczyszciali / za czym
to sio / i tak oczyszczeni zstawali sie godnemi / aby weszli do
przybytku Bożego materialnego / do czego sposobni nieby
li / poke w ony b zmażach trwali : tak Kaptani nowego
Zakonu / moc máia od Chrystusa Pána oczyszcic dusie Chry
stian / od zmaż duchownych / y otwierac im krolestwo
niebieskie. A to jest co mowi Pán do Piotra. Tobie ja dam
klucze krolestwa niebieskiego / y przydaie iako ich ma wy
wad mowiac. Cokolwiek rozwiazesz na ziemi b dzie ro
zwiazano na niebie, &c. Tak jest zacnosć Nowego Testa
mentu. ta roznosć miedzy Kaptanami Nowego y Stá
rego przemierza : iż acz obádwa oczyszcáia / (oczyszcáia
mowie / nie iako szaretycy drwia / żeby tylko oczyszcáanie
pokárowáli. / y poświęca. a / iako Páwet świecy świadczy :
wśakże oni oczyszcáli ciá. a / násy oczyszcáia dusie. oni roz
grzesáli od zmaż zakonnych : násy rozgrzesáia od zmaż
duchownych / to jest od grzechow. oni przypuszcáli ludzic
do przybytku Pániego doczesnego : násy przypuszcáia do
przybytkow Bożych wiecznych / ilekroć porzadnymi oby
ciáiem rzeka słowá one. A ta moc dána mi od Boga roz
grzesam cie od wśyskich grzechow twoich, w imie Oycá /
y Syna / y Ducha świętego. Amen.

OSTATNI niech b dzie przykład on przedstawny / w
teorem Pán Jezus obieca Piotrowi zbudowac na nim
Koś. ief swoy / gi / y po onem wyznaniu tego známenitem
tak sam do niego mowi. Błogosławionys Symonie synu
Iony albo gołebice / bo ci to y krew nie obawia tobie, ale
Ociec mój który w Niebie iest. A ja powi dam tobie, że
ty iestes opoka a na tey opoce zbudu. z kościół mój a bro
ny piekielne nie przemoga przeciwko ci mu. A tobie dam
klucze krolestwa niebieskiego. A co bys kolwiek zwiazat
na ziemi, b dzie zwiazano w niebie, a co bys kolwiek roz

Roznost mie
dy kaptany
starego y no
wego zakon.

XV.

Mat. h. 16.

wiazał na ziemi, będzie rozwiązano y w niebie Te wszystkie
słowa święte / tak iako są w sobie przynuramy my Kato-
licy: Heretycy lepąć aż strach iako ie wyśpościli / przez
opokę Kalwin z naszym Żarnowcem rozumieia Pána Chry-
stusa: Lutherami pospolicie wiara Piotrowa albo wyzna-
nie iego: Erasmus wszystkie wierne. Tymże sposobem przez
klucze dane Piotrowi S. ku rozgrześnieniu / Kalwin z dru-
gimi / rozumieia mocdana ku kazaniu y opowiadaniu
Ewangelii Przez tego lepąć ktoremu są te klucze dane /
rozumieia niemal wszyscy Kościół Ża czym będzie ten sens
albo wyrozumienie tych słow Pánstich. A ja powiem to-
bie, że ty jesteś ja, a ja na sobie buduję Kościół mój G.C. a Kościół o-
wiadam moc kluczy opowiadac Ewangelii. Nad co y może być
wymyślono co wykrętniejszego / albo sprośnieszczego? A
nawdzieś się na świecie summienie takie / o ktorego tak nie-
wstydliwi y iawni Ewangelii burzyciele y skazy są E-
wangeliki mianu bedac. Jace zaiste im wiecey piśmá ich czy-
tam / tym barziesz się dziwnie / a prawcie od dziwow zimie-
ram / iako oni mogli temu swemu tak spósnemu słowu Bo-
że wywrótami stworzyć iakiego baczego zwieści. A że
by nie mówili iako zwykli / ie potwarzamy: niech się za-
prza ktorego chce z tych wykładow. A zaś ustawić nie-
o nich w głowie nie nawdzieś / onych wrzaskow: Apostoł
mowi iż Opoka była Chrystus. toć tedy nie Piotr, iako wy
Papieżnicy bluznicie y ciągniecie piśmo aż do krwot. A zaś
wykładu takiego Kalwin niema w księgach czwartych
Instituciei w káp. sióskym. Rzeknieś: Ale nie temu słowy
ktoreś ty położył. Odpowiem. Teżem ja nie napisał że-
by tak Kalwin mówił. Bo wiedział on lis chytry / iżby był
takowym niektrzeżnym piśmą wywrótem / ludzi niemáto
zgorzył / przeto ie słowkami ozdobił. Wszakże nam przystoi
liś tego z iamy wywlec / y krótkiemu słowy wyrazić / co ci
lużie trzymać: Jakożem to wzynt: y to twierdząc / że
byście się nabórzyeż zmarwali przedśis inzego mi sensu z
wáfego

wászego wykładu tu nie wtniecie/ chybábyście przez opokę
dwakroć od Páná tudzieš á tudzieš powtorzona/raz Pio-
trá/ drugi raz Chrystusa rozumieli. Co gdy weźmiecie/ y
Causy swey przedśie nie nie poprawicie/ y nowych kielka
Satysfakcyi okażecie. Bo was pytać bede/ naprzód/ czyia
wždy moca śmiecie jednoż słowo ná jednymże mieyscu od
Páná przerzezone/ tak rozmaie wykládac/ á pierwsza opoka
o Pietrze/ wtora o Chrystusie rozumieć. Tlad to iestliż
przez opokę Piotra rozumiecie: tedye uż wpadnie wáś on
otrzyk dopiero weźmiony: Ze sam Pan Jezus iest opoka.
Ku temu ktora wladza śmiecie particulam/ Hanc słowko
ono *TA*/ álbo *TEY*. Do Jezusa Páná stosowac/ gdyż tam
Páná Jezusa wzmiánki żadney niemáś: á niechciecie go ro-
zumieć o Pietrze/ ktorego tam trzykroć przynamniey Pan
mianuie/ zowtac go Symonem/ synem gotebice/ y Opoką/ á
żaraz przydaje: A ná *TEY* opoczbudnie kościot moy. Czy-
ia to wladza czynicie ludzie zapamiętali: Okażcie mi we
wszystkim piśmie taki sposob mowy/ gdzieby particula de-
monstratiua Hic vel Hac/ słowko *TEN*/ álbo *TA* ktorym
wiecej rzecz wkażujemy/ nie ściągáło sie do tey osoby ktora
w tymże periódzie mianowana iest/ ále do owey ktorey ani
w tym/ ani w bliszo przestym periódzie wzmiánki niemáś
żadney: A przedśie piśmo przez piśmo wykládáia/ choć we
wszystkim piśmie nie nayda takiej phrasim/ iáka sobie wy-
mýśláia/ áby meobaczne ludzie zwiedli.

ALE mech tak będzie iáko mowia (choć to iest náprze-
ciwko wszystkim piśmom y Grámmatykom) iż przez pier-
wszy raz mianowana opoka/ Piotr/ przez wtory raz Chry-
stus sie rozumie: Coż w tem wygráia: To/ iż takowe
tych słow wyrozumienie będzie. Mowi Pan do Piotra:
A ia powiedam tobie, iż ty Symonie synu Jony iestes Cea-
phas to iest Opoka. A ia ná tym Cephas álbo ná tey opoce
to iest ná mnie/ zbudue kościot moy. A tobie to iest ko-
ściotowi dam klucze królestwa niebieskiego: to iest moc
przepo-

przepowiadając Ewangelia/ y tem przepowiadaniom zwi-
 szować albo rozwiżować grzechy. To Ewangelicki wy-
 kład fezyreggo pisma/ ale nie świętego zaiste/ wyjęzycznio-
 ny. A nas prostakow taki. i y owi Pan. A ia powiedam
 tobie Symonie synu Jony. iz ty iestes Cephass to iest opo-
 ka/ znowu odemnie tak nazwany: A ia na tym Cephass/
 na tej opoce ktoram dopiero mianował zbuduje kościół
 mój. Y tobie Opoka albo Pietrze (bo te imiona Symon/
 syn Jony/ Piotr/ Cephass/ Opoka/ tegoż Piotra nazwi-
 ska są) dam klucze królestwa niebieskiego/ to iest moc y
 regiment najwyższy kościelny/ iakie klucze miał y wstąpił
 Zakonie najwyższy kapłan/ o ktorym mowi Prorok. A dam
 ia klucz domu Dawidowego naramienia jego, &c. y Pan Chri-
 stus w nowym/ iako y tenże Prorok na infym miejscu
 świadczy/ y Jan święty wyrażliwie piśe: To mowi i pła-
 wi święty y praw dziwy, który ma klucz Dawidow, który
 otwarza, a zaden nie zawiera/ zawiera a zaden nie otwie-
 ra. Za ktora mocą cokolwiek zwiąże Piotr/ y potomko-
 wie jego na ziemi/ będzie związane w niebie &c. Teni iest
 wykład słow tych pánstich/ nie Sophisticki/ nie wyśmiao-
 ny/ niewyspocony/ iaki iest heretycki: ale fezyry/ z tertia
 samego płynacy/ iasny Retholicki/ iako każdy człowiek
 zdrowego rozumu/ w text sam weyżarzawszy/ śnadnie oba-
 czyć może. A niech się żaden nie dziwuje/ jeśli miasto Pio-
 tra opoka potoczyli: boć tak iest w izyku ktorym P Chry-
 stus mowi/ (co chciał wykręcić Czechowie/ miasto Opoki/
 opoci/ y w text święty kładac/ dobrze że nie rzekł Opoka
 czyński) iako się nie tylko izyła onego/ ale y z Ewanges-
 licy Janá świętego okázanie/ ktory świadczy iż Pan Symon
 Piotra nazwał Cephass/ to iest Opoka takich imion
 náydmie się y u nas, nie tylko między polskietym ciłowiem
 Niem/ ale y w przedmiejach prawie domá h/ y fámil.ách
 niemáto/ w Polšce/ w Litwie/ w Xuzi/ y w innych pro-
 wincjach. Tłechże na przykład będzie tu ktora familia/
 ktorego

1/ai. 22.

1/ai. 9.

A poc. 34

Ioan. 1.

Ktoreyby Opoka albo kamień nazwisko było / á niech rzec
 Enie Krol Polski do iednego Pána z tey familiey: Tyś iest
 Opoka albo kamień / á ja na tym kamieniu zbuduję Rzecz
 pospolitą moję: A tobie dam Klucze Królestwa mego: á kto
 mu ty co odpuścisz / odpuszczono mu będzie: Kogo zatrzy
 masz / niech w zatrzymaniu będzie. Pytam / słysząc mowę ta
 z ust Królewskich / áżaz byś nie rozumiał / iż Krol y o tym
 słowá te rozumiał do ktorego ie mówił / y ktorego tak wy
 różliwie miánował: iże iemu á nie innemu osobliwy iákis
 regiment Królestwa swego obiecał: Wiece Krolowi docze
 snemu wierzyć á słowa iego iáko brzmiá rozumieć będzie
 my: á Krolowi wiecznemu Bogu prawdziwemu / też nie
 miał słowá mówiącemu wiary dać / á słow iego ściszyrzo
 sumieć niezechcemy?

A CO się tycze wykrętów Ktore ná ták jasne słowá
 Adwersarze wynależli / te błahe są náder. Ná dwu się rze
 czách iáko bacze śadza: ná niektórych Doktorách / y ná pi
 śmie onym. Chrús był opoka. y Fądámétu insze^o zadē / zá 1. Cor. 10.
 łożeniemozę, okrom tego który záłożony iest, który iest 1. Cor. 3.
 Christus IESVS. (A ná tym się Kálwin nábárszey zasa
 dza) ále łatwia ná oboie odpowiedz. Ná Doktory dwos
 iáka: Jedná iż żadnego nie nayda / Ktoreyby albo ták we
 wszystkich te słowá wykládał / iáko oni chcą: albo náś / to
 iest Kátolicki wykład gánit / iáko go Szaretycy nie tylko gá
 nia / ále práwie bluźnia. Druga / iż dziwna rzecz iest / iáko
 ci pácholcy do Doktorów áppelluia / o Ktore mym zdánim
 ták wiele dbáia / iáko my o Alkoran Turecki / albo o Tála
 mut Żydowski. Ja wiem iáko sobie mam poważać / y po
 wazám Wice ś y Doktory náś / z Których wszyscy mam /
 co w tey mierze mam: ták záwse iż niegodnym się być wy
 znawam / abych im / (iáko ono mówi) wody ná rece y
 owšem ná nogi przyniosł: ale iż widze iáko ie wy sobie po
 wazacie / przeto m rzekł ná początku / że Doktorów wspo
 minać niechcę. (Chybabych miał wejść niemogł / przyczym
 y teraz

Fol. 50. a.

Ephes. 2. 20.

Apoc. 21. 14.

Taki jest fun-
dament y gło-
wa Chrystus
a taki Piotr
y inni,

y teraz stoie. Do pisma / do ktorego sie rzekomo odzywacie
fateczni Prorocy : do Ewangelicy / o ktorey slowach gra
nam idzie / Ewangelicy nie rzeczywidai ale gebni. Daymyś
na ten czas Doktorom pokoy / a myślny / że ich na świecie
nie byto / a podzmy do tekstu. Taki który od was z Pawała s.
przytoczony odpowiedaiac / pytam. Jesliż wy znacie inszy
fundament w piśmie okrom Pana Chrystusa / czyli nie zna-
cie? Jesliż nieznacie / (iakoż zda sie iż nasz Grzegorz zna-
go nie chce) ktorymże sie obyczaiem do pisma odzywacie /
gdy pismu wierzyć nie chcecie? A zaż tenże Paweł święty
nie napisał do Ephesow / iż sa zbudowani na fundamencie
Apostołow y Prorokow / onym najwyższym wagielnym
kamieniu I E S V S I E Chrystusie. A Jan święty powie-
da: Jsi widział Mur miasta mający fundamentow dwanascie
a na nich dwanascie imion dwanascie Apostołow Barankow-
wych. A iesliż znacie nie ieden / ale dwanaście fundamen-
tow inszych okrom Chrystusa Pana / iako tu iawnie w pi-
śmie świętym stoi : czemuż na nas okrzyki czynicie / że my
Piotra Apostola nazrywamy kamieniem / fundamentem /
opoka / iako go sam Pan przezywa : ponieważ wy / (albo
raczej pismo) dwanaście Apostołow tymże imieniem zo-
wiecie? Co na to odpowiecie? Czyli sie wdaacie do onego la-
chania waszego przed prostym człowiekiem : Jsi Papieżni-
cy mają sobie Piotra za taki fundament / y za tak grunto-
wny kamień / iaki jest sam P. Chrystus? Ale to kłamstwo
jest iawne / y potwarz nieznosna / Etoro wy rodzice wasze
(boście wzdam wy z Papieżników / nie Papieżnicy z was
pośli) sprosnie potwarzacie. Wkazuje nam zapamiętali lu-
dzie iednego Autora Ratcholickiego statecznego / ktoryby
to napisał albo mowit kiedy? Nly nic innego nie twierdzą
my / iedno co tu Apostoł twierdzi / że Wagielny kamień na-
gruntowniejszy inszy nie jest / iedno Jezus Chrysto / P. a zbá-
wićiel nasz : na ktorym wagielnym kamieniu w tym budo-
waniu duchownym leży immediate drugi / ktorego on sam
kamieniem

Kamieniem / a opoka Kościoła swego nazwać raczył / Piotr święty. Przy którym leża z jednej strony Prorocy / iako Paweł święty świadczy / z drugiej strony Apostołowie / iako to Jan święty piśmę położył. A na tych insze a insze kamienie / z Pasterzow / z Doktorow / y z Prorokow nowego Testamentu spoione są / na których budują się wszyscy wierni Chrześciance. O toż iako w budowaniu materialnym / do którego Duch święty Kościół przyrównać raczył / ieden a tenże kamień / y gruntem / y budowaniem może być nazwany. Gruntem z strony kamienia onego / który jest na nim / budowaniem względem onego / który pod nim leży : tymże własnie sposobem w budowaniu duchowym / tenże Piotr święty y gruntem jest / y budowaniem. Gruntem z strony Pasterzow którzy od niego moc wzięli / y po nim nastali : Budowaniem względem Jezusa Pana / na którym y on sam / y wszyscy wierni są fundowani. A toż y o inszych Pasterzach / y Doktorach rozumieć mamy. Ci bowiem / ięśliż do podobnych swoich / y tych którzy po nich nastali przyrównani beda / gruntami / y fundamentem ich słusnie nazwani być mogą : A ięśli ie do Chrystusa Pana / albo do Piotra / albo do Apostołow przystosujemy / iuz nie gruntem / ale budowaniem być się nayda. Sam tylko Pan Jezus iest gruntem / a nie budowaniem. Bo on iest wieczelnym onym Kamieniem / który wszystkie na sobie nośi. Taki iest nauka Kościoła powszechnego / wedle której wszystkie pisma tak od nas / iako y od Adwersarzow przywiezione / wedle listery tak iako same słowa w sobie brzmią / wyrozumiane być mają.

A CO się rzekło o gruncie albo o fundamencie / to y o głowie rozumieć mamy. Kłama bowiem Żarnowiec gdy mowi. Jż my Nępręciwko głowie Kościoła Bęgiego kęm iest Chrystus IESVS wtracamy insz. Nie wtracamy mātaczu nie przeciwko Chrystusowi / ale wedle Chrystusa y pisma iego / y nad niem / y pod niem głowy insze stęnowimy.

A

Tawyz.

57.

FALSZERS.

a kłamstwo i
wne, żeby ka
tolicy naprze
ciwko Chry-
stowi inża
głowe ko cio
ła wtracac
mali.

Fol. 90. a.

Rozmaita gło-
wa Kościoła
Bożego.

Matth. 16.

I. Cor. II. 3.

I. Cor. II. 21.

Nawyska głowa Kościoła powszechnego jest Bog w Troj-
cy jedyny. Pod niem jest głowa tegoż Kościoła Pan Chry-
stus wedlug ciotowiczeństwa swego: pod niem jest gło-
wa tegoż Kościoła Piotr święty y namiestnicy iego. Tęc
jest Kościół powszechny nauką prawdziwą / ná ktorą
brony piekielne z Ministrami swymi srodze bna / ale pro-
żno / nieprzemoga iey nigdy / bo tęc obiecat Pan Jezus.
Mowia że my z Kościoła czyniemy *Monstrum biceps*, dzie
wowskié ięcies o dwu głowach. Lecż my ná piski ich nie
sie nie ogladamy / gdy Pána / y pismo iego zá soba mamy.
A owsem to powiedamy iz omi wietke dzwowskié czynia
z Kościoła / á niż my. Albowiem pytam Kiedyby do nas dwai
wesli / ieden ciáto wsiystko widome ále głowe oczom ná-
szym niewidoma maiacy: á drugi o dwu w prawdzié gło-
wach / ále tákich izby iedná tylko z nich widziana bylá / dru-
ga nie: Ktoremubysmy sie barziej z tych dwu dzwowali?
Nie wtoremu záiste / gdyby ten w oczu nászych był iáko
inśy ciowiek: ale pierwsemu bez głowy. A tákí Kościół
czynia Kacerze / ktory iáko mowi Zarnowiec wkázua oczom
ludzkim ná swiecie: *OTO KOŚCIÓŁ* / á głowy widzian-
ney nie wkázua / ále niewidoma tylko. Lecż my wkáziemy
y ciáto widome, y głowe iego iedne widoma to jest potom-
ek Piotrowego druga niewidoma Jezusa Pána nášego /
y owsem y trzeciá Boga samego. A to podobienstwo wy-
cierpnulismy z Páwła świętego ktory ták do Koryn: pise:
Chce ábyscie wiedzieli, iz kazdego meżá głowa jest Pan
Chrystus, á głowa niewiásty meż, głowa záiste Chrystusa
Bog. A niewiásta tu iáwne niewiásta o trzech głowach /
kromia swej czwartej: Jedná jest widziana meż iey dwie
niewidziane Chrystus y Bog: wsiystkie dzwonym porze-
dkiem sobie podbite. A tym własnie sposobem dzieie sie w
Kościółie (o ktorym Paweł święty mowi / webleprawdy
y Katolickiey wiary. Mamy widziana głowę Pápieża / o
ktorym mowi tenże Apostoł niedlugo potym, Ze niemoze

rzec głowa nogom niepotrzebuje was. Mamy dwie inſe
 niewidziane Chryſta Pana wedle cztowieczeńſtwá / y Bo
 gá w Troycy iedynego. A to powiedamy / iż iáko z tej gło
 wy náſzey materialney / płyna ná inſe wſyſtkie członki / ſpi
 ritus vitales tchý odżywiające : rzad y regiment / y zmyſły
 wſelátie ták oſobliwym / dziwnym / á náder pięknym po
 rzadkiem / z naywyſſey głowy duchowney / ná inſe głowy /
 á że wſyſtkich ná członki wſyſtkie płyna / rzad / regiment /
 łáſki y dary duchowne wſelátie z Bogá ná cztowieczeń
 ſtwo Páná náſzego Jeſuſa Chryſtuſa : z tego ná Papieżá
 Páſterza wiſomego naywyſſzego : a z tych wſyſtkich ná
 ná nas członki Koſciółá iego ſwíetego / acz rożnym / wſiá
 że prawdz. wym / y dziwnie porzadnym obyczáiem. Z Bogá
 płyna wſyſtkie łáſki / y dary. Jáko ex principali Agente / z
 tego ktory ieſt rzodłem / początkiem / ſtworcz / y przedni
 ſzym dawca tych dárow Páńſkich. Z Jeſuſa Páná pocho
 dza teſ dary : iáko od tego ktory ſam á ſám przez krew ſwo
 ietó nam v Bogá zaſłużył. y ſam w nich ták opływał / á
 z obſcióſci y przelewów / że ták rzeke / iego / wſyſcy wzięli
 iáko Jan ſwíety ſwíadczy. A wzięli porzadnem obyczá
 iem / aby przez naywyſſzego Páſterzá. á pod nim przez inſe
 te dary ſáſowane / ten rzad ſprawowany / te łáſki dáne by
 ły / iáko przez teſtamenty páńſkie / ktorych do tego wſy
 może A cſyni to z nieogármoney mądroſci ſwoiey : aby ſie
 y ono wypełniło / co Dawid Prorokował / o mąſci ná gło
 wie ſpływájącey ná brode Aronow / á rozlewájącey ſie áz
 ná kráie odzienia iego : y porzadek w rzeczách zachowany
 był / ktorego gdzie niemáſ. (iáko ſi okrom Koſciółá nigdzie
 go niemáſ) Bogá teſ tam niemáſ. Bo o mądroſci Bożej
 nápiſano ſtoí Iz doſiága od końca do końca poteznie á ro
 ſkłada rzeczy wſzytkie wdziecznie. Ale o tym z podziwie
 niem moim więcej ſie mówiło. á niſz krotkoſć tych káiażek
 potrzebowało. Pan Bog wie dla czego co ſpráwił / bo on
 y przez óbce Proroká wſyć rozumny umie.

Ioan. 1.

Pſal 132. 2.

Sap. 8. 1.

Num. 22.

Rozność Ká-
tholikow od
Heretykow w
wykładzie pi-
smá s.

LECZ już czas abyśmy ten długi (wszakże niemniej
pożyteczny) traktat skończyli / tym / którym y inſe / spoſo-
bem / to ieſt per Antiheliſm: conſerniac wiara Baltholicka /
z niewiara Kacerſta / y cel ich który wtey mierze máia wy-
tykaiać. Rozność tedy między nami z tey ſtrony ieſt tá / iż
oni w wykładzie Piſmá ſwiętego nieczego inſzego / iedno
właſnego mózgu y rozumu ſwego ſie trzymáia: my zaś
Baltholicy / ámi ná náſym / ámi ná tyſiacu inſyich nam po-
dobnych / choć wceńſzych y ſwiatek bliwſzych rozumiech po-
legamy: ale ná ſámy m wyrozumieniu Roſciotá powſe-
chnego / który ten od Páná przywoley ma / iż w wykładzie
piſmá s. błądzić niemoże. Zaczynam to idzie / co niech każdy z
pilnoſćia ſobie w pámięć w bnie / y wważy w ſiebie / ieſliż mu
zbawienie miſo / iż nie oni ále my ſie piſmá s. táko zároſe ták
y w tym dzierżemy: iż teſ ábo tym w wykładzie piſmá wiara
dáiamy / o których w piſmie czytamy / iż ten przywoley má-
ia: Przeto że w piſmie nie czytamy / żebych ja ábo drugi /
ábo trzeci taki przywoley miał / y ſam ſobie / y innym mnie
podobnym w tey mierze wierzyć niechca. Oni lepak ábo
Lutrowi / Bálwinowi / Bezie / y tym podobnym / ábo áni
tym / ále właſnym tytko mózgom ſwoim wierza / choć o
tym ſłowka iednego w piſmie nie czytáia. A wiecto nie
ślepotá: Ale nápiſano przy / iż Bog wyrozumianie dáie ma-
lukiem: ále nie nápiſano báłamucie abyś ty był tym má-
lukiem: y owoſym tym ſámy m okázuieſz iż nie ieſteſ málu-
tkim / ále hárdem / bo o ſobie wiele trzymaſ.

Pſal. 118.

Cel Hereticki
w wywro-
tach piſmá.
I. Cor. 10.
Philip. 2.

CEL lepak do którego oni godza ieſt / aby każdy z nich
wformowawſzy ſobie wiara wedle myſli y woley ſwoiey
ona rozſiewał / y nieoſtrożne ludzie ſwodził / trzody ich zá-
ſoba tiagnał / á tym imie ſobie / y ſława w ludzi z iednal.
Tá który cel lámentuje ſie ſrodze Apoſtoł Páwel ſwoiety
nie raz. Lecż Baltholikow prawdziwoych przedſiewozicie
inſe nie ieſt / iedno prawda poznáć / oney ſiadzierſeć / á nie
ſwoiey ále Pánſkiey chwały ſiudáć: przeto teſ poſpolicie nie
ſwoie /

swoie / ale Dycow świętych wykłady przywiodza : A to
wszystko co sie teraz rzekło / y w tym traktacie iasnie sie po-
kazało / y rzecz samą mowi. Oni bowiem ze regule wiary
swoey nie inſza mają / iedno głowe swa wolaſna / przeto we-
dle niey wszystko miarkują : ktore ſie im piſmo ſpodoba przy-
mują : ktore ſie niepodoba odrzucają : ktory wykład y na-
ſzych Doktorow / albo y ſwoich Kabinow ſie im wda / na-
ten zezwola : ktory ſie z niemi niezgadza porzuca. Wied-
choć często á gęſto / iakoſ iuż widział / wywrócić ſwoich
fałſherſkich y iednym z piſmą przykładem podeprzeć niemo-
ga / przedſie to im uſtawicznie tkwi w głowie / że oni piſmo
przeſpiſmo wykladaia. Bo nie głowe pod poſłuſzeńſtwo
piſmą / ale piſmo ſwięte pod wicherowaty głowy ſwoiey ro-
zumek podbitaia. Dla tego co ſie ich głowie podoba / to
chwala / to ſieia / to za Ewangelia wdawia / by też dobrze
ono ich widzenie wſyſtkiemu ſwiātu przeciwnie było. Co
żeby tym ſnádniej ſia im powodziło / Reguły oney / ktos
reymieci praktykę iuż wytnął / (y niſzey wyzryſz wiecey)
używaia : Ji ſkoro iasny tekst Piſmą ſwiętego przeciwko
ſobie obacia / zarazem do rozmaitych figur ſie wdawia /
ktorych podczas y ſami nie rozumieia. Aby tylko tym ſpo-
ſobem oczy ludzi nieoſtrożnych zamydli / y na hakie Ka-
cerſki przywiedli. Przeciwnym obycaiem Kacholik każdy
prawdziwy : Naprzód litery ſie ile moſe dſierży / y poſi go
poważnoſć Koſciół do czego niſzego nieprzyſciſnie / poty
ſłowom piſmą ſwiętego tak iako ſa ſame w ſobie wierzy :
choćby nietylko zmyſłom iego przeciwnie były / ale y z wyro-
zumieniem iego ſie nie zgadzały / przedſie on pamiętaiać na
poſłuſzeńſtwo ktore Bogu powinien / y na niſczemnoſć
rozumu ſwego / ktory lichy ieſt / wyrozumienie ſwoie pod
poſłuſzeńſtwo wiary pokornie poddaie. A kiedy zaś widzi
mieyſce takie trudne / ktore wedle litery / á iako ſłowa ſame
brzmia rozumiane być niemoſe albo niema / tedy nie do ro-
zumy ſwego / choć go czaſem wiecey drugi ma / niſto ni-
mſtro

nistrów Kacerstich : ale do tego sie wcieka do tego sie mus
Pan witekać kazat: to jest/pyta Kościoła / y slucha go mo
wiecego onym pieciorakiem obyczaiem / od Pawła świę
tego wyrażonym / a od nas na początku (Kap. 2.) wyko
żonym / albo raczej dotkniętym : przeto potrzebna rzecz
była / abyśmy każdy z nich znówu rostrzasniali Co jesteśmy
o Kościele / y o Pismie świętym za taśta Państwa wedle po
trzeby uczynili / do inszych sposobow / ktore wszystkie Kacerze
wyrzucaia / y owsem bluznia / y skłania teraz sie wdajemy.

Ze Papież nie może być Antychrystem.

CAPVT XIII.

S Akopawszy Kacerze ile z nich być mogło Kościoł
Pana Chrystusow / a pisma świętego część po
satkowawszy / a ostatęć pod mocy rozum swoy
podbrawszy / wdali sie do wyniszczenia inszych szrod
kow przez ktore nam Pan Bog mowić raczy. A bacząc
iż z przednieyszych posrzedkow tych / jest stolica Aposto
sta / namieśnik Chrystusow / potomęć y successor Piotra
Świętego Biskup Rzymstki / y owsem Kościoła powśzech
nego Pasterz : tak go zelzyli y zesłomocili / iż bierzey nie
mogli. Bo iuz na zwyczajnych złorzeczeniach y skłalo
waniu dosyć niemaiac / Antychrystem go onem wielkiem
o korem / y Dániel wstarem / y Pan Jezus / tudzież y z
Janem z Pawłem w nowym Testamencie prorokowali /
názwać ludzic i niezbożni y niewstydliwi śmieli. O czym
tak piśe Grzegorz w czwartym a ostatnim swoim kaza
niu o Antychryście. Bo jeżeli prawi wyśsey iasne pisma
świacę kazali Biskupa Rzymkiego byc Antychrystem &c. Należy
iasne zaiste oczy macie / ktorymi te rzeczy w pismie widzie
cie ktorych tam niema. A widze to wam te wasze oczy
otworzyt / iż nie kto inny jedno on ktory ie y pierwszym
rodzicom

Fol. 174.

58

FALSZERS.
a kłamstwo
sprosne, zeby
papież byl
Antychryst.

rodzicom naszym na początku otworzył/mówiąc do nich
 kłamliwie Otworzą się oczy wasze. Ale iako oni yzná
 mi wszystkichmi częścią tego przypłacił / że się kłamey Gen 3. 5.
 zwiędzi dół. tak y nad wami y nad temi ktorzy się wam dá
 iá zwodzić / froga káśń Páństa wisi. Day Boże a byście
 iey nie poznali. Jác záiste / á nie tylko iá / ále áni żaden ná
 świećcie cztowiek / mierząc ná miejscu ktoreście przytoczy
 li ale ani we wszystkichy Bibliey / tey propoziciey nie nájdzie
 my : Biskup Rzym. iest Antychrystem / y owsem co dzie
 wnieysia / z tychże miejsc od was cytowanych / przeciwna
 rzecz / to iest : Jf Biskup Rzymski nie iest Antychrystem tak
 iáwne baczé iż kiedybych mówił co innego / musiałbych
 być wam pobobnym kłameca. Abowiem opuściwszy mieys
 scá one písma s. ktore wzmianki żadney Antychrysta nie
 czynia / ále tylko dla ozdoby / á żeby się marginatycitacyami
 świećity od Żarnowca przywiedzione są : ktorzy o Anty
 chryście albo iásnie / albo pod zasłona mówią s. ci / Dániel
 Prorok w 7. s. 9. 11. 12. Pan Chrystus w Mách : w 5. y 24.
 Paweł święty 2. Tess 2. Jan s. w pierwszym liście w cap:
 2. A w widzeniu swoim w 12. 13. 17. y w inszych ktore zá
 tym idą cap. Tym wszystkim mieyscom (kilká innych przy
 dawoſy / kto się z pilnością / á z potora Chrześciaństwa przy
 patrzy / ebaży záiste nád słoneczną południową swia
 tłość iásniey / rzecz przeciwną temu / co Sinister kłama.

VVIEDZAC bowiem Bog wszechmogący y Chry
 stus Jezus Pan á Zbawiciel náš / iako rzecz potrzebna była
 poznać tego to najwyższego nieprzyiaciela prawdy. á z dru
 giej strony wiedząc iako Szatan chytrościami swemi stá
 rać się o to miał / żeby nam ślad iego strácił. tak go nam
 wyraził. y wykonterferować raczył / iż żadnego śladu zná
 ku / żadney okoliczności / ktora może być wymyślona nie
 opuścił / wedle ktoreyby tego nášego y swego nieprzyiaciela
 nam niewykłanał. Niy tedy w tych kiltá káp. naprzód przy
 patrząc się z pilnością temu co wyobrażeniu Páńskiemu /
 á wedle

á wedle niego sadzić/ ięśliż Papież iest Antychrystem czyli
nie/ bedziemy. An temu z samegoż Żarnowca/ y z inſzych
Zaręczykow z ktorych on to wyznał iasnie pokazemy/ że
Biskup Rzymski Antychrystem być niemoże. Tád to doo
wiedziemy iáko wszyscy ci/ ktorzy ſie do Papieża nie znáia/
wedle ichſe właſnego rozſádku w Koſciele Bożym nie ſa/
áni być moga. Okazemy przytym/ co ſie wyſſey obiecato/
że oni nie piſmo przez piſmo wykládáia: ále w wykládzie
piſmá/mozgu ſwego/oporu/ iádu/ á záſierdzenia ſie trzymá
ia. Przydam y o Dycách ſwietych/ y o wſyſtkich ktorzy
przed námi byli Autorách/ ſłow Kielká. A ná oſtátek cel do
ktorego w tym ták ſrogim kłamiſtwie y mezbożnoſci ſá
tan przez ſługi/ á Miniſtry ſwoje godzi: á zátym w iákim
ſa niebeſpieczeńſtwie/ ktorzy im vchá nákládáia/ y wiára
dawáia przed oczy káždemu potóſe. Chwa Pan Jezus tym
ſpoſobem oczy komu otworzyć/ á z ták ſrogich kácerſkich
ciemnoſci wyprowadzić kogo będzie raczył. Day to Pánie
náſz Jezu naydrożſzy y nayláſkawszy.

VVIEDZIEC tedy albo wſpomnieć ſobie potrzebá/
iż kto chce Synowi/ ſłudze/ przyaſcielowi ſwemu/ álbó ſá
dziemu ktoremu/ człowieká iákiego/ álbó dobrego żeby ſia
go dzierzał/ álbó mezbożnego iżby ſie go ſtrzegł/ mądrze/
roſtropnie/ á doſtátecznie opisać: ten lepiey tego nie ſprá
wi/ iáko gdy okolicznoſci człowieká onego álbó wſyſtkie
álbó ile ich może wiedzieć przed oczy potóſy. Z tych okoli
cznoſci ſiedm poſpolicie kłáda wſyſcy/ ſwietcy y ducho
wni doktorowie/ ktore dla pámieci/ tym wierſykiem po
Láćinie wyrázili. Quis, quid, ubi, quibus auxilijs, cur, quo
modo, quando. to iest/ A to to wczynił/ álbó mowil: Co
mowil álbó ſpráwil: Gdzie/ przy kim/ álbó z czyia pomo
ca: dla ktorey przyczyny/ iáko/ álbó ktorym ſpoſobem/ y
ktorego czáſu. Te wſyſtkie ſiedm okolicznoſci kiedy ſia
ſpiéka/ y mieć ſie moga/ rzecz teſt niepodobná/ żeby álbó
Gdyſia (ktory ná nie pólne oko má mieć zároveň ięśliż chce
ſpráwiedli

sprawnie i łowie sadzić / prawdy doysć / albo ktory inny
człowiek baczny / poznac rzeczy y osoby tak opisaney nie-
miał. A to nam Bog Wszechmogacy / iako Ojciec / Pan /
y przyiaciel nasz naytascawszy w opisanu Antychrysta /
spawic raczył. A owsem nietylko to / ale y wieccy : Bo
nietylko wszystkie do iedney okoliczności / a circumstance
te w opisanu Antychrysta wyrażił / ale też w niektrorych
kilk / a snadz kilka nasćie nam dowodow zostawic raczył /
abyśmy przez nie tym snadniey do poznania iego przyść
mogli : Ktore my poiedynkiem przed sie wziawszy / te tylko
dowody przywiedziemy / Ktore w piśmie świętym sa iasnie
wyrażone . inſe albo opuścawszy / albo ich troſka tylko
dotknawſzy.

A żeby omyłki iakiey w tym ſlowie Antychryſt nie by-
ło / wiedzieć ma każdy / iż to ſlowo w piśmie świętym cza-
sem znaczy wszystkie przeciwniki Chrysta Pana : czasem o-
sobliwego iakiegoś przeciwnika iego / nad wszystkie inſe.
Tasza tedy Quallia teraz nieyſia / nie ieſt o pierwoſych / gdyż
tych y iaka ieſt / y poſpolicie przeſłanicami ieracey Antychri-
ſtowemi a niſz Antychryſtem zowiemy. Ale nasz ſpor ieſt
o tym wtorym / przedneyſym / wielkim / glownym / a walo-
nym Antychryſcie. Co iż tak ieſt / y Adwersarze ſami ze-
zwalaia (acz wedle ſwego zwyczaia / z iednego do dru-
giego ſkacza) Wſzakże ktoryby był takowy Antychryſt / y
ieſtliż iedna tylko perſona bedzie / o to ſie nabarziey ſpiera-
my Oni bowiem wszystkie Papieſze albo Biſtupy Rzym-
skie / ktorzy od kielku ſet lat aż do tych czasow byli / czynia
tym przedneyſym / a walnym Antychryſtem : My lepak
powiedamy / że to bluźnierſtwo ieſt ſproſne / Bogu / Chry-
ſtowi Panu / Piſmu świętemu / y wſystemu światu /
od poczatku Ewangeliey aż do tych naszych opłakanych
czasow przeciwnie. Co ſie rozmaitym obyczajem pokazać
moſe. Pocznymyſz uſz w imia Pańskie.

Fol. 1. 2.

Co zaś będzie Antychryst.

CAPVT XIII.

QVIS.
KTO

Sierwsza okoliczność iest KTO. tak nazwana/
iż sie wniey pytamy: Kto albo co zaczął/ co za o-
sobą iest ten/ o którym iest gadka. Pytając sie
tedy o osobie Antychrystowej/ mamy czterzy
albo pięć iasných znakow iego w piśmie świętym/ z któ-
rych żaden Papieżowi służyć niemoże. Wypisat nam bo-
wiem Pan/ iż ieden tylko człowiek będzie: wypisat y na-
rod iego/ y imię y od kogo przyiety będzie: wypisat nawet y
żywot iego. Że ieden tylko będzie/ świadcza nie tylko Dá-
niel y Jan święty/ ktorzy o Antychryście/ iako o iedney
osobie mówią: ale też y sam Pan IESVS/ y Apostoł
Paweł ś. Pan/ gdy tak mówi do Żydow. Iam przyszedł
w imię Oycā mego, a nie przyiailiscie mi: przydzielili inszy
w imię swoje, tego przyimiecie. A Paweł święty do Tes-
salonikow/ ktorzy mniemali żeby już bliżuchno był dzień
śadny/ tak piše: Niechay was nikt nie zwodzi żadnym o-
byczajem, abowiem iesłysz nie przydzie odstępienie pier-
wey, y obfawiony będzie człowiek grzechu, Syn zadržce-
nia &c. A niżej. A nāten czas prawi/ ziawi się on zło-
śliwy, ktorego Pan IESVS zabiie duchem wst swoich.
Te wszystkie słowa tak Pāńskie iako y Apostolskie my pra-
wodziwi Rātholicy y Ewangelicy rozumiemy tak iako w
sobie brzmiā/ do iedney litery: ā z tad okazuiemy. Naprzod/
iż Antychryst iedynym tylko człowiekiem będzie/ czego tu
pięć iasných dowodow mamy: Pierwszy żego Pan przyro-
wnat do siebie: Przeto iako Chrystus ieden iest/ tak An-
tychryst ieden być musi. Wtóry z Proroctwa Pāńskiego
go/ że go Żydowie miasto Pānā Chrystusa przyima za
Mesyasa:

Dan 7. & 11.
& 12.Apo. 17. et 17.
Ioan. 5. 43.

2. Tess. 2.

Ze ieden tyl-
ko będzie An-
tychryst.

Mesiasa: Ale kto tego niewie że Żydowie jednego tylko
Mesiasa czekaia? Trzeci: Bo mowi Pan Tego przy-
miecie. nie/ tych przyjmiecie. Czwarty z Pawła święte-
go ktory trzy mu Tytuły daie/ iako iedney personie/ zo-
wiaz go człowiekiem grzechu/ nie ludzmi/ synem zatrącenia
nie synami. Onym zlosliwym, nie zlosliwemi. iż. Pias-
ty/ Bo w Greckim izeyku ktorym Paweł święty pisał/
przydano iesze Articulos, ktore nie dopuszczają żadna
miara/ aby te słowa o wielu rozumiane były/ a tegoż y
Jan święty przestrzega. A przedsi taki jest niewstyd że-
retycy/ iż zawarowşy prawoie sobie oczy/ y wşy/ śmieia
mowię/ iż y Pan y Apostoł nie o iednym ale o wielu mo-
wia. Tłech każdy mądry sodzi/ i takim to sumnieniem czy-
nić mogat y iesliż oni ścierzey a niżli my pismo święte wy-
kładają/ albo rozumieia. Ale pismo święte(mowi Grzegorz)
na wielu miewscach wliczbie maiey a poie. ynkorowey cęst kroc ro-
zumie liczbe wielkiz, a przetoż to nie idzie żeby Antychryst iedną
być miał a osobą. Etc. Nie idzie v ciebie y tobie podobnych
mozgowcow/ od Szatana zaślepionych: ale idzie v każde-
go mądrego od Boga oświeconego. Bo iesliż dla tego że
pismo święte używa niekiedy liczby pojedynkowej/ mia-
sto wielkiej/ wolno tobie przez tego ktory przydzie w to
mie swoje/ rozumieć tak wiele Papieşow: wolno też y
mnie bedzie przez tego ktory przysiedl w imie Oycā swego
śiā Chrystusow rozumieć/ gdyż w iednym to periodzie/
tenże Pan Jezus/ tak o tym iako y o owym świadeży. A
tak weşymieny śiā Chrystusow/ a iesliż chceş y Bogow
wiele/ ża za twoia regula/ iesliż iey iako kto chce/ y kiedy
chce używac moze. Toć to jest co puszczac się bez więśiā ale
bo sęru po burzacych morzu/ na zginienie perone: toć to
chcieć wedle rozumu swego wykladać głębośi pismā ś.
na dusze zatrącone niepochybne. Przetoż vstāwicznie wo-
łamy/ że trzeba kogo od Boga postanowionego/ ktoryby
y moy y twoy/ y inszych rozumy miarkowat/ abyśmy wte-

I. Ioan. 2.

Fol. 4. a.

59.
FALSZERS.
ze siā ma być
antychrystow
wālnych.

Fol. 3. a.

Fol. 4. b.

dzieli kiedy figury iakiey używać / a kiedy iey nie używać:
kiedy sie litery trzymać / a kiedy od niey odstąpić iako miey
sce to / a iako owo rozumieć. Ale z tego na mieyscach przy-
wiedzionych nie potrzeba / gdyż nader iasna rzecz iest / z do-
wodow ktore sie z pismá samego przytoczyły / iż o wielu
osobách albo personách rozumiane być niemoga / iakoż
inák od Doktorow swietych rozumiane niebyły nigdy /
iako sam Sinister wyznawa / a przedsis teb swoy hardy a
krnabrny nád nie przeklada.

ALE dowodzi tego rzekomo Minister / nie z pismá
ale z Kálwiná / Jż mieysce ono Páwła swietego o iednym
rozumiane być nie moze: gdyż Páweł S. przydaie prawá iż
iuz ja iego cjasu Antychryst tajemnie knował tajemnice nie pobo-
żności: chociaż sie dż wten cjas obiać miał, gdyby ten ktory try-
mat i poimiodku wyiety był, to iest gdy wstanie Monarchia tyran-
now onych Rzymskich morderiow swietych, ktora mowa Apostolska
o iedney osobie nie moze być rozumiana, gdyż ta osoba Antychry-
stowa, ktora tajemnie knowała niebożności ja Páwła S. nie mogła
trzejście wiekow do wstania Monarchii Rzymskiej: a tam sie do-
piero i cienia okazać, Poty Minister. A ia go o dwie rzeczy
pytam. Naprzód kto mu to obiać miał żeby zarazem (Bo
iesliż nie zaraz / tedyć my dobrze mowiemy / że y do tych
cjasow nie przyszedł) po Tyrannách Rzymskich / Anty-
chryst obiać miał być miał: Wktorym to pismie woczył:
A niewidziś tu każdy ná oko / iż oni ná ten cjas państwo
Antychrysta zasadzają / kiedy państwo / y wiara Chrystu-
sa Pána kwietać poczynają: to iest za Konstantyná wiel-
kiego Cesarza / w ktorym Tyrannowie wstali: Przytym
pytam go: iesliż był iuz Antychryst w Rzymie (choć po-
tajemnie / aż sie potym wynurzył / ná ten cjas kiedy to
Páweł swiety pisał czyli nie: Jesliż był tedyć albo to nie-
prawda co mowić / iż Biskup Rzymski iest Antychry-
stem / Albo Piotr swiety Antychrystem być miał / gdyż
on sam ná ten cjas był Biskupem Rzymskim: An temus

y owo

60.
FALSZERS.
Zeby zaraz
po Tyrannách
Rzymskich
Antychryst
miał być ob-
tawiony.

O Antychryście.

111.

Y owo drugie nieprawda będzie/ co pisacie/ iż niewiecie
 czasu nastania Antychrystowego/ gdyż oto wiecie że iście
 za czasu Apostoła nastat. A ieliż zeznać iż niebył iście
 na ten czas Antychryst/ tedy zeznać y to musicie/ iż wy
 tert Páwła świętego nie krzeczy przeciwko nam wyrora
 cacie. Azam ia niedobrze rzekł w końcu przestego cap. i
 sie oni nie otrzymali/ żeby z iedney Quastiey w druga
 (choć ie sami rozdzielili) z owego wálnego Antychrysta
 do przesłanow ie (Kakac niemiel/ aby tylko weznom swo
 im rozum zamatali: Nie o Antychryście tedy wálnym/
 in illa Parenthesi Páwel święty mowi: ale mowi/ Jz iuz
 tajemnicą niezboznosci sprawuie to iest/ iż przesłanicy iego
 iuz wysli/ Simon Magus/ y insy Kacerze/ ktorych wy po
 tomkami iestescie/ tym nieszczęśliwosci/ a niż oni/ im
 bárzney droge Antychrystowi ścielecie a niż oni/ iako sie
 iasnie pokaze niżej.

Z TYCHZE mieysc mamy druga/ iż Antychrysta
 Żydowie za Mesyasa przyima/ co niewiem jeżeli wyra
 zliwey Pan mogł prorokować/ iako gdy rzekł do Żydow:
 Tego przyimiecie. A Páwel święty przydaie przyczyne
 mowiac: Przeto iz miłosci prawdy nie przyieli zeby zbá
 wieni byli, dla tego posle im Bog sprawowanie bładu, aby
 wierzyli kłamstwu, Ktore słowa/ iż przednieyszym wzglę
 dem o Żydach rozumiane być maia (nie o nas iako Kala
 win kłama) z textu samego iáwnie sie pokazuje. Páwel
 bowiem s. nie mowi o tych/ ktorzy prawdy nie przyima/
 ale mowi o tych ktorzy prawdy nie przyieli: mowi o rze
 czach przeszłych/ a práwie o tymże/ o czym Pan do Żydow
 mowić raczył. Ale powie da Grzegorz: Jz sie to iuz
 dawno wypetnilo, a wlaszka skoro po iego wniebowstąpieniu, gdy o
 ni salszywi Chrystusowie, Theudas, Iudas Galileczyk, y insy, o
 ktorych mamy w Dziejach Apostolskich powstawiac, y Chrystusami
 sie jowiac, wiele Żydow ni puscza wywodzili, y zwodzili. Ciáki
 niewstyd y bezduśność tych ludzi: Kaczej ná sto kłamstw
 zezwola/

XVII.

2. T. 2. 10

Fol. 16. a

Aktor. 5.

61.

FALSZERS.

Piec iáwnych

a hániebnych

kłamstw ma

w sobie.

zezwoła / niż iásney prawdzie przekonać się dádza. **M**as
 ich tu pleć przynamniey w tych krotkich słowach. **P**ier
 wśe gdy piśe Minister iż skoro po Pánstkim wniebowsta
 pieniu / wypelnito się to co sam Pan przepowiedzieć ra
 czył. **T**o kłamstwem iáwnym być okazuje Páwet święs
 ty / ktory niemal we dwádzieścia lat po wniebowstapie
 niu Pánstkim wtory list do Thessálonikow pisat / á przed
 się mowi o przyszłym czasie. **P**ossie im prawi / **B**og sprawo
 wanie błedu nie mowi posłat ic. **D**rugie / gdy mowi że
 by Judaś Gálileyczyk miał być po wniebowstapieniu Pán
 stkim: **T**o kłamstwem być iáwnym świadczy Gámáriel
 ná temże miejscu / ktore Sinister przywodzi / gdy mowi
 że Judaś był czasu popisu / á popis estat się ná ten czas /
 kiedy się Pan Chrystus národził iáko mamy w Ewánge
 liu świętey **T**oć tedy nie po wniebowstapieniu Pánstkim /
 ále przed narodzeniem iego był Judaś ten Gálileyczyk.
Erzenie / gdy toż o Theodzie twierdzi. **L**ecz to być grubo
 sym iesseże kłamstwem a męli pierwie / świadczy tenże
 text / w którym mowi Gámáriel / iż Judaś Gálileyczyk
 był późny á niż Theodás **N**ád to / mowiac Grzegorz / iż
 y o innych Pan prorokowát: wyzionat dwoie o raz świe
 że kłamstwo. **G**dyż Pan y o jednym tylko mowi nie o
 wielu. **T**ego prawi przyimiecie / nie mowi tych przy
 imiecie: y o tych dwu prorokowát niemogł / ktory do
 brze przed tym byli á niż on to mowił. **J**áko nie tylko
 pismo á / nie tylko Doktorowie y historykowie Chrześci
 áńscy do iednego wszyscy / ále też y sam Żydowski historyk
 Josephus świadczy **A**cz się nieco w listach z násemi nie
 zgadza. **B**o on kładzie Judasá tego Gálileyczyká za czas
 Krolá Archleausá to iest kiedy Panu násemi było okolo
 dwunastu lat / á náś kładá że iego sedycja tegoż roku /
 ktorego się Pan národził. **A** máis za soba y Dziecie Apo
 stolkie / y to że on za okazy trýbutu ábo popisu onego /
 ten rozruch zaczął. **w**patrz wszyscy się zgadzają iż to przed
 śmiercią

Aktor. 5.

Luc. 2.

Joseph. Anti.
lib. 18 ca. 1.

śmierć Państwa było więcej a niż dwadzieścia lat / nie po
wniebowstąpieniu / iako Żarnowiec nierozstydliwie kła
ma. Ale trzeba mu było / kiedy prawda niemoż / kłamstwo
a żartym dusa natożyć / aby prawda iasna wyspocila. O mi
serni a niešťesli ludzie / ktorzy na takich prorokach z su
mniemem woim polegaia. Wierze kiedyby nierzkać pier
wszym iako jest w przypowieści / nierzkać dzieiatym / ale y
setnym y nawet tyśiacnym kłamstwem dawic sie ludzie
mieli : izby do tych czasow y iednego na świecie Ministra
nie nalazł więcej.

MAMY y trzecia / ktora za tym idzie / iz Antychryst
bedzie z narodu Żydowskiego a obrzezaniec : gdyż to pe
wna w wszystkich / iz Żydowie nieinatkęgo Mesjasza oczę
kwaia. A owsem czekaia go z pokolenia Dawidowego /
przeto y Antychryst za takiego wdawać sie kłamliwie
bedzie. Bo wedle prawdy nie z Dawidowego albo Ży
dowskiego / ale z pokolenia Dan wynidzie / iako tego miedze
cyrowie świaći y Doktorowie z pisma dochodza. Ale że te
pisma nie sa takie / ktoreby wykratow y okrzykow kła
mstkich cierpieć niemożly : wolemy ie tym czasem opuścić /
niż dać Ministrom okazja / aby mieli swe karty czym na
pełniać a zwłaszcza iz inszych mieysc mamy dosyć. Przestań
myż tedy na tym co sam Pan Jezus prorokować raczył /
że od Żydow przyiety / a żartym Żydem bedzie.

OKAZAVSZY co za narodu bedzie Antychryst /
okazmy też co miei za imie bedzie. Imie tedy iego dwoi
nam opisuje Pismo święte : iedno iasne y wyraźne : dru
gie skryte / y pod zastona. Iasne pise Jan święty iz na
zwany bedzie Antychrystem : skryte zaś pise tenże Jan
święty w objawieniu swoim : iz imie iego bedzie miało w
sobie liczbe szescset szescdziesiąt y szesc. na ktorych
prorokowała też była iedna z Sybil o Panie Jezusie / iz
imie iego miało mieć w sobie liczbe ośm set ośmdziesiąt
y ośm. O tych tedy nazwiskach my Rzymscy to trzyma
my / iz

I. Ioan. 7.

Apoc. 13.

my/ iż pierwsze/ to jest Antychryst/ co się wykląda przez
 ciw Chrystusowi/ iuż y teraz wiadome jest/ a że go tak na-
 zywają będą Chrześciane. Ale jeśliż się on sam tak zwąc
 będzie/ nierwiem: to wiem iż w piśmie świętym o tym nie
 memaś: y v Doktorow nie jest mi w pamięci/ żebych co
 takoweo czytał: przeto też nie twierdzić niechca. Wtore
 lepak imię do tych czasow nie jest nam wiadome/ y podob-
 bieństwo iż wiadome nie będzie/ aż przyjdzie sam Anty-
 chryst: iako imię Chrysta Páná z oney litczyby Sebile wi-
 dome wyrażliwie nie było/ aż Pan ná świat przysiedł. A
 przyczyna tego jest/ iż się mogą znaleźć rozmaite a śnada
 mieszane słowa/ w których się ta litczba zamysła: przeto
 trudno wto potrafić między wiele ktore perwne Antychry-
 sto: nazwiskie będzie. To my o tych nazwiskach trzymamy.
 A zarzeczy co? O pierwszym pospolicie toż co y my mo-
 wia: iż Antychryst rzeczony jest od tego/ że będzie przeciw-
 ny Chrystusowi Panu. Wszakże nąydula się niektórzy/
 co Antychrysta wyklądają/ to jest na miejscu Chrystusa
 wym/ aby tak tym lepiej na Papieża imię to w srobować
 mogli: od których nieodstrzela się nic náš Żarnowiec/
 (acż żeby mądrość swa pokazał/ y pierwszy wyklad przy-
 muie) a dacie tego przyczyna mówiac: iż Antychryst miał się
 wracać miasto Chrystusa &c. Ktemu iż się miał płaszczykiem
 Páná Chrystusowym pokrywić. Lecz ja tego fatalnego pro-
 roka pytać będą. Ktoremu to wódy duch obiawoit/ czarny/
 czyli biały? (trudna co ná nie Quastia/ bo iey sam Her-
 ich Zwinglius rozwiązać niemogł) albo tedy to wódy w
 piśmie wyczytał. Mowi iż Athanasius y Cyprian, y Piotr Bler-
 senis o tym piś. 2. Anim słychat anim czytał o tych Auto-
 rach we wszystkiey Bibliey/ choćem ja Eulanasie razow
 prześluchat y przeczytał: a słychatem y czytatem iż iacyś
 Ewangelikowie to o sobie powiedają/ że wszystkiego z
 pisma dowodzą: wiechych rad od nich wiedział/ ktore księ-
 gi Bibliey ci autorowie napisali: A co dzwonięyszego/ słę-
 dalem

Fol. 2.

62.

FALSZERS.

ze Antychrist
 ma się plasz-
 czykiem Pa-
 ná Chrystusa
 wym okry-
 wac wedle A-
 thanaszego
 Cypriana y
 Blesensiem.

Athana q 29.

Cypri. in exi

pistion: hym

Pet. Bles.

Epist. 61.

chatem: y doczytałem się nie w Biblicy / ale w tychże auto-
rach / na tychże miejscach które przywodzi / iż tak powieść
Ministrowsta od zbytniej prawdy aż śmierdzi. Albo
wiem nie tylko tam tego nie naydzieś: ale w Cypryana (ie-
śliż te księgi jego są) o czym ja teraz disputować nie chcę)
przeciwna rzecz naydzieś. Drugim am się o Antychryście
na tych miejscach śniło. Atanásius piše o Antelech / a Bles-
sensis o pratakach / o Antychryście y słowkam jednego tam
naleść niemogł. O nieścieszni zwodziciele / iako wy suro-
wa liczbę Bogu dacie / ktorzy abyście prosty lud zwiedli /
y kłamstwo za kłamstwem ściecie / y autorytacie itwie-
cie / ktorych nie tak łatwo naleść / abyście ludzie niemi o-
mamili: chcieście ich y sami iako bacznie nieczytali. Ties-
spodziewał się podobno nasz Żarnowiec / aby go miano
wyeknać: ale będzie tego więcej z Boga pomoc.

O drugim onym imieniu tajemnym w liczbie 666. od
Jana świętego zawartym / siła plotek napletli Żarety-
cy / aby to imię na Papieża wśrobowali. Ale oddali im to
dobrze naszym wkazuiac że y Lutrowi y Sásowi / toż służyć
może: przeto niemaś o co mówić / tego tylko trzeba do-
tknąć / iż nasz Grzegorz y tu się otrzymać niemogł / żeby się
niepośliznął. Odpisuiac bowiem na to co mu było zarzu-
con o / iż Ireneus trzymał / że Antychryst ma być z potole-
nia Dan / powieda iż Ireneus tego mniemania indziej odsta-
piwszy wkaże iż Antychryst miał być Latinus, albo Włoch.
Lecz iako sierzełto y tu się pośliznął chudziną / a nieraz /
ale dwarazy. Bo niedowiedzie tego nigdy / żeby Ireneus /
albo ono swoje mniemanie odmianit / albo to stanowit / iż
Antychryst ma być Włoch. Albowiem acz Ireneus piše / iż
w tym słowie Latinus może się ona liczba 666. wyracho-
wać / wpiakże daie y dwie słowie inśe / w ktorych taż liczba
się zamyla / a wżafetá tera co jest słonce / które się mu
miedzy rosytkiem nabarziec spodoba / iakoby Antychryst
słonce się zwać miał: y co wistkego / wspomina ten Do-

Fol. 16.

63.
EALSZRS.
Zeby Anty-
chryst miał
być Wlochem
wedle Ireneu
sza.
Irene. li. 5.

ktor światy pilnie każdego/aby się na tych albo innych naczyniach nie sadził/y aby ich dwornie nie szukał/by snadź o nich nie był od Antychrysta / ięśliż innym imieniem swać się będzie/aż on sobie wkuł: A przystym też dla tego iż Bóg chciał mieć co imię tajne. Bo kiedyby był chciał żeby było wiadome/obiąłby się był przez tegoż co te liczby napisał/co jest przez Jana świętego. Toć jest co Irenaeus o tym pisał: co wszystko także y my właśnie trzymamy/ y wierzymy.

DO teyże okoliczności/ KTO/ należy opisanie obyćcziow Antychrystowych. Przeto y tych rozmaitych wyrazów pismo niezaniechato/ ktorych te pięć przodek beda. Nieczystość skądą/ obłudność chytro/ hardość nieznosna/ Tyranistwo okrutne/ cudą fałszywe. Bedzie bowiem Antychryst opływał w poządliwosciach biatych głow iako Dániel przepowieda. Bo acz te słowa w Grecu kim lepiej inat się nazywa/ wsłatkę z naszą wersją łacińską lepszą jest wedle Żydowskiego/ ktorem językiem pisał Dániel: nie tylko Hieronim święty bardzo w języku onym biegły/ ale y rzec samą pokazuje. Gdyż tam Dániel przyrównywa Antychrysta Antiochowi Królowi/ ktory je opływał prawnie w nieczystości/ wszystkie ktore o tym są historie świadcza. Bedzie miał y one inke skutki/ ale że te nie tylko u obyćcziom/ ale też y u innym okolicznościom należa/ w nich traktowane być mają.

PRZE TO w końcu tego káp. z tego co się mówiło/ wytoczymy głównych dowodow pięć albo sześć / iących a iących z samego pisma świętego wyjętych/ iż Papież/ albo Biskup Rzymski Antychrystem być niemoże. Bo Antychryst naprzód/ iako się z pismą pokazało ma być iedną osobą tylko. Papieżow do tych czałow było już blisko puł trzeciasta. Antychrysta Żydowie przypać mają za Mesiasa wedle proroctwa Chrysta Pána. Papieża Żydowie takż nie mają iako Kacerze mienią widzą. Antychryst Żydowskiego narodu

Summa dowodow
przez co.
Iż Papież nie
jest Anty-
chrystem.

1.

2.

3.

narodu wynidzie: Papież żaden od tego czasu/ iakoż Hare-
tycy powiedzą / że sie Rzymscy Biskupi w Antychrysty
przemienili/ ani narodem/ ani religia Żydem niebył. An-
tychrysta ma Pan Jezus sam zamordować duchem wst-
 swoich według Pawła świętego: Papieżowi żadnemu to
 sie nie stało/ iakoż Historie świadczy. Antychrystowe imię
 niewiadome jest do tych czasów: Papieżowi wszystkich imię
 na / yż Papież wów przed nim wypisane mamy. Anty-
 chryst opływać będzie w pożadliwościach białychgłowa:
 Papież ile może czystości forytunie. Nie jest to tedy praw-
 da Ewangelicka / ale jest to wierutne kłamstwo Szatań
 (nie) żeby Papież albo Biskup Rzymski Antychrystem być
 miał.

Y owsem to jest istotna prawda / która sie z tychże
 miejsc pokazuje/ iż wrodzowie Kacerscy terazniejszy są prze-
 stąpcami Antychrystowemi. Bo drogi mu tymi wymysłami
 swemu ściela. Bo kłamstwo sie radzy bawia: na czym on
 też wszystek zawisnie: Bo wielom z nich Sabbat y Żydow-
 ska niewierność więcej sie spodoba / niż wiara Chrześci-
 ańska: Bo także iakoż y Antychryst w imię swoje przycho-
 dzi / przeto każdy z nich trzody niebacznych ludzi za sobą
 ile może wlecze. Bo nieczystota forytuna. O czym będzie
 potem więcej. A dla innych przyczyn które sie niżej okażą.

Co czynić y czego wcząć będzie Antychryst / a
 skąd państwo y naukę swoje zacznie.

CAPVT XV.



Tora okoliczności zowieśmy CO. Bo sie w niej
 pytam / co sie dobrego / albo złego stało / albo
 mówiło / y działo / albo mówił bozie Przy tej
 tedy okoliczności / przypatrzmy sie co czynić / y
 czego

Quid: Co

czego wczyc będzie Antychryst/to jest obaczmy co za Państwo/y nauka jego będzie. Bo nam y to Duch święty z pilnością wielką opisać raczył/ gdy y początek/ y postęp albo przymnożenie/y koniec Państwa jego/ nietylko pod zasłona/ ale y iasnie nam przed oczy kładzie. Pod zasłona opisuje nam Państwo Antychrystowe Dániel w siódmym/

Dan. 7. 24.

• a Jan święty w trzynastym/y w siedmnaście káp. swego

Apo. 13. et 17.

ich proroczw/ w przypowieści dziesięci rogów/ z których wynidzie jeden maly rozek/ y w przód trzyrogi zetrze/ a potym y one drugie siedm opamię. Jasnje też wyklada Dániel y tamże/ y w iedennastym káp. Tamże mowi tak: Dziesięć rogów krolestwa onego, dziesięć Krolow będzie a inny powstanie po nich, a tenże potężniejszy będzie niżli pierwszy y trzech krolow słumi: Y mowy przeciw/ naywyszemu mowić będzie, y święte naywyszego zetrze.

A poc. 17.

A toż niemal powtarza Jan święty y przydaie/ iż ci dziesięć Krolowie moc swolę Besticy to jest Antychrystowi dadza. Dániel zaś w iedennastym wypisuje/ y iaki będzie przodek/ iż w zgardzony y nie będzie mu dana czesc krolewska, a przydzie potajemnie, y opamię krolestwo zdrada: A którzy to są trzy Krolowie co ie Antychryst zetrze: iż nie im/ iedno Egypcki/ Libijski/ y Murzynski/ bo tak mowi Dániel: Y panować będzie nad skarbami złota y srebra, y nad w szyskiemi kosztownymi rzeczami AEgyptskimi, przez Libia też y Murzynska ziemię przelezie, Koniec lepak państwa jego opisuje Jan święty pod imieniem woyska zebranego ze czterech kątów ziemi/ Gogá y Magogá/ ktoremi syrokość ziemi przechodzi/ słumić/ y pod sie podbić będzie/ aż zapłata swoje weźmie. W czym też y Ezechiel przedym był przepowiedział.

A poc. 20.

Ezech. 38.

• 93

TEC są mieysca pima s. o krolowaniu Antychrystowym/ ktore my Kátholicy wedle wykładu samychże proroków nowego y starego Testamentu niemal w szyskie wespół litery rozumiemy. A powiedamy/ iż początek państwa

pánstvá Antychrystowego będzie máty / gdyž ón z pokole-
nia y stánu wzgárdzonego powstáwšy / wprzód jedno tyl-
ko krolestwo opánuje. Potym postepet wietšy mieč ba-
dzie. Abowiem gdy sie nieco zmocni / vderzy ná onych
trzech Krolow iemu przyległych / ná Krolá Aegipskiego /
Libiey y Murzynštiey ziemie: te zwycięžywsy / y vdręczy-
wsy zamordue / y krolestwa ich pod sie podbiie / stárby nie-
zliczone tám nálazwšy / y pobrawšy / ná drugih siedm
Krolow mieč podniešie. Leč oni widzac Tyraništwo / y
pochop iego / przez vgodę pánstvá y moc swoje wsyšk-
mu zdádza. iáko Jan šwietcy znáć dáie. Žáčym náder si-
niž báržo zmocniwsy / Koniec Pánstvá šwego ten mieč be-
dzie Jž zebrawšy pod Bog Hetmánem álbo Kárajciem
(bo go tak Ezechiel kłá razow zowie / woystá iáť piasek
moršti niezliczone z rozmáitých narodow (mafi niektore
w Ezechielá miánowane) vda sie daley / a podbiwšy pod
šielu bez muru wedle Ezechielá (podobno ná e kraie)
rozšerzy sie po wšyškum šwiecie / y Rzym spustošy / y spa-
li / álbo on sam álbo iefče przed nimi dziesieć onych Kro-
low / iáko Jan šwietcy znáć dáie. Koniec potym przez moc
Božá wejme / gdy Bog kámenie wielkie / (iáť piše E-
zechiel) ogień y šárť ná woystá / y lud iego spuści / y ták
ie zetrže / a potym y šámego Pan Jezus duchem vst swoich
zamordue / iáť Páwel šwietcy šwiadczy. Toť my Kátho-
licy o Antychrystowym Krolowanu trzymamy / nie zo
šlow nánych / ale z písmá šwiecego nie z wysipocone-
go / ale iáť šame šlowá w sobie bržmí rozumáneho : nie
wedle wčora vrodzonych wymyšlow ale wedle wšy-
škých stárych D O K T Orow zdania y wšykádu : žto
rych jeden przed dwunášticet lat / niešwoie / ale kóšto-
ťá wšyškého przed nim od Apostolštich ešášow bádecego
šentenciá opisuie ták mowi / Pošledz mi právi co wšy-
šcy (notuy to šlowko wšyšcy z pilnoštic / ktorzy šprávy
koscielne opíšali / nam podali / iz ná zgonie šwiátá / gdy ko-
niec

Ezech. 38. 24

Hier. in 7. 6.
Dan.

niec wziąć ma Krolestwo Rzymskie, dziesięć Krolow będzie, ktorzy świat a państwo Rzymskie między się rozdziela a ze powstanie jedennasty Krol malutki: to jest Antychryst ten trzech Krolow z onych dziesięci zwycięży, to jest Krola A Egypskiego, Africkiego y Murzynskiego, ktore gdy zamorduje, siedm innych Krolow zwyciężywszy poddada.

TV już widzi każdy na oko iako się my Ratcholicy nie tylko z Proroki starego y nowego zakonu / nie tylko z piśmem świętym / ale też y ze wszystkiem Kościołem Chrześcijańskim od początku jego aż do tych czasow badacem zgadzamy. Wszyscy (mowi Hieronim święty) ktorzy przed nami pisali to nam podali. A co? nicco innego jedno to co y my teraz trzymamy / wierzymy / wczemy / nie (iakoś widział) stad inąd jedno z iasnego pisma świętego. Co tedy aż do czasow Hieronima świętego przez trzy sta lat wszyscy wierni trzymali / to y my od onych aż do naszych czasow przez dwanaście set lat dzierzemi / a toż y po nas wszyscy wierni wierzyć beda aż sie te rzeczy wypetnia ktore od Prorokow prorokowane są. A tu niech już każdy od Ministrów zawiędzony y siebie wważy z pilnością / co od powie dnia ostatniego surowego sadu Pańskiego na starość ktora przeciw iemu wczynia tak wiele tysięcy tysięcy Doktorow Chrześcijańskich / a przy nich Prorocy y Ewangelistowie / iż on opuściwszy y wyrozumienie ich zgodne / y iasny text pisma / wolał wierzyć kłk wartogłowom / ktorzy zwaśniwszy sie na pasterza swego własnego w ystępo co naysgorszego w piśmie nalezi / albo należeć mogli / przeciw iemu kierowali : a nie tylko przeciw wszystkiemu światu / ale też przeciw iasnemu piśmu piśmo wywracali. Wzrusz sie dla Boga żywego ktory dusze ma / a obacz co sie z toba dziać bedzie dla tych nieszczesnych Balamutow ktoremes sie zwiesić dać : a obacz sie po ci czas ma / a przystań do prawdy Ratcholickiej od tych

tych którzyc sny swoje za pismo wdaia. Prawdziwie rzekł/
sny swoje. Bo co y Lucra y Zwingliusa Hersty ich w tey
mierze podkato/ wiemy z tychże pism własnych: y potężnie
to baczymy/ iż tak różne / nowe/ niesłychane / przeciw
Bogu/ y pismu światemu wykłady/ nie z tego innego nie
dno z Szatana pochodza: który co im albo we śnie albo
na iawi w noży poda. to oni wednie za Ewangelia ną
pisa

BAVVIC sie ich wymrotami wysłkieni ani chce
ani moge/ (gdyś snadź niezliczone sa/ a co rok/ to nowe
a nowe wynifaia) potym samym poznay iako perone sa/
je nietylko niesłychane od wiekow/ ale y przeciwne siebie
sna ydunia. Jedni przez Goga rozumieia te którzy z M^{ia}
Chabeusami walczyli/ a przez Magoga Papieze/ (od cze
go y nasz Żarnowiec nie sie nie odstrzela) y woysła R^{as}
cholicke/ zacne a słachetne/ ktore z M^{ach}ometanami/ y
z Saracenami woyna wiedli/ żeby ziemia obiecana ody
stali. A niewidziśdzimow/ gdy woysłachnych Chrzebto
an woysłiem Antychrystowym: a niewiara Desurmansta
Kobiotem zowia: Jasiue bowiem Ezechiel/ y Jan swiety
pisa/ iż Gog y Magog beda walczyi przeciwko Kobio
lowi Bożemu/ y przeciwko Huscom światych. A widziś do
czego przyszli: Drudzy przeciwnym obyczaiem/ przez Go
ga y Magoga Turki rozumieia. A Brześko nasz oboie/
to jest przez Goga Papieza/ przez Magoga Turki. O nie
szbedni zrodziciele/ iako wy sroga liczbe Bogu dacie/ co
tak pismem światym iako dzieci galkami sobie gracie: a
na te którzy wam pomagac co niechca okrzykli czynicie/
zowiac zarazem po takim wykładzie twarzy nasze nie
wstydlive: Wstydlowi nader pachoicy/ którzy potoz
wsty wyklad nietylko wysłkim Doktorom/ ale y pismu
światemu przeciwny/ niewstydlive zowia te/ którzy nań
y na wykrety z niego plynace sezwolic niechca. Jesliż
nam tak wolno pismem światym igrac / rzeka ia też iż

XVIII.

wymrot pi
sma S.

Fol. II. a.
Biliander
in Chron. tab.
14. Et Chytr:
in 20. c. 4 po.

Magdebcen
11 h2. cap. 4.
F. 55. b.

64.
FALSZERS.
zeby Gog Pa
pieza a Ma
gog Turk
w pismie S.
znaczył.

Gog jest Luter / który dach Kościoła Bożego rosznuć
 począł. (Bo Gog wykląda się Dąb / a Magog z dachu /
 wedle Hieronima świętego) a Magog Kalwin / Bera /
 Serwet / Gentilis / y inni im podobni: którzy z dachu
 zlażby / ściany y same fundamenta Kościoła Chrystusowe
 go rozrzućć począli. Albo przez Gogą rozumieć bede na-
 szego Żarnowca / a przez Magogą trzode od niego zwie-
 dziona. A słuszniej to uczyni a niż on. Bo wszdy y starego
 Doktora / bārzo uczonego bede miał za sobą / który na ten
 kształt te miejsca wykląda. y takiego gwałtu pismu S.
 nieuczynie / iaki oni czynia. Albowiem że iśta inych do-
 wodom iśnych z pismą opuścić. Jako to być może aby pi-
 smo święte które y w starym / y w nowym zakonie ślacia
 Gogą z Magogiem / a o oboym iako o jednym woysku
 wśedzie mowi / chciato przez Gogą Papieża / przez Mago-
 gą Turką rozumieć / którzy z sobą wstawicznie walczą.
 Postaw mowi Bog do Ezechiela proroka twarz twoją na
 przeciwko Gog y ziemi Magog książciu głownemu Mo-
 zochy Tubal. A nasz Grzeszko Gog przy jest Papież: Ma-
 gog Turek: toć tedy Papież będzie książciem albo ziemie /
 albo woysk Turckiego. O sprośności iakiej świat przed
 tym niesłychał. A wiec tu każdy niepozna czyta twarz jest
 niewstydliva: ieliż tego który tak niewstydliwie pismo
 kręci / czyli naszą którzy tak sprośnym wykretem tego wie-
 rzyć nie chcemy / y przeto od niego także tytuły odnosić
 musimy: Mowi na drugim miejscu sydzac z dowodow
 naszych (albo raczej z Doktorow świętych z których sa
 wyiete) że my tak pismo święte wyklądamy / iako kiedyś
 by kto rzekł: Pismo święte powieść ić i putnocy wywieść sie w
 syłko gł: przeto Antychryst przyjdzie i putnocy y wynidzie z
 Mązurow. W których słowach y fcyt pie nar od ślabetny /
 y sam siebie środze pocępia. Bo ieliż ten który smy dopie-
 ro rozczęśli / y inych wiele wykretem ied / takowe nie sa /
 niech każdy mądry sadzi.

Hier in 33
 ca. Ezechiel.

Ezech. 38.

Fol. 16. b.

Jer. L

A nie tylko: te dwie słowie: ale też y inſe w tym teżcie
 świętym y w iemu przyległym / i Karadzie Kacerze psuia:
 gdy przez rożet on małuski / przez ktory Antychryſt ſie zna
 czy iako ſam Żarnowiec zeznawa) Papię: Przez woysk
 tego ktorych tak częſta ieſt tam wzmiąnką) iedni (iako
 ſierzeſto, woysk Chrzeſćiańſkie / przećiw Turkom / dru
 dy / Excommunicacie albo klatwy Papięſkie / przez Krola
 Egipſkiego / Libijskiego / y Murzyſkiego / Lwa Chraſo
 borec Ceſarza Cárogradzkiego / Childerika Krola Francy
 ſkiego / y ſzymyſk czwartego Ceſarza Chrzeſćiańſkiego /
 ktore Papięſowie dla ich wyſtepkow wytkleli: przez opo
 nowanie ſwiata woyskſkiego / pańſtwa koſcielne / ktore
 Papięſ trzyma rozumieia. A nieſlyſyſi że wierutnych a
 prawie kadzielnych baiek / ktore ci za Ewangelia wdawa
 ia: Ale poſluchaymy troche Żarnowca o tym diſcuru
 cego. On bowiem ſyderſtwem iakoby daia crade Anty
 chryſtowi / aby miaſto Egiptu Rzym opánował / bohy
 tam lepiey wſtural / tak piſe: Gdy; prawi Rzymſkie Pa
 ſtwa / i nawi ſam Papięſ na zachod ſlonca opánował. To iaka pia
 wda ieſt wiedza ludzie woſkyſcy / nie tylko ktoryy we wo
 ſech bywali: ale y ktoryy o Pańſtwie Rzymſkim albo czy
 táli / albo ſlycháli. Wiech każdy rozładzi ieſliſ Pańſtwa
 Rzymſkie na zachod ſlonca bedace niebyto wieſe / a ni
 ieſt sama tylko Litewſka ziemia w ſobie / a obaczy iaka
 pradwa / ten Ewangelicki prorok wcznie ſwoie paſe:
 gdy; to pewna iż ziemia woſkyſkie ktore teraz trzyma Pa
 pięſ / nie ſa nigdy tak wielkie / iako ieſt Litewſkie Kóie
 ſtwa samo w ſobie.

Fol 16. b.

Fol. 10. b.

65.

FALSZERS.

a klamſtwa i
 wne zeby Pa
 pięſz pańſtwa
 Rzymſkie na
 zachod ſlon
 ca tam opáno
 wal.

ALE o Pańſtwach Antychryſtowych doſyć: powie
 my niſey w inſy ch okolicznoſciach / iako ſie w tych Pań
 ſtwach ſprawować będzie. Teraz niſ do opſania náuki ie
 go przyſtapiemy: przypátrzymy ſie pierwoy drugiey okoli
 cznoſci / ktora zowieſy VBI KEDI / to ieſt / kiedy ſie po
 cznie / y kiedy naprzod ſtolica ſwoie zaſadzi / y náuka zacnie

Vbi. Kedy

Iow. 5.

2. Tes. 2.

Apoc. 11.

XV.

Fol. 10 b.

Dan. 7.

Apoc. 17.

Fol. 7. a

Ta co my Kátholicy iednym słowem odpowiadamy / iż
 Antychryst zaczął się w Jeruzalem: Zaretęcy lepać mo-
 rwa / że w Rzymie. My mamy za sobą świadectwo Pa-
 nia samego / Jezusa y Apostołow jego. Abowiem iasnie to
 dacie znać Pan / gdy Żydom / iż Antychrysta za Mesyasa
 przyjąć maia prorokine. Lecz Kto tego nie wie / iż Żydowie
 nie gdzie indziej iedno w Jeruzalem Mesyasa swego oczę-
 kwali? Ale iasniey o tym świadczy Paweł święty gdy
 mówi: iż Antychryst siedzieć będzie w kościele Bozym / to
 jest w Kościele Jeruzolimskim. A najsławniey Jan święty
 Ktory powiada / iż Elias y Enoch (o Ktorych niżej wie-
 cey / od Antychrysta zamordowani: beda tam / kiedy praw-
 y Pan ich wkrzyzowany jest: nad Kto re świadectwa nie-
 wiem co by mogło być iasnieyszego / na świecie. Wszakże
 nie ida przedś w posniak Kacerzom: bo widza iż Papież
 nie w Jeruzalem / ale w Rzymie przemieszka: przeto
 trzeba im byto stolicy Antychrystowe w Rzymie zasadzić.
 A czymże teo dowodza: w rzekomo z Daniela / y z Janá 6.
 Antychrystowi piśe Żarnowiec / naznaczone było miejsce w Da-
 niela na głowie Bestii czwartej to jest Monarchey Rzymskiej: a
 ta głowa która inśa jest iedno Rzym, albo iako Jan mówi wżądwie-
 niu Miasto wielkie na siedmiu gorach siedzące, to jest Rzym. Przy-
 patrzyć się Chrześcijański cżowiecze / a sadz wedle Boga / a
 sprawiedliwości / Kto re tu miejsca piśmá świętego ias-
 nieysze są. ieśliż ich co się na samych figurach zasadzają: a
 figury wedle wolej swej wywracają: opuścimy wyktas
 dy ludzi świętych / wczonych / y starożytnych / (z Ktorych
 iedni przez one siedmiu gor wsiysko Państwo Szatanśkie /
 brudzy Rzym w prawdzę / lecz nie Chrześcijański / ale po-
 ganiśki rozumieia / iakoż inak rozumiano być niemoże) czy-
 li nań / Ktorzy tak iasne słowa piśmá świętego przywo-
 dziemy. A przedś patrzyć co na nie Grzegorz odpowiada:
 Apostoł prawi mowić Antychryst miał rządzić w kościele Bozym,
 na thronie y na stolicy najwyższego Króla y Kapłana Boga y cżo-
 wiek

wi-ka IESVS A Chrystus. A niedługo potym. Bo że to
przy siedzenie niektórzy chcą na siedzenie w kościele Hieroso-
limskim, znówu zbudowanym, ale te bąni nie są godne odpowiedzi
pławsza je u Daniela powiedziano, że ono zburzenie Kościoła y mia-
sta Hierosolimskiego, na wiecnie czas y niemato wskurć. Przeto
y Hieronim te bąni o siedzeniu w kościele Hierosolimskim iako nie-
staśna odmiatać. Tak nasz Żarnowiec odpowiada: a
my temu tak: Ż Żarnowiec / sąsiad y wśedzie jest sobie
podobny. to jest klamka y fałszerzem sprośnym. Czego ie-
śliż to w tych krótkich słowach nie pobacz / niewiem
ieśliż oczy albo rozum ma.

TRZECH w tych krótkich słowach authorow / a
tych bązo zacnych miánował: Daniela starego zakonu /
Pawła świętego z Nowego Testamentu / y świętego Zie-
ronyma / zacnego Doktorá Kościoła Bożego: a wśy-
stkich trzech tak zfałszował / iż każdemu z nich klamliwie
przypisał / czego oni nie mówili. Tle mówi Daniel pro-
rok że by miasto y Kościół Jerosolimski na wieki wsturac
mieniły. ale tak piśe. Y będzie prawi w kościele obrzy-
dliwosc spustoszenia, y aż do wykonania y końca trwać be-
dzie spustoszenie. Co istotna prawda jest / y tak my
wierzymy. Abowiem acz Antychryst iakis takiś Kościół
w Jeruzalem zbuduje / aby tak żydy. do siebie przygara-
nał: wśakże obrzydliwosc spustoszenia trwać będzie do
końca: gdyż tam nie Syna Bożego prawdziwego / ale
Antychrysta przekletego za Boga mieć y chwalić beda. a
toż jest co Daniel przez obrzydliwosc spustoszenia Kościoła
nego rozumie. Lecj o miewsturanu miasta Jerosolim-
skiego y słowka jednego tam nie naydzieś. Ministrowie
to znieścieszynego mozgu swego do pnia przydali. Tymże
spójebem nie czytamy u Pawła świętego o thronach /
albo stolicach Bapćanich / albo Arolewskich. ale tak pi-
śe Paweł święty V Vyniesie się nad wśyśtko. co bywa
zwano Bogiem, albo co bywa chwalono, tak zeby w ko-
ściele

Dan. 9.

66.
FALSZERS.
przypisowac
Danielowi
prorokowi
czego u nie-
go niemają.
Dan. 9.

67.
FALSZERS.
przypisowac
takze iakiz pa-
wlowi s.
2. 1 c. 2. 4.

68.
FALSZERS.
i poiwarz
dwojaka na
Hieronymas.

Ieron. ad Al
g. f. quest. II.

Chrysof. in I
Thes. 2.

sciele Bozym siedzial ukazuiac sie iakoby byl Bogiem.
To tam czytamy. Na czym Zarnowiec nie przestaj bo mu
do kacerstwa iego nie sluzyto/przeto przydat co sie mu spo
dobalo/y do inuetywy na Papieza pomoc moglo: czyja
moca albo wladza to uczynit/ niechay odpowie. A iesliż
tak Antory Pisiná swietego uczestowal; coż miemiasz
zeby miał Doktorowi Kościelnemu przepuścić. Nie prze
puszcz i zaiste/y owszem sownie go uczit/ gdy go w kro
tlich słowach dwakroć klamliwie potwarzyl. Naprzod
takoby to on sobie miał poczytać za bāsin/co zacniā swie
ci ludzie przed nim napisali. Przytym iakoby miał te nā
se sentencya iako niesłusna odmiatywać. Nie naydzie
sie to u Hieronima: ale nā tymże miejscu ktore Minister
citue/naydziesz te słowa: In templo Dei vel i hierosolymis
ut quidam putant, vel in Ecclesia, ut verius arbitramur sede
bit to iest. w kosciele Bozym, albo w Hiernsalem, iako
niektorzy mniemali. albo w kosciele co mniemam byc po
dobnieyszego ku prawdzie, siedziec będzie Antychryst.
Z ktorych słow każdy na oko widzi/ iż Hieronim swiety
y uczciwie mowi o przodkach sworch/ nie tak iako mowi
zwykto to iasieczoreże nā sienie/ktore kłameo yce swoje y
acż inka opinia zda sie mu podobnieysza: wsakże owey
drużey o Kościele Hierozolimskim nie gani/ iako ci nie
tylko gania/ale ia baykami zowa. A nie mowi/do czego
go heretycy potiać chca aby miał Antychryst siedziec
w Kościele Bozym iako Biskup ale to chce rzec temi slo
wy/ze Antychryst Chrześc iāskie kościoły po wszystkich
swiecie nā chwale swa obracać będzie. Co za iegoż cāsiu
pięknie wyrażit Chryzostom swiety zacny Doktor (Gra
ski tak pisac nā to miejsce Roskaze prawi Antychryst)
aby go czczonoych w aleno za Boga, y stawiano w koscie
lach. A coż my wierzymy y trzymamy/ iako wnetże w
slyfys.

A niemiat

A niemiał dosyć Zarowies nasz / ták zacne y
 święte autory ták potwárzyć y pismo kłamliwie wyworo-
 dzić / ále żeby rzecż ośdobnieyha była / przydał ten zacny o-
 rator / álbo ráczey garrulus rahula byłá pięknyh rycwer-
 kor. Naprzód miało figury Rhetoryckiey ktora pra-
 teritionem zowiemy / używa fruktoney kálbierstkiey / smiać
 sie temu czemu dosyć uczynić niemożesz: Te prawoi bái ni
 niegodne są odpowiedzi A wiere niegodne są odpowiedzi iniey
 sca one o Antychryście siedzacym w Kościele Bozym: O
 mieście w którym iest ukrzyżowan Pan Chrystus. przez
 ktore my Jeruzalem rozumiemy co y dzieci metylko Chry-
 ściánstie ale y Żydowstie wiedza: á wasze głowy czwarte y
 bestyey rostk. pagorki. niemożuráme: ktore wy wedle myśli
 swey kreście godne są odpowiedzi: Niech sadzi kto rozum
 ma. Przycym bái niámi zowie niemożdylny cztowiek co
 Doktorowie święci / práwie od czasoro Apostolskich / w
 listkach wiekow / po ws ystkim świecie / y sámi trzymáli /
 y nam podáli Abowiem że Antychryst w Kościele Hiero-
 zolimstkiem siedzieć ma wierzyli / y napisáli w Pálestynie
 álbo w ziemi niegdý Żydowstie: y / Cyrillus Bykup Hiero-
 zolimstwu Graciey Chryzostom / Dámascenus: we Włos
 pechi Ambroszy: we Fránciey / Ireneus y Hilárinus: we Sco-
 ciey Sedulius: á przy nich wiele innych práwie bez liczb y
 ludzi starodawnych / reńonych / świętych. A náwet y hie-
 ronim święty z Dámelá probnie ze Antychryst / y woyská
 swoie rostkocy przy Hieruzalem / y ná gorze Oliwney
 potym zabít bedzie. O takich ludziach trzymać / że bái ni
 napisáli / á zácym baykarzám byli / á nád nie przekládáć
 Lu. ry wie: prze Niemieckie plugawe. co 11. list 13. klastro-
 row wyprowadzili. Rálowny / Fráncuski pátinowane /
 Bezy Sodomczyti sprośne / y tym podobne ludzie niezbo-
 žne / á co wietzego przyjmowác te sprośniki przez pisma /
 á opuszczać one święte przytymie słowice / miedź każdy roz-
 sadzi iesliż to nie iest ślepotá sroga, od Zogá ná ludzie dla
 ich grzechow przepuszczenia.

XXI.

60.

FALSZERS.
 Ludzie święte
 świata wzytł
 kiego báyka-
 rzámi przczy-
 wác.

Cyri. Hierof.
 Catech. 15.
 Chryf. supra.
 Damasc. l. 4. de
 fide. (nt. c. 27.
 Amb. in 21.
 c. Luc. Iren.
 lib. 5. Hier.
 lar. Can. 25.
 in Mat. Sedul.
 in hac locum.
 Hiero. in 11. c.

Dan.

Abos

Apo. 17.

2. Thef. 2.

70.

FALSZER:

przez templū

Dei v pawa

s. rozumieć

kościół chrze

ściński.

Calum li. 4.

Inft. c. 2. f. 67.

12.

ABOVVIEM nietylko z onego mieysca nader iá
 snego (przeto ie kácerze iáko bacze omiáia) o mieście ká
 dy Pan wkrzyżowany iest/ ále y z samego Páwła świetes
 go iásnie sie pokázuie/ iż Antychryst w Kościele Hierozo
 limskim siedzieć będzie: gdyż wykład Kálwinow/ Máj
 deburczykow/ y inszych wodzow kácerstich (z ktorych to
 potym Járnowiec wysal) żeby per Templum Dei Páweł
 święty Kościół powszechny Chrześciański rozumiał/ ták
 iáwnie faleszny/ y wykretny iest/ iáko być co nabárzey
 może. Pytam ich bowiem/ kedy nietylko v Páwła świes
 tego/ ále we wszystkim nowym testamencie/ y owsem we
 wsystkiey Bibliey iest mieysce iásne/ gdzieby per Templū,
 rozumieć się miało zgromádenie wiernych Chrześcian?
 Tiedź mi okaże áby iedno mieysce wyráził: A z dru
 giej strony ia im pokáże kielka set mieysc iásniuchnych
 pismá świetego/ kedy per Templum Dei rozumie się. Ko
 ściół Hierozolimski. W sámych Dzieiach Apostolskich ká
 dyby się wykład ich/ ielsz gdzie náleśi miał dwádzieścia
 y pięć kroć masi wzmiánka templi: á kromia dwu rázow/
 gdzie się mowa toczy o Kościelech Pogańskich/ záwsze przez
 templum rozumie się Kościół Hierozolimski. Tymże spo
 sobem per Templum rozumie Páweł święty obyczaiem
 duchownym/ kielká kroć ciála pobożnych Chrześcian / á
 Jan święty w wódeniu swym/ przybytek niebieści. Ko
 ściółá albo zgromádenia Chrześciańskiego per Templum
 żaden z nich mym wiedzieniem nierozumie. A przedśie
 śmieis ci nieroztydliwi ludzie/ y chępie się v swoich / żeby
 pismo przez pismo wykládáli/ chocia y iednego mieysca pi
 smá niemáia za swym wyrotem: y niezbożnie Gyce świes
 te potwarzác/ iáko by oni báśni písac mieli: y nas przega
 rzác/ że się pismá nie dzierzemy/ c' oć stámi mieysc písma s.
 wykłády náśe potwierdzamy. Nie Kościół tedy Chrze
 ściański Páweł święty ná onym mieyscu przez Templum
 rozumie/ ále Kościół Hierozolimski. Bo ani on/ ani po

nim Doktorowie S. przez niemący czas niezwali Templu
zgromadzenia Chrześcian/ albo Kościołowi ich/ ale je zwa-
li Ecclesias, Oratoria, Domos, Basilicas. y innymi tym po-
dobnem imionym. Przeto tenże Páweł święty opisuiac do
Timotheusza zgromadzenie Chrześcian/ zowie je domem/
y Ecclesiam. a tu pisząc do Tessaloniczyków o Antychry-
ście/ y chcąc żeby go dobrze zrozumieli/ mowi o Kościele
Hierozolimskim y zowie go Templum. Bo wtędzieli wszy-
scy ze y Kościołom nie inak zwano iedno tak/ y że naszym ni
gdy tak niezwano.

I. Tim. 3. 15.

ZAMYKAJĄC tedy te okoliczności / Bł/ a przyska-
pując do tego/ czego Antychryst wejść będzie powiedany
iż Antychryst naprzód opamię zdracliwie Hieruzalem/ y
tám się Krolew wejmiwszy: chce iako Żyd/ a Ochrześcianiec
Żydy do siebie przyciągać/ zbuduje tamże w Hieruzalem
takż takż Kościół/ w rzeczy na część Bogu Żydowski-
mu/ ale wiaśnie na część/ y chwale sobie samemu: wśakże
nie zarazem do tej części przyjdzie/ ale po tych pięci albo sze-
ści stopniach. Wejść bowiem będzie naprzód/ że Bog Syn
na niema/ a z tym że iedną tylko jest personą Bosta nie-
crzy. a że słowo przedwieczne ciata na się nie przyieto:
Pówtóre iż Chrystus ktore Chrześcianie chwala nie jest
Bogiem/ ani Mesiasem. Tę ktore dwa Arcykuty gdy
mu ścwiuchno y Żydowie/ y ci którzy do Żydów nągla-
dają. (iako ich temi czasami widziemy dosyć) zezwola: po-
wie potrzebie iż on sam jest onym Mesiasem w piśmie
obiecany. W czym gdy mu swoi wiara dąda/ postapi
do czwartego stopnia/ y Bóstwo ktore Panu a zbawia-
cielowi odia/ sobie przypise. A z tym do piątego przy-
jdzie/ że także się za Boga chwali: naprzód w onym Koście-
le Hierozolimskim/ a potym we wszystkich po wszytkim
świecie infych Kościołach. Szóstym náostatet zapieczę-
tuje/ gdy żadnego infego/ ani prawdziwego/ ani fałs-
wego Boga chwalić niedopusci/ iedno łamego siebie.

Ojgo Anty-
chryst wejść
będzie.

Wszakże on sam osoba swoja Szatana swego / z którym
nakładac będzie potajemnie za Boga chwalić będzie / w
zamku / który od twierdzy Maosim nazowie. To wszystko
mamy tak jasnie wyrażono w piśmie świętym / że
niewiem co by mogło być w tej mierze jasniejszego.

- ABOVVIEM że Antychryst y Oycá / y Syná / á
zátym Troyce święta y w cielenie Pána nášego Jezusa
1. Ioan. 2. 22. Chrystusa bluźnić będzie / świadczý Jan święty gdy tak
piše : Ten iest Antychrist który się przy Oycá y Syná : Káždy
2. Ioan. ver. 7. który się przy Syná nemá y Oycá. A o w cieleniu Pańskim
tak mówi w drugim liście : Który nie wyznawa ze IESVS
Christus przyszedł w cieło, ten iest zwodziciel y Antychrist.
O słowa poważne / które kiedyby wedle ich godności / no-
wotrzebenci nasz y w siebie wważali / tak sprośnych by blu-
źnierstw / przećw personom Bożim / y w cieleniu Pána
nášego przestac musieli / y przysóby ku poznaniu Boga
prawdziwego mogli / którego teraz zaiste nie znáta : choć
się w wiadomości / y znaniu jego dziwnie chępcia. Bo kto
w Bożwie Syná nie zna / y Oycá / á zátym Boga znáć
wedle wyroku Duchá świętego / żadna miara niemoże.
A iestliż tak przesłáncy Antychrystowi trzymáta : czegoż
się lepszego od sáмого spodziewać możemy ? Niemożemyć
zaiste / y owšem przyda druga / że kłamliwie Chrystusa
Pána / á Mesiáša znáć niebędzie. Co tamże masz wyra-
żono tymi słowy : Kto prawi / iest kłameca, iedno ten który
1. Ioan. 2. 22. się przy, ze IESVS nie iest Chrystusem. Przyda y trze-
cia : że się sam za Chrystusa / y Mesiáša (bo to wszystko
iedno) wdawać będzie. O czym tak sam Pan mówi : Przy-
ioan. 5. 43. dzieli inszy w imię swoje, tego przyimiecie : to iest miásto-
March. 24. mnie za Mesiáša vznacie. A w Mátheusa prorokuie /
że wiele ich przyidzie / którzy mówić będą : Ja iestem Chry-
stusem. Co iestliż przesłáncy jego czynić będą : daleko wię-
cey sam Herst ich tego czynić nie zaniechá. Przyda y dru-
gie dwa stopnie / o których masz y Pawła świętego / gdy
mowi /

mowi/ iż Antychryst będzie w kościele Bożym siedział, o-
kazywać się jakoby był Bogiem. Przyda y ostatni/ iako
maś y także v Apostoła tymi słowy: wyniesie się nad w-
szystko co bywa zwano Bogiem, albo co bywa chwalono.
A v Danielu gdy tak mowi: Y wyniesie się y wielmoży
się przeciwko wszelkiemu Bogu, y naprzeciwko Bogu nad
Boga będzie mówił wielmożne rzeczy. A niżej: Y Boga
Oyców swoich za nic sobie mieć nie będzie, y na żadnego
Boga dbać nie będzie. Bo naprzeciwko wszystkim pow-
stać. Wszakże iż on sam przedsię potajemnie Szatana
chwalić będzie/ dając znać Daniel/ gdy tak zarazem mowi:
Ale Boga Maosim na miejscu swym chwalić będzie: a Bo-
gą którego nieznali Oycowie jego będzie czcił złotem y
srebrem, y drogim kamieniem, y rzeczami kosztownymi.
W których słowach widzisz/ że y on sam tylko/ bóstwano-
wstwo/ albo szatana tego chwalić potajemnie będzie. Bo publicz-
nie przed wszystkimi/ naprzeciwko wszystkim Bogom pow-
stać/ iakoś z proroka słyszał: y że to nie wsiedzie czynić
będzie/ przeto przydaje Daniel: Na miejscu swoim. A co
to za miejsce będzie opisać tudzież potym tak mówiąc:
Y postara się aby utwierdził Maozym z Bogiem cudzym
ktorego poznał. Zgad na oko baczyć/ iż temu Bóstwano-
wstwu Antychrystowemu imię dane będzie od miejsca/ albo
zamku oneo obronnego/ który dla wielkiej twierdzy Ma-
osim to jest Twierdza/ albo Zmocnieniem nazowie.

MY tedy Rzymscy y prawdziwi Ewangelicy to wsy-
stko o nauce Antychrystowej trzymamy/ co słowa Ewā-
gelicy/ Pawła/ y Jana/ także Daniela/ y Pana same same
w sobie mają/ y iako w sobie brzmią. Lecz Zakolnicy y
y sprośni swowolnicy co wiedzieć iakiego tu takolu nie
należali/ y iakich swowolnych wykładów sobie mienawo
myślali: tak niebożnych że y samemu tekstowi pisma świę-
tego nie przepuścili/ żeby go posalfiorować nie mieli: tak
niewstydlivych/ iakich świat przed tym nie słyszał/ tak

2. Tes. 2

Dan. 11. 36.

17. Przykład
fałszywego
pisma s. w Bi-
bliei.

rozmaitych / iż ich zliczyć pochwili nie będziemy mogli. Gwałci y fałszywie tekst Dánielá świętego Brzeška Biblia tak sprosnię / że niemiem by co sprosnięskiego w tej mierze być mogło : przeto ja Tłumacza poprawiłem. Miedzy innymi (abyś wiedział ziednego przykładu co o drugich masz trzymać :) Gdzie Dániel mówi. Y postara się aby wtwierdził Maozym z Bogiem cudzym którego poznał : to Brzešky tak przewrócieli. A tym którzy będą pomagać chwalić Boga Maozym, Boga ob. con etc. Choc tych którzy by mu pomagać tego mieli / zmianę tam żadney niemają : y owszem przeciwna rzecz troche przed tym mówi Dániel / to jest że się wyniesie przeciw wszystkiemu Bogom. Gdzież to idzie iż Antychryst Boga innego kromia siebie chwalić i równie nikomu nie dopuści : a oni pomagając w ten święty w mieszał bo im do kacerstwa które sobie w Kuli potrzeba ich było. A nie jestże to zdrada niewstydlawa / y prawie przeklęta : Bacz że się ten wstydzit Budny w Tłumaczeniu Bibliey : wstąpiłże nie bacz / czemu słowo Maozim powtórę w tekście będzie opuścił / albo w zamki przewrócił. Ale tym ludziom / co luba / to wolno. A nie musimy żeby lepszym był Żarnowiec / Bo i on od onego tekstu Pąwła świętego / Wyniesie się nad wszystko, co bywa zwano Bogiem : odciął swą Siłystrofską mocą o no słowo VVSZYSTKO / na którym niemal wszystko y owszem zgola wszystko należy. Tłumaczysz na tak sprośnych ślepotę y tych / którzy się tym fałszerzom zwodzić dają niehacznosc. A przedsię ten isty Żarnowiec tak jest niewstydlawy. że poimany na tak okrutnym zdradziectwie / przedsię się wymawia. Ale to sobie zachowuje do innej Centuriei / w której zbierać będą iakom rzeki (jeśli po trzeba przypadnie) posafkowaniem pisma świętego od niego czynione : przeto też tego między innymi fałszerstwami w margine nie policzam. Doznałem tylko / abyś proroka fałszywego

falszywego po pierzu poznać / a iedlić duszą miłą / strzedz się
go nie zamiechać.

ALE o samym tercie na ten czas dosyć / do nicowania
textu od nich wezrymionego przystapmy. Zerstowie tedy
Zacerscy / widząc z iedney strony że się zaprzeć niemoga /
iż te pisma o Antychryście iasnie opiewają: a z drugiey
strony wiedząc / że one iako same w sobie brzmią do Pa-
pieży przystosowane być niemoga: Coż uczynili: Zastoni-
woli oczy swoje / aby ani na niebo / gdzie Siedzia sprawi-
dliwy siedzi / ani na ziemię / gdzie się ludzi roztropnych nie-
máło nazydzie nie patrzał / bez wstydu / bez sumnienia / bez
pisma / y owsem przeciw pismu pisma te wywrócili tym
spůsobem. Naprzód tedy Jan święty mówi: Ten iest An-

XXII.

wywrót kacer-
ski pisma k.

tychryst który się przy Oycy y Synu. Tam oni powiedają /
żeć w prawdzie Antychryst wyznawać będzie wsty Oycę
y Syna / ale sprawami swemi przeciw się ich będzie Przycym
tedy tenże mówi: Jż który nie wyznawa, zeby IESVS

XXIII.

Chrystus przyszedł w ciele ten iest Antychryst, To oni po-
wiedają: że ten iest Antychrystem / który wezy że P. Chri-
stus w ciele swoim / nie zupełnie nas odkupił / y zbawił / ale
że my przez dobre nasze uczynki nieco do zbawienia przy-
dać mamy. Także potrzeć / gdy tenże mówi. Kto iest kłam-
ca iedno ten, który się przy zeby IESVS nie był Chrystusem:

XXIII.

To oni powiedają: Jż Antychryst przeciw się nie będzie / zeby
Jezus był Chrystusem / ale y owsem pod zastoną Chrystusa
(słowá sa Kálmá) głe broić, a pod tytułem Kościółá, iako
pod ławą tam się będzie. Tád to poczwarte / gdzie Pan

Cal. li. 4. In
lit. cap. 7.
sekt. 25.

Chrystus mówi / iż inszy przydzie w imię swoje / którego
Żydz przyima; To oni powiedają że iáá takich być mia-
ło / y owsem iuz było zarącent po C H R Y S T U S ię / iá-
koś wysł-ey z Gregorza słykał. Zu temu po piatę / tedy
Páwel święty mówi / iż Antychryst okázować się będzie iá-
koby był Bogiem / to oni prawiá / że się to pełni w tym /
gdy się Antychryst zowie wifaryem Chrystusowym. Tymże

XXVI.

spółobem wszystkich inſe mieyſcá przywiebzione / tak ſpo-
ca / kraca / wyracáia / że y iedney ſentencyi nienaydzieſz
ktoraby tak rozumieł / iako ieſt nápiſana : ále tak iako ſie
mozgowi ich zda / że im lepiey ſłużyć moſe ku celu / y przed-
ſiewzięciu ich : to ieſt ku temu áby ie mogli przeżyć Pa-
pieſowi obrocić / tak ie wedle myſli ſwoey wykládáia. Mo-
wie prawdywie iż kiedybych ſie ná to wdał / á ná ſumnie-
nie nieogładał : wedle tey ich Reguły / że wolno iako ſie
komu ſpodoba piſmo wykládać / ſmiałybych te wszystkie
mieyſcá nietylko ná Lutrą / álbo Kálwiná / ále y ná Dá-
nowcá ſámego kierować / y tak kierować / żeby mi ná nie
nie inſe odpowiedzieć nie mogł / iedno to co oni nam od-
powiedáia : że to nie tak ma być rozumiano iako ty chceſz
ále tak iako ia mówię. Bo wiem żeby mi tak wiele ná to
piſmá ſtawáło iako iemu / y nieco wiecey : to ieſt wedle
ſłow á litery máło / álbo nie / wedle wykládu głowy mo-
zey / le chceſz. Ale Boże tego nieday / Wie Kátholik każdy
iako ma ſobie ſumnie ważyć : wie że Klamſtwo / zdrad / wy-
kretow / potwarzy / y innych ſtulk tym podobnych wſy-
wáć ſie niegodzi. oni ieſliż to wiedza / ia nie wiem / to wiem
iż ſtulkiem ſamym bázżo tych ſtulk używáia. Co ácz ſie
inż przedtym okazało w Grzegorzii náſzym / Kiełkádzieſiat
przykładow. wſiáktże y tu ſie pokázáć moſe / y ma /
áby każdy obaczył / co zá proroka ci ludzie ſobie powaſáia :
y ieſliż ſie oni tak piſmá dzierży / iako ſie wſtawicznie do
niego odzywa / y práwie po Luciferowſtu z tego chępi /
powiedáiac iż náuka iego / nie ieſt iego ić. ále o tym ſwego
czáſu wiecey : teraz pokáźmy y to co ſierzełto / y z iákiem
niewſtydem / Klamſtwy / potwarzámi / te mieyſcá ná Pa-
pieſá Kieruiá. Czemu ieſliż teraz doſyć wczynić niebedzie-
my mogli / potym zá táſta Piſka doſyć wczyniemy.

NAPRZOD tedy powtorzám znowu co wſtá-
wicznie wótám z iákiem wſzy ſumniem / z iákim wſty-
dem ſmieię y ſámi ſiebie wſtawicznie w tym wynosić / że
oni

on i pisma świętego sie trzymają / y na nas okrzyki czy-
 nie / iż o nie nic niedbamy : choć y rekomą snać (iako o
 no mówią) namacacby każdy mogł / iż przeciwna sie rzecz
 toczy. Ocom dopierutko przywiódł pięć pisma świętego
 sententiy / które my tak rozumiewy iako słowa w sobie
 brzmią : a oni iako nie tylko niebrzmia / ale przeciwnem
 prawie obyciaiem niżli brzmią. Pismo mówi że Anty-
 chryst ani Gycá ani Syná znać będzie : oni powiedają iż ie
 znać będzie : pismo mówi iż Antychryst nie będzie wierzył
 żeby Pan Jezus w ciełe przyszedł / oni powiedają że to wie-
 rzyć będzie y owośm wierzy : pismo mówi / iż Antychryst
 przeć sie będzie żeby Jezus był Chrystusem / oni powiedają /
 że nie tylko sie tego przeć nie będzie / ale sie wstaryem
 albo namiestnikiem jego zwać będzie / także o drugich
 miejscach mówią / iakoś słyszał. A iestż mało maś na
 tych / przydaymy y inśe przykłady choć iasj znaśey polskieg
 brednię. Pierwszy niech będzie / Daniel y Paweł święty
 mówią / a my znimisz sie Antychryst wyniesie nad wszystko
 co bywarzeczono Bogiem. A nasz Żarnowiec prawi że
 sie nie wyniesie nad wszystkie Boga bo bawiany chwalić
 będzie / ale nad Króle / Cesarze / Biskupy / bá y nad Ana-
 ioty. Powtore Paweł święty mówi / a my także / iż An-
 tychryst wyniesie sie nad to co bywa chwalono : A on po-
 wieda że sie wyniesie nad Religia : to iest nad to czem by-
 wa Bog chwalony. Potrzebie sam Pan Chrystus mo-
 wi a my przy Panie naszym. Iż Antychryst przydzie w ie-
 mie swoje / A on powieda / iż Antychryst przydzie w ie-
 mie Chrystusowe / y uczyni sie Wikariem a namiestnikiem
 jego. Poczwarte. My z Danielem Prorokiem mówies-
 my. Iż Antychryst wyniesie nad przeciwko wszelkiemu
 Bogu. A on powieda że Antychryst stawać będzie stu-
 py y obrązy rozmaitem Bogom / to iest światem których
 wyzywac będzie. Na ostatet (ślota opuszczośy bo by-
 łonca niebysa) tenże Daniel mówi / iż Antychryst Boga
 Maolm

XXVII.

Fol. 6.

XXVIII.

Fol. 7 a.

XXIX.

XXX.

XXXI.

Fol. 19. b.

Maosim na miejscu swolm czcie będzie: a on powiada / iż
 sie to już dzieie nie na jednym / ale na rozmaitych / a śnadz
 niezliczonych miejscach: y kieruje to do Monstranciey /
 y Ciboria / a zątym przeciw Synowi Bożemu / prawdzie
 wie w Sakramencie Otaczonym przytomnemu / ozor pie-
 kielny swoy / niebezpieczny bluznierca wywiesza. Wiece na pa-
 sterza najwyższego / wiece na wszystkie Katołicki prawde /
 niemal bez końca / bez liczby. Śnadnieby to pokazać y sta-
 mi przykładow / ale musimy tymi czasami radzi miedzi na
 kilunastcie przestać / pomieważ liczby naznaczoney konie
 już niebárzo daleki.

Fol. 6. b.

71.

FALSZERS.
 a poswarz i-
 wna. Zeby ka-
 tholicy przez
 wszystkie Bo-
 gi pogańskie
 tylko bogi ro-
 zumieli.

POTVVIERDZAIAC tedy pierwszego swego
 wykretnu / tych nasz Zarnowiec rycwerkow używa: **Na-**
 przed iawniey potwarzy / gdy tak o nas pisze: Przez wy-
 sienie nad wszystkie Boga nie wiecy nie rozumie iedno Pogań-
 skie fałszywe Boga. Lecz że to jest śmierdzace prawde kłam-
 stwo świadczy wyrażliwie słowa Apologuey Katołickiey
 paginą 518. tak napisane: Nietylko nad wszystkie ludzkie
 Krole y Biskupy, nietylko nad wszystkie przełożenstwa, ale
 ię miał wyniesc Antychryst nadew wszystkie Boga, nad to
 wszystko co ludzkie zowa Bogiem &c. Stosuy te słowa
 Katołickie / z owemi Ministrówskimi / a obaczysz iawo-
 me iż przez tego cztowietka / nie kto inny iedno Wiece kłam-
 stwa mowi. Bo Wiece prawdy Bog / uciy nas / y nieprzy-
 racielu niepotwarzac nigdy. Przecym zakłada te propo-
 sicia: Przec tylko piśmu świętemu mowi, powiedząc, iż Antychryst
 miał zakłócać Bogow cudzych chwalić &c. Btorey propoziciei
 dowodzi ze dwu miejsc Obiawienia Jana S. Pierwsie
 tak wyrażit: Bo nie prze co innego przy Antychryst w nierzedni-
 cy iest kłóscowan, y matka wszelakich obrzydliwosci, iest ad Dw-
 cha świętego nazwan, iedno przeto iż wszystkiego białowchw / iświ-
 białwanow &c. patronem być miał, y krolestwo iego Babilonem
 zowie. &c. Drugie stad bierze / że na innym miejscu Jan
 święty opisuje / iż plagi rozmaite przeto na ludzkie one zło
 przyszły:

Apoc. 17.

72.

FALSZERS.
 Zeby Anty-
 chryst miał
 białwany fory
 sować.

przyſtę: że Dyabełſtrow/ obrazem/ y białwantom złotym/
 ſrebrnym/ y inſym ſłużyli. Tę które dowody iego/ia ma
 inſego nieodpowiedam/ iedno czytelnik pobożnego pro-
 ſe/ aby te iego piſina z namiem conferował/ y wedle Bogá
 ſadził/ które ia iá ſnieyſe/ y ieſli oná iego propoſitia pra-
 wdziwa ieſt/ że my przeciwno piſmu ſwietemu mowiemy/ Eto-
 rzy iáſnego piſina Dánielá y Apoſtola ſie dnerzac/ powie-
 damy że anty-chryſt nád wſzytko ſie wymieſi miał/ co zwa-
 no/ albo chwalono ieſt za Bogá/ z. á nieráczey on/ który
 ná figurá/ parábolách/ krytych tájemnicách ſie záſadza.
 A k temu iáko ſieſerze/ albo krzeczy ſe przywodzi/ wie Bog/
 bacza y ludzie baczni. Jáko by niedoſyć nierządu/ obrzy-
 dliwoſci/ y Bábilonu byto/ kiedy ták ſproſnego á práwie
 dyabełſkiego cztowieká/ iáki będzie Anty-chryſt/ za Bogá
 chwalić/ y nád wſytkie Boga wynoſić beda: Albo iáko by
 Anty-chryſtowi ſupow/ y obrazem złotych albo ſrebrnych
 ludzie od niego zwiedziem ſtáwiac/ y iego w nich chwalić
 niemogli: Acz y o tym gádać nie chce ieſli wſytkie káp.
 obiarwienia Janá ſwietego o Anty-chryſcie miała być ro-
 zumiane/ iáko ie Miniſtrowie kiedy im potrzeba náciaga-
 ia. Co tylko mowie że Zárnowiec y tu nieſeżyrze ſie z pi-
 ſinem áwietym obſedł. Bo przydał do ony b dwu ſłow
 Boſkich/ Matká obrzydliwoſci ſłowo ſwoje **VV SZEL A.**
KICH ſłowo náder waźne/ o które ſie częſto niemi ſpie-
 ramy. Jáko bowiem tu ie przydał: (bo w piſmie ſwietym
 ták ſtoí/ Matká nierządu y obrzydliwoſci ziemie wſelá-
 lich nieſtychác/) ták ie v Párolá ſwietego odciát/ bo ſie
 ták du chowi iego prorockiemu ſpodobáto: Bo ſłowo to
 v Párolá **S.** dziwnie go kłóto á tu mu ſiá pomoc moze.
 Gdy tam dla ſłowká **VV SZYSTKO** niemogł dobrze
 mieyſca onego ná Papieſzá kierować: á tu z ſłowkiem wſe
 lákich/ lepey mu ſłużyć ná Papieſzá text ſwiety moze.
 P O T Y M on drugi ſwoy przewrot/ ktorym przewra-
 ca Bogá w religia: á to co bywa chwalono/ w co eſym
 S E

Apoc. 17. 5.

72.
FALSZERS.
Zeby Páwel
i. przez Bo-
stwo religia
rozumieć
miał.
Tej. 2.

Kto bywa chwalony potwierdza jednym tylko słowkiem
Greckim tak pisać. Powieda prawi Páwel i. Antychryst miał
wynieść się, nadd to co bywa rzecono Bosstwem, albo i ko słowo Grec-
ki: *σέσαυα* brzmie, wynieść się, nadd to czym bywa Bog chwalony.
Ale i tak a propositia / taki dowód: Ktamiwa propositia /
zeby Páwel święty przez Bosstwo rozumiał religia: Ktami-
wowy y dowód zeby *σέσαυα* w piśmie świętym znaczyło
czym bywa Bog chwalony. Przydat y trzecia nieprawda
Barnowicz (iako bacz z wielkiej umietyności ięzyka
Greckiego) gdy to słowo Greckie nie tam kładzie / kiedy
jest v Páwła świętego. Bo nie w tych słowach które on
cituie / ale w drugich które z nimi idą / to jest w onych. Co
bywa chwalono *σέσαυα* się náyduie. Ale omylił się podob-
no wypisując to słowo z Młydebureczykow / albo z Ko-
go inego / który to znich wyssał. Przeto musimy mu prze-
puścić te winę. Lecz owey drugiey / ani temu ani Mły-
strzom iego nie przepuścimy / zeby *σέσαυα* miało religia
znaczyć / albo to czym Bog chwalony bywa. Wszakże E-
wangelicy w Ewangeliczy / owsem we wszystkich Bibli-
ey słowo to Greckie / to iakże znaczyć co wy powiedacie.
My wam rzecz przeciwną pokážemy z piśmá nowego y
stárego Zakonu: á co dziwniejszego / z słow tegoż Páwła
świątego / którego wy text wywracacie: á co iestże dzi-
wniejszego z Biblii waszych własnych od was autentiko-
wanych. Tak mowi Apostoł do Acheńczykow. Przechod-
ząc prawi y oglądając *τὸ εἰδωμένον* to iest słupy /
bátwany albo Bogi wasze i. To słowo maki v Medreá /
gdy powiada / Iz lepszy iest człowiek *τὸν σέσαυα* to
iust niż bátwami / albo i które on chwali. A iestliż Grzes-
gorz niewierzy nam / albo ráczey textowi samemu / niecho-
że wierzy swoey Biblii Brzeskiej / y Uieświejskiej. Które
aż w Dzień h. Apostolskich słowo to nie fazyrze przeto-
żył: wpaże v Medreá radzi nieradzi musieli ie dobrze
wyłożyć. Bo tak pija. *Γὰρ ἔστι σαύης/σιν (człowiek)*

Act. 17. 23

Sap. 15.

nad one rzeczy które chwalą albo którym służą iako ma Tłieś
świeżta. Sami tedy nieprzyjaciele nasi są świadkami/
że Grzegorz z drugiem i Mistrzami swemi wyrwaca pi-
smo. Ale dziwować się nie trzeba/ że to uczynili/ bo im ta-
kiego przerwotu potrzeba było/ aby per fas per nefas o-
gali/ iako się Papiież nad Religis/ albo to czym Bog bywa
chwalony wynosi.

TRZECI wywrot swoy dziwnie Żarnowiec probuje:
dwoiakiem albo troiakiem ile bacz obyczaiem/ a ieden
nad drugi dziwniejszy. Pierwszy jest z obławienia Jana
świątego w którym się tak kocha/ że go kłk kroc powta-
rza. Summa tego jest ta. Widział Jan święty smoka
albo bestyę która prawi siedm łbow ygon y dwi rogi Baran
kone miał. Ta bestya jest Antychryst/ rogi Barankowe są
królestwo y kaptanstwo Pana naszego: które dwierzeczy
miał sobie przywłaszczyć: wdając się za Wikaryusza y na-
miesznicę jego. Przeto wedle tego proroctwa nie w imię
swoje/ iako Papiężnicy mówią/ ale pod płaszczykiem Chry-
stusa Pana przysię miał Antychryst. Grogi iakis argu-
ment/ niewiem iako mu dosyć uczyniemy/ tak nas ze-
wsad zarwiazat: wsadźże potuśmy się/ owa potażemy w
nim iedno albo y drugie śalbiertwo. Pierwsze jest/ iż ci
bátamucowie co wrzeczy pismo przez pismo wykłádali:
bátamucstwo mozgu swego za pismo wdawali. Pytam
ich bowiem/ w którym piśmie stoi: naprzód aby przez o-
ne bestya o dwu rogach Antychryst się znaczył: Potym a-
by przez te dwa rogi kaptanstwo y królestwo Pana nasze-
go figurowane być miały? na ostatet żeby te dwie rzeczy
Antychryst miał sobie przywłaszczyć: albo tedy potaż pi-
sno iasne/ które to pismo trudne a pod zastona/ przerzeczo-
ne tak iako ty chcesz wykłáda. albo iesliż tego potázac nie-
możesz/ niech wie świat wszystek żeś ty Szalbiert/ który
się z tego chępił żebyś pismo przez pismo wykłádał/ a ty
pismo mozgowi swemu podobiaś. A patrz iako to trzecze

Pol. 2. 7. et 18

Apo. 13.

721
FALSZERS.
Kierowc to
na papierze co
Ministrowi i
memu sluzys
22024.

czyniś. Tak krzecznie że ja dierżąc się tego twego tribu-
wnetie z Lutrá/álbo z Kálwiná/á chcesz liż ciebie samego-
Anty. trystá uczynie/ tak potężnym dowodem/ że cokol-
wiek odpowieś przeciwko twemu dowodowi odpowieś.
A pokaze to łatwinchno/ máto odmieniwszy. Bo tylko
przez te dwa rogi báráńkowe rozumieć bede opowiedanie
Ewángel cy/ y śáfunek Sákramentow/ Stąd tak konklus-
duie: Bestia tá wedle ciebie znaczy Antychrysta/ Który
mał sobie przywołać y dwa rogi/ podobne Báráńko-
wym: to jest opowiedanie Ewángelicy y śáfunek Sákra-
mentow páńskich: Lecż ty Żárnowce kłamliwie te dwie
rzeczy sobie przywołasz. y pod tym płaczkciem Chry-
stusowym się kryeś. Przeto Antychrystem być musiś.
Odpowiedz co chcesz/á wskedzie sam siebie zagádmieś/á fála-
bierzem się być pokaześ. Abowiem ieżeliż tobie wolno przez
one rogi báráńkowe rozumieć co chcesz: wolno y mnie toż
bedzie czynić/ á wolać że ja tak dobry y lepszy grunt
moge mieć w piśmie świętym wykładu mego/ iáko ty twe
go mieć możesz. Bo że to com ja rzekł Pánu Jezusowi na-
leży/ tuteż się nie záprzyć/ co ystáwicie w góbie macie.
Tymże sposobem/ iáko tobie wolno mówić/ że Papież przy-
wołać y sobie krolestwo/ y kápláństwo Páná Jezusowe/
tak wolno y mnie powiedać/ żeś ty sobie przywołać y
powiedanie Ewángelicy/ y śáfunek Sákramentow Páná
Chrystusowych/ y owsem wolney mi to czynić á niż to-
bie. Bo ty kłamliwie ono ná Papieża kładzieś: á ja to
prawdziwie o tobie twierdze: co się swego czasu pokázáć
może.

75.

FALSZERS.

Dwoie widze-
nie w jedno
mierzac y pi-
smo s. gwał-
cie, aby tylko
kłamstwo iwe-
go dokázac.

NIECHZE to będzie pierwsze przy tym dowodzie
Żárnowcowe fálbierstwo. Drugie nie jest mniejsze. y ow-
sem iáśnieysze. Że on y ten text święty (iáko niemal y
wszystkie inne ktore przeciwko nam przywodzi) zgwál-
cił/ y posatkował/ gdy dwoie widzenie w jedno w mie-
ścił/ y Bestiey o siedmiúrbách dwa rogi Báráńkowe przy-
prawił/

prawił / Ktorych Bestiey ten piśmo nie dāie. Ale trzebā mu
tego byto / aby iedno kłamistwo drugim podpārt Widział
bowiem / żeby mu byto spetżto miejsce to przeciw Papieśo-
wi / Kiedyby był tego nie uczynił / ale niewidział podobno /
ani sie spodziewał / żeby y nā zdrādnie poimāi / y tegoż wta-
śnym śiđtem zāgārdlić go miano Poimano go nā zdrā-
dzie / bo wyrażliwie maś o Janā świętego w tymże káp. *A poc. 17.*
dwoie widzenie. Jedno nā początku / Bestiey z morzā wy-
chodzący o siedmi łbāch / y dziesiąci rogāch : ā drugie do-
brze potym Bestiey z ziemię wyniściący / ā māracy dwā
rogi / podobne bārānkowym : a on oboie w iedno gma-
twa / y oney pierwośey Bestiey miāsto dzies. āci rogow ley /
Ktore piśmo opisuie / dwā tylko przyprowi / aby te dwā
rogi wedle woley swey y Mistrzow swoich wytożymśy /
nā Papieśā kierował. Ale opāk sie sliāto. Bo iesliż onā
pierwośa Bestia Antychrysta znaczy iāko mowiś : tedyć
Papieś Antychrystem / y wedle niebie być niemoże : gdyż
Papieś dwā tylko rogi ma / iāko sam powiādaś / ā onā
Bestia / Ktora Antychrystā znaczy dzies. āci ich miālā / iāko
text świadczy Wnichlāś sie tedy śiđtāmi twemi mizer-
ny ciłowiecie. A dāy Boże żebyś sie tāk wnichlāś / żebyś
Kedy prawdę poznał / y āi Ktore zwodziś obaczył / iāko ie-
zā nos wodziś / y piśmo fałsiuac / y widzenie miefāiac / y
śny twoie zā piśmo un wdaiac / ā prāwie iāko by bez ro- umu
ie czyniac. A bowiem y Kto tego niewidzi / iesliż to rozum /
dla śmōkow / ogonow / łbow / rogow / Ktore ty wedle
śnow twoich wyracāś / opuścić / y tāk sie zbic z iāśnego
textu y słowā samegoż Pānā Jezusā / Ktoremu świadczy /
że Antychryśt w imię swoje / a nie w imię / ālbo pod pła- *Ioan. 5.*
języcznem przyśc miāł Chrystusowym / ālko Kācerze twiera-
dza : ālbo Ktorey bāczny nie bāczy / iesliż oni Kācerze ā prā-
wownie piśmo to rozumieia : Kterzy aby swego dowiedli /
hystorye y widzenia miefāia : czyli my Kterzy tāk ie dzieli-
my / iāko ie L. 11. święty rozdzielił rāczyt : y powiedamy

se inſa rzecz oná Beſtya z morſa wyniſająca/á inſa dru-
ga z ſiemię wychodząca znaczyć: Bo Jan ſwięty mówi/
Vidi allam Beſtiam . widziałem inſza (inſa mówi nie też)
Beſtya z ziemię wyſtępująca á mająca dwa rogi &c Inſza
ieſt tedy tã/á inſza owá beſtyá/á zátym inſerzeczy znacza.

COZ tedy te dwie Beſtye znacza: Tego záperwne
wiedzieć niſt niemoſe/iedno ſam Bog/y ci ktorým to obja-
wić będzie raczył ſwego czaſu . My ſie dorozumiewamy/
iſ przez pierwoſia Beſtya Antychryſt ieſt ſigurowány (bo
ſie ná to wieſſia czeſć Doktorow zgadza) ktory dzieſieć
rogow mieć będzie : bo dzieſieć kroleſtro opánuie/iáko Dá-
niel prorokował : Będzie też miał ſiedm łbow/to ieſt wo-
ſelakie grzechy gſowne. Przez owe lepak druga beſtya ro-
zumieć moſzemy/ álbo wielu/ álbo iednego celnieyſzego
Zwolenniká Antychryſtowego/ ktory dwiema rogami/
podobnymi Barankowym/zwodzić będzie ludzic To ieſt/
álbo ſáfowaniem Sákramentow/w rzeczy prawdziwym
á opowiedaniem Kwángeliey wrzkoſo ſieczyrym/ ále w
prawdzie kłamiwym/ácz ozdobiſionym/támanemi/y tágo-
dnymi w kázaniach ſwoich ſłowkami/ ná kſtate Mini-
ſtrow náſzych/ kłborozumieć przez te dwa rogi będziemy
ſwiatobliwoſci żywota zmyſłona : á cudá fatelne/ kto-
rymi biłá ludzic zwodzić/ y do Antychryſta przywodzić be-
dzie. Tákiego moſzemy cztowieká álbo wiec wielu/ moſzemy
przez twtora Beſtya ſluſnie rozumieć. Gdyż text ſwięty
ktory zátym idzie znáć nam doſyć iáſnie dáie/ iſ tã wtora
Beſtya/ nie ſwoia/ ále pierwoſey beſtyey czeſć forytować
będzie/y ſe cudá czynić będzie. Ten wykład ieſliż nie ieſt
rzetelnieyſzy y prawdziwoſy á niſ Miniſtrowſki/niech ká-
ſdy w text ſwięty poyrzawſzy rozſadzi. Wſák ſe niech to
wie káſdy/ iſ my ná tych táiemnych wyttádách ták wielo-
ce ſie nie záſadzamy: iáko ſie ſadzimy ná piſmách iáſnych/
tych ktoreſ ſlyſat y tym podobnych A zátym widziwić ſie
nie moſzemy niewſtydlwoy hárdości/ ſe nierzeſz káleni-
ſtwe

Stow Ministrowstwu / ktorzy dla bańniwych wyro-
kow swoich / stow nam Boże y iasna Ewangelia opus-
ścić roztázia / á kiedy tego czynić nie chcemy / okrzykni y
pułkárne inuetywy ná nas iedne zá druga wyrzygáia.

AL E podobno zá tem swoim sprośnem wykretem má-
ia co iáśnieyszego w piśmie / przywodziac w prawdzie y
drugi dowod tego / że Antychryst miał się namiestnikiem
Chrystusowem czynić. ále iesliż się ia nie myla. á że się nie
myla wnetże obaczysz nie lepszy y owšem z strony ich gora-
sy niż pierwszy. Dowiem práwie przeciwná rzecz direct-
probuia / miewiem iesliż znieobaczenia: czyli áby niebácz-
ne ludzie omamili: czemu ráczey wierze: gdyż widza że
dowod ten y stowoy ferokiem iá trudnem / y piśmem roz-
mátem / dziwne przez cáta niemal kárta powichłali: fol. 7.
wsiákie gdy go odwichleli / nie w niem wiacey nie nayo-
dziei iedno co y w pierwszym. Summá odwichłanego ies-
tá: iegoż niemal stowoy wyrażona. Daniel Prorok o An-
tychryście powieda, iż się wyniesie nad Kráje iástepow: to iest
nad Chrystusa Iesusa, á iż się sprzeciwi náywysšemu Krájei-
to iest Chrystowi Pánu. Lecz to nic inšego nie iest / iedno iá-
ko Apostol mowi, všietć w Kóściele Bozym ná tronie y ná sto-
licy náywysšego Króla y Káptána Boga á cšłowieka IESVS A-
CHRISTVS A: to iest vdić się zá Namiestníka Pána Chry-
stusowego w kóściele Bozym siedzacego. Tedy y to má być zná-
leżona w Antychryście: A przeto Antychryst pod płascz-
kiem Chrystusowem przyidzie / Namiestníkiem się iego
czyniac. Wiacey słu w mowie Żarnowcowey nie nayo-
dziei / chyba że potym wsiáko to ná Papierá kicnie:
iá prawdomiwe okáże się času swego. Teraz opuszcám y
pofatšowanie tertu Páwa świztego / bom o tym wy-
šey nieco mowi / y wiele inšych rzeczy: bo bych rad kóń-
cowi. Dotykám tylko pierwszey propolšicy iego. Ktora
táková iest / że wsiákie inne y owšem cały dowod iego
wyworaca y psuie. Jesuż to bowiem prawá / iż Anty- Dan. 2.
chryst

76.
FALSZSER.
Zeby Antychryst miał się
czynić Wikar-
ryem albo na-
miesznikiem
Chrystusowem.

chryst miał się wynteść nad Książę zastępow/ albo iako
w teście stoi nad Książę możności y że naprzeciw ko ksz-
zacji nad książęty powstac miał to jest naprzeciwko Pánus
Chrystusowi/ co mowi Dómiel: tedy to nieprawda że
by Antychryst miał się czynić namiestnikiem Chrystus-
owym/ co mowi Minister: ponieważ te dwie rzeczy prze-
ciwne sobie są/ a jedná druga wywraca. Albowiem kto
kiedy od początku świata żył/ aby ten który się nad
drugiego wynosi/ sługa się być tegoż wyznawał nad kto-
regó się wynosi? Albo ktore dziecię miewie/ że każdy Na-
miesznik sługa być musi tego/ do ktorego się odzyna/ y
ktorego miejsce zasiada? Aż nie jest niższy zawždy Na-
miesznik Królewski niż Król: Podwojewódzcy/ niż Wo-
jewódza/ Namiesznik każdy niż Príncipe tego? Jeżeli te-
dy Antychryst nad Páná Chrystusa przenosić się będzie/
iako mowi Prorok: tedy Wikarzem/ albo Namieszni-
kiem/ a z całym sługa Chrystusowym zwać się niebędzie:
iako bredzi Minister. y owym przeciwnym obyczajem/
sam siebie Mesyaszem/ Książęciem nad Książęty y Bo-
giem: a Chrystusa Páná Zwodziicielem zwać będzie/ iako
wierza wśpół wierut. Aż takim każdy mądry domyślić
się może co drwi Minister w drugiey swojej propozycy-
w ktorey mętyłko fałszywy text Dżina 3 iako się okazało/
ale też y kłamstwa swoje Pawłowi świętemu przypisuje/
y także iako y w pierwszym przeciwna sobie rzecz probuje.
Bo jeśli Papież/ (do ktorego to wśpół naćiaga) Wik-
karzem/ albo Namiesznikiem Chrystusowym się czyni/
zaisceć nad Chrystusa wynieść się niemoże. Albowiem cho-
by dobrze to prawdą była/ co oni kłamliwie matają/ żeby
Papież więcej sobie przypisował/ a niż mu od Chrystá Pa-
ná slecono jest: wśakże przedśię by to nieprawda zostać
musiało/ żeby się on nad Chrystusa Páná wynosić miał/
ponieważ się namiestnikiem Chrystusowym zowie. Iako
choćby który Namiesznik Królewski/ albo Wjewódzcy/
brat

Brat sobie wietża moc/ a niż mu jest dāna: przedśię pokie
by sie on zwał Namieśnikiem Królewskim/ albo Woie-
wodzym/ poty niemogłby mu żaden prawda tego żarz-
cić/ żeby sie on podnosił nad principaty swoje: ale tylko że
sie on nie ścierze/ ale zdradliwie obchodzi w wrzędzie swo-
im. Także y tu.

TYMZE sposobem gdy mówia że Antychryst ma sie
wdawać za najwyższego Kaptana/ przeciwna rzecz pismu
powiedaia. Daniel bowiem y Apostoł twierdza/ iż Anty-
chryst wynieść sie ma nad wszystkie Bogi. Co ieśliż jest
prawdą/ (iakoż być prawda musi/ co Duch święty prze-
powiedział) tedy nieprawdą jest żeby Antychryst miał sie
wdawać za najwyższego Kaptana. Gdyż każdy który sie
za Kaptana wdaje/ tym samym wyznawa/ iż Bogiem
nie jest/ ale że jest sluga Boga królowi ofiaruje. Niechże
będzie P. nąkę Jezusowi Chrystusowi częśi y chwata: kto-
ry medrki światá tego/ w ichże rotasne chytróści woi-
chtat/ a strzaski królowi oblubienice Chrystusowe/ Ko-
ściół porośechny wstrzeląc chęci/ na ich samych głowj ob-
lit. Boć te o Namieśnikach y Kaptanach plotki y discusy
nie są żarnowcowe/ ale wodzow iego/ Kálwina/ Máj-
deburczykow/ y innych/ którzy (a nasz Grzegorz za nimi)
przywodza y ono miejsce gdzie Pan mówi/ że przyjdzie ich
niemáto w imie iego: a wyktáda ie: to jest/ żowiac sie
Wiktáriami/ albo Namieśnikami moimi. Ale ten wyktád
nie infego nie jest/ iedno nowe śálbierstwo samemu Pá-
nu przeciwno/ który tamże wyktáda te słowa swoje/ nie
iako kácerze/ ale przeciwnym práwie obyczáiem/ to jest że
i o których tam Pan mówi/ imie Chrystusowe albo Mes-
siasowe/ nie komu inemu/ ale sami sobie przypisowác beda.
Abowiem wyrzekłszy Pan one słowa Przyjda w imie mo-
ie, przydaje zarazem wyktád / mowiaci práwi la iestem
Chrystus. Jako mówił y według po Chrystusie / Simon
Czarownik iżnik wedle świadectwa Doktorow świętych:

E

y naszych

77:

FALSZER.
Zeby Antich-
ryst miał sie
Za najwyższe-
go kaptana
wdawać.

XXXII.

Math 24.

76.

FALSZERS.
Ma w sobie
wykład prze-
ciwny wykla-
dowi samego
Chrystusa Pana

Iren. l. 2 c. 9.

y nąsych czaſow Dawid Georgius / iako ſwiadek ſa-
miż heretycy / ktorzy go po śmierci w Bazylii ſpalili:
a także mowi y zwać ſie będzie Antychryſt. Lecz prze-
ciwna rzecz ſie pokazuje w Papieżu / ktorzy tym ſamym
że ſie zowie wikariuſem Chryſtuſowym / wyznawa że
on nie ieſt Chryſtuſem, Ale o tych wykrętach doſyć.

DRUGIE dwa wykręty wiſſzey połozone / niebacz-
czymsy Żarnowiec podpierał: Przeto w twaſcie ie ſwo-
im zoſtawioſy / odpowiedać na nie niepotrzebą. Tego
teko dołożyć niewądz: iż on wziawſy okazy z ſłow
Maſim / aby wyrzygał bluźnierſtwa na Chryſtuſa Pa-
na / prawdziwie w Sakramencie oſtątnym przytomne-
go / temi ſłowami wſyſtka te ſwoie powieſć zamyka: *Namy*
prawi za to, że iuż takowym wyłożeniem ſłowa, iakie nam podali do-
dziny, y kmyſli wſygniemy leżuitom. Na co ia krótko odpo-
wiedā. Że kiedy Żarnowiec prawda mowić będzie / kmy-
ſli nam wſygni zawiſe: ale kiedy kłamać będzie: nigdy.
Przeto niechay wie / że y tu kmyſli nam nieuczyni. Bo
ſie trzi króć przynamniemy / w tym ſwoim dyſkursie po-
ſliznał. Naprzód / kiedy ten text ſwiatey / na Cyboria /
przeciw iąſnemu piſmu / wyſſzey przytoczonemu naciaga.
Dāniel bowiem Prorok wyrażliwie prorokuie / iż Anty-
chryſt Boga Maſim na mieyſcu ſwoim chwalić będzie / a
Cyborya / y Tabernacula nie na iednym / ale na rozmaite
tych mieyſcach po wſyſtkim ſwiecie ſie nayduia. Powto-
re kiedy mowi / że my przez Maſim zamki y Boga zama-
kow albo twierdz rozumiemy: co ſie nie naydzie / gdyż
my niewiele twierdz / ale iako y Prorok / iedno tylko miey-
ſce / iedne twierdza Antychryſtowe / ktora tym / albo te-
mu podobnym ſłowem nazowie rozumiemy. Potrzebie /
gdy to wſyſtko niewoſtydliwie przeciw Papieżowi kieru-
je / co że o nim rozumiano być niemoże / text wſyſtek Dā-
niela Proroka / na fałſzerz trzyczy / iako wnetże na oko
wyrzyſi / w trzech pierwoſych / a w czterech oſtātnich do-
wodach.

TEC

79.
FALSZERS.
Trzy kłam-
stwa ma w ſo-
bie.

TEC są wólne á gruntowne wykręty y fałbierstwa /
ktoremi Wodzowie Kácerscy iásne piśma o Antychryście
porowracáć y ná swoe kopyto náciagáć wśietnia : z iáka
prawda : z iákim nierostydem widziales ná oko namilſzy
czytelniku. Teraz przyſtoby nam okázáć / iáko oni te
wszystkie mieysca piśma świętego tak poſtárádzone ná
Papieża Kieruia : ále czynić nam tego nie dopu-
ſzcza / y liczyby náznáczoney oſtátek bázno máty y wielka
wielkoſci kłamiſtw / potwarzy / zoſiſticy / y wywrotow /
ktorych w tey mierze Miniſter nábiałſnać bez liczyby . y
to żebyſiny rádzi w tych kſiażeczákách ácz nie tego trácta
tu o Antychryście wedle rozdziału ná poczátku ywczynio
nego / dokończyli. Przeto ná inſzy czas to odtożyroſy /
teraz w końcu tego Kap. dokożmy tego / iż z tych dwu oko-
licznoſci / ktore ſie w niem tractowáły / mamy przy ná-
mney czternaſcie poteżnych / á niewykonanych dowo-
dow / że Papież nieieſt Antychryſtem : ktore my tu kro-
cin : hno zbierzemy / y ile będzie hydzy mogło ſápiemiż ſłow
piśma Bożego wyraziemy. Antychryſt bowiem wedle Dá-
niela proroka opanuie kroleſtvo zdrádliwie : Papież nie
zdrádliwie / ale dárównie pierwſzey máiatnoſci Koſcielney
od Konſtantina wielkiego Ceſárzá doſtat : iáko ſam Ján-
nowiec wyznawa temu ſłowu. Tápóźd prawi Konſtantin
Sylueſtra w bog. cit. y cjié malo nie boſka wójci (oſobliwe záſte
ſwiádectwo nieprzyiaćielſkie / o ſtárożytnoſci cjié Papie-
ſkiej) Antychryſt trzech krolow ſklumi , to ieſt / Egi-
pſkiego / Libijskiego / y Murzynſkiego : Papież żadnego
z tych krolow nigdy nie ruſzył. Antychryſt pánowac báz-
dzie nad ſkarbami złota y ſrebra y nad wſzytkimi koſz-
townemi rzeczami AEgypſkiemi , przez Lybiańſz y Mu-
rzyńſka ziemia przedzie , iáko mowi Dániel prorok świę-
ty : Leci nieſtycháć żeby ktory Papież nierzkać ſtárby tam
ſtad miewał : ale y tam kiedy bywał . Antychryſtowi dzie-
ſiąc krolow wedle proroctwa Jáná 6 . poteżnoſc álbo
moc

Dowody, że
Papież nie
ieſt Anty-
chryſtem.

I
Dan. XI. 21.

Fol. 104. 8

2.
Dan. 7. v 25.

3.
Dan. XI. 43.

4.
Apo. 17. 12

5.
Ef. 38 et 39

Apoc. 20.

10. 5.

Apoc. 11. 8.

6.

2. Tes 2.

7.

1. 10. 2. 22.

2. 10. 11. 7.

NOTA.

6.
1. 10. 2. 22.

9.

10. 5. 3

moc swoje dadzą: Niy o żadnem Papieżu takowego nie
nie czytamy: ani o woistkach jego niezliczonych iak piassek
morzei / ktore Prorocy pod imieniem Gog y Magog opi-
su. a. Antychryst w Zydostwie / iako dacie znać sam Pan Je-
sus : a w mieście kedy Pana naszego wkrzyzowano to
jest w Jerusalecie / panować będzie : Papież ma wiadomo-
ść / panem Jerusalecie albo Zydostwa niebył nigdy.
Antychryst siedzieć będzie w Kościele Hierosolimskim /
iako sie z Pawła świętego y ze wszystkich Biblii po-ka-
żało. Papież iaden tam stolice swojej, nigdy niezasiedzał.
Antychryst leś ten mowi Jan 8. który sie przy Oyca y
Syna. A który nie wyznawa ze Jezus Chrystus przyszedł
w cieie : Ale Papież y nie przy sie Oyca / y Syna / y wyzna-
wa ze Jezus Chrystus przyszedł w cieie : Cedyć Papież An-
tychrystem być niemoże. Brogi zaście iad przeciw swemu
Pasterzowi jest ludzi tych / ktorzy widząc z iedney strony /
iż Papież toż o Personach Bożich / y w cielemu Pana na-
szego Jezusa Chrystusa trzyma / wierzy / y wci / co y oni
sami wci / y wyznawają : a z drugiey strony / przypatru-
jąc sie Nowotrześciom y Arianom sprośnym / w kto-
rych sie do iednego słowa to wszystko pełni co Jan świę-
ty o Antychryście przepowiedział : przedście aby zaśierdze-
nin swemu uczynili dosyć : nie na te / ale na owego sie o-
burzyli / y nie Nowotrześcince ale Papieża zwać Anty-
chrystem śmiele. Niech sie rozmyśla co dnia sprawiedli-
wego a przytym srogiego sadu Pańskiego / na to odpo-
wiedza : Jabych zaście merad na on czas w ich (iako ono
wiele mowia) (forze sie znalazł. Antychryst wedle tegoż
Jana świętego mowić będzie zeby IESVS niebył Chry-
stusem. Papież wyznawa ze y Jezus jest Mesyaszem pra-
wodziwym / y Chrystus i Mesias jest zbawicielem iedynym
Antychryst przydzie w imię swoje / iako przepowiedział
Jezus Pan wsty swemu świętym : Papież do Pana Jezus
sa sie odzywa y Wikariem / a sanga sie tego być wyznawa /
iako sam Kacerze wyznawają. A przypatrz sie tu dziwney
opatrności Pana naszego Jezusa Chrystusa / ktory prze-

pátruiać / iż Lutherani / Kalwiniani / y ich synaczkowie
 Nowożreńcy mówić mieli / że Antychryst nie przyjdzie
 w imię swoje / ale w imię Chrystusowe / wyrażliwie wyrzec
 raczył te słowa PRZYDZIE WIMIE SVIOIE /
 wierząc komu chce. Antychryst będzie w kościele Bożym
 siedział, okazując się jakoby był Bogiem, mówi Paweł 2. 2. Tess. 2.
 Papież nigdy się za Boga nie udawał / choć go kacerze w
 tym potwarzają tak merożydliwie / sprośnie / y głupie / że
 niewiem / bym co merożydliwego na świecie widział /
 albo słyszał kiedy. Antychryst / mówi Daniel prorok / na-
 przeciwko Bogu nad Bogi wielmożne rzeczy mówić be-
 dzie. A Papież o Bogu w Trojcy jedynym / y mówi / y
 rozumie dobrze / iako sami Kalwiniste wyznawają. Tem
 że Daniel mówi / że Antychryst ani o Boga ojców swoich
 ani o żadnego innego dbać będzie : a Papież tegoż Boga
 chwali / którego chwali oycowie jego / y do którego sa-
 mi Lutherani / Kalwiniani / y niemato innych herezycy
 teraz się odzywają. Daniel prorokuje tamże / iż Antychryst
 na przeciwko wszystkim Bogom powstanie : Lecz Papież
 nie tylko Boga y niewolnikiem prawdziwego Boga być
 się wyznawał / ale też y święte Boże czci y waży / y w mo-
 dliwach swoich do nich się wiera : iako sami herezycy
 świadczą. Nacstątek Daniel powie / iż Antychryst Bo-
 ga Maosim / to jest Szatana / który od twierdzi tak nazwa-
 ny będzie / na miejscu sw oim / to jest potajemnie chwalić
 będzie. Papież nie na jednym ale na wielu miejscach : nie
 potajemnie / ale iawnie : y sam chwali Jezusa Chrystusa
 w Sakramencie przenaświadczy / y drugich aby też czy-
 nili wspomina / y kiedy tego czasu / ten przenaślaćbetniejszy
 kleynot w procesiey przed wszystkim nośi / iakośmy się
 tego sami nieraz napatrzyli.

Z TYCH tedy miejsc pisma świętego iawnych a
 iasnych / y z innych / ktorzychśmy część wyś / y przytoczyli /
 część druga niżej przywieść nie śmiejemy / widzi każdy
 na oko / że Papież albo Biskup Rzymi / y oropem kościo-
 ła go-

10.
2. Tess. 2.

11.
Dan. 11.

12.

13.

14.

1. wódzowie
kacerzcy
prześlancy
Antychryscy
wi.

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

ta powszechnego / nie tylko nie jest Antychrystem ale ani
być niem może / iesliż prorocztwa Boże y slug iego prawe
dziwie są. A z drugiey strony y to snadź obaczyć każdy
mądry może / że Ministrowie Kacerzey niepo-
chybnemi są Antychrystowemi prześlancy ktorzy przei-
wna rzecz piśmiu Bożemu mówią. Ktorzy za słowo Boże
wdawia sprosne sny y wywroty swoje / swoje mówią y
mozgu swego własne / gdyż od początku Ewangeliey / aż
do Luthrowych czasów / nie naydzież y iednego autora
nie tylko swietego / ale ani Kacerzkiego / ktorzyby mieysca
te piśmá swietego tak miał wykładac / y na Papieży kie-
rowac iako oni czynią. A wiec to nie jest rzecz wielka: Ale
daley: Ktorzy Turká także dobrze iako są oni samy prześlancy
Antychrystowe / wielce sobie wazą / gdy o woyskach iego
to rozumieją co prorocy o huszczach swietych prorokowa-
li. Ktorzy bogoboyne krole kłószetá / hetmány y żołnierze
Chrześcianańskie przeciw obrzezaniom ku odskanui ziemie
swietey woiniá: nawet y ludzie swiete slugami y na-
czeniem Antychrystowem zowa. Gdyż między innemi kto-
rzy Chrześcianańcy na wojnę one pobudzali pierwsze miey-
sce ma Bternath swiety / ktory ja dziwnie nie tylko ka-
żaniem y wspomnianiem / ale też y cudami forytował / iako
to w piśmách y w żywocie iego czytamy. Ktorzy naprzod
dach kościółta powszechnego drapać / potym z dachu zlaż-
szy ściány rozwałac poczeli / a nawet y na grunt sie iego
rzucić śmieli / żeby tym sposobem wálnemu Antychrysto-
wi prace włożyli / z ktorych iedni Chycá y Syná w Boświe
nie znáta / y przá tego żeby Bog prawdziwy Jezus Chry-
stus przyszedł w ciełe / co też Antychryst własnie czynić
bedzie: Drudzy ácz o personách Bożich / y o wcieleniu Pa-
ná naszego dobrze wrzeczy mówią y piśia / y przeto sie też
Orthodokos nazywają. przecie iednak nie te ktorzy mają
iestat Boży y Pána naszego Jezusa Chrystusa bluznia: ale
le te ktorzy o tym dobrze trzymają Antychrystami zowa /
choć

choć przeciwna rzecz u Jana świętego czytają. A tak i iako y owi Sakrament ostarzyny / y za tem Chrystusa Jezusa w niem prawdziwie przytomnego przesłania / bluznia / skłaradza / czego wszystkiego y Antychryst czynić niezamiecha. Prawdziwiec tedy przesłanicy Antychrystowi ci wszyscy być muszą / ktorzy mu temu / y tym podobnymi sztukami swemi kacerstwiemi / tak wiernie / y z taką pilnością drogę ścieła.

Czyja pomoc / ktorem wzgleciem / y iako Państwo y naukę swoje rozmnażać będzie Antychryst.

CAPVT XVI.

Trzy okoliczności odprawiwszy / drugie trzy wymyśliłem w tym Caput rozstrząsać / ostanieć ię całe ktore za tym idzie zostawiwszy. Bo te trzy y krotko są / y między sobą nieiako spoiowane : owa y różna iest od drugich y przybliżym / gdyż sika pisma świętego mieysc ma w sobie. Aco chce tedy krotko iakięgo Mesia w sumie wiedzieć / iako nam te trzy okoliczności Duch *święty* w piśmie świętym wyrazić raczył / abyśmy przez *świętego* nie Antychrysta poznali : tym sposobem do tego snadnie *świętego* mym zdaniem przyjdzie / kiedy się przypatrzy / iakięgo *świętego* Mesiasa sobie imaginowa y oczekiwawa teraznięcy ży dowie. Oni bowiem nie inakiego jedno z temi trzema *świętego* Condiciami głównieyszymi / za ktorem inie idą / Mesiasa *świętego* oczekają. Czekają Krola a Pána doczesnego / ktoryby ię z niewoley wywiodł / y świat pod sie podbił : czekają tego ktoryby nauka y imię Pána naszego Jezusa Chrystusa wyniszczył / y zgładził : czekają na ostatet proroctwa iakięgoś *świętego* a zacyt

6.

*Iakięgo Mesia
świętego
Duch
świętego
czekają, taki
będzie Antychryst.*

á zátym cudotworce á cšlowieká zmyslnego. Te wszystkie Condycie mieć będzie Antychryst/ ácz n.ezbożne y sateczne. Będzie Monárcha światá wszystkicho/ ále Tyránstun y okrutnym obyczajem: będzie wykorzeniat y głádził imię Jezusa Pána/ áby swoje wslawił/ y wynysyzył: będzie cudá czynił/ ále falszywe: będzie zmyślny ále chytrze y przewrotenie. A to wszystko cześcia sie już pokazáto/ cześcia sie w tych trzech okolicznościách pokazáć ma. Abowiem pánowanie iego tak wielkie słusnie tego po nas chce/ ábyśmy sie pytáli/ Quibus auxiliis. zá czyia pomoca y iáko do tego przyidzie. Tienarwiś zaśie tego przeciw Chrystowi Pánu y násladowcom iego/ kładzie nam przed oczy. Cur/ cšemu przyidzie? y co zá cel á przedsiawizicie iego przednieysie będzie? Ostaték lepak uczy nas/ Quomodo/ iáko sie w Páństwie y w náncie swoiey spráwować/ y iáko ie pomnázáć y forycować będzie. Czego wszystkiego Duch święty nas náuczyt raczył/ zá co niech mu będzie cześć y chwálá ná wieki.

Quibus auxiliis. Czyia pomoca.

PIER VVSZ A tedy Circústancia álbo okoliczność w tym cap. iest/ ktora wyrażamy tym dwiema słowámi łacińskimi. Quibus auxiliis: to iest CZYIA MOC álbo czyia pomoca te rzeczy spráwować będzie Antychryst. Tjá co odpowíadam/ iż pomoc będzie miał dwoláka: iedną táíemną á te przednieyszą od Szatána ktory go uczyt/ pomnázáć y forycować będzie: Drugá iáwna á wiadoma wszystkim/ od towarzyszw: á tych dwoláctich. Jednych bowiem do bitwy/ gwałtow á przymuszenia: á drugich do chytrego á zdrádliwego rozbiwania náuk swoey używać będzie. O pierwszey pomocy mamy świádecstwo dwu Apostolow Páwła y Jána świętego. Páweł tak o tym mowi Ktorego/ to iest Antychrystá/ przyscie iest wedle spráwy Szatánskiey, w szelakiey potezności. A Jan święty powieda. Jf bestiey oney/ przez ktora wszyscy (y sam Grzegorz, Antychrystá rozumieá/ dáł smok (to iest Szatan)

2. Thes. 2. 9.

Szatan) moc swą y potężność wielką. A wyklada że
ta moc ściągac się będzie y na bluznierstwo wielkie prze-
ciw Bogu y tym którzy w nimie z Bogiem królują y na
ziemi: żeby walczyć przeciw świętym y one zwyciężyć
mogł. O drugiey lepak pomocy mamy y u Dánielá / y u
tegoż Jana świętego / y nieco u Ezechielá Prorokow /
wpakierowanym obyczajem. Abowiem / acz rosyfscy trzey
opisina woyska tego / y niektorzy miánia niektóre naro-
dy / którzy u do wojny wzywac będzie / rosfatze o owych chy-
trych pomocnikach przez ktore nauke swote rozšiewac po-
święcie będzie / ma wiadomošcia niedać nam znać iedno-
sam Jan s. y to pod przypowiešcia oney bestyey ze dwie.
ma rogami iakoby Barankowemi / o ktorey mowito się
niemáto w przepytym Caput / czego tu powtarzac niepo-
trzeba / a zwłaczac że Adwersarze prawdy sporu o tym
wielkiego niemáta: to tylko máia że rzeczy te rosyfkie
na Papieža / iako się im żywnie spodoba kierua y počia-
gaia. Kowšem ile rozumem czynia to cięsto a gesto / tak
iako się y im samym niespodoba. Bo wierzyć temu memo-
gejet y baczyć ciąsem niemiel / że to prá wie náder niekrze-
ciś czynia. Ale coż im rzec / gdyż poſpolity cięci wiek kro-
remu oni nabarżey folgna chce tego / aby przednie cokol-
wiek badz krzećy badz niekrzećy mowili / by śnadz Lau-
fy pod niemi nie straciłi. Ale my iakozmy obiecáli to co o
Papiežu bredza / ná infy cías odożywſy tego tylko tera z
doekniemy / iż y ślad okazuie się iſtotnie być prawda / co się
wyſſey mowito o Bodze Maſim / że przeieñ nie co infy
go iedno Szatan Antychryſtusow rozumiany być ma /
gdyż y rzecz iáina ieſt z tych mięys. Ktore się z Apoſtolow
przywiody / że Antychryſt z Szatanem nákiádac będzie y
wiadoma to kaide mu że Szatan darmo mu pomagac nie
będzie: y text Dánielá Proroka trudno záſie inak rozu-
miány być moſe / iedno tak iako ſe wylozyło. Dániel bo-
wiem rzeczy iakoby przeciwnie ſobie mowi / a co dzwone-
wego

Apc. 13. 4.

Apc. 13.

Dan. II. 37.

Bego na iednymże żarazem mieyscu. Bo tak piše o Anty-
chryście: Na zadnego prawi Boga dbać niebedzie. hono-
przeciwko wszystkiemu powstanie: ale Boga Maosim na
mieyscu swoim chwalić bedzie, a Boga krorego nieznali
Oycowie iego, bedzie czcił złotem y srebrem &c. Pytam
iako to wespół stać może? Niebedzie dbać o żadnego Bo-
ga/ a przed sie badzie dbać o Boga Maosym? Naprzeciw
współstwu Bogom powstanie/ a przed sie chwalić bedzie
złotem y srebrem Boga iakiegoś na mieyscu swoim? A
zaż to nie są rzeczy przeciwne? inak ich tedy rozumieć nie-
możesz/ iedno iż on o Boga prawdziwego dbać niebedzie/
ale przed sie o Boga swego to jest o Szatana ktory mu do
wszystkiego dopomoże dbać bedzie. Iż on był przed wszyst-
kiemu przeciwko wszelkiemu Bogom powstanie/ wsłakie na
mieyscu swoim/ to jest/ potajemnie w zamku onym swoim
Szatana swego srebrem y złotem czcić y chwalić bedzie/
iako sie szerzy w przeszłym Caput wyłożyło. A co mówi
Grzegorz że to nowy wykład, temu sie dziwować y po-
trzeba y niepotrzeba Potrzeba sie dziwować/ że sie w rzeczy
bzydza nowemu wykłady/ choć sami co dzień to nowe nie
słychane/ a co gorkeo nie rzeczone nie wykłady/ ale wywro-
ty wynayduia. Wszakże nie trzeba sie dziwować że to mo-
wi/ bo o nieo y nie nowina rzeczy sobie przeciwne bredzić/
y nowina to wszystko/ czego on w księgach wodzow swo-
ich kácerstkich nierozczytał.

DRUGA okoliczność jest nazwana Cur / to jest
Car Cjemu. CZEMU / zacna w prawdzie y osobliwa / gdyż nam ko-
niec / cel / y przedsiwzięcie przed oczy kładzie: ale tajemna
y skryta po wiekszej części: bo w wymyśle pospolitcie tkwi/
acz sie czasem przez powierzchne sprawy na iasna poká-
zuie. A tak sie y tudzieie. Przedniysze bowiem przedsiw-
zięcie Antychrystowe insze niebedzie iedno chwale / czesć
y imię zbawiciela naszego Jesu, a Chrystusa wykorzenie / a
ż myśli wpytekich ludzi prawie wyglądzić/ iako dojsyć iacno
z mieysc

z mŕeyſc Piſmá ſwíetego przywiedzionych każdy obaczyć
może. A ten wmyſł iego powierzchynym obyczájem wynu-
rzać ſie będzie/ gdy wſyſtko to co nam Pan Jezus tu po-
ſyłkowí y poćieſe náſzey pozoſtawić raczył/ pſowái/ nie
ſiężyć/ y wykorzeniać niezámiecha. Jáko pámiatke meki y
inſzych dobrodzieſtw iego/ iáko koſcioly y ochodoſtwo ich
tu czci Páná Chryſtuſá y ná pámiatke ſwíetych iego zbu-
dowane/ iáko Sakraménta y ſwíatoſci koſcielne wſy-
ſtkie/ iáko oſiárę teyſtáwiczná / ktora mamy w Koſciele
Bożym/ ſkarb nazacnieyſzy y naypożytecznieyſzy: oſiárę
mowia Mŕey S. ktorey on nád wſyſtkierzeczy naygro-
ſzym nieprzyaciélem będzie/ ták że iey po koſciolách wie-
cey widáć niebędzie przez pulczwartá latá/ iáko o tym ták
Dániel Prorok przepowiedział: A od czáſu práwi gdy od
ta będzie wſláwiczná oſiárá ápoſtánowiona będzie obrzy-
dliwość w ſpuſtoſzenie dni tyſiąc dwie ſcie dziewięćdzie-
ſiat. Ktore prorockie ſłowá że barzo w oczy kóla Adwer-
ſarze/ dla tego ſrodze ſobie tbyłámia / wynáydwać glozy
rozmaíte áby ie wywrócili. Záczyń iedni przez wſtáwi-
czną oſiárę rozumiecia Żydowſka oſiárę dzienną: drudzy oſi-
árę duchowná/ to ieſt modlitwy: drudzy (iáko Remnie-
cius) opowiadanie ſłowá Bożego: drudzy (iáko Sadeel)
krzeſt y wiárę: á náſz Zárnowiec Młk Pánſka/ ktora prá-
wi wyniſczył Pápież przez ſwoie Mŕárſkę oſiárę. O iáko
bych iá to ſuſnierzec mogł tym bluźniercom/ żeſcie wy/
wynieſcieſm Śmíſtrowie wyniſczyli młk Pánſka przez
wáſe Pſiarſka wiárę: gdy iáko pſi kłá/ ták ſie wy krzyżá
y inſzych pámiatek meki Pánſkiej boćcie: gdy iáko pſi zá-
ruſzeni ná zwierzták wy ná te iedyńy y oſiárę y rozmyſlá-
nie meki Pánſkiej bluźnierſkie ozory wáſe wywieſćcie:
gdy co Pan Jezus tu poſyłkowí a poćieſe oſobliwey przy-
iacielom ſwoim zoſtawić raczył/ ná to wy nieprzyaciéla-
ſkim ſercem y gebla iáko pſi ſiękacie: gdy pſom Sakra-
ment Pánſki iáko hýſtorie ſwíadeczą rzucacie: gdy inſe

O Mŕey S.

XXX III.

Dan. 12. 11.

Fol. 267.

obrzydlivosti przeciw zasłudze miłi Jezusa Chrystusa
 Páná nášego mówicie / pisacie / działacie : a przedś. e o
 Przytina nas czynić będziecie / łachłac / że się my nieoby-
 czajnie z wami obchodzimy / y to co się teraz rzekło za że
 miłci będziecie . a my wam za dobre mieć mamy / kiedy wy
 nie tylko nas coby mnieyła / nie tylko namiestnika Chry-
 stusowego co wieśła / tak skłádnie zowiecie / iż skłádniej
 być niemoże : ale też co nawieśła y samego Chrystusa / a
 sprawy tego święte / życie / sromocienie / bluźnienie : bluźnienie
 mówie przenaświeśła ofiara ciała tego Bożkiego tu pra-
 wdzowie przytomne^o / Misłarska ia ofiara zowiecie milczec
 nam na bluźnierstwa wasze każeć . A kiedy my wam Si-
 n srom nie komu infemur y waszey wierze ktorasćie sobie
 wkułi zwaśnych łbor swych / przypowiemy / tedy za nie-
 obyczajne / za niewstydlive nas do łodzi wdawacie : iako
 flusnie / mech Bog / mech święci / mech każdy mądry cłto-
 wieł sądzi . A y to przycym / kto lepiey miejsce to Proro-
 ckie rozumie : iestliż ten który się textu dzierży / czyli owo
 co rzecz przeciwna textowi bredzi.

MY o naswieśley ofierze nowego Testamentu miey-
 sce to rozumiemy dla tych czterzech albo pięci przyczyn /
 między śietá innych. Przypátru emy siebowiem naprzód /
 iż Prorok daie tu znák ludzom / przeto o powierzhnocy
 sprawie miejsce to rozumiemy. Bo takie znaki we wszyst-
 kiej Biblie czytamy. Powtore ze slysiemy tu Proroka
 mowiacego / de iugi sacrificio, o wstáwiczney ofierze : prze-
 to rozumiemy to iako brzmi text święty o ofierze trwá-
 cey wstáwicznie przy Młey świętey. Ta bowiem ofiara
 święta samá dzwonnem zrazdzeniem Pánśkiem trwa wślá-
 wicznie / a bázlezy wstáwicznie (przypátrzy się tajemnicy
 Bożkiej kościółowi obłáwionej) a niżej ona ktora w
 starym zakonie wstáwicznie ofiara zwano. Gdyż ona dwá
 próć tylko przez dzień powtarzana była : ta náśá niezli-
 czonemi rázy powtarzana iest / wśláwicie a wśláwicie trwa w
 wśláwicznie.

Exod. 27.

Num. 28.

stawać: tym sposobem. Bo choć według zwyczajów Kościoła
pomieszczenie msza ś. do południa tylko odprawiona bywa:
wpakie ponieważ nie na jednym tylko miejscu iako nie-
gdy Żydowska / ale po wszystkich święcie obchodzona jest
ta święta ofiara: a na święcie według rozmaitych krajów ro-
zmaite są dni i nocy postanowienia / tak że kiedy w ied-
nych jest noc w drugich jest dzień / kiedy w iednym kraj-
ie jest poranek / w drugim będzie południe: idzie za tym o-
czywiście iż ofiara ta nie dwa kroć przez dzień iako ona za
konu starego: ale każdego godziny po wszystkich czasach ofiaro-
wana bywa / y przeto słusznie a nader słusznie y od Proro-
ka iuge sacrificium: to jest ustawiczna ofiara nazwana / y
od Kościoła tak rozumiana jest. Potrzebie wierzymy co
słysimy od Daniela iż ta ustawiczna ofiara odietą być ma
przez Antychrysta / to jest / że iey ani tak oczywiście prze-
wszystkiemu po Kościołach iako teraz / ani tak ustawicznie
po wszystkich święcie iako przedtem sprawować będą. Po-
ciwarcie słysimy iż na to miejsce będzie postanowiona
obrzydlivość: spuśczenia. Lecz ta która może być wieta
ka / iako ona kiedy y Kościoły Boga ofiarowane / obrzy-
dlivość na chwale Antychrystowe obrocone / y obraz albo
różney białwan Antychrystów w nich ku chwale niu posta-
nowiony będzie: Ciąśćciak słysimy iż ta obrzydlivość
trwać ma tyśiac / dwie ście / y dziesięć dziesiąt dni. Cze-
mu my tak iako słowa omierają właśnie wierzymy.

PRZECIWNYM obyczajem przeciwnicy pra-
wdy wszystko wspak: aby się nadnie pokazać mogło w o-
nych rozmaitych wywrotach ich ale opuścimy iusze / na-
szego Żarnowca weźmiemy przedsię: Ktory iako się rzekło
przez ustawiczną ofiarę / mek Państwa rozumie: choć m-
ce Państwa krom. a słowa iednego niebaczę aby z re-
prorockiej sentencji słysze mogło. Abowiem ać słowo
ofiara słysze iey może / gdyż mek Państwa prawdziwa o-
fiara byś / wpakże słysze iey niemoże. Naprzód / Por-
wstawi

so.
FAISZERS.
Pierz w-
wiczna ofi-
n-ki Pańska
rozumieć.

vstáwiczná: gdyż meká Pánsta y dawno przešla / y raz
 tylko spráwowána bylá / y dnia jedného zupełného nie-
 trwála. Jákož to tedy vstáwiczná ofiára mogło być od
 Proroká nazwano / co sie tak předko stonczyło: Powto-
 re nieśluža iey y one drugie dwie słowie / Odiata będzie /
 ábowiem prośa iáko to przez Aneychrystá odieto być mo-
 że / co dawno przedtym niś sie Antychryst národził było
 przeminęło: Potrzebie nieśluža mece Pánstiey y one dru-
 gie słowá ktore zá tym idá / gdyż obzrydlivost spustofenia
 ná mieysce meki Pánstiey nienástapitá žádná. Bo co mo-
 wia kácerze / iż tá obzrydlivost iest Mśa świetá / to mo-
 wia czego ich Szatan z piekła wyłázwšy náuczył: áby Je-
 zusa Chrystusa bluznili / Boga / Stworzyciela y odkupia-
 čielá swego: áby ciáto iego świate prawdziwie w Sákrá-
 menće oltarzny m przýtomne obzrydlivostí zváli / lu-
 dzie Bogu y swiatym iego brzydliwi. A dáleko mniesy słu-
 żyć mogą mece Pánstiey / ostátnie słowá tego Proroctwá
 ktoremú Dániel proroknie / iż to odiátie vstáwiczney ofiáry
 niema trwáć iedno tysiąc dwie scie y dziesięć dziesiąt dní:
 Przeto zá tym przydáie mówiac: Błogosławiony ktory
 doczeka á doydzie áz do tysiacá trzech set trzydziestiy
 piáci dní. Lecž áni Mśa świetá nástátá przed týla dní /
 ále wedle Adwersarzow przed kílka set lat: wedle prawdy
 tegož dnia ktorego Pan cierpieć raczył: áni tego rozu-
 mem kto poić może / iáko meká Pánsta przez tyle dní wy-
 niśczona być má ábo może. Tedy wykráty kácerstke nie
 tylko písmu ále y rozumowi sámemu przeciwné być musjá.
 Ruśa sie w prawdzie ná to odpowiedzieć mówiac / że tu
 y Dániel przez dni látá / y oni przez meká Pánsta zásluga
 meki Pánstiey rozumieja ále tá ich dwojá odpowiedz / nic
 inšego nie iest iedno dwoie nowe fálsierstwo. W niekrze-
 ście wywrocy mózgu włásnego / o pierwszem okáże sie ni-
 śey: o drugim ták sie pokázuie.

MOVV la Herstowie Káceršcy iż poniewáž záslugá
 meki

meki Pánstiey trwa záwsze/ przeto y oni słusnie meke Pán-
 ska uśtáwiczná ofiára zowia wedle Dánielá/ y my niesłu-
 snie te dowody przeciwo nam przywodziemi. Tjá co iá
 krotko odpowiedáiac mowia/ iż by niebyło co innego z te-
 go samego baczymy ná oko/ iż tu Dániel o mece Pánstiey
 prorokowác niemogi: ola tych czterzech między innemi iá-
 snych á roznych od pierwszych przyczyn. Abowiem ná-
 przód Daniel swiety proroknie wyrażliwemi słowá o of-
 sierze/ nie o zasłudze ofiáry/ gdyż to są rozne rzeczy. A wi-
 dzisz iáko znówu kácerze pilino gwałca/ y rzecz z skutkiem
 iey w iedno gniátowáia: Przetym Dániel proroknie ráz o
 ofierze nowego testamentu: Lecz zasługá meki Pánstiey/
 nie iest wáślná nowego przymierza/ ále iest Cel do ktore-
 go się wszystkie zákony áciągáia y krymá z ktorey wśyo-
 scy od poczatku swiátá czerpáia. Uże nie zámilciáť Jan
 swiety gdy w objáwieniu swoim powieda: Jż Baránek *Apo. 13. 2*
 (to iest Chrystus Pán) zabity iest od poczatku swiátá.
 Zaden bowiem od poczatku swiátá áż do końca tego ro-
 żadnym zákoniem/ w przyrodzonym w Mojżesowym/ w
 Chrystusowym / inák zbáwion niebył áni będzie/ iedno
 przez krew baránká tego niewinnego Pána nášego Jezus
 sa Chrystusá. Tác iest wiára Kátholická náprzeciwko wa-
 psytém potwarzom kácerstwu. Przeto zasługá meki Pán-
 stiey áni iest ofiára / ále iest skutkiem a efektem ofiáry
 Pánstiey: áni iest rzecz wáślná nowego zakonu/ ále iest
 wszystkim zákonom spólná: áni Dániel o niey proroko-
 wác mogł/ ktory o ofierze nowego przymierza proroko-
 wał. A Ministrowie co bredzá jami niewiedzá/ ktorzy
 wítáwleżnie umeyśce ono Janá swietego w gábie máia/ á
 nigo y go iátecznie nierozumieia. Tjáco to Dániel opisał
 nam w tych słowach znák przyślá Antychrystowego zá-
 ciáśu nowego zakonu iáko jami kácerzey wyznawáia: á
 zátym op. íśť nam znák wszystkim w. doniy y w. ádomiy:
 iáke znák od poczatku swiátá dáwał Bóg záwól e mu-
 dziom

dziom: ále moc zasługi meki Pánstkiey nie test wśyśkim
wiádoma ani widziána gdyż y duchowna rzecz test: y wiá-
dzić niemożemy / kto sie iey dostatecznie zśtat wójestnia
Krem: Przeto Bog znáku przyścia Antychrystowego w
miej nam dáć nie raczył. Táoostaték by niebyto co inšego/
czás záište wstania tey ofiáry od Proroká opusány flus-
zyć żadna miára zasłudze meki Pánstkiey niemoże / gdyż o-
ná y od poczatku świátá trwa y trwać będzie záwsze / y
od nikogo odietá być niemoże: á Prorok powiáda / że od
Antychristá przez 1290, dni odietá będzie. Stusnie tedy
Bosciot S pówfechny. y wykrótámi kácerstwu przeci-
wnemu písmu y rozumowi sa nemu sie brzydzi. y przez w-
stáwiczná ofiárę przednieyszym obyczáem (siire nowego
testámentu) Wśfa świéty z Wycánu świétyim rozumie.

Quomodo
L. 6.

XXX III.

Apoc. 13.

PO TRZECIE w tym Cap. przypátrzáć sie mamy
Circumstánciey Quomodo / to test / L. 6. sie Antychrist
w pánstwie y w nauce swoiey spráwować będzie. Táo
odpowiedám / iż postépek y sposób panowania Antychris-
towego y wedle náтуры wólánczy samegoż Antychristá /
ypomnożyć iela iego Szácaná spráwówány będzie. Zás-
czym te piéć sztuk między inšemi w regimencie iego sie na-
da: Zmyślnóść przewrotná / Kłámstwo wstáwiczne / zdrá-
dá rozmáita / Okrucieństwo stogie / á Cudá fáteczne: co
wśyśtko opisano mamy w písmie św. Zmyślnóść iego ná-
złe okáże sie osobliwie w tym / iż on chcąc áby sie mu żaden
nie wymknął / wymyślił sobie Cháráktér / piatno / álbo
cecha iákáś / y rośkáże áby cecha te wśyś. y á wśyś. y / má-
li / wíelcy / wódzi / bogáci / Pánowie / y niewolnicy / ábo
ná rece práwey / álbo ná czele mieli. Bo niedopusći niko-
mu przedawác álbo kupowác / áż ten znák álbo cecha po-
káże / iákó nam Duch świéty przez Janá S. temiz niemal
słowy wyrázić raczył. Wfákże iż nam nie wyráził iákó to
znák álbo cecha będzie: przeto y my nie o nim perwého
twierdzić niehcemy. to tylko mówimy / iż podobieństwo
wielkie /

wielkie/ że Charakter ten będzie/ wyniszczać znak Krzyża
świątego (iako męczennik święty Hippolytus z innymi
staremi Doktorami mówi) a na to miejsce znak iakis
temu przeciwny postanowi. Wymyślając w prawdzie
kacerze glozy y znaki rozmaite/ aby to na Papieża nakie
rować mogli: ale z iakiem to niewstydem czynią/ każdy
w text Jana świętego weyrzaruszy obaczyć może. Przez
to bawkami ich bezrozminnemu prawie/ nieczeba się pro
sno bawić. Rozwiona się tym samym co się w zamknięciu
tego Caput powie/ gdyż wszystkie niemal albo duchos
wne a skryte są/ albo niewysłętkim służyć mogą.

DRUGA Antychrystowska skute tak nam Jan świę
ty w liście swoim opisał/ iż dla wielkiej iego w mowie
nieścisłości/ Kłamca go zwąć niezaniechał. Otrzęciey/
to jest/ o chytrości a zdradzie iego/ y Dániel Prorok z
Pawłem świętym iasnie świadczy/ y Jan 3 w widze
niu swoim przez rozmaite figury znać ia nam daie. Czwor
ta sam Pan Jezus opowiedzieć nam raczył temu słowy:
Y b. dzie prawi na on czas vdręczenie wielkie iakie nieby
to od początku świata aż do tego czasu, ani będzie. Tego
tak oczywistego znaku przyścia Antychrystowego/ y Ty
ranstwa iego niemogac się zaprzeć nieprzyjaciele prawdy/
o nic się innego nie starata/ iedno iakoby to proroctwo
Pańskie na Papieża nakierowali: co tak niewstydl. wie y
bezdusnie czynią/ że niewiem by co niewstydl. wie na
świecie być mogło. Widzą bowiem ludzie bez sumienia/
iż im tu nie tylko prawdy/ ale ani podobieństwa iey nie
zstaje/ przeto cokolwiek wymyśli z poduszczenia Szatań
skiego mogą/ to wszystko na Papieża wyrzgać niezanie
chają. Baczcie iż za iednego tylko Pogańskiego Cesarza Di
okleciana więcej Chrześcian pomordowano/ a niż zgine
ło swowolników/ którzy się Ewangelikami zowią/ przez
wszystkie czasy iako nastali. A zarym widząc iż te słowa
Pańskie myślcie tu mieć niemoga/ tak iako same w sobie

*Hipp: in ora
tione de con
sumatione
mundi.*

1. Ican: 2.

*Dan: 11.
2. Tesja: 2.*

Math: 24. 21.

Fol. 17. b.

brzmia: coż im przystało iniego czynić/ iedno wdąć się do zwykłych piosnek/ do przykładów mowia mekrzecznych/ zdrad skaradych/ potwarzy sprośnych/ wykretow iawnych/ y inych także tym podobnych. Co tak okwiecie czynia/ iż z iednego tylko putkarkę Żarnowcowego/ mogli bych przynamniey dziesiątek tych rzeczy pokazać. Ale do tegoż to musimy na on czas/ kiedy inie potwarzy a ktamstwa od nich przeciw pasterzowi swemu wymyślane/ rozstrząsać będziemy. Bo iako się już nieraz rzekło/ w tej pierwszej części tego traktatu o Antychryście/ pisma tylko ktorych na miejsce Maiorum (iako ie Dialekticy zowią) propositionum używają/ a w drugiej assumptiones seu minores propositiones to jest przystosowania/ rozbiierająciny wymyślili. Przeto dalej postąpmy.

Matth. 21.

2. Tess. 2.

Apoc. 13.

OSTATNIA tedy sztuką Antychrystowa/ do tej okoliczności należąca będzie/ faleczne a zmyślane cuda czynić. O czym świadczą y sam Pan/ y dway jego Apostołowie. Sam Pan tak mowi. Dawać będą znaki y cuda wielkie tak zeby ieslyz to byc moze, byli w błąd przywiedzieni, y wybrani. Paweł 2. zaś tak powie da/ iż Antychrystowe przyscie jest, według sprawy Szathańskiey, wszelakiey potężności, y znakach a cudach kłamliwych. A Jan święty nie tylko świadczą iż cuda wielkie czynić będzie przed oblicznością ludzka: ale też mektore z nich miąnuie: a trzy ofsobliwie. Pierwsze że będzie siezdał za mordowany do śmierci/ a potem wstrzeszony. Czemu się świat wszystek dziwować będzie. Drugie. Iż ogień na rozkazanie jego zstapować będzie z nieba. Trzecie obraz uczyni/ y da obrazowi temu ducha żeby mowił. Z tych trzech nieprawdziwych ale przed oblicznością tylko ludzka uczynionych/ to jest fałszywych cudow / pierwszy a przeodniejszy y do zwiedzenia ludzi napotężniejszy / sam przez się albo Szatana z ktorem nakładać będzie uczyni: inie lepaż dwa/ sprawi przez one druga bestia/ to jest przez zwo-

lenni

lenni i swoi / ktorzy do śleci tego ludzic nieostrożne ną-
ganiac beda. Co wszystko acz dopię wyrażliwie maś tam
wypisano / wśakże figlarze nasy do figur zwykley sobie
bayki / wcietaia sie mowiac: Jz tu przez ogień z nieba pa-
daiaacy / nie ogień prawdziwy iako Eliasz spuszczał / ale
klatwy Papiestkie / gąszenie świecz kazalnice / dzwontow
dzwonienie / także przez ducha y mowę obraz / nie to co
stowa chca / ale panowanie Papiestkie w Rzymie / Regi-
ment swiatá wśystkiego / Canonizowanie / y twierzy ja
Bogi ludzom do chwalenia wracanie ma sie rozumieć. A nies-
łybyście iako rybaćci nasy o cielectu nam znorow zacyna-
ia: Ny przewrotnikami byc v nich musiemy / kiedy ogień
ogniem / niebo niebem / mowa mowa / obraz obrazem zo-
wiemy: a oni Ewangelicy / kiedy ogień klatwa / niebo
kazalnica / obraz Rzymstem panowaniem / mowa obra-
za chwaleniem swietych Bzzych przezywaia. Wiec o nas
po brzegach pisa: Theologia Jezuitcka gruba. A o sobie: Niemor-
ga (mowi Zarzowiec) Jezuitowie by sie tej spukali tych eu-
dow w jawnieniu lana S. Antychrystowi najnacjonych, wedle litery
iako sie inż wkazdo rozumieć. Niemogą tej nam tajemnic rozumienia
litery bronieć. &c.

NA co wszystko ia krotko odpowiedam. Ciaprzod /
iz acz malo na tym choiby nasy Theologia byla gruba /
kiedy jest prawdziwa: wśakże to dziwne ze taz Theolo-
gia nasy wedle niego y gruba jest iako tu pise / y subtylne
wyciecionat iako ia w przedmowie nazywa. wiec niewiem
iako te dwierzeczy wspot stac moga. Trzeba klamcy do-
brey pamieci. Proszę przycym czytelnika tascawego aby
sobie wspomniat co sierzetko w trzydziestym kostym fat-
berstwie / cze? tu wyrażliwy rozzerunk znorow obaczy. O-
bacz y mowia na oko / iako ci Pharyzeusowie wszystko co
my sobie pocznemy / wezle sobie obracaja. Jesliż pismo
tak iako samo w sobie brzmi rozumieny / rzeka iz gruba
Jezuitowie Theologia maia: iesliż tu kownego w nim
sensu

XXXV.
Fol. 18. & 16
4. Reg. 1.

Stc
FALSZSER.
Subtelne gru-
bem, a grube
subtelne
przezywac.

sensu á wyrozumienia dotkniemy / wysłyszeć musíme / iż sta Jezuitowie ná wyćich ^{znowa} subrylnosc zdobywają. A oni corzeka / to wszystko słowo Boże / to święta Ewangelia / by też dobrze rzecz przeciwna słowu Bożemu powiedali / iako y tu baczyś y przedtymś często á gesto widział.

Aktor. I.

MOVVI e potrzebie iż niechay się tego Smister nie spodziewa / żebyśmy się dla niego puścić mieli: ale to mechaniczne / iż choćby z niego teraz wszystkie wnetrznosci iako z Judas'a wypadły / przedśię tego n. edokaze / abyśmy my mieli kiedy porzucić iasny tekst pisma świętego / y przynim wykład meczenników Pańskich / y infych świętych Bożych: ktorzy od iedenastu / dwanaście / trzynastu lat / tak iako słowa brzmią te cudá Antychrystowe rozumieli: á mieli się iac wywrotow / ktore li mozgownicy dnia wczoráyszego z mozgu swego własnego przeciw pismu sobie wymyśli. Teo mówię niech się ani od nas ani od żadnego prawdziwie Chrześciańskiego człowieka nie spodziewa nigdy. Abowiem w wykładzie tajemnic skrytych pisma świętego (iako się tu náydura) meczenników / y ludzie święte / z ktorými Bog w sercach ich mówił / ludzie uczonne / blisko czasów Apostolskich żyjące / nic innego iedno czci á chwali Pańskie nie szukające / á przy nich słowa Apostolskie iasne / opuszczając y odrzućc. á owych ktorzy wczorá je tak rzekę powstawszy / światobliwości nic / y owsem plugawo siła miawszy / á ná Pasterza swego własnego się zwaśniwszy / co im Szatan á iad w sercu ukwiał / cy pęda / przeciw wszystkim ktorzy przed nim byli / y przeciw samemu Pismu blekocą / naśladować y im wierzyć / zaślepienie im nie jest / iedno chcieć dobrowolnie prawięz mozgu śaleć. Niech z nim śaleie kto chce / ia pierwi y niebode.

PRZYTUM niech wie każdy / iż co się tycze dowodów Ministrowstich / ktore tu wspomina / te tak są przesadne / iż słusnie między Satperskwy poczytane być mogą: cz. 1. 12

ciężcia dla tego/ że co przednieyszego cudu/ to jest/ o zabi-
 ciu w rzeczy Antychrystowym/ y o wzdrowieniu plagi
 śmierci tego zamilciał/ (Baczyli bowiem iż mu zdołać nie-
 mogli) ciężcia przeto/ iż klama żeby tego dowiodł/ iż cu-
 dą te wedle litery rozumiane być niemoga: gdyż nie tyl-
 ko niedowiodł tego/ ale ani dowodzi iako bacze. Bo nie
 iniego niedowodzi/ iedno to/ iż księgi obławienia Jana
 świętego/ wedle litery rozumiane być niemoga. Lecz go
 pytając beda iako te propositia rozumie? Czyli tak/ że nie
 maś nic w tych księgach coby wedle litery rozumiano być
 mogło: Abo owak/ że acz siła jest rzeczy w nich ktore tak
 iako słowa brzmią rozumiane być niemoga/ wszakże naya-
 dnia się też drugie/ ktore wedle litery rozumieć potrzeba?
 A cokolwiek z tych dwu wybierze sobie Sinister/ zawse
 Falszerzem zostać musi. Wybierze li pierwsze wyrozumie-
 nie/ Sycofanta y Falszerzem iawnym będzie: gdy co wo-
 sty twierdzi/ kurtkiem-pline. Twierdzi że w tych księgach
 nic niemoże być rozumiano wedle litery/ a sam wedle li-
 tery rozumie śledim gor na ktorych Rzym stoi: Krole
 ktorzy się nierządniczy zwiesić dali: Krew Męczenników
 Pąnkich ktora ona rozlała: a niedaleko chodząc/ w tym
 że Cap. o ktore nam teraz grą idzie/ rozumie wedle litery
 wojny/ ktora się dziać ma z świętymi: Moc nad ludem/
 ięzykiem/ pokoleniem rozmaitym: bluźnierstwa sprosne:
 ciępliwosć y wiare świętych: y wiele innych słow y sen-
 tencyi tak rozumie/ iako słowa brzmią/ bo mu się tak po-
 doba: a cudow wedle litery rozumieć nie chce/ bo się mu y
 mistrzom tego niespodoba. A niespodoba się im to/ bo na
 Pąplezją nakierowane być niemoga. A jeśliż wtorym oby-
 ciajem te propositia bierze/ to jest iż acz siła rzeczy w tych
 księgach wedle litery niemoże być rozumiano: wszakże jest
 też niemalo innych słow y sentencyi/ ktore wedle litery się
 rozumieją/ tedy y nie nie dowodzi/ gdyż my toż trzymam-
 my/ wierzymy/ y powiadamy: y falszerzem a klamcą się
 pokazujemy

52.
 FALSZERZ
 A klamstwo
 żeby cudą An-
 tychrystowe
 wedle litery
 rozumiane
 być niemogły

Apc. 17.

Apc. 13.

pożądanie/ gdy powiada żeby dowiodł/ czego ani probo-
wał. Bo spor między nami nie jest / jeśliż białą rzeczą tu
wedle litery niemoga być rozumiane/ na co wszyscy zezwa-
lamy: ale spor jest/ jeśliż cuda Antychrystowe wedle litery
iako Wycowicie y Maczennicy święci chca / a my z nimi/
czyli inak/ to jest duchownie/ to jest wedle każdego wole-
y y mózgu/ rozumiane być maia/ iako Ministrowie bredza.
a y słowkiem jednym niedowiodł/ przedsię Tryumphy
Kłamiwe przed swoimi śpiewając. O to spor nasz jest/ Kto-
ry Sophista nasz albo z głupstwa/ albo ze złości/ aby nieo-
baczące omamił/ tłum: a Karty bredniami swemi y okrzy-
kami głupiemu napełna.

61.

FALSZERS.

A potwarz
prawie Szar-
tńska żeby
Katołicy świe-
te za Bogi
chwalić mieli.
Iako mamy ci-
cie y wyzwać
Święte.

Kol. 19 a.

NA OSTATEK milczeniem zatlumić się nie go-
dzi potwarzzy oney prawie Szartńskiej. Ktorą naprzód
Biskupa Rzymskiego/ potym wszystkie obywatela Kościo-
ła powszechnego potwarzyl Kłamiwie/ żeby oni Święte
za Bogi chwalić mieli. Niech pokaze albo cytując Kłama-
cą bezdusny Autora jednego Ktoryby to mówił albo pisał
Kiedy: Nie Katołickie to słowa/ albo wyznanie: ale
sa to glosy a wywroty słow y pism Katołickich niezbe-
dne Ministrów Dyabelskich/ z Ktorych ten nasz tak wy-
krzyka/ Kłka wierślow z Postylle Katołickiey wyrwa-
wszy: Oto widzisz prawoi/ iż na sie lice przyniesli, że święte wszy-
stkie chwala, to jest za Bogi mi. Bo chwala śmiemu tylko Bogu nale-
ży. Odpowiedam. Jż widzę że Minister na sie lice przy-
niósł/ iż on jest niewstydlivy zwodzieciel/ Ktory aby za-
wiodł ludzkie nieostrożne / glosy sobie na nasz text takie
wymyśla/ iakie od nas niecyłko napisane nie sa/ ale też
za bluźnierstwa poczytane sa: Prawda jest co z naszych
ksiąg o nas piśe. Iz Święte wszystkie chwala: ale gloszą
Ktora przydał/ mówiąc/ to jest za Bogi mi. y przeciw Bo-
gu bluźnierstwo/ y przeciwko nam potwarz jest sprośna.
Chwalemi święte bo nas tego uczy pismo/ y prawo samo
przysrodzone: za Bogi nie mamy świętych/ bo nam tego
zakazuje

zakazuje pismo / y rozum sam. A co mowi że chwala sa-
memu Bogu tylko należy: to mowi co fałszerze y fałbierze zwy-
kli / aby ludzie ofalili. Abowiem iako oni Kontryfat po-
złocony za złoto prostemu człowiekowi przedala: tak ci
czcila a chwala Boga kłamstwa a zdrady swoje zdoła / a
by ie za prawdę nieostrożnem ludziom wdali. Kzetby
drugi że temu słowy o chwale Boga zastawia sie Mini-
ster / a ono słowy temi chwale Boga wyniszcza. Bo kto-
ry Polwiek świętych Bożych chwalić zakazuje / tem czi a
a chwale Bozey niemato wymwie. Gdyż nam Prorok wy-
różliwemu słowy chwalić Boga w świętych iego rosta
znie. Przeto nie tylko w starym zakonie y Prorocy wszy-
scy chwala dawno zmarłe Abrahama / Izaka / y Jako-
ba / y niemu sie pieczętują / czego iem y Bog sam poma-
ga: A Mędrzec długie Regestr takowych chwał czyni kto-
ry tak poczyną. Chwalmy meze chwalebne, a oycie nasze
wrodzaniu swoim: a potym wylicza wszystkie niemat cno-
ty tych / którzy sie od początku świata aż do iego czasu
Bogu spodobali. ale też y sam Pan a Zbawiciel nasz Je-
sus / coż czyni y Abrahama y Jana Krzyciela / y inſe chwa-
lac y wyſławiając. Ktama tedy Minister gdy mowi: Ze
chwala samemu tylko Bogu należy. Gdyż należy wszystkim
tym / którzy z Bogiem / w Bóże y dla Boga / cokolwiek
chwalebne go mowali albo czynili. To prawda / iż jest nie-
iaka chwala samemu Bogu służaca / ktora my adoratio-
nem Latrze zowiemy ale to jest śmierdzaca nieprawda /
a sprosina potwarz / żeby taka chwala miał Ratcholicki
kościół świętemu kłotemu wyrządzać. A coż o wzywa-
niu rozumieć maś. Jest wzywanie samemu Bogu nale-
żace / a tym sposobem żadnego stworzenia żaden Ratcho-
lik nie wzywa. jest y drugie inſiem kłotia Boga służace /
o ktorym mowił Jakób błogosławiać wnękom swoim /
synom Jozephá Pátryarchy: Niech prawi wzywane be-
dzie nad nimi imię moie, y imiona Oycow moich Abra-
hama

741
FALSZERS.
Pod zasłona
czci Bozey ie
goz czesc wy
niszczaca.

Psal. 150.

Ecclef. 44.

Geni 48. 18.

Iob. 10. 27.

Ephef. 6. 18.

Hebr. 1. 18.

Col. 4. 7.

1. Tess. 5. 25.

2. Tess. 3.

Summa do
wadow tego
Kipie Papie
nie est An
tychrystem.

I
2. Tess. 2.
2.

Fol 55. h.

55.

FALSZERS.

A klamstwo
sporne, żeby
Katholicy In
sulany do wi
ry mordami
przymuszali.

hamay Izakã, A takiego wzywania używał y w starym
zakonie Job Patriarcha mówiąc do przyjaciół swoich:
Zmitujcie się nademną, zmitujcie się nademną acz nie wy
przyjaciele moi, boć mię ręka Pańska dotknęła. A w no
wym Paweł święty często a gesto w wdzięczeniu y wiesz
mach swoich/ o modlitwy prosi wiernych Chrześcian. A
takiego właśnie wzywania Kościoł święty używa/ gdy
wezy synaczkę swoją/ aby się polecali modlitwom y tych/
którzy z nami/ y owych którzy z Panem daleko szczęśli
wiey a niż tu żyją. Tacy jest nauka zdrowa Kościoła praw
dziwego/ naprzeciw której bramy piekielne nigdy nie prze
moga. Ale o tym doświ.

ZAMKNIMYSZ to Cap. zwykłem obyczajem/ a
okażemy z tego co się w nim mówiło/ acz nie ścisła dowo
dow iasných/ iż Biskup Rzymski Antychrystem nazwany
być nie może. Abowiem Antychryst wedle Pawła święte
go nakładac będzie z Złotem / z Papieżow choi y tych
które bluźniercy Antychrystami zowią/ ślita się najdu
ludzi świętych/ ktore y za żywota/ y po śmierci Bog cu
dami wstawia raczył/ iako Grzegorz świętego/ y innych
nie mało. Antychryst imię Chrystusa Pana tłumić y wy
mieszać będzie: Papież przeciwnym obyczajem przez Ka
plany y inne pomocniki swoje/ nie tylko w Europie/ Afri
ce/ Afryce/ kiedy przedtem wiadome było: ale też po In
dustich/ Japonstich/ Chineństich/ y tym podobnych na
rodziech rozmaitych/ kiedy przedtem niesłychane było/ iż
nie Pana naszego Jezusa Chrystusa/ opowieda/ sławi/
roznosi. Ża czym Bog wszechmogący wedle obietnicy
swojej/ dzwone a okwice sławy swojej pomnożenie po
wszystkim świecie daie: A co mówi Grzegorz. iż / ieto dzie
ie zniewoleniem a przymuszeniem y mordowaniem pogrążyć: to
mowi w czym się język jego wyćwicił/ aby y Króle a Pa
ny Chrześcijańskie były a sromotne/ Tyrannami ienazywa
wając/ y Klamstwy słuchając swoje karmić. Tłuch powie
żapamięć

zapaniatały cztowiek w tego wyćit aby Japonię/Chi-
 neńskie/Monopotanńskie y inne wielkie á feroćie Krole-
 stwa/w których sika nowych Chrześcian tysięcy sie náy-
 duie/ y co dzień wiecey á wiecey przybywa: od ktorego
 Chrześcianńskiego Pána álbo Krola nierzkać do wiary/ale
 y do posłuszeństwa przymuszone á zniwolonone były: Niech
 napisze od tego sychat/aby y te ktore Krolowie Hispań-
 scy y Portugalscy pod sie podbili/ mordami przymusali do
 wiary Chrześcianńskiej. Taka to nieprawda/ że y w Goie y
 samey/ kedy jest stolicą wszystkich Krolestw Indyjskich/ y
 Portugalscykom podbitych/ náyduia sie do tych czasow
 poganie dobrowolnie w błędach swych trwając/ gdy im
 o to nie chce czyni: iakom sam tak rok bedac w Rzy-
 mie zysk jednego Kapłana z naszych słyszał: ktory tam stad
 prosto był przyiachał/ y zaś sie przy mnie tamże wrocił.
 Ale wroćmy sie do zamknienia. Antychryst wedle Dania-
 ela Proroka: Ma odiać wławiczną ochotę przez tysiac
 dwieście y dziewięćdziesiąt dni, Lecż Papież nietylko te-
 go nieczyni / ale y owšem ia wśedzie pomnaza: Przeto
 Antychrystem być niemoże Antychryst wedle proroctwa
 Jana świętego/ sadnemu niedopuszczu kupować ani prze-
 dawac/ aż okaże Charakter álbo ceche na ciele álbo na pi-
 rzei rece. Tego iż Papież nierzkać Cesarzom/ Krolom/ y
 innym czyni nierozkazuje/ ale se y sam w Rzymie y w Pań-
 stwach Kościelnych nie czyni/ wszyscy á wszystkie/ nietylko
 Chrześcianńscy ludzie/ ale y Żydowie/ y Mahometani/ á
 nawet y sami Szaretycy/ ktorzy tam bywali/ świadkami
 żywemi być musza. Za Antychrysta ma być prześladowa-
 nie Kościoła Bożego/ takie/ iakie przed tym nigdy nieby-
 wało: co pod żadnym Papieżem nigdy sie niejsiało. Tła-
 ostatek iaden Papież nieczynił/ ani sam przez sie/ ani przez
 posłance/ y pomocniki swoje cudow onych/ ktore Jan ś.
 wyłusza. Nie jest tedy ani być może Papież Antychrystem.
 A owšem że wódzowie/ y ministrowie Kácersey terażniey

3.

4.

5.

6.

Apoc. 13.

kicersey są
prześląciami
Antychrysta.

1.

lib. de Missa
privata.
O vincti Sa-
cerd.

2.

3.

4.

ky / są prawdziwemi przesłąciami Antychrystowemi / ztego
go co się tu mówiło / tylaż niemal dowodow iasnie się po-
kazać może. Oni bowiem są ktorzy z Szatanem nakła-
dają / czego już nie kto inny / ale samże Luther o sobie iasne
świadcetwo wydaie: gdy z osobliwego przezyrzenia Pań-
skiego wyrażliwemi słowy piše / iż on z Szatanem tak to-
warczył / iako towarzysza dway / ktorzy wspol mieska-
ją / i iaką torcy soli z sobą ziedza. A na potwierdzenie te-
go / piše samże Luther / iako się raz w nocy z Szatanem
dysputował / y iako go Szatan przekonał / aby to o misiey
wierzył / co teraz Lutherani / y Sakramentarze trzymają.
Otoż masz najpierwszego fundatora wchystkich kła-
cerstw naszych czasow. ktoremu iesliż w misyach rzeczach
wierzył / iako człowiekowi światemu / wedle Grzeszka na-
szego / a wedle innych / iako Prorokowi Ciennieckiemu /
Klasowi trzeciemu i. Wierzeż y w tym / a już nic nie-
wątę iż nie z niebieskiego / ale z piekielnego zrodła wfy-
tką twoją nauką wypadła. A niemają dosyć na iednym /
weźmi y drugiego / drugiey sekty czasow naszych fundato-
ra osobliwego: Zwinglusa mowi / ktorzy acz nieco stro-
mniey / y chytrzey / wātże toż przedsię / co y Luther sam
o sobie świadczy. Oni imię Chrystusa Pána nisczą / a te-
pia / gdy iedni z nich sami się za Chrystusa wdają / iako Da-
wid Georgius / o ktorym się wyżej mowiło: drudzy dwu
Chrystusow sobie tworzą / iako niektorzy Minstrowie
Polscy czynią: Czegoż niedostaje: Tego / aby w y tym
iposcom przywytky / tym śnádniey na to zezwolily / kie-
dy się Antychryst Chrystusem zwąć będzie. Oni przenawie-
stia nowego Testamentu ostarwieczną ofiarę skaradzą /
prześlądnią / głądzą ile mogą: aby Antychryst tym śnā-
dniey ostarł w tey mierze doprawić mogł / iako o nim
Duch S. przez Dániela Proroka przepowiedzieć raczył.
Oni im dalej tym bārsiey / w liczbie / y poważności Sakra-
mentom Pána naszego Jezusa Chrystusa wymiia: aby
Antychryst

Antychryst tym łatwiej ostąceł ich wyrzucił. Oni Krzyż
świąty y wsłatał meki Pánstkiey pámiatke/ z drog/ z doo-
mow/ z kościołow/ á zátym z synstow ludzkich smiešká-
mi tyráństwem/ y bluńierstwem swem wyrzucił: Ana-
tyct rjít tákże áby te/ y wsłatał spraw Pána nášeo Jezusa
Chrysta pámiatke/ z swiátá wstyskiego wygládzil zpila-
nošcia sie stará: będzie. Przeto też y kościoły burzył/ y o-
brázy Chrysta Pána/ y swietych iego palił będzie: czego
mu nášy Sákrámentarze z Arriany/ TrowoKrzeſciánami
y inšemi synaczkami swemu wierne pomagáia. A Lutró-
wie co? či álbo wstyskie/ álbo po wietszey częšci obrázy
Pánstkie/ y swietych iego z kościołow wyrzucił/ ná-
miescu ich/ obrázy zwodzičielow swoich/ Lutrá y Me-
láńtroná stáw. á: á czemu sie przypátrzyć može/ Eto przez
Tłemiczka ziemie iedzie: A mianowicie w onym Bábilo-
nie/ skąd sie wiára ich záczelá/ w Witembergu morie/
naydziešie w kościele zamkowym (iešliž do tych czásow
trwáia/ iakom ie przed kilkadziešiat lat widziáł, podle
Ołtarzá wielkiego pięknie pod firáńkami wykonterfeto-
wáne. Co też y w Háli/ y gdzie indzie obaczyš z tym tytu-
łem D. Martinus Lutherus Propheta Germanicus, natus.
&c. A czemuž to: dla dwu przyczyn: feby/ y Bog táka
ná nie ślepota przepuścił/ z tych głupcow ktorzy sobie
wiecey piekielne swoje báłamuty/ á niż niebieškie miešcá-
ny wáza/ tryumphowál. A Szatan Antychrystowi wy-
bránemu swemu naczyniu/ ktorzy tákże wyrzucił/ z ko-
ściołow/ Pánstkie y swietych iego/ swoje obrázy stáw. á: ro-
stáże/ miétká droge przez nie gotowál/ y wšcielál.

Ktorego czásu przydzie/ y iáko długo trwáć
będzie Pánstwo Antychrystowe.

CAPVT XVII.

Quādo.
Kiedy.

Słysz kćóra/ te ostatnia okoliczność przebiega
Antychrystowego Tych Świety z wielką pilno-
ścią opisać nam raczył. Wypisał mowię Quādo,
co jest czas/ albo kiedy Antychryst przyjdzie. A
nie tylko kiedy przyjdzie/ ale y co przed niem/ y co przy-
niem/ co po niem dziać się będzie. Żad nie jeden ale
kćóra cśobliwych tu pocieś/ y upeewnieniu wszystkich
wiernych/ znaków mieć możemy. Rozdzielmyś ie na te-
rzy przerwione części. Oprzedzające przyście iego te trzy
znaki mieć będziemy Pierwszy ma w sobie dziwne a niest-
chane cuda/ y plagi kćóre nie tylko przed tym ale y przy An-
tychryście/ y po nim okazywać się będą rozmaite/ a pr-
wie niestychane. Wtóry/ opowiadanie Ewāgeluy po rok y
stkiem świecie. Trzeci/ Pāństwą/ Cesarstwā/ albo Mo-
narchiay Rzymśkiey spustoszenie y zniszczenie do gruntu.
Ża cśasu iego/ trzy drugie znaki będą. Pierwszy/ pāno-
wānie iego okrutne/ y nād podziwienie wszechcśne. Wto-
ry/ cuda tāk z strony Antychrystowey falecśne/ iako y z
strony Bożey prawdziwe. Trzeci/ przyście Enochā z
Heliasem: kazanie/ zamordowanie/ y wstrześenie ich.
Koniec tylch znaków mieć może. Naprzod/ zabicie An-
tychrystowe po kćórkim cśasie/ co jest po pućczwartu tyl-
ko lat iego panowania. Potym nawrocenie Żydow A-
nā ostātek spōłcszenie swiātā. Te dzierwież znakiw tym
żeporzadkiem w tym Kāp. polożemy y potwierdziemy/
a bāłamuctwā kćacerstie kćórych iako indzie tāk y tu nā-
wymyślali y nāsiali wytkniemy y wywrośiemy.

PIERVVSY tedy znak dācie nam/ y sam Pan Jezus
y miłosny Zvolennik iego Jan swiety. Kćorzy nam prze-
powiedzieć y opisać nie zāniectāli plagi y cuda rozmaite/
dziwne a śrogie/ kćóre y przed tym y potym być māia nā
ziemi nā niebie/ nā morzu y nā ludziach. Nā mebie zā-
ćmienie słońcā y mēsiācā/ wzruszenie sīt niebieskich y in-
nā. Nā ziemi plagi rozmaite/ głody cśaste/ powietrza
śrogi/

Matth 24

Mar. 13:

Luc. 7. & 21.

Apo. 6 7. 8

frag
nā
boi
ozu
zno
fey
re
cśa
Do
por
zua
roz
wfi
cśy
tāk
tera
cyn

gdz
Ewa
wfi
pro
sie
ścia
zina
cśa
rok
nāy
gdz
jeg
stus
leir
hor
alb

fragle / bitwy okrutne / trzęsienia ziemi gęste / W morzu
nawiatności y fumy / czt fragle / że ludzie / tnci beda przed
hoiama y oczekawaniem przyszle zlo. Bedzie w ludziach
oziebstość / młotność / Bożey y bliźniego / ztym hárdość nie
znosna : za nia wymysły kácerstie / niezliczone : ztym nie
feyrości / zdrady y osiżania wsem niemal pospolite. A co
re wsiystkie y tym podobne rzeczy nie táké iáké do tych
czásow / ale táké beda iákich świat przedtym niewidat.
A wsem plagi iákies y cudá y znaki nowe y niesłychane
powstana / iákó Jan Swięty w obiarowieniu swom
znáí dáie. Bo ácz wyszko co on tam mowi / wedle litery
rozumiano być niemożé / iákóm y przedtym powiedział:
wsákże ia w tym nic niewoapiz / iż y niemáto z owych rze
czy / ktore tam pisze / wedle litery sie wypełnia : y drugie /
táké wyrozumienie máia / ktore przed oczyma nášemi
teraz / iest iefcze / (kryte / ale Chréścianom won czás beda
cym wiadome y widome bedzie.

DR VGI znák mamy wyrażony w Máttheusá 8. *Math 24. 14.*
gdzie ták Pan mowi: Y hadzie práwi / przepowiedana tá
Ewángelia krolestwa po w sztykim świecie, ná swádectwo o
wszelkim narodóm : á ztym przyidzie skonczenie. To
prorocstwo samegoż Pána nášego Jezusa Chrystusa / że
sie nierzkać przed siedmá / osmá / dzieśiá / iedenáa
ścia / albo dwánaścia set lat / iákó rozmánci Zheretycy ro
zmańcie Antychrystowe państwo zaktádáia / ale ani do tych
czásow nie wypełniło : náder iáśna rzecz iest. Gdyż y co
rok niemal nieyśko nowe Insuty / ale y ziemié zupełne sie
náyduia / w ktorych rozmańci wiáry Chrystusowey ni
gdy mebyto : y z opisania tych / ktory po onych morzách
jeglnia wiemy : iż iest iefcze wiele narodow ktore o Chry
stusie iák żywo niesły / háty : y z tych Ziemi / Insut / Pro
wincyi / ktore sie náleży / iefcze áitá sie naro
dow y ięzykow náydnie / ktore o wierze Jezusa Chrystusa
albo nie / a drudzy gorzej / niź nic niewiedza. Do niektórych

bowiem krain, y imie iesicze ledwie Chrzesciānistie przysło:
iako do Krolestw wielkich y okwitych Chinenich / iako
do sila narodow Japonich / Pernanich / y innych. do
drugich ani slawa iesicze iesliż Chrzesciānie sa na swiecie
przeniknela: a drudzy taka o Chrzesciānāch dla niestwo-
ry tych ktorzy tam naprzod przebyli opinia māia / izby le-
piey aby nic o Chrzesciānāch nie wiedzieli. A przed sia
tym wszystkim musi byc pierwey Ewangelia opowieda-
na / a niz przydzie skonczenie / y Antychryst / ktory sie tro-
ska przed skonzeniem swiata pokazze. A nie dosyc na tym
aby Ewangelia przez slawe tylko / albo co gorzej przez nie-
sta wa tylko ogloszona wsem narodom byla: ale potrzeba /
aby sie wypelnilo co tu Pan mowi: Ji bedzie opowieda-
na Ewangelia / to jest objaśniona / wyložona / probo-
wana: tak zeby żaden narod wymowki w tej mierze nie
miał dnia sadnego: Przeto przydaje Pan one slowa: Na
swiadectwo w wszelkim narodom.

Rom. 10.

SKa D mamy też odpowiedz / na replikę onych ktorzy
nam zarzucaia Pawła swietego mowiacego / iz glos o-
powiedaiacych Ewangelia / iesicze za jego czasu wyszedł
był po wszystkim swiecie. Abowiem sam Paweł Swiety
znac daie / iz on o inakszym opowiedaniu Ewangeliey mo-
wi a niz Pan. Gdyż Pan mowi o takim opowiedaniu
Ewangeliey / za ktorem przyści ma koniec swiata iakoś
styszał: a zatym też koniec opowiedania Ewangeliey: a
Paweł swiety mowilo / wiecey niz przed pięćdziesiąt
set lat / na ten czas kiedy opowiedanie Ewangeliey do-
piero sie zaczęło. przeto że o inaksem Ewangeliey opowie-
daniu Paweł swiety rozumieć musiał a niz Pan / rzecz sa-
mā pokazuje. Jakoś tedy ucznia z Mistrzem / Apostolā z
Panem zgodziemy: Dworako. Jednym sposobem kiedy
rzekniemy / iz Apostoł przednieym obyczaiem mowi o o-
powiedaniu Ewangeliey Żydom / a Pan o opowiedaniu
iey poganom. Co że tak jest / obojzaisze text dosyć iasnie
okazuje.

okazu e. On zię bowiem Apostoł dowodził że aż z począt-
ku tego Cap. przez wszystko niemal iż Żydowie wymówki
żadney nieć niemoga/ że nieprzyieli Mesyáša: A tu pan
wyrażliwie wszystkie narody wspomina. Wndzie Paweł
świety aż twierdzi iż y do Pogan Ewangelia przez vsta-
Apostolskie się doniosła: wszakże zda się iż nie pogan/ kto-
rzyż są tak krótki czas rzeczy a nauki im niesłychaney tak
łatwie poiać/ a drudzy y słuchac iey niemogli: ale Żydy
wszystkie potępia. (Gdyż oni y proroctwo o tym mieli ro-
zmaite przeto im przywodzi tamże Izaiáša/ Joela/ Na-
um/ Dawida proroki/ y nawet y samego Moysesá/ y du-
że im nuni dopiera) y tak od Apostołow po wszystkich ś-
wiecie rozproszonych/ iako y od swoich wiedzieć mogli/ iż
iuz Mesyáš od nich oczekiwany przybedł. Pan te pał mo-
wi o opowiedaniu Ewangeliey/ nietylko za czasow Apo-
stolskich/ ale y przez wszystkie czas do skończenia świata/
nietylko Żydom ale y Poganom: nietylko po czas. i w ro-
zmaitych świata krainách/ co Apostołowie uczynili. ale
prawe po wszystkich świecie y mieyscach/ co się do tych
czasow iestże pełni. To że iest literalne prawie oboygá
mieysca tego wyrozumienie/ tuż iż każdy w text weyzo-
rzałszy ślad niuchno obaczy. Wszakże przydamy druga
solucya/ ktora iest Augustyna świętego y innych: Jż Pa-
weł świety á to mowi o rzeczách przyszłych/ iako prze-
stłych/ wedle obyczaju innych Prorokow/ y samego Da-
wida w tymże wierzytu ktory przywodzi: albo dacie znać/
iż po wszystkich świecie Apostołowie śiac poczęli Ewán-
gelia/ ktora (iako samże mozie tymi słowy wykláda) po
wszystkim świecie iest czyniac vzytek y roslac/ nie żeby
iuz wszystkie świat była napelnda/ ale iż iuz wzrastać po-
czynála/ iakoś z samego Apostoła słow baczyl. Pan Chri-
stus lepał o doskonałym Ewangeliey swojej po wszystkim
świecie wsłctkiem narodom opowiedaniu proroknie/ po
ktorym przydzie Antychryst/ a za nim koniec świata.
Pierwey

Psal. 18.

Colof. 1. 6.

Pierwey bowiem ma być wszystek świat naprawiony / a
potym zepsowany: pierwey oświecony / potym zaciemo-
ny: pierwey psienica Pańska posiany / a potym kłakolens
poskórądzony.

TRZECI znak wprzezdziacy przyście Antychrysto-
we jest / spustoszenie a prawię zniszczenie państwa / Cesar-
stwa / albo Monarchiey Rzymskiej. O czym Dániel z Ja-
nem świętym pod figurą y Paweł święty dosyć iasnie prze-
powiedział. Dániel z Janem świętym pod figura dziesię-
ci rogów / znaczących dziesięć Królów ktorzy państwo
Rzymskie między się rozkarpia / a potym od Antychrysta
zwoyciem będą. A Paweł święty tak pisze: Niech was
nikt nie zwodzi żadnym obyczajem: Abo wiem iesliż nie
przydzie odstąpienie pierwey, y obiawiony będzie czło-
wiek grzechu &c. A niżej. A teraz prawi co prze-
skadza wiecie, aby był obiawiony czas swego. Abo
wiem rażemnicę iuz sprawiue nieprawosci tylko aby trzy-
mający teraz trzymał, aż będzie zgłędzony z porzo-
dka. A na ten czas ziawi się on złośliwy / to jest Anty-
chryst. To tedy miejsce pisma świętego aby się z gruntu
wyrzumiato / wiedzieć potrzeba iż Tesałonicowie do
ktorych to Paweł święty pisał / częścią pierwszym listem
tego niedobrze wyrozumianem wzruszeni / częścią od nie-
ktorych zwiędzeni / mieli: żeby iuz dzień sadny bärzo
był bliski. Ktory bład aby im Apostoł z głowy wybił te slo-
wa w wtorym liście swoim do nich napisał / wpoiminając
że aby sobie wspomnieli co im vsłnie powiedział / że sadny
dzień nie przydzie aż się te dwie rzeczy pierwey wypełnia:
jedną przyście Antychrysta ciłowięka grzechu; a druga
ieszcze przedtym zniszczenie Państwa Rzymskiego. Ktore
zniszczenie tak opisuje / żeby go i oganie nierozumieli (by
śnads dla tego bärziej Chryścijan nieprześladowali) ale
tylko sami wierni / a ci ktorzy to przedtym z tego vsłsya-
chali. Przeto o tym Państwie Rzymskiego zniszczeniu
znac

Dan. 7.
Apoc. 17.

1. Tess. 2.

znąć im tylko dale bieżnia jakoby słowki. Naprzód słowkiem onym Odstąpienia/ przez które rozumie odstąpienie wszystkich narodów od Monarchii Rzymskiej. Potym przez zgładzenie z porzodka tego który trzyma samego tylko Cesarza Rzymskiego/ który na on czas panował/ gdyż po nim było wiele innych: ale państwa Regimentu/ y Monarchii wszystkich Rzymskiej. To jest prawdziwe a literalne miejsce tego wyrozumienie/ iako y Grecy y Łacnscy Doktorowie starszy wykładają/ y sami Heretycy po większej części zezwalają: wskazuje wiodle natury swojej przedsię y tu wicherza.

ZARNOVVIEC bowiem położymy czworakie odstąpienie/ z Doktorów iako mówi Rzymskich: Pierwsze odstąpienie narodów od posłuszeństwa Monarchii Rzymskiej. Drugie z Chryzostoma świętego: odstąpienie Kościoła wi-
XXXVI.
wytwor pi
śmą s.
 dżanego od nauki Pana Chrystusowego. Trzecie z Anzelma: odstąpienie Kościołów partykularnych od Kościoła Rzymskiego. Czwarte z Bedy: odstąpienie sług miłego Boga w kościele Bożym do panowania powierzchownego. To mówię czworo odstąpienie założymy: Powieda iż to wszystko już się wypetniło/ a z tym że już Antychryst przychodzi. Lecz Żarnowiec w tym swoim o czworakim odstąpieniu discoursie/ czworako przynamniej od prawdy odstąpił. Naprzód odstąpił od prawdy gdy powiedział/ żeby pierwsze odstąpienie już się wypetniło/ choć wie dobrze że Cesarz Rzymski do tych czasów jeszcze się znajduje. Ale bacząc na czemu rzecz swoje toczy/ y czego grunty zakłada/ iż nie czego innego/ ledno sedycyi/ a oderwania ludu od posłuszeństwa przetożonych swoich. Co żem wymyślił swego czasu syzyj na oko każdemu pokazać/ przeto teraz dożyć niech będzie tego dotknąć/ a miejsce to dla przygody notować/ a przy tym tego dożyć/ iż Paweł święty nie leża takie od Państwa Rzymskiego odstąpienie przez to słowo rozumie/ iako Kacerze mniemają/ ale oderwanie wszystkich narodów od tej Monarchii/

Fol. 5. G. 6

XXXVI.

wytwor pi
śmą s.

86.

FALSZERS.
Zeby Monarchia Rzymska
już wstała

narchiey / ták i imię Państwa Rzymskiego zginie. Co się pokazuje / y z słow Apostol, ták / y doświadczeniem samym. Apostol bowiem wyrażliwie mówi / iż Antychryst nie przyjdzie aż ten który trzyma de medio fiat (a także do słowa jest w Greckim) co jest właśnie, zginie zniszczony albo zgładzony będzie. Co niemoże się rozumieć o Claudio-
usie / który na ten czas panował / gdy po nim Nero / y siła innych Cesarzow było / a przedsię Antychrysta nieby-
ło. Przeto rozumiano być musi / o zniszczeniu y zgładze-
niu Państwa y panowania Rzymskiego. A to się do tych
czasow jeszcze nie stało. Bo aż Państwo y Cesarstwo
Rzymskie swą nie mająt wzięto / wśakże trwa przedsię
y może za krótko p. wziąć jeszcze podchop y pomnożenie /
gdy y na on czas kiedy kwitnieto / przedsię w jednej kłobie
nigdy nie stało: ale wedle czasu pomnożenie y wypadek wie-
lu narodow cierpieć musiało. Jako każdy który historię
czyta wiedzieć dobrze może.

57.
FALSZERS.
Przypisować
klamliwe S.
Chryzosto:
glupie kacer-
stwo iwoie,

ODSTAPIL powtore od prawdy Żarnowiec / gdy
powieda żeby Chryzostom miał tu rozumieć odstąpienie wi-
dianego kościoła od nauki Chrystusow y y Apostolskiej. O czym
się Chryzostomowi nigdy nie sniło. Bo Chryst: będąc cżto-
wiekiem mądrym y Doktorē Rzymskim (iako go sam Gize-
gorz tamże zowie za co mu dziękujemy. to jest katolickim
tak glupiey y kacerstwey proposiciei napisać niemożt / gdyż
ta proposicya ták glupia jest / że inuoluit Contradictionem
przeciwne rzeczy ma w sobie a za tym samą się psuje: nad-
ziałie proposicie nie glupiego być niemoże. Abowiem tym
samym że kościół Chrystusow mianuje / zeznawa iż
zgromadzenie ono które mianuje / nauki Chrystusowey
y Apostolskiey odstąpić niemoże. Bo iakby skoro iey oda-
stąpiło / iuzby zarazem / nie kościołem ale Synagoga / nie
Chrystusowym / ale Szataniskim zgromadzeniem być mu-
siało. Przeto Chryzostom tego mówić niemożt / iakoz
nie mówił. Czytatem z pilnością raz y drugi miejsce to /
Prere

ktore Żarnowiec cytuję / a nie tylko nie takiego tam
nie znalazł / ale też ślady rzeczy temu przeciwnych znalazł.
Jako one słowa. Antychrysta prawi tu samego zowie Pa
wła odstąpieniem. To niekończot jako Żarnowiec o nim
ktama. A ono drugie gdy mówi Chryzostom iż Antychryst
nie będzie przywoził ludzi do białych wółstwa. A Grze
gorz prawi przeciwny rzeczy rzeczy / jako sławiejszy po ka
zato. Także w czarnej Homilii pisze te słowa. Kiedy
zniszczone będzie panowanie Rzymskie, na ten czas się
pokaże on: to jest Antychryst. A niedługo potem mówi
iż Elias na ten czas przyjdzie aby wierne potwierdził jako
Chrystus powiedział. A niżej. Z tych słów prawi Pawła
świątego Iasna rzecz jest iż nie wszystko przez list, ale
słota bez listu im podał. Tem ta pieć nauk osobliwych
Katholickich o Chryzostoma na miejscu od Ministra
citowanym wyczytał: y inne tym podobne / ktore miasto
ochłody / ktorey się spodziewał / parzyć beda tak irodze / iż
żółtowiec będzie musiał prosić o one zwykła: że się Chri
zostom omylił / że zbladził jako ciłowiek / że się pisma nie
trzymał / to jest / że nie przedstawiał na zawitych ścieżkach
słow kacerstich. Ale iakoż rzekł owego co nań potwarza
nie Żarnowiec kładzie / ani na tym miejscu / ani na ma
sych o Chryzostomam nie czytał. Wiem iż niektórzy z do
ktorów Katholickich / przez odstąpienie to / rozumiecia /
nie odstąpienie Kościoła od Ewangelii (bo to jest rzecz
niepodobna) ale wspan / odstąpienie niektórych wiaro
głowow od Kościoła Bożego / ktorzy potem drugie za
sobą zawiedli. Jacy byli iście za czasów Apostolskich /
Symonowie / Cheryntowie / Nicolaitae: a potem Mani
cheusowie / Arianiowie / Samosiatani / a teraz / Luero
wie. Białwinowie / Nowokrzestenci / y sła innych ktorzy
im dalej tym bardziej się mnożą / aż Antychryst / ich nawyś
szy Żelman przyjdzie

ODS I EPVIE potrzecie od prawdy Żarnowiec m

Chrys. in ca 2i
ad Tessa.

SS
FALSZERS.

glupstwo
przywodzić
Anselma prze-
ciwko sobie.

trzęciem wykładzie odstąpienia. Albowiem acz Anselmus
mowi nieco o takimem odstąpieniu/ wśakże tak mowi/
że on sam Ministra buże przekonywa. Słowa Anselma
te są: Nie będzie dzień Pański bliski, az pierwey przyidzie
odstąpienie/ ze wszystkie narody, ktore państwu Rzym-
skiemu podbite są/ odstąpią od niego. albo ze mnostwo ko-
ściołow odstąpi od Biskupa Rzymskiego &c. Ktoremi
słowy dwoiako albo troiako/ rzecz przeciwna Ministro-
wi dowodzi Anselm. Naprzod gdy mowi: że przed Anty-
chrystowym przyściem odpadną wszystkie narody. (wszy-
skie mowi nie Ełkã albo Ełkãnasćie) od państwa Rzym-
skiego: A Minister powiada/ że nie trzeba aby wszystkie
odpadły. Powtore gdy twierdzi iż przedcym multitudine
Ecclesiarum/ to jest siła albo mnostwo wielkie kościołow
od Biskupa Rzymskiego odpadnie: W czym y Ministra
z tego wodzami iako przesłance Antychrystowe srodze sty-
chule/ y nam znać daie że Antychryst ięścię nie przyśiedł.
Bo co tu od kilkudziesiat lat iako Grzegorz mowi/ ko-
ściołow abo narodow w Ełku królestwach Ministrowie
sękt rozmaitych sprofanowali/ y między sie rozśarpali: to
Bóg wszechmogacy w Indyach/ w Japonie/ w insulach
y Królestwach rozmaitych/ a nawet w Chinie samey so-
wićie sobie nagroził. Acz y w tych krainach za iaką Pań-
ską/ y narodu żadnego nie nazydziej/ w ktorymby kachol-
lickiey wiary znaku niebyło: y obaczysz na rok każdy przy-
mnożenie znaczne do Kościoła. Powsechnego: metylko
człowieka pospolitego/ ale y Pánow y Książat zacnych.
Nie maie sie tedy Ministrowie naszym z czego kłótyć: ale
my mamy za co Pánu Bogu dziękować/ że on wiara Ka-
tholicka/ y w nowych a niesłychanych/ a prawie niezla-
czonych narodach/ co rok to okwiciey rozsiemac y roz-
mnażac/ y w tych ktorzy ia byli przedcym przyieli/ znaki y
Reliquieiey/ tu okazaniu powsechności/ po wszystkich
iaktmarz świecie zostawiac/ y na Ministry taką ślepotę
za sprac

za sprawiedliwem sądem swoim przepuścić raczył / że sie
oni z spraw Szatańskich raduia. Abowiem y ktoż tego
niewie iż oderwanie od iedności spraw Szatańskich jest.
Albo kto nie baczy iż te Państwa / które sie od Robioci
Powszechnego oderwały / na rozmaite sekty rozbiła.
ne są: Wiec to nie sprawa Szatańska: Wiec radować sie
z tego / nie jest radować sie z spraw Szatańskich: Jeżeli
wedle was Kalwinianow nie jest sprawa Szatańska / blu
żnierstwa Serwecianow y Gentylisow / plugaństwa Nos
wokrzczeńcow / hałenstwa Ubiquitarzow / które sekty nie
mają części tych Państw / odpadłych od Stolicy Apostoła
który opánowały: czemuż Łacusięk wasz Kalwin strącić
kazał Serwetę z Gentylisem: Czemu waszy w Niemcach
y gdzie indziej pała Nowokrzczenie / czemu naprzeciwko
Luteranom / Ubiquistom / tak sprośne księgi nowe a no
we co rok wydają: Day Boże abyście kiedy przeżyżeli / a
nie w rostyrykach a niezgodach Szatańskich / ale w iedno
ści a pokoju Chrysta Pana radować y kochać sie poczęli.
ODSTAPIL po czwarte od prawdy Żarnowiec / nie
raz ale dwa kroć przynamniemy / w onym czwartym swo
im wykładzie odstapienia. Naprzód / gdy to z Bedy cy
tuie / czego Bedy nie naydzie / choć tam / kłóć innych
wykładow naydzie. Przytym kiedy powie / iż Beda prze
tak to mieysce Apostolskie rozumiał: a ono Beda prze
wnarzęcz temi słowy wyrażił. Ja (mowi Beda) wy
znawam, że nie prawie nie rozumiem co tu Apostoł po
wiedział. Coć podobno przeciwno onym słowom które
Żarnowiec zwodząc ludzkie napisat / iako prawi rozumiał
Beda. Niechże tedy Minister nie tryumfuie w tem swo
im czworakiem wyrozumieniu odstapienia: ani niech
tak bardo na nas nie nálega abyśmy sobie wybrali które
chcemy: ale niech w każdym z nich kłamstwa swoje po
zna i esliż ma sumnienia aby za pieniądze. Ale o znakach
wprzezdajacych przysię Antychrystowe dosyć.

so!

FALSZERS.
Falszywie Be
de (iako przet
nym Chryzo
stom) za so
ba przywo
dzic.

Matth. 24. 71.

Matth. 24. 37

Gen. 6.

CZVVRTY znak inż za czasow Antychrysta sie
znaydzie / a iest ten : Panowanie iego przeciwko slugom
Bozym nader okrutne; a naprzeciwko swoim to iest ie-
mu wierzacym y wslugiacym swowolne y wseteczności
sprosne. Oboie sam Pan Jezus nam powiedziec raczył y
Mattheusza swietego. Pierwsze gdy mowi. Jż na on
czas badzie vdraczenie wielkie takie nie bylo od poczatku
swiata ani badzie. O czym poniewaz sie w przestym Káp:
nieco mowilo / powtarzac teraz nie trzeba. Tylko tego
dotożyć trzeba : Jż Grzegorz z Ministrami swemi nieslu-
śnie tak frogie inwektywę czynia przeciwko niektórym
Krolom y Panom Katholicim / ktorzy zarzeczyli ka-
rza. Gdyż to pewna a istotna rzecz iest / że wiecy Ká-
tholikow przez te kilkanaście lat / w Angliey / we Frán-
cyey y w Niderlandie zpoduszczenia Ministrówskiego
zginelo / a niżeli w Hispániey albo gdzie indzie inquisito-
rowie przez cielesto lat sektarzow skarali. Niech czyta kto
chce historie a obaczy iawnie iż tak iest. A plynie to z ich
że wla ney nauki / iako sie czasu swego pokazal moze.
Druga część znaku tego temi slowy nam Pan przepo-
wiedziec raczył. Iako bylo za dniow Noego tak badzie
y przyscie Syna czlowieczego. Abowiem iako dniow o-
nych przed potopem, byli pijacy, ledzacy, zeniacy, sie y za-
masz wydawaiacy, az do dnia onego ktorego Noe wszedł
do Korabii &c. tak badzie y przyscie Syna czlowieczego.
W ktorych slowiech wyrazil nam Pan oczywiscie / zbyte-
ki / picianstwa / rozpusty / y cielesnosci sprosne / ktore na
on czas pluzyc beda. A osobna matseinstwa iakies niezbo-
zne a zakazane / na kstat onych ktoretam Pan na przy-
klad przywodzi. O ktorych tak czytamy w pierwszych
Księgach Moyżesowych VVidzac prawi Synowie Bozy
corki ludzkie ze byly piakne, wzięli sie sobie za żony ze w-
szystkich a nie so sie wybrali, Y rzekł Bog: Nieg dzie-
trwal duch moy w czlowieczy na wieki, &c. Jako tedy
przed

przed potopem godowali/ tak y przed przyściem Pánstím
ná sad godować ludzie beda. Jáko w on c'ás w rzeczy w
Matzeństwo wstepowali/ ktorzy sie zeymować niemieli/
tak y zá c'ásu Antychrysta toż czynić beda. A zá tym iáko
ná onc Bog sie obruszyw/ y potopem wsiystkie potarat/
tak ná on c'ás dla sprośniesz ych ieszcze spraw ludzkich/
Bog sie rozgniewarosz/ y sam świat wespoteł z niemí
ná wielki zgładzi. A tych spraw wsiystkich tak jest prodro-
mus á gонец Luther y z swoimi/ iż zá c'ásu Antychrysta/
mało co potrzeba będzie w tej mierze przydác. Luther
bowiem dozwolit aby synowie y córki Boga/ Bogu przez
ślub c'ystości posłubione/ bráli sobie zá żony/ y zá meze/
córki y syny ludzkie. Dozwolit aby nieposłuszną żonę odo-
rzuć wosy/ posłuszną albo ráczey wsececzną służebnicę kto
miásto żony sol ie wziat. Dozwolit aby żona dla niepospo-
bności małżonka/ do brata iego własnego sie przymknála/
y inie tym podobne w rzeczy małżeństwa/ ale w prawdziu
wsececzństwa á sprośności takie iákie y między pogány
si nie náydownály. A wsem áni dáleko mniysze/ iáko sam
Páwet święty o tym świadczy.

*Lut. in serm.
de Mari. to. 5.*

1. Cor. 9.

PIATY znak także przytomnego ius Antychrysta/
beda cudá/ ktore tak z strony iego/ iáko y z strony Bostiey/
ondzie fálshywe tu prawdziwe/ ondzie Szatan z slugami
swemi/ tu Bog z wybránemi swemi czynić będzie. O c'u-
dách Antychrystowych mowilo sie dosyć w przestym cap.
O cudách Chrystusowych mamy w widzeniu Jana swię-
tego dosyć sferoce opisano / ktore dwa mierzowie oni
o ktorzych w necze będzie mowy niemáto) czynić beda mo-
gli/ ná niebie/ ná ziemi/ ná wodzie. A przy nich se y iniey
Chrześcíanie czynić beda cudá rozmaite/ rzecz samá po-
kázne. Abowiem poniewaz wiemy to y z práwa samego
przyrodzonego/ y z pisma swiętego/ iż Bog c'ásu wielkicy
potrzeby zwykt też wielkich á potężnych środków doby-
wá/ y wzywá/ wiemy y to iż iebliż kiedy/ zá c'ásu An-
tychrysta

Apoc. 12.

Math. 24.

chrystá potrzeba będzie Chrześcianom wielkiej pomocy / gdy y wybrani (by to rzecz podobna była iako sam Pan mowi) swątkować by mogli: tedy y tego spodziewać się możemy y mamy / że y środka tak potężnego / to jest mo- cy czynienia cudow Chrystus Pan slugom swoim uży- czyć na on czas niezaniecha / y ku potwierdzeniu wybra- nych swoich / y ku pohaniębieniu fałszywych cudow Anty- chrystowych.

Gen. 5. 24.

Hebr. 11. 5.

Eccl. 44. 16

4. Reg. 1.

Eccl. 48. 10.

Mal. 4. 6.

Math. 17.

SZOSZTY znak będzie on náder sławny / który nam y Prorocy / y sam Pan Jezus / y Apostoł y Ewán- gelista iego Jan święty przepowiedzieć raczyli: przyście mowie Enochá y Eliáša za czasu Antychrystowego / wo- bior / kazania / cuda / śmierci / smartwychwstanie / y w niebowzięcie ich. O czym wszystkim mamy tak iako świadectwa / iż niewiem co by być mogło zdrowem á iako snym oczom widomskiego. O Enochu bowiem piše Moy- żeś że Enoch chodził z Bogiem nie wskazali, ho go wziął Bog. A Moyżesá wyklada y Apostoł Paweł święty gdy mowi / że Enoch tak jest wzięty / że ięście do tych cza- sów nie vznał śmierci: y Mędrzec gdy tak piše. Enoch spodobali Bogu y przeniesiony iest do Raju aby dał naro- dom pokutę. O Eliášu lepak czytamy iż iest wzięty w ognistym wozie y w obłoku na powietrze. Przyczyna ta- kowego iego wzięcia daie y tenże Mędrzec / y Malachiasz Prorok / y sam Pan náš Jezus. Mędrzec gdy powie- da / że Eliáš ma vsmierzyć gniew Boży, pojednać serce oyc- cowskie ku synowi, y nawrócić pokolenie Iakobowe. Przy- daie Malachiasz iż te sprawy Eliášowe będą przed tym á niż przydzie dzień Pański wielki y straszliwy. A P. Chry- stus pytany od Apostolow o tym wyrażliwemy słowy / aby nam wskazał wątpliwość z serca wyiát odpowiada- ko. A v Märtá. Elíasz mowi Pan / kiedy przydzie do- piero naprawi wszystko: Tia ostátek o obudwu záraz /

acž nie

racz nie miánowiącie/ w/ ákże dosyć wyrażliwie mowi Jan
św/et y w widzeniu swoim/ zowiac ie świádkámi Páña
skiemu/ dwiema olwomá/ para lichtarzy. A tamże opi-
suię y moc wielka im od Boga dána/ y czas iák długo ka-
zác beda : je przez tysiac/ dwieście/ y sześćdziesiąt dni y w
b/ior ich z worow wczyniony : y iákto ie Bestya Antychris-
ta znáczáca zámordunie/ w onymże mieście w ktorym Pá-
ná ich wkrzyżowano : y iákto trzy dni beda leżeć ná vlicy
niepogrzebieni/ á iákto po trzech dni wroca sie dusze do ciał
ich/ y zmartwychwstana/ y do niebá powołáni wstapia/
przed oblicznością nieprzyiációł swoich/ ktorzy to widzac
bać sie srodze beda. To wssystko y inne tych swietych me-
żow sbráwy tamże opisane/ my Kátholicy prawdzíwie je
wssystkiemi stáreni/ y nowemi/ wczonemi/ bogoboynie-
mi á swietymi Doktorámi/ y Oycámi násemi o przyszciu
Eliaśa y Enochá w personách swoich przed przyszciem
Páńskim ná sad / zá czásu Antychristá / ták iákto słowá
brzmia sictyryz á nie wykretnie rozumiemy.

Apc. II.

LECZ naszy n etoperze/dziur kedyby sie przed ták iák XXXVII.
sua świáctościá stryć mogli sukáiac/o tych miejscách y o wynwrot pi-
Oycách swietych pisa tymi słowy : Owszem wkázuie sie iż smá S.
(Oycowia y Doz/rowie stáry) b'adzili/ ciekáiac ięście z Zylz Fol. 4. a.
Heliaśa Thesbitesá, á nádzwysł y Enochá. Ktory blad Christus o-
sua dawno prázit, gdy go niekorzy dla tego zá Messyáśá przizac March 17.
niechiceli (iákto Mattheus S. piśe) iż przed Messyáśem miał, y.
pierwey przyić Heliaś, ktory nie inszy był iedno Ian Chrysticiel FALSZERS.
iákto tamże sam P. wykłáda. O inszym Heliaśu y drugim iadnego pi-
smá niemáś. Niezle nieprzyiácielstie zeznánie/ iż Oycowie w zysłkim oy
świáci y Doktorowie stáry zá námi przeciwko niem sa. com swietym
mogłoby madremu być dosyć ná tym/ áby ich ducha fat. blad ráczey
slymeo poznat. Bo co mówia iż Oycowie zbladzi/ á dáta przypisác, á
tego przyczyna/ że sie z piśmem nie zgadzáia / to fałś jest niz swoy wla-
iáwny. Nie z piśmem sie niezgadzáia Doktorowie/ gdyż sny przyznác
piśniá dosyć máis zá soba/ iákto s widziat/ ále sie niezgadzáia
ze słobami

91.

FALSZER:
a kłamstwo i
wiarę, przypis
li wie Matte
uszowi s. cze
go nie mowi.

92.

FALSZERST.
Panu Chry
stusowi bład
swoi kacerzki
przypisowac.

XXXVIII

93.

FALSZERST.
Zaby Pan o
inzym Helia
szu niemowil
jedno o la
nie Chrzc
cielu,

zelhami Ministrowiemi / ktorzy wola tybiacom Oyc
com y Doktorom uczoneym / starodawnym / y swietnym
blad przypisac / a mial swooy wlasny / iasny a plugawy przy
znac. A co wiekszego Zarnowiec aby bład swego y Kabis
now swoich nie przypisat / kłamstwo iawnym (wedle zwoy
czai swego okrasie siego nie lenit. Abowiem co mowi
zeby Mattheus swietcy napisal / iz Chrysta Pana dla tego
niektorzy za Mesyasa przypisac mochedeli / ze Elias pier
wszy oczekiwali: to wierzenie kłamstwo jest. Nie pisie tego
Mattheus swietcy / ale rzecz przeciwna pise: iz przy tej
rozmowie nie tylko Żydow niewiernych / ale ani Aposto
low wiernych niebylo wieccy jedno trzey / Piotr a dwai
Synowie Zebedusowi: ktorzy schodzac z gory Tabor /
zoy Elias z Panem mowiacego widzieli / pytali sie o
tym iesli Elias przyidzie / iako uczeni w pisnie powie
dali. To sie tam naydnie / nie co Grzegorz bredzi. Alama
powtore gdy mowi / zeby to powiesc o przyjsciu Elias
mial Pan za blad miec / albo porazac. Gdyz nie tylko za
blad tego niema ani poraza / ale y owsem iako rzecz pe
wna potwierdza mowiac: Iz Elias przyidzie y przywro
ci albo naprawi wszystko Swoy tedy blad Synstrowie
Panu Jezusowi bluznierko przypisui / a na Pansko y ko
si lota iego prawda nie zezwalala: nie dla czego innego /
jedno aby ich iadowite zasrzaty / ktore przeciw Papiezo
wi pasterzowi swemu kłamliwie kusa / fyie nie zlamaty.
Bredzi potrzebie gdy pisie / iz sam Pan wykada zeby Elias nie
inzy byl jedno Jan Chrzciciel. gdyz wyklad Panski y na tym
y na infym miescu przeciwny jest prawie wykladowi te
mu / nie Panskiemu ale farsarskiemu przez Ministry. Pan
Jezus bowiem nie tylko wiedzial o infym Eliasz kromia
Janó Chrzciciela: ale y zmianke czynil obudwu. y co wa
tfierz sam wstozyc nam raczył / iz Jan Chrzciciel niebył
Eliasem wedle osoby / ale tylko wedle ducha. Przeto y
na tym miescu ktore Minister cituje / o obudwu Pan
mowi

mowi. O prawdziwym Eliaszu mowi/bo ten był z niem
widziány ná gorze Tabor/ y o tym sie Apostołowie pytá-
li: Mowi o Janie Chrzciicielu/bo miał Pan w zwoyczáin
z jednej tajemnice druga deklarowác. Mowi tedy o obu
dwu ále roźnie. O prawdziwym Eliaszu mowi in futuro
w przyszłym czáście/przydzie prawi/á metylko przydzie/
ále też nápráwi wśystko/ co sie o Janie Chrzciicielu ía-
dna miáło rozumieć memoże. O którym mowi zárazem
in tēpore praterito w priestłym czáście/bo iuż był przsiedł
y zamordowány od Herodá. Tákże o prawdziwym Elia-
szu mowi / simpliciter po prostu/ bez przydátku żadnego.
Lecz o Janie Chrzciicielu pod imieniem Eliasza znáć o-
nym mowi záwśe z przydátkiem: á ztákiem przydátkiem
ktorego używat Pan kiedy chciat/ áby słowa iego nie po-
prostu/ále tajemnym obyczátem rozumiane były. Przeto
y tu odpowiedziawszy po prostu Apostołom íz on Elias o
którym sie pytáli przydzie/niż o drugim Eliaszu to iest o
Janie pocát mowić/ słowa one przydáie. Dico autem
vobis Powiadam wam. A ná drugim miejscu do Żydow
o tymże mowiac/ używa oney klauzuly/ktorey w nayo-
wieśtych tajemnicách używáć zwykł: Kto ma vszyku slu-
cháníu niechay slucha. Aby iáwne tym którzy vsly słowem
á táka iego áwieta otworzone máia znáć dat: íz iáko E-
liaz prawdziwy wprzedsí ma przysćie iego ná sed/ ták
Eliasz duchowny Jan Chrzciiciel tymże kstalcem y ták
ostrościa żywota wprzedsí przysćie iego pierwsze. Co y
przedtem wyrażiwem słowy opowiedziec był raczył przez
Anioliá swego ták do Zacháriasa mowiacego: A on
(to iest Jan syn twoy ktoregoć národzenie opowádam)
wprzedsí przed niem to iest przydzie przed Mesyaszem
w duchu y w mocy Elaszowey. Stąd iáwne á iáwne wi-
dzis/íi Jan Chrzciiciel nie iest Elaszem wedle persony/ále
iust Elaszem wedle duhá: nie wprzedsicielem wtorego
przyscia Páńskiego/ co Elaszowey personie zostawiono/
2 a 2 ále

Matth. 17.

Mat. 21. 17.

Luc. 1.

XXXIX.

94.

FALSZERS.

Zeby wodzo
wie kacerley
podobni Eli-
aszowi byli.

ale przesłancom pierwszego przysła iego być miał / tak
iako Duch święty przez Proroki y Anioła opowiedzieć
nam raczył / y sam Syn Boży o obudwu na jednymże
miejscu rośno mówiac wytożyć nam niezamechał.

PRZETO bredzi y po czwarte Grzegorz gdy mo-
wi iż o mssm Eliasz y drugiemu z adnego pisma memiś wyzawsz
prawi by kochćiał rozumieć przez Eliasz y Enocha K. znalezie
niektore duchem y śmiałością Eliaszowa na przeciwko Antychrystowi
obciążone, iakich nam tych czasow nie dwu ale okwicie z tasi / sworey
Pan posyla raczy. A tak bredzi w tych slowiech / że y hár-
dość y ślepotę swoje kacersta hárzo náder stoga pálcent
nam prawié pokázuie. Pokázuie nam hárdość náder nie-
wstydliva / kiedy y sam siebie y towarzysze swoje Eliasz-
owi śanie przyrównywa / choć widzi iż Eliaszowe sprá-
wy / żywot y duch / ich spráwom żywotowi y duchowi /
prawié ex diametro są przeciwne. Eliasz pełen był ducha
Bożego / prorockiego a / pokornego / i / pełni są ducha / fa-
rúskiego / wywrotnego / klamliwego / náderzego. On
w czystości Bogu swemu słužac / wdrećiał ciáto swoje : i /
w mierzadzie z mierzadami swymi ktore z Błaskorow wy-
prawádził żyac / ciálu wśeláka wodza rozpúszczáia. On
y kázaniem y żywotem pokuty wciac / w wósiennicách /
w postách / w pielgrzymowaniu y inszych niedostátkách
żyiac / tulał sie po lesiech / po gorách / po pustyniách : i /
nie tylko mę tákowego męczynia / ale też wdrećenie ciéle-
sne kátoronia / pielgrzymowanie kázetowaniem / tula-
nie po pustyniách Niedzwiedziem á bestyálstiem żywo-
tem przeżywáia. Onego drugiem postem strápióne Bog
ná gorze wciy : tych Eliáša á fundatora náypierwszego
Luthra z Málpa swa / z brzuchem dobrze nálanem w to-
żu leżácego Dyabel Theologiey wciy. On náostatek sibi
opuściłszy / wrécz potykał sie z Krolami y Tyránnami /
przy ich przybitności wyrzucáiac im ná oczy niewiára y
złóści ich : i / wáiałszy sobie gdzie zdáleka pod obroną Bur-
gráfá

Luth. in lib.
de Missa. pri-
uara & m.
etione sacer.
fol. 7.

firfa / Książęcia / miasta albo Pana iakiego / na przetożo-
ne burbowne y świeckie / na ludzie pobożne y święte
na kościoł powszechny y wybrane Boże / y owsem na
Boga samego / z karta inwektyw / skorzeczeństwa /
klamstwa / potwarzy y bluźnierstwa swoje wyrzysgając
A przedsię sie Eliaszami zwając smutna ci nadziei a z Szas-
tanem nakładający / nie Eliaszowie ale Elimaszowie:
ktorego tak tytułuje Páweł święty Pełny wszelakiej
zdrady, y wszystkiego fałszerstwa / synie Szataniski / nie-
przyiacielu wszelkney sprawiedliwosci, który nieprzestając
wywracac pańskich prośtych drog, &c. Masz wizerunek na-
szych nowych nie Eliaszow iako sie zowia / ale Elimaszo-
w / iako ietu Apostoł opisał.

SLEPOTA lepać iak może być wietrza nad tektora
nam samą pokazuje / gdy pisa iż o infym Eliaszin okro-
ma Janá Chrzciciela pismá żadnego niewidza: Pol-
śneli zaście ci ludzie ktorzy tak iasných pism Prorockich / y
Apostolskich / y Pána samego / niewidza. Abowiem iż mieysca
one przytoczone / o Janie Brzcicielu rozumiane być memo-
ga dzieśiatkiem albo wiecey dowodow iasných / z pismá sa-
mego pokazać sie m. że. Naprzod z Moizejśa ktory powie-
da / iż Bog Enochá wziął / a my o Janie nie takowego
nie czytamy / y owsem czytamy że ciato iego zwolennicy
pochowali. Potym z Páwła świętego ktory powiada że
Enoch do tych czasow nie vznał śmierci: a Jan S. ścieś-
ty iest od Herodá. Zktorych słow Apostolskich mamy y to /
że iestże Enoch ma przysć / y vmrzeć. Bo teże Apostoł Pá-
weł święty świadczy / iż Statut Boży iest / aby człowiek
raz vmął: od ktorego Statutu ani rodzićelká Boża / ani
sam Syn Boży wolni niebyli: dalekoć tedy mniej słudzy
iego od tego wolni beda: Zaczynam mamy poczwarte o
Eliasz / że y on przydzie / aby dług przyrodzony zapłacić.
Nad to mamy z miedrca / iż Enoch ma opowiadać potu-
se narodowi: a Jan Chrzciciel z żydostwa sie nie wychylił.

187. 13. 8.

95.
FALSZERS,
zeby omlizym
i liaszu krom
laná Chrzcic-
ciela pisma
nie bylo.

XL.
Matth. 14.
XLI.
Hebr. 11.

Hebr. 9.

XLII.

XLII.

XLIII.

Mamy po fleste z tegoż Salomona / iż Eliáš prawdziwy
o którym tam mowi / ma wśmierzyć gniew Boży / y nawro-
cić pokolenie Jakobowe : co Janowi służyć niemoże / gdyż
na ten czas był Chrystus ktoremu to właśnie należało.
Ktemu mamy z Malachiasza / iż Eliáš przysć ma przed
dnem Pánstwiem wielkiem strasliwym / a onym który be-
dzie zapalony iako piec ognisty : co o Janie Chrzcicielu
rozumiano być niemoże / gdyż on vprzedził dzień Pánst-
wi / wdzięczny / miłościwy / przyjemny / zbawienny / i
to go y sam Pan y Apostołowie zowią Mamy iehosze z
vst samego Syna Bożego / iż on Eliáš ktorego zvoleni-
mcy widzieli na gorze Tabor ma przysć. Mamy nad to /
iż nietylko przysć ma : ale też ma y przywrócić y napras-
wić wszystko / to iest y Żydy / y Pogany nawrócić : czego
Jan Chrzciciel nie uczynił. Nad ktore świadectwa Pán-
skie niewiem co by mogło być wyrażliwszego / zacniejszego /
potężniejszego / przeciw wykrecom kacerzom / ktorzy choć
tátowi sa / że pierwsza tego Pánstwego świadectwa część /
albo zgola odrzućcia / albo w druga miesia / przedbis na
nas ktorzy mowa Pánsta y zupełnie przyjmujemy / y ták
iako słowa w sobie brzmi / to iest / pierwsza część o Elia-
szu prawdziwym / a druga o Eliaszu wedle duch / ták i
to nam sam Pan y Angiol Boży wyłożył raczy / rozu-
miemy / otrzykli hanebne czynia / iakobyśmy my a nie oni
pisno wedle głowy swoiey wykładali / y winni byli. Ale
basze skutek kálbiersto / ktorzy tam nabárczey zwykli wy-
krzykac / Eedy namniety práwa máia : aby Eedy prawda
niemoga / wrzaszkiem y trzaszkiem v pospolitego cztowieka
cauzy swoiey podpárli.

MAMY na ostáck z widzenia Jána s. dwu świádku /
dwie oliwie / y dwa lithearze / Chrystusowi P. á czasu / An-
tychrysta świádectwo dáiace / lud Chrzesciánski tuczące /
a niewierne oświećaiace / przez ktore nie koo innego wedle
liter / iedno tych dwu zácnych Prorokow rozumie-
my /

my: nie tylko rozsądkiem Doktorów zaczął / ale też y
tętem samem przyćśnien. Widziemy bowiem iako w
zwierciadle w tym Janá swietego objaśnieniu wszystko
to co o Enochu y Eliafu pismo swiete mówi / y nie
co wiecay co Bog znnowu Apostołowi swemu objaśnić ra-
ciyt ku pociesze wiernych / á ku nawrocceniu niewiernych.
Waczymy máto metenje ná nich wbiór / y też niemal cu-
dá ktore miał y czynil Eliaf w Zydostwie zá pierwszem
przyściem swoim. Czymy o ciásie kazania ich zgadzá-
racym sie z ciásiem Tyránistwa Antychrystowego. Patrza-
my ná obudwu od Bestyey to iest od Antychrysta zámor-
dowanych tyle tysiecy lat Statut Boiy pełnace y dług
naturze zepsowanej porowny placace. Słykemy iako ná-
rody wśelákcie ich sprawom sie dziwnia / iako nieprzyia-
ciele ich sie lekáia iako ostatcy ludu w ystet chwale Bogu
dáie. Co wszystko iako sie y z pismem wyśkecy przytoczonym
y z rzecia sama zgadza / á przeciwnym obyczajem / iako
Zduersarzow mieysca tego / wykrety / y pismu y rzeczy sa-
mey / náwet y zmyslom przeciwnie sa / każdy człowiek by
też nayprostszy / byle tylko był rozumu zdrowego / snadnie
obaczyc moze.

ONI bowiem przez tych dwu świádkow rozmáite funda-
tory kácerstie / d'ocniedzy soba niezgodne / byle náprze-
ciwko Papieżowi zgodne rozumieia. Na przyktad Wikle-
fa z Husem / albo Husa z Lutrem / albo Lutra z Zwinglu-
sem / albo Zwinglusa z Kálwinem / albo inje takowe
Proroeki / ktore każdy wedle iásnego pisma / to iest wedle
mozgu swego iako sie mu zábadurzy / tak sobie sprzega.
Ciekani rychtoli z Marchultem á Sowiszalem ná plác
woyáda / tak ci zápámietałi ludie pismem sobie gráia / á pi-
smo swiete do swych zwodzielcow dáleko záste gortych /
á niź oni dwá blaznowie byli (iedliź kiedy ná swiecie by-
li) pońagáia. Tuz przez one bestya ktora tych dwu świá-
dkow zámorduje / wedle ordynáciey swojej Antychrysta
Rzymstie

XLV.

Rzymskiego: przez tysiąc/ dwie ście/ y śasędzic: at dni/
 tyle lat: przez ogień z yst Prorokow pochodzący/ y nieprzy-
 iaciele ich pożerający/ śczyre słowo Boże Złusowe/ Luto-
 we/ Ráwinowe: choć sobie przeciwne/ przez inſe rzeczy
 tam opisane/ już niewiem co daley rozumieć/ álbo rozu-
 mieć mogą. Bom ani ſłychał ani czytał/ żeby który z tych
 Prorokow od nich mianowanych w worze chodził/ iáko
 oni dwa wedle z áwienia Janá ſwietego chodzić mága:
 y owſem ſłyszałem rzec przeciwną/ iż niektorzy z nich wo-
 ry ktorych przedtym używali odrzuciwszy/ w koſtornie y
 miękkie odzienie do kázania ſczyrey Ewángeliey ſie przy-
 bráli. Anim też czytał/ żeby ie Pápiez pomordował/ y o-
 wſem ſłyszałem o niektorzych iż ſie ſami zádziergnęli: á dá-
 lekom mniey czytał áby Pápiez ktorego z tych zamordo-
 wał w onym mieſcie w ktorym Pan ich ieſt użyżowany
 ny: ani żeby dnia trzeciego który z nich ſmarewychwał:
 ani żeby który do niebá wſtąpił: y z inſych bárzo wiele rze-
 czy/ ktore tam o Janá ſwietego czytam/ nieem tákowe-
 go o tych meżach ſwiatych kácerſkich nigdy nierozumiał.
 Wiac niewiem ieſliż ich Diſcipulom mám wierzyć kiedy
 mi będą powiedać/ iż tu Jan ſwiety przez wor rozumie
 Jánlundyſ/ czámlet/ ábo co tákowego choć też iedwa-
 bnego/ w czym Miniſtrowie y ſonki ich chodzić zwykli:
 przez miáſto w ktorym Pan ieſt użyżowany / Rzym:
 (ácz y w Rzymie niewiem by ktorego z nich ſtrácono)
 przez wſtrzeſzenie tych prorokow/ potomſtwo ich ſwiete:
 á przez w niebowſtąpienie/ odpoczywienie duſz ich w rektu
 Pánſkich: ale niewiemy (mowi Grzegorz) gdzie álbo ná-
 ktorym mieyſcu. Toć mi podobno odpowiedza/ bo te ná-
 uki w piſmách ich czytam. Moga przydác y wspomnienie/
 iż im iáko Ewángeliſtom y tym ktory piſmo przez piſmo
 wytłádáia potrzebá wierzyć. Lecż iá rozmyſlić ſie ná to
 muſi/ bo mi ſie trzebá ogládác ná dwie rzeczy/ ktore miá-
 ſrogie náder portkác mogą: iedná ná tym ſwiece/ á druga
 ná onym

na onym. Na tym świecie może nie podać przymowa
 spetna / a z tym iestliż odporu na nie nie dam (iakoż do
 tych czasow niewiem / cobych na nie miał odpowiedzieć /)
 zelszywość hanebna. Boie sie bowiem by nie kto nieprze-
 konat iż mi sie głowa zepsowała / dla tego jem sie ia w spi-
 wie nagwałtownieyszy na świecie / w ktorey o zbawie-
 nie dusie y ciała grá idzie / wdał za nowemu / od wiekow
 niestychnemu / a co gorszego y pismu y rozumowi same-
 mu przeciwnemu (gdyż wszystko niemal w spak rozumie-
 ia) wykładam: opuściwszy y pisma Bożego text iasny /
 y wśech niemal Chrześcian wyrozumienie zgodne. Co
 czynić madremu zaiste cztowiekowi nieprzystoi. Tego sie
 tedy wprzod boie. Ale lekam sie iestliż barzicy onego co
 czytam w Ewangeliey: iż na onym świecie siedzia żywych
 y umarłych da niektorem częstke między Hypokrytami /
 albo obłudnemi ludzmi / a powiada iaka to częstka będzie:
 Jż praw: tam będzie płacz y zgrzytanie zębów. To ia
 słysząc strach muezimwie / bych słuchając tych ludzi mie-
 dzy Hypokryty w wiecznych mekach posadzony niebył.
 Bo je oni takowemu sa / zda mi sie iż widze na oko: gdyż
 oni Ewangelikami sie zowa / a Ewangeliey nie za soba
 nie przywiodza / y owsem od takiego textu Ewangelistow
 świętych odwieść nie do słow swoich wsiłwia. Tymże
 sposobem powiadaia / iż pismo przez pismo wykładaią: a
 ia nierzkać pisma ktoremby wykłady swe potwierdzali
 niewidze: ale rzecz przeciwna prawie pismu widze. Prze-
 to iest sie na co rozmyślić / iestliż im wierzyć / y tobie kto-
 ryś im wchą nałożył / rádzerozmyśl sie dobrze / a wważ to
 wszystko v siebie z pilnością. Madremu dosyć.

Mat. 24 51.

96.
 FALSZERS.
 od pisma do
 słow swoich
 ludzie odwo-
 dzic.

SIODMY znak przyscia Antychrystowego w tem
 Zap. opisie nam czas panowania y koniec iego. Czas
 panowania iego krotki będzie. y dla wybranych / aby za-
 wiedzieni nie byli / iako sam Pan a Zbawiciel nasz Jezus /
 powiedzieć raczył: y dla tego / aby plagą naysrozsza Bo-

Mat. 24.

za / taksi naywietzey tego czasu nie przenosiła. Przeto
 tyle lat Antychryst okrucieństwem lud od Chrysta od-
 wracać będzie: ale lat sam Pan Chrystus kazaniem y łas-
 kowością swoją lud do siebie przygarniać raczyt: to jest
 przez puleżwartą latą. Co nam Duch święty y przez Da-
 niela proroka / y przez Jana Ewangelistę opowiedzieć he-
 roce y rozmaić nie zamiechał / abyśmy się nie mylili. Da-
 niel powiada na dwu miejscach iż panowanie Antychry-
 stowe trwać będzie na czas y czasy y po czasie. Bedy przez
 czas rok / przez czasy dwie lecie / a przez puleżas pułok /
 nie tylko wedle Gycow świętych (Greckich) y Łacińskich /
 y Doktorow starych y nowych: ale też wedle pisma ro-
 zumieć musimy. Bo y sam Daniel nieco wyżej opowie-
 da Krolowi / iż przez siedm czasow (to jest przez siedm
 lat) miał iść siano iako wół. X Jan święty w widzeniu
 swoim także na dwu miejscach / powiada iż Antychrysto-
 wi dana jest moc przez czterdzieści y dwa miesiące: Et o-
 re wedle żydowskiej liczby także puleżwartą latą czynią.
 A na drugim miejscu o Rosciele pod przypowieścią nie-
 wiasty pisie iż się kryć będzie po pustyniach także przez czas /
 czasy y puleżas. A żebyśmy żadney w tym wątpliwości
 nie mieli / nawet toż nam y dniami Pan porachować ra-
 czyt / y y Jana świętego który powiada / iż oni dwa me-
 sioze kazać beda przez tysiąc / dwieście / y sześćdziesiąt
 dni / y y Daniela Proroka / który Tyrąństwu Antychrysto-
 wemu naznaczył dni tysiąc dwieście y dziewięćdziesiąt /
 co także około puleżwartu lat wymieście. A co się tycze
 różności między Ewangelistą a Prorokiem w dniach trzy-
 dziesięci / to stad pochodzi że różne rzeczy opisują. Bo Ewan-
 gelista opowiada nam czas prorocstwa Enochą y Elia-
 są / a Daniela opisuje panowanie Antychrysta / Etore po za-
 mordowaniu Prorokow Świętych / przez miesiąc ięście
 trwać będzie. Antychryst bowiem (iako niektórzy piszą /
 bo tego w piśmie wyraźliwie nie mamy) widząc / zmara-
 twychwsta

troych wstaniem y w niebowstapieniem Eliáša y Enosa
chcia lud bázro strwożony / y odstepniacy od wiary swoiey /
puścić głos iż on też do nieba z ciałem y z duszą żywo wsta-
pić chce. A gdy dnia nāznaczonego nā powietrze przez Szā-
tany (iako niegdy Symon Czarnokaszniak ktorego Piotr
świety przekonał) podniesiony będzie / tām Pan Jezus
daley pychy tego nie cierpieć / straci go z powietrza : a iako
to Paweł świety świadczy / zabije go duchem wst swoich. 2. Tess. 2.
to iest / albo przez Michala Archangiola / iako niektórzy
Doktorowie chcą : albo sam przez sie wkazawszy sie mu
bázro frogiem iako drudzy wykladaia.

KATHOLICY tedy wszyscy / wszystkich czasow y
wiekow aż do dnia dzisiejszego / a przy nich y odszczepień-
cy y herecytycy aż do przyscia naszymi onego wybrane-
go Szatanskiego Luchra / wszyscy a wszyscy trzymali / y
trzymaja / iż tyranstwo Antychrysta glownego a walnego
grotkie być musi / tak iako y sam Pan Jezus przepo-
wiedzieć raczył : y Apostoł tego wyraźliwie mowi : iż nā
on czas Dyabeł zstapi mając gniew wielki, wiedząc iż ma-
lutko ma czasu. A niżej potrzeba (prawi Jan 8. o śatanie)
aby był rozwiązany nā czas malutki. A ten czas malutki
wyklada tenże z Dánielem Prorokiem / y przez lata y przez
miesiące / y przez dni / iako sie pokazalo. Coż nā to Adwer-
sarze prawdy : Duch swiety (mowi Żarnowiec) tak v Dáni-
ela Proroka, iako y v Iana swietego w świadieniu, wstyskiego Krolea
swia Antychrysta wgo czas zamierzony kládne Tyśiac lat, dwiestcie
lat, y siedziesiąt lat. Pātrz Ewangelistā / pātrz Zwodzia-
ciela / ktory swoje y mistrzow swotch kacersta opinia /
śmie Dánielowi / Janowi / a nawet y Duchowi 8. przy-
pisowāć. Nie Duch swiety zapamiętaty czterowiecze / przez
Daniela y Jana : ale duch przeklęty / a oćiec wstelskiego
kłamstwa / przez Luchra / Māyochurczyki / y ciebie choć
inšey Sekty / wstakże nā zte sie z nimi zgadzaiacego / bā-
lmutā / czas ten krolowanu Antychrystowemu kła-

Mat. 24.

Apoc. 12.

Apoc. 20

Fol. 11

97.

FALSZERS.

Danielowi p
rokowi y la-
no.8 przypis
wac czego v
nich niema sz

dzie, Bo Duch Święty przez mianowane Proroki / iednego
go z starego / a drugiego z nowego zakonu / nie raz ale kil-
ka / a mało nie kilkanaście krot / nie iednym sposobem / ale
trojakiem / przez lata / przez miesiące / przez dni / nie tysiąc
dwieście sześćdziesiąt lat / ale tysiąc dwieście trzy-
dzieści lat / panowania Antychrystowemu nazna-
czył. Kiedyż tak jasne a rozmaite miejsca pisma świętego
wywrotić nierozumnie śmieli / już wierze iż y litery ie-
dnej we wszystkich pismie świętym niemają / ktoraby od
ich pzewrotu wolna być mogła. Ale mowi Żarnowiec o
nas. A to prawda / pominie nas / scy pręgan / w / skos / nar-
miej / scy / racy / do tego nie pr. y wodzi. A iam zaś słychał o
nieśmiertelnych ludziach / ktorzy nie z tego chępią / iż się samego
tylko pisma dzierżą / y przeto się Ewangelikami zowią. a
teraz słysie iż się raciey upominają. Do textu gębni nie rze-
czywiści Ewangelikowie / do textu ktorogo tu macie aż
należy.

98.
FALSZERS.
Ewangelikami
nie zwą
przecie mina
w / y pismo
iacy się do
magac.

XLVI.

XLVII.

XLVIII.

XLIX.

DOSCBY madremu na tym aby białamuctwa ich
obaczyl: wsłakże żeby y kłamstwa ich każdy na oko wi-
dział / dałmy im racye. Tłech będzie pierwsza z świade-
ctwa samego Pána Jezusa wyczerpniona / ktorzy powie-
da iż się dla wybranych dni stroca: a wy tak ie stracacie /
że z każdego dnia rok cały czynicie. A wedle textu to: Dru-
ga z świadectwa Jana świętego / ktorzy powieda iż Szas-
tánówi małuczkci czas jest dany / a wy mu daciecie więcej
a niżli dwanaście set lat. A macie to czas: Trzecia z świá-
dectwa Dániela Proroka / ktorzy y ląty y dniami opisuje /
iż państwo Antychrystowe lat tylko pulezwartą trwać
będzie. Czwarta / świádectwo znou Jana świętego /
ktorzy nie tylko ogólnie przez małuczkci czas / ale z osobná
także iako y Dániel / opisuje nam tenże czas pulezwartu
lat / nie tylko ląty y dniami / ale y miesiącami. Piata / świá-
dectwo samego Boga w Trocy ieownego / ktorzy przegla-
dając wasze niestwory y wywrot kácersti / per omnes fide
diferenz

differentias temporis, tajemnice te otworzyć nam raczył/
policzyć wsi y latá y miesiące: y dni nárwet pánowania ie
go Chciał podobno iefcze abyć y godziny pol'czył: Ale
y ná te by leć kácerstwi wykret nálażł Szosta/bo ták przy
stało aby naywiecej niełásta á plagá Bożá/ naywiecej
łástki tego cásu nie przénosiłá/ iáko sie niżej powiedziá
ło. Siódma/choć w was niewiele/ále v káżdego mądrego
wiele ważná rácyá jest/ iż wśyśtkie mieyscá/ ták iáko sa
me w sobie brzmiá/ y Wycoiwe stárzy/ y Młecennicy Bo
ży/ y Doktorowie świegł/ á nárwet wśyśtek lud Chrześci
áński od pocátku Ewángelicy/ áz do nástych cásow ro
zumiáł Eterych ieden piśe: Iz krobey Dánielá o tym pi
szącego choc drzymájąc czytał przedsiáby mu wátpic nie
dopuśczone, iz on naokrutnicyszemu krolowaniu Anty
christowemu puleczwarta lata tylko zamierzył. O Augu
stynie świete byá teraz był/ mu hiał byá dopuścić tym ná
szym nie wedle ciatá/ ále wedle dusze hámiebnie ospálem/ y
owśhem martwym ludzóm/nietylko wátpic/ále też y nie
wierzyć temu/ y do niewiáry swoiey drugie pociągáć Ná
tákieśiny cásy przyšli/ iż o czym Wycoiwe násy y myślic
niemogli/ tego sie ny teraz náslucháć musiemy

OSMA rácia jest. Bo widziemy/ iż nie dármo Duch
świete cásu tyráństwa Antychrystowego tegodniámi
mierzyć zamiecháł: nie prze co misiego/ iedno áby tym wy
kretáczóm Eterey przeý rzáł/ drogá do wiekfego wykretu
zagrodił. Abowiem iesliż śmieia ták Eteré niary one
cásu/ Eterych przykłádu w p'linie żadnego niemáia: Coż
by byli czynili z tá miárá Eterey jest w p'linie przyklad
mieia: Niech nam pokáza ci niewśtydliwi nie Ewán
gelicy/ ále zwodnicy/ Eterdyby w p'linie przez rok miáło sie
rozumieć rok lat/ to jest wiecey niż p'ul'śwártá stá lat:
Niech pokáza y miesiac lat. to jest Eterdyby przez miesiac
p'ul'śwárté wyrażliwie rozumiało trzydzieści lat. Dni
w rzeczy otázniá láta znájące. Rzektem w rzeczy ále le

Ang lib. 20
de Ciuit. Dei
cap. 23.

90.
FALSZERS,
Látá, mieśia
ce, dni, rókro
zumiec, iáko
ich nigdzie w
p'ul'śwárté s nie
naydzie.

piecy rzeka nie k rzeczy. Bo mieysce ktore z Ezechielá Pro
roka przywodzi za sobą/ tak jest krzeczne/ że przeciwko
nim bnie / kiedyby sie czuć chcieli. Abowiem ieśliż tam
przez dzień rok rozumiesz / iako rozumiesz w tym twoim
wykreście o latach Antychrystowych: tedy musisz przyznać
iż Ezechiel leżał na lewym boku trzy sta y dziewięćdzie
śiat lat/ a na prawem lat czterdzieści. Choć y trzeciej
części tego snádż żyw niebył. Widzisz Panie zwoleńniku
do iakich absurda was wásze warchoty przywodzią: Rze
knieś ale tam napisano/ iż dzień za rok dany jest Proroko
wi: Wiem że napisano a nieraz ale kłká: y owsem dwa
kroć raz po raz/ gdy Bog mówi tak: Dzień za rok, dzień
mówię za rok dalemci: ale też to wiem/ iż to jest iawne
przeiw wykreśtom waszym świadectwo. Bo tu dzień nie
rok ale dzień z naczę. Gdyż Bog nietyle lat ile dni miánu
ie/ale tyle dni prorokowi leżeć rostkánie. A ono leżenie ie
go było wypetnienie pokuty/ ktora Bog náznaczył Pro
roкови za lud Judy i y Izraelski/ aby gniew jego vbla
gał/ żeby ich tak wiele lat niewola nie karał. Tak wta
śnie iako my teraz mowiemy (acż wy temu nie wierzyć
ale máto ná tym: wierzyć niewierzyć/ przedśie prawda
prawda będzie) iż może kto pokute od spowiednika sobie
náznáczona z taką chęcią y wóilnością wypetnić/ że mu
tyle lat mał czyscowych odpuszczonych będzie/ ile dni tu
pokutował. Directe tedy dni one y Ezechielá meco inſe
go iedno dni znaczyły/ acż indirecte ona pokuta tyła lat
odpuszczenia znamionowała. Lecż w liczeniu lat Anty
chrystowych/ chea Rácerze przejedn directe látá rozu
mieć/ iakiej phrasim w piśmie znáczku niemáią/ a dáleko
mniey nayda rok albo miesiąc/lat/iako tu stánowią. A
przedśie śmiesz kłámáć/ żeby oni piśmo przez piśmo wy
kłádali.

100.
FALSZERS.
tey liczby do
wodzić ktora
sie wtexcie nie
náyduie,

A co się tycze tegodni lat/ktore sie w piśmie náyduia/
te nam dáia okázya dziewiętey ráciey/ dla ktorey
wykreśtom

wykrętom kacerstwu wiary dać niemamy/ale mamy Daa
 melą z Janem świętym wedle litery rozumieć. A ta Raa
 cya ma trzy rące w sobie. Naprzód te ktoreiem dopiero
 dotknął/ iż przeto Duch święty tegodni w liczeniu lat
 Antychrystowych zamulał/ aby o kazyey Adwersarzom
 do werowania Kościoła Bożego medał: a przeto też Ad
 wersarze nie probuia/ gdy tey liczbey dowodzą/ ktora
 sta tu nienaydnie. Nád to insza rzecz jest (iako nasy czy
 o cie disturua) tygodniami czas mierzyć a insza laty/
 miesiącami/dniami. Bo w izyktach/ Żydowskim/ Gre
 ckim/ y Lacińskim/ ktoremu pismo święte jest napisane/
 tydzień nazwany jest od siedmiorakiy liczby (iako kiedy
 bysiny my Polacy tydzień siódmakiem nazwali:) przeto
 przez tydzień rozumieć możemy liczbę siedmioraka rzeczy
 rozmaitych: ale przez lata/ miesiące/dni/ liczby żadney
 rozumieć niemożemy/ gdyż one stać nad nie z liczby na
 zwiska swoje biorą. A tać jest przyczyna dla ktorey pisma *Dan 9.*
 święte y na tych miejscach ktore Adwersarze przywodzą: *Gen. 59.*
 y na inszych zowie tegodniami metylko siedm dni/ ale też *Leuit. 25.*
 y siedm lat/ale nigdy mżowie miesiącem trzydzieści lat/
 albo rokiem lat pulećwarta sta y kulkanaście: iako Ad
 wersarze bezbożni prawię przeciwko pismu wszystkimu
 wywracają. Naostatek co jest ieszcze przeciwko nim wie
 tskiego/ iż acz my wiemy że Septimaną albo ten siódmał
 to jest tydzień w piśmie świętym znaczy niekiedy siedm
 lat: wśakże ani my ani heretycy (ma wiadomości))
 przez septymany nigdzie indzie siedm lat nierozumiemy/
 iedno na tych miejscach/ ktore nam samo pismo wykła
 da: wyjawia to samo miejsce o Daniela Proroka/ ktore
 acz w piśmie wykładu niema iasnego/ wśakże ma zgodna
 nauka wszystkich Doktorow/ iż tegodnie albo siódmał
 te Danielowe/ nie są dni/ale są lat siódmał: kromia tych
 miejsc wśedzie przez Septimanami rozumiemy siedm
 dni/ iako w mowie pospolitey to słowo wśyscy ludzie
 biorą.

biora. Przeto daleko bázciey przez lata/miesiące/dni/mie-
nsego rozumieć niemożemy/ jedno to co słowá brzmią :
pomierowaz nie tylko w mowie pospolitey inak ich nie bier-
zemy : ale y w piśmie świętym tych miejsc takiego wy-
kładu nigdzie niemamy : y owsem ani wzmiątki żadney
we wszystkich piśmie świętym mamy / żeby tak rozumia-
ne być mogły / iako mamy wzmiątkę o tegodniach.

TEC tedy y tym podobne racye są potrzebne / okwite / nie
wykonane / ktorých slepe Ministrówskie oczy albo nie
widzą albo dissimulują : a swoje tak wielce sobie waga / że
otrzyki niemal po każdej czynia / choć takowe są / że czy-
tając albo referując ie / trzeba iezyc od śmiechu (albo ra-
czej oczy od płaciu / na taką ludzką ślepotę) zatrzyma-
wać. Posłuchaymy ich troche. Potożymy tedy Grzegorz
one propozycja o tysiącu dwu stu sześćdziesiąt leciech
Antychrystowych rzeczy z pisma wyweta / ale wpraw-
dzie przeciw pismu / iako się pokazało. Coż czynić : Na-
przód iako Prorok wielki ktory wiecey wie tajemnic
Pánstich niż Apostołowie / a niż Aniołowie / y po cześci
wiecey a niż sam Syn Boży. Musiałby prawić świat
przynamniey dotę do siedmi tysięcy lat / co żadne mianz być niemożę.
Widziś iako nie tylko wiecey wie niż wselstne stworzenie /
ale też y Bogu czaśy zamierza / przez ktore żadna miara
świata otrzymać niemożę. Wspomniatę sobie na one slo-
wa ktore troche niżej o nas piśe : Niechay prawić tego
dowiodę z pisma S. Bo im bez pisma świętego wierzyć niebedziemy
ani możemy. Zaczynam go pytać bede / kiedy to o siedmi tysięcy
lat w piśmie wyczytał : A iesliż tego w piśmie niemáš /
(iakoż sam toż wyznawa) czemuż temu wierzy : Bo ies-
liż niewierzy / ktorým sumniemem to przeciw nam przy-
wodzi / czemu sam wiary nie daie. Kłamać tedy musi gdy
mowi / że wierzyć temu niemożę / czego w piśmie niemáš.
Jakoż takie to iest kłamstwo / iako może być nawietże.
O co oni baskom wierzą. O iako na powieści kłamliwe
wsy

IOI
FALSZERS.
a kłamstwo iá
wne zeby te-
mu wierzyć
nie mogl cze-
go w piśmie
niemáš
Fol. 15. a.

wszystko otworzone maia. O samym Papiezu liczby im śnadsz niemają. A owsem wszystkie ich Traktat o Antychryście nie incho nie jest jedno rżawieźne a przewlektę kłamstwo.

POTYM Grzegorz grunty zakłada (rodza gory) tak mowiac: *Aby sie to nie słowy idkcy czynia i egumnie wywiodko* Fol. II.

ale rzecz sama tego rozumienia naszego ten grunt jak adamy: iż y Daniel y Ian wżawieniu, a Antychryście mowice, tajemnie mowice skrycie Bo co sie tknie Daniela powiedziano mu aby zamknął y zapis cjetował słowa. Etc. Spodziewatem sie czegoś wielkiego /

z tak wielkiego zażerzenia / alści iako ono mowia: Rodza gory / wyniknie śmieszna myś. A owsem co gorszego /

grunt opłakany / grunt sprośny / grunt ktory jest fundamementem y regula wśelakiey nieprawdy / y niewiary wśel

kiey / nie tylko kacerstkiey, ale y Żydowskiey / y insey iaka kto sobie wymyslić może: nawet y samey Antychrysto

wey. Coz przykładow śnadsze obaczy każdy. Albowiem niech kto chce przeciw Żydowi dowodzi / iż Mesyasz miał

szepanny narodzić wedle Izaiasza proroka: azaż go on gruntem Grzegorzowym odprawić niemoże / iż prorocy

tajemnie pisali: przeto potrzeba to tajemnie / nie iako listera brzmi rozumieć: Takze odpowie mu kiedy z tegoż pro

roka pokazać będzie / że Mesyasz jest Bogiem. Takze kiedy z Dawida okazować im będzie / że Mesyaszowe rece

y nogi przebość miano / iż zebra iego policzyć miano / iż

baty iego podzielić między sie / a o iedne losy puszczać mia

no: Co sie wszystko w panie naszym Jezusie wypelnio: iesliż mi textu nie popsuia (iakoż czynia) gruntem Żarno

wcowym wnet nie zagadna mowiac. Ze Prorocy sryte pisali / przeto srycie maia być nie wedle słow brzmi

acych rozumieni. A toż y mine y Grzegorzowi krotko mo

wiac na wszystkie Artykuly wiary y Żydowie rzeka / y Antychryst rzec może: W czym iaki im odpor da Grzegorz

z tym swoim gruntem / niewiem. Co wiem iż go wśedzie przekonać beda mogli przypierając go / aby sam chował

102.

FALSERST.
hanielne grū
ty Zydomi y
wszelakim ká
cerzom zákla
dac.

Iza. 7.

Iza. 9.

Psal. 22.

práwo które sobie wstul / żeby siedzieć na gruntach które
sobie założył. Was to nie nie tyka / gdyż my tych odciętych
pieńskich z piekła wyrwanych gruntów nie przyjmujemy.
Nawsem się niemu bzdziemy. A odpowiadamy co y pier-
wey (Boć Grzegorz już nie raz z tym swoim gruntem
śmierdzącym na plac wyiachał) : iż nie o to nam grá ie-
dzie / ięśliż Prorocy mówili niektóre rzeczy skrycie á pod
figurami : bo ná to wszyscy zezwalamy : ále o to które są
rzeczy skrycie mówione / á które iásnie wyrzeczone : po-
mować wiemy / iż prorocy y kronika figur á skrytych mow
ślá inšych rzeczy iásnych mówią : y w tychże figurách á
tájemnicách maia niemáto co ták iáko słowá brzmią / ma
być rozumiano. Jáko się już w tej máterey iásnie poka-
zało. A choćby się niepokazało / przedśiebiech pytał Mi-
nistrá iáko y przed tym / kto ma rozsadzić / ięśliż to wedle
liter y ma być rozumiano álbó nie? Jeśli móia czyli Mi-
nistrowá / czyli kogo innego głowá? Minister ná móia
nie zezwoli / ia też pogotowiu ná tego. Niechże da kogo
inšego / niech go mianuje. To sę ná którym się wszystkie
ich rozumieć ścieć musi / to grunt prawdziwy / ten iest cel
wszystkich tych kšjażet moich / niech nam directé ná nie
odpowiedzą kiedy.

103.
FALSERST.
Zeby więcej
Bog opilemu
y wzięteczne-
mu Luthrowi
á niz milemu
zwolenniko :
y Dánielowi
ś. obiać
miał.

A co się tknie słow onych Ministrów. Iż Dánielowi
powiedziano áby zamknął y zapieczętował słowa. tedy wiedzieć
potrzebá iż nie ták tam stoi. Ale ták. Idz Dániel bo zawar-
te są y zapieczętowane mowy. Nie Dánielowi tedy káže
słowá pieczętować / ále powiada iż już są zapieczętowane.
Ale to mnieysza / wšákże dla tego się przywiodło ábyś wie-
dział / iáko oni szczyrze pisano cytują. Co wieśia a y mnie
(mogli ták rzec) śmieśna. Iż co Dánielowi y Janowi
Prorokom było skryto y zapieczętowane / to naszym Si-
nistrom iest wyłożono y odwarto. Nie wiedział Dániel z
Janem co to za czas y czas y pukać / co to za miesiące /
co za dni były / a naszym Luterowie / Kalwinowie / Serwet-
anowie /

anowie / Cio wotrzeńcy wiedza. To mówię w mnie dzia-
 wna. Czytam bowiem iż chce Dániel od Boga wiedzieć
 resoluca o onych latach Jeremiaſowych / niſ do tego przy-
 ſiedł / piſe ſam o ſobie. Jſem prawi obrocil oblicze moje /
 do P. Boga mego, proſzacy modlac ſie w poſcie, w worze
 y w popiele. A przedſie za tak wielkiem ſtaraniem / modli-
 twami / y wdrzeżeniem / to mu tylko obiaſwiono byſto / cze-
 gomiał przykłał w piſmie ſwoietym. Po o tegodniach lat
 czytamy w księgach Moſeſion y t / iako ſie okazało. A
 naſemu Baldunowi Niemieckiemu Lutrowi / nie kiedy
 ſie poſcił / czeſto modlił / w worze albo w kápicy podſey cho-
 dził : ale kiedy to wſyſtko odrzucił / y oſem katorwnia
 nązwał / y / a na Papieſza ſie zwaſnił / y chodogo chodził /
 brzuch dobrze naktádac y nálerwac iako mi o tym ſwiá-
 decwo dawali / ktorzy z nim puáli / y ſamem w Witeber-
 gu bedac niezle tego znáti w iego towarzylſiach y ſiwa-
 grách widziál) ná miétkich pierzynách (nie powiedam
 ſkum) wſlegac ſie poſciat na ten czas mówię Bog mu ob-
 iáwił. Czego y Dánielowi mezo w i prágñienia / (albo iako
 Brzeſka Biblia przekłáda *neywudzierny / ſemu*) y Janowi
 niſoſnikowi ſwemu byt záciat. A co wieſſego to obla-
 wił Pan Lutrowi / czego we wſyſtkim piſmie przykłał u
 żadne to przed tym niebyto. To mówię potrzeć / e / w mnie
 dziwna / y niech temu wierzy kto chce / ia pierwiſy nie be-
 de / bo an duhá miſá / bo widze w piſmie / iż nie tym ſpoſo-
 bem pierwey táienunie ſie od Pána dowiádowäl : ale prze-
 ciwnym obyćciem / iako ſie z Dánielá widzieć dáto. Prze-
 to wiem y to zapewne / iż nie Bog prawdziwy / ale Szá-
 tan klamił / y / ten wykłał przed wſyſtkiem Lutrowi ob-
 iáwił : gdyſ przed Lutrem ani wykretu tákiego / ani po-
 čiagania teſtow tych náprzećiwko Papieſion / przez pu-
 torá tyſiacá lat ſtychac nie byto. Wielkać to záſte kroia
 dobrze wwaſy. Ale my poſtápmy dáley w bredniách zá-
 rowcowych.

Dan. 9.

Dan. 10. 11.

gorz wyklada/ przez tysiac dwie scie y siedzieśc lat :
 stać mogą z onemi słowy/ tegoż Grzegorza Prześladowanie
 prawy Krześcian, które było pod pozórskimi Cesarzmi, stało przy-
 namniej, przez sto y dwadzieśc lat. Daleko co prawda sto y
 dwadzieśc (a niech będzie tyle dwoie dla onego słowa
 przynamniej) od tysiacá dwu stu y siedzieśc lat. Za-
 iste nasz ten Żarnowiec nie tylko między fateczne/ ale y
 między głupie proroki (iako niektore z nich zowie pismo) *Ofc. 9.*
 słusnie poczytany być może: Ktory tak przeciwnie sobie
 rzeczy/ na jedynymże miejscu mowi: A niech mi nie po-
 wieda. ani' choć y to nie rzeczenie) wywodzi/ iż Monar-
 chia Rzymiska od początku Romulusa stała tyle lat. Bo
 Jan Światec w miejscu i Monarchey/ ale deptaniu miasta
 Światego mieściecy czterdzieśc y dwa naznaczył. Oka-
 załbymy y z insey miary głupstwo tego/ ale zostawmy co
 dla przygody. Tusie bowiem że każdy baczny obaczył i-
 wnie iako prawdziwe są słowa one Ministrorskie/ Kto-
 remi twierdzi/ iż Jezuitowie słowá oni rzeczy się trzymá-
 ia. Osobliwa zaś te rzecz. Proposicya kłamliwie Ducho-
 wi Światecemu przypisana/ żeby on miał naznaczyć Pań-
 stwu Antychrystowemu lat 1260 Fundament Żydom y
 samemu Antychrystowi stawiać/ a ze trzech dowodow ie-
 den głupszy nad drugiego. A nasze dzierwiec raczey z same-
 go pisma niemal wszystkie wyiete/ w niego nie mie sa.

ABOVVIEM acz na innym miejscu/ jedney albo
 dwu/ a nawietcy trzech wzmiánka czyni: wskazuje tak ie
 sobie poraża/ iż to dziecinny rzeczy sp. rciem zowie: choć
 wszystko co on sam tam powiada/ albo iako dziecie na
 wiatr/ albo swoym obyczajem mowi. Ta wiatr mowi: bo
 nie krzeczy/ swoym obyczajem bo sie z prawda chybia. Nie
 krzeczy gdy Ewangelik chce wywrocić text Ewangeliey
 Światecy/ o skroceniu dni/ ktore sam Pan przepowiedzieć
 raczył: przywodzi Theophilakta. Bo Theophilakt Ewán-
 geliey nie pisał/ ktorey się w rzeczy Ewangelik dierzy:

IO4.
 FALSZERS:
 Zeby leznico
 wie słow tyl-
 ko a Ministro
 wie rzeczy się
 samey trzy-
 mali.

A nie krzeczniemy iestcie sami odpowiada mowiac. *Iz także*
na ydluższy moze miec rokrocie, jako namniemyśa godzi. Bo
nie o to sie spieramy/co Bog rzeczywiście może/ale o to co ciy
mi obiecał: to iest iestliż on tak frogie prześladowanie i
kie (wedle powieści państwa) niebyło od poczatku świata
ta nigdy / ani będzie/ obiecał przepuścić na Kościół swoy
przez dwanaście set y sześćdziesiąt lat /wstaćwiecznie trwać
iace/ a potym te nieco skrócić / jako kacerze bredza : czyli
tylo przez puszczwartą latą/ y to z kółka a nadzieia kroce
nia jako my mowieny. A mamy za soba y oycze światy / y
owsem Krześciany przez puszczorą tyśiac lat wsiyskie / y
pisano światy iasne / y prawo nawet, w naturę nasze wscze
pione : ktore nas rzeczy abyśmy o Chrystusie Panie / tak
wielkim Kościoła swego mitosinku to trzymali / iz on nie
dopusći kuści swoich wiecy / a niż znosić mogą : ani do
pusći aby Kościół trwał światy tego miż obmyty / miał
dluższe y wielkie plagi cierpieć / a niż kiedy cierpiełi żydo
wie / albo ktory ludzie na świecie. Ale daleko iestcie nie
krzeczniemy na ono co mu zaruco no z Jana światego. *Iż*
Szatanowi czas dano máluczkę: odpowiada tymi słowy.
Bo prawi nie przed ludźmi ale przed Bogiem, yżiż lat 1111, 1. kiej
den dzień. Gdyż y my nie pytamy sie co iest przed Bogiem/
ale co Bog ludowi swemu obiecał : y to co y Prorokow
iż napisano / nie Bogu / ale ludzom napisano iest. Przeto
iako ludzom pisano światy mowi / y tak ma być rozumia
no. A nawet ktory z kacerzow kiedy przez dzień panowa
nia Antychrystowego tyśiac lat rozumiał: A iestliż tak
żaden nierozumiał / tedyż Żarnowiec to mowiac nader od
rzeczy odstepnie. Lecż ia widze / żeby kacerze raczy na to
bezwołili / iz Antychryst ma krolować dwanaście set ty
śiac lat / a niż na prawdę katolicką. Taka iest tych ślepo
ta / ktore Bog dla ich pychy opuścił. Tróścitatek chybia sie
z prawda / gdy mowi żeby ono co Jan s. napisał na pocia
tku objawienia swego / iz to ma być rychto. Jezuita miał
diagnać

A po. 12. 1220

ziagnąć do ciásow Antychrysta: Gdyżia tych słow ani
w Postyli Rátholickiej/ ani w tey obronie nie czytam.
A co sie słow Janá świętego tycze/ te ábo sie rozumieia o
Proroczwie/ktore w pierwszych Cap opisuie/ ho te w ry-
chle wykonane byty: albo przeto tak mowi/ iż medlugie
iest wdręczenie/ iż ktore wiecína zaplata idzie/ iáko niekto
rzy wykładáia. Ale o tym y o siódmym znaku dosyć.

OSMY znak w tey okoliczności/ ktora nam ciás przy-
ścia Antychrystowego opisuie/ iest wprzód przystanie Ży-
dow do Antychrysta: a potym nawrocenie ich do wiary
Chrystusowej. O przystaniu ich do Antychrysta/ świada
czy y Pan sam gdy mowi do Żydow: Inny przyidzie w
imie swoje onego przyimiecie. A Páwel święty gdy po-
wieda: Jż posle im Bog sprawowanie zdrady, áby wierzy-
li kłamstwu. Ktore mieysca iáko Adwersarzow kóla/ iáko
áby ie wykraćli kłástwá pulcuzinami mierza/ okazáto sie
wyższej. O nawroccu lepák ich/ y Medrzec y Prorocy ro-
zmaćci y sam Páwel á. wyrażliwie świadcza. O czym po-
miewáż miedzy námi y Adwersarzmi sporu niemáß żadne-
go/ gdyż y oni ná to zezwáláia: przeto niepotrzebá pro-
sno ciásu trawić. Mteymy dosyć ná onych słowich Apo-
stolskich ktoremi świadczy o Iśráelu: Iz ośiátki bédá
zbawione. Ciego z Prorokow tamże dowodzi. A niżej w
tymże liście powieda. Jż kiedy wynidzie zupełnosc pogan
y Iśráel w szyszek zbáwiony bédzie.

DZIEVVIATY á ośiátni znak iest po przysćiu y
zatrácciu Antychrysta/ przedmichny koniec swiátá y
przysćie Páńskie ná sád. O czym świadczy Dániel Pro-
rok w widzeniách swych/ gdy po dwá kroć w iednym Ca.
opisawszy Antychrysta powieda/ iż potym widziáł stolicá
zásádzona/ y widziáł á ono sád zásiádt/ it. Ciego mu y
Jan święty poświadcza/ y niżej wyrażwsiy Dániel
ciás pánowánia iego/ przydáie te słowa: Błogosławio-
ny który douwáá doydzie áz do dni tyláca, trzech seth
trzydzie-

Ioan. 5.

2. Tess. 2.

Rom 9. 25

Rom. 11. 25.

Dan. 7.

Apoc. 20.

Dan. 12.

trzydzieści i pięć. To jest przez czterdzieści i pięć dni po zatrąceniu Antychrystowym / w którym czasie y Żydow ostatek się nawróci / y niemają inszych się obaczyć : a potem Pan na sąd przydzie iako Doktorowie wykładają. A toż y sam Pan dożyć iasnie przepowiedział mówiac. Jż będzie przepowiedziana Ewangelia krolestwa po wszystkim świecie, na świadectwo wszelkim narodom, a ztym przydzie skonczenie. A tamże y iako się okaże znát Syna człowieka, czego na powietrzu / y inszych rzeczy do sadu Pańskiego należących wzmianka czyni. Na ostatok y Paweł święty opowiedział wśy iako Pan Jezus zatrąci Antychrysta duchem wśt swoich / przydzie też iż go skazi oświeceniem przyścia swego.

Matth. 24.

2. Thes. 2.

Dowody.

1. Papież nie
jest ani być
może Anty-
chrystem.

1.

2.

3.

Z TYCH tedy mieysc Piśmá świętego / y z tego co się w tym Cap. mówiło / okazmy już wedle zwyczaju iż nie Papież albo Biskup Rzymski Antychrystem jest / ale ci co w tey mierze Papieża skłaradzą / w erucnieniu a iawnem i są Antychrystowemu przesłaniami. Przed przyściem bowiem / y za przyścia y po przyściu Antychrystowym będą znaki / cuda / y plagi takie / takie przedtym nigdy niebywały. Lecz oni teraz ani przez te wszystkie czasy / ktorych przyście Antychrystowe kacerze sobie wymyślają / nic osobliwszego w tey mierze nie widzimy / nad to co w historyach inszych czasow czytamy / y owsem snadź daleko mniej: Tedy Antychryst iestże nie przyszł. A ztym Papież nim być niemoże / ktory od tylu set lat trwa / y Kościół Boży sprawuje. Na to przed przyściem Antychrystowym ma być opowiedziana Ewangelia po wszystkich świecie. Co ponieważ się iestże nie wypełniło / iako y rzecz samá świadczy / y wyższy się okazało / Antychryst być iestże niemoże. Także niż Antychryst przydzie Monarchia Rzymska prawie wstać y zniszczona być ma / co że się iestże nie stało świadczy y szczęśliwe panowanie Rudolffa Cesarza Rzymskiego / y narodow tak wiele do tego panowania należących.

Atemu

Z teniu/za czasu Antychrysta ma być odstąpienie od wszy-
 stkich wiary Chrześcijańskiej Artykułow/ Co że się ieszcze
 nie stało a iże Papież tego nie czyni/ sami Adwersarze
 świadkami być muszą Papież tedy Antychrystem być nie-
 może O czym może się niecy nieco więcej powiedzieć.
 Przytym za czasu Antychrysta nastana iakieś małżeństwo
 niesłusne/niezwoyczajne/Bogu y naturze przeciwne. Lecz
 Papież nierzekac żeby takie miał forytować/ ale y siła ma-
 bych zakaźwie/ dla słusnych przyczyn: Których y sami Ad-
 wersarze dopuszczają. Tedy Papież y wedle ich wyroku
 Antychrystem być niemoże. Tuz yż za czasu Antychrysta
 Enoch y Eliasz przyśi/ y lud tak Żydowski iako y inny na-
 wrocie mają świadczy stary y nowy Testament. Co że się
 ieszcze nie stało świadczy historye wszystkie: Przeto swia-
 dzy y to muszą/ iż Antychryst ieszcze nie przyszedł. Coż
 Pismo opiewa/ iż tych dwu Prorokow y świadkow za-
 cnych Chrysta Pana/ Antychryst zamordue w onym mie-
 ście/ w którym jest Pan ich użyżowany. Ale żaden Pa-
 pież żadnego Proroka w Jeruzalem zamordować nigdy
 niekazał: Antychrystem tedy Papież być niemoże. Tam-
 że Pismo święte świadczy/ iż ci Prorocy zamordowani
 zmarłych wstana/ y do nieba wstapia. O czym ponie-
 waż do tych czasow nie ślychano ani czytano/ mu-
 śiano też y o przysięu Antychrysta nie do tych czasow
 nie ślychac. Mamy y to iż za tych Prorokow y ludzi
 po nich narodek się wszyscy Żydowie do wiary Chrystu-
 sowej. Lecz kto nie widzi iż Żydowie w swej niewierze
 ieszcze upornie trwają? Mamy naostatek iż po przysięu
 y zamordowaniu Antychrysta wstani Pańskiemi/ma prze-
 bć przysię dzień sadny a koniec świata. Ale ani Papież ja-
 den zabity jest wstani Pańskiemu/ ani końca świata/ ani
 dnia sadnego wiódziemy/ po tyle set lat iako Kacerze An-
 tychrysta na swe zatracenie sobie zmyślają. Papież tedy
 ani jest ani być może Antychrystem żadna miara.

Do

ALE

4

5

6

7

8

9

10

Nowody
i skacze na
sych ciastach
sie przestana
mi iawnemi
Antychry-
stowi.

1.

2.

Iko wiara
Chrysta Pana
i swiata i-
nie.

Luc. 18. 8

A LE że Luther y Kalwin y z Synaczkami swoimi /
ktore porodili (iako Serwetá / Gentilisá / Snekfelda / y
y inie Nowokrzescienskie Zecmiany) y z min: strami ktorzy
Sektę ich bronia y forytua / sa niepochybnemi przestana-
cami Antychrystowemu / z tego co sie tu powiedziato de-
monstratiue tylaz dowodow albo y wiecey pokazac sie mo-
ze. Abowiem naprzod oni co dzień nowe a nowe y niesly-
chane Sekty y Kacerstwa wynaydunia / aby vsy nowinami
przywysly / nowego y naywyszego Kalbierza tym siła-
dniej przyiali. Zaczynam idzie druga pilnego wważenia go-
dina. Jk przez to nowych Sekt wynaydowanie / wiara
Chrystusa Pana co rok / co miesiac / a nawet co dzień nie-
mal / bierzey a bierzey z swiata gnie y gąsnie : aby sie dro-
ga rslata onemu : co sam Pan Jezus prorokowac raczył
mowiac : A wszakoz kiedy syn czlowieczczy przydzie, co
mniemasz naydzie wiara na swiecie. Przypatrz sie bo-
wiem nowym ktore co dzień nastawia Kacerstwom / a
obaczysz to na okoz co posledniysza sekta / to mniemy wie-
rzaca sie naydzie. Mniemy wierzy sekta Lutrowa a niz Lu-
fowa : mniemy Zwincklianska albo Kalwiniska a niz Luter-
ska / bo y temu wstyskiemu niewierzy / czemu niewierzy
Luterska / a przytym niewierzy zeby w Sakramencie ota-
czonym bylo prawdziwe na ziemi przytomne iato y
krew Pana naszego Jezusa Chrystusa / czemu wdy wierza
Lutherani. Takze mniemy wierza Nowokrzescienicy a niz
te dwie sekcie. Bo nad to wstysko niewierza oni / aby
Chryst dziatek malutkich miał być ważny. Tymże spo-
sobem daleko mniemy wierza Gentilis a Serwet / mli ich
praceptor Kalwin / y wstyscy mianowani. Do mmo to
wstysk co sie rzeklo / czemu oni takze iako y przodkowie
ich niewierza. Niewierza czemu zeby Chrystus Pan był
przyrodzonym a spotystocnym Synem Bozym niewierza
zeby w Triestacie Bozym były trzy osoby w jedney i-
stocie / y uila in. ych rzeczy y Artykulow ktore Lutherani
y Kalwini

y Ralwiniani wierza. Tuż między tymi Arrianami/
cieślisz ie tak nazywać moge) albo raczej Samofatanami
nowemi/ co śchadzka/ co zgromadzenie ich/ to niemal za-
wsze nowa wiara/ a pospolicie mniej wierząca/ a niż wie-
rza/ od ktorych sie drudzy odrywają. Za czym naydzie-
liś Nowoctrześcińce/ ktorzy wierza iż sie Pan Jezus z Panny
narodził. naydzieś drugie ktorzy temu niewierza/ wska-
że wierza iż jest takim takim Bogiem/ ktorego rozryw-
ać sie godzi: naydzieś trzecie ktorzy go rozryw-
ać nie chcą: naydzieś czwarte ktorzy już prawie o nim nie mierzyma-
ją ale sie do starego zakonu wracają. A nie mniemay aby sie
y tam osiedzić mieli/ wypadnąć y stamtąd/ aby sie pro-
ceto Pańskie wypełniło. Kto ma rozum niech to y śie-
bie z pilnością woczy: my postąpmy dalej.

IDZIE z tym y trzecia także od samego Pana prze-
ręczona: Jż za ta ich mowa co dzień to bierzemy: okwi-
tanie niebożność, a ziębnie miłość: Aż za czasu Anty-
chrysta że tak rzekne wiod sie prawie obroci. Abowiem i-
to może być miłość goraca Boga y bliźniego/ w takich
rostrykach y w takich niezgodzie: Jako niema sie przyni-
ać niebożności w tak wielkich a sprośnych wykrętach/
sdradach/ fałsach/ potwarzach/ kłamstwach/ ktore co
dzień wynajdują/ aby durney y niekrześcińcey serca swego
opłamey bronili? Jako miłość tam mieysce mieć może/
gdzie nienawiść/ gniew/ zabierdzenie/ serce opłame wato-
ć a gdzie myśla iakoby jeden drugiego poddane odwabił/
a do nauki swej przyciągnął? Jako też miłość oznać
niema/ gdy miasto rozmow świętych/ o miłości Bożej y
bliźniego/ o prawdziwey pobożności/ o nabyciu pokory/
czystości/ posłuszeństwa/ y innych cnót Chrześciańskich/ w
ktorych sie przodkowie nasiy kochali/ wszystkiey czas na ob-
mowach/ rostrykach/ swarach/ wścizpach/ przymow-
kach strawiamy. Jdzie y czwarta na imię pycha/ ha-
dość/ miłość samego siebie/ y trzymanie o sobie wielkie/
srogie/

3.
Mat. 24. 13.

4.

- frog e/ a prawie niesłychane. Gdyż każdy metyłko z wo-
 dzew y Ministrów / ale y z wczniow ich przedmiejfych/
 tate sie z rozumem swym wynosi/ że metyłko o sobie row-
 nych/ metyłko o daleko wczefnifych/ starfych/ pobożnief-
 fych: ale y o przełożonych swych/ o Doktorach wiekow
 wfyfłkich/ o mefłach fwierych/ o Synodach fwiata wfy-
 fłkiego/ o Kościele powszechnym/ a nawet o wfyfłkich
 ludziach ktorzy byli albo fa na fwiacie/ iako naywfyfłfy fe-
 dzia fadzie y fentencia a wyrok ofłatni daci chce/ ieślif o-
 comie albo Seymy duchowne Antychryftowi pomagaly/
 ieślif fie z pifniefm zgadzaly/ ieślif dobrze wierzyli. Tład
 ktor y ftopień pychy a hárdości (mowief prawdziefwie) nie-
 bacze feby mogli być bliſfy ktor y / do hárdości y nadeto-
 ści/ w ktorey Antychryft opływac będzie. Tład to wfy-
 fłko mamy po piacie: Jf kacerſcy wodzowie nie ida iedno-
 na poſłanie role pſenica Chryſtuſowa. nie nápedzi ich do
 Indow/ do Pogan/ do mſfych niewiernikow. W czym iá-
 ſnie pokazuiá/ iſ oni nie fa ci przez ktore Bog Ewángelia
 Kroleſtwa ſwego wfłkiefm narodom opowieda y obja-
 ſnia/ ale fa oni przez ktore Szatan kałol ſwoy miedzy
 pſenice Páńſka ſiecie; aby naywfyfłfy ſprawca tego Anty-
 chryſt mogli tym lepiey ofłatká doprawić. Mamy przy-
 tym/ iſ przed Antychryſtowym przyſciem/ wedle Anzelma
 S. ktorego ſamiſz Adwerſarze przywodza) niemoſtwo ko-
 ſciotow oſtapi od Biſkupa Rzymſkiego/ aby Antychryſt
 mogli tym ſatwiefy ofłatek wywrocić. Czego iák wiernie
 mu dopomagáia ci przewodniefy tego/ każdy y ſłuckiefm
 ſamym y z wyznánia ich ná oko widzi. Wiemy to z Pla-
 lma iſ Antychryſt ſrogiem okrucieñſtwem przeſładowac
 będzie Chrzeſćiány/ náđ ktoremu zwierychnoſć a iuriſd-
 kciey niebędzie miał żadney A toż widziefmy y w tych prze-
 ſłanicach tego/ ktorzy Rátholiki przeſładuiá/ wypedzáa/
 morduiá: choć nie Rátholicy od nich ale oni od Rátho-
 likow wyſli. A zátym oni ná Rátholiki żadney/ ale Rá-
 tholicy

zholicy ná nie zwiernosc: y przetożenstwo wśelátie má
ia. Tui co rzeknemy o onych sprośnościach cielesnych/
ktorych Lucher y infy Heretycy przeciwko Bożiemu y
przyrodzonemu prawu dozwalaia: A zaż to nie iest iasny
znák przesiáncom Antychrysta/ ktory tákiem sprośnościom
wśelátka wodzi rospuści: Bá y owoż záiste co Wycom
wśyśtlin starożytnym y świętym biad przypisuią/ á k teo
mu w sprawie tey/ ktora w piśmie iásnie iest wyrażona/
nie sie od náтуры y od náuki Antychrystowej nieodstrzela/
gdys y on toż czymie bedzie. A toż rozumieć mamy o o
ney zdradzie ich niewstydlivey/ ktora od pisma świętego
do siow swoich ludzie odwodzi. A dáleko iestże bázniey o
onym ich gruncie ták żacnym/ ktory metylko wśelátien
Kácerzom/ metylko Żydom/ ále y samemu Antychristowi
zatóżyli: áby pod zastona táiemnic Pisma Prorockiego/
wśelátie pismo wedle wolei swojej do siebie mogli poćia
gać y kierować/ iáko sie mu spodoba. Day Boże aby iáko
te rzeczy iásne á oświste sa: ták ie każdy od nich zwie
dziony v siebie wwazał/ á od fałsu do prawdy/ od wykre
sow do śczyrości/ od przesiáncom Antychrysta/ do slug
Chrystusa Pána sie wdát/ y onym vchá cielesnego y serdes
cznego nákladał.

Jż. wedle náuki własney y pisin Wodzow Ká
cerstkich/ áni Papież iest Antychrystem/ áni
oni sa w Kościele.

CAPVT XVIII.

Sześny zá táska Pánsta niemal do Końca ten
náš Tráktat o Antychryście (wedle przedśia
wzięcia nápego tey pierwszey części) przywie
dli: nie żeby infych dowodow náđ te nie było/
D D 3 ále.

ale iż na inne Adwersarze nie nie biał. Przewo o pobaniu
 Apostolskim aż do naszych czasów / o Synodach albo Sey
 mach Duchownych powszechnych / o Naczelnikach Bo
 żych / o Doktorach świętych / o Historyach pewnych / a
 nawet o zgodney nauce Kościoła wszytkiego / na wschod
 y na zachod słońca rozszerzonego / po wszytkie czasy wszyt
 kich wieków / wszytkich person / nic tu infego niepowiem
 iedno powtorze kilka słow cżegom przed tym doznał . iż
 od początku Ewangeliczy aż do naszych czasów / to jest aż
 do roku Pańskiego / Tyśacnego / pięćsetnego dwudzie
 siętego / żadnego Concilium / żadnego Wyśac świętego / za
 dniego Doktora / żadnego cżłowieka Chrześcianańskiego / a
 nawet (ma wiadomości) żadnego Heretyka tak zepa
 mietatego niebyto nigdy / Ktoryby albo mieysca pisma ś.
 przytoczone tak iako Kacerze czasów naszych rozumiał /
 albo ie na Papieża kierował / albo Papieża za onego gło
 wnego a wálnego Antychrysta sobie poczytał. Wielkie
 to żaśte / y tak wielka / iż choiby nie infego / niebyto na
 tym samym / miałby każdy baczny a mądry przestać y
 polegać. Ależ iż jest przy tym co infego / okazało się do
 tych miało iasne a iawne / nie ze snów ale z pisma święte
 go / nie kilka albo kilkanaście ale kilkadziesiąt dowodów /
 nie z Historyi niepewnych w iakich się nasi Adwersarze
 pochają / ale z gruntu samego pisma świętego. Z drugiey
 strony okazało się / iako ci co się Ewangelikami zowa ias
 niy tekst Ewangeliczy y pisma świętego opuścili / snów
 albo swoich / albo Mistrzów a wodzów swoich / y owsem
 nie snów ale zdrad / fałszerstw / Kłamstw a potwarzy ias
 nych się trzymają. Okazało się y to iż ono wezrym się tak
 bardo chętnie / iżeby oni pismo przez pismo wykłádali /
 wierutne Kłamstwo a zdrada jest iawna / wymysłona
 dla tego aby piękna mowa ludzkie nieostrożni przyneceni /
 wiara im we wszytkim dawali / a za tym na wieczne za
 trącenie od nich prowadzeni byli. Do że wykładow albo
 rączy

raczej wywrotow swoich nietylko z pisma niedowodza /
ale cieszko a gęsto prawie przeciwne pismu wszystkie przy-
wodza : obiasniło sie w tym samym traktacie kilka dzie-
siat przykadow. Jazym widzi też każdy na oko iako spro-
sna a niewstydlawa jest ona *Smistrowsta* na początku
tego Traktatu założona powieść y buta : żeby iasnie z pi-
smá świętego okazał Biskupa Rzymskiego być Antychrystem *Ro. 13.*
stem / gdyż y słoweczka iednego nietylko wyraźliwego
(iakiego chce od nas zawse) ale ani podobnego ze wszyst-
kiej Biblii nie przytoczył : ale tylko przywiodł baranie-
rogi / smotowe opory / dniowe lata / Enochy y Eliasa
Niemieckie / Swainerskie / Francuskie / Karłatne merzo-
tence : y tym podobne paraboly / ktore wedle wolej swo-
ich wyklada iako chce y do kogo chce kieruje a stosuje : mo-
że mu też wierzyć kto chce / a chcieć będzie ktory zbawion
być nie chce.

LECZ aby prawda Kościoła powszechnego tym sa-
wieciwiejsza była wmyśltem ja y z nieprzyjacielskich nauk
a Pism pokazać. Abowiem iako olej choć go z woda zwiel-
ka p. lnościa zniej aś a prawie zblies / przedsię iedliż wko-
steł nie będzie mogł / oczkami acz nie na wierzch sie pokaa-
że. Tak y prawda byś ia nabarzieraćierat y ponurzał /
przedsię sie ona y tedy y owedy ludzom pokazać y na
wierzch wynurzyć musi. Tom w tych Adwersarzach na-
sych y wśelakiej prawdy Bożej / okazać acz nie dwiema
przykadowa w tym Cap. wmyślił. Okaza naprzod iako
wecoluk ichże własnych principia / Papież albo Biskup
Rzymski ani jest / ani być może onym / o którym mowie-
my / Antychrystem. Okaza także z ich własney nauki po-
wtore / iż oni ani sa ani być mogą w Kościele Chrystus-
wym. Pierwsza prawda eroiako z pism Grzegorzowych
dowodze. Naprzod z Etymologey albo z wykładu imia-
nia Antychrystowego ktory on tále. Potym z opisanie-
m Antychrystowych / ktore z Janá świętego przywodzi.

A na ostatek

A náostaték z náтуры odstapienia/ zá času Antychristo-
wego iáko on sam opisuie. Wtóra z iednego tytko gruna-
tu á zeznáma ich pokáže. Bo druhé ktoreby sie ználeš
mogły do tego Tráktátu nie služa / á ta iedney rzeczy ro-
druha niezwytkem miešat. Przeto inše odlošywfy po-
czniemy w imie Bože od pierwszey.

*Iż Papieś
wedle nauki
samychże wo-
dów kacer-
skich nie ieśt
Antichryśt
głównym.*

I.

*Demóstra.
Fol. 1. C. 2*

ZARNOVVIEC tedy na początku tudzież Obro-
ny swojej to ieśt pierwszego kázania swego o Antychry-
ście / áby iák Orator wielki in exordio captaret benemo-
lentiam apud suos, uczynił przez wielkie pułkarty in folio
froga á hániebna na Jezuitę inwektywę (Bo wie iż sie
iego trzody ludzie w takich piośnkách rádzi kocháa) á po-
tym opisałszy iáko rozmaici sá Antychryśtowie powie-
da iż Antychryśt o kterém tu mowa będzie ieśt názwany od slo-
wá Greckiego ktoreznámionuje przeciwniká Chryśtusa
wego. A że to názwisko Chryśtus wlaśnie według brzmienia zna-
czy pmiśaniec, á wedle rzeczy pozumienia gnący Królá y Kápłá-
ná. Przeto Antychryśtus ten ieśt wlaśnie / Który ie dwó-
kz dośtoynoté Chryśtusa Páná sobie przywlaściá y przypisuie. Dá-
ie potym tego swego discursu dwa przykłády / w Których
iák sobie zwoycieśtwo obiecuje / że po brzegu kázá z wielo-
kim triumphem wydrukowác wersátami NOTA. (Ale
le mam nádzieie w Pánie że mu ich prześiadzie. A wyrażi-
ie temu słowy. Bo iák práwi w królestwach świeckich, nie ten
bywa zwány Antirex (to ieśt przeciwny Królowi) który kró-
lestwo turbuie &c. ale ten który sie królem zowie, y stolicę Kró-
lewskú sobie wfurpuie &c. álbo iáko Iezuitowie, nie tych zowie An-
tepapami którzy przeciwko Papieżowi mówia &c. ale te którzy sobie
imie Papieskie przypisuia, y stolicę sobie Papieską przy drugim Pa-
pieżu chwycia &c. Tákci sá wlaśnie y prawdziwie Antychryśtem
który sobie mieysce, stolicę, dośtoynoté Kápłáństwa y Królestwa
Chryśtusa lepusá przywlaściá. Poty Zarnówiec: A my mu
zá te decysia dziekujemy: gdyž z mey pierwsz á osobliwa
demonstrácia mamy, iż Biskup Rzymští wedle ichże wlaś-
nego

snego wyroku nie jest tym Antychrystem o którym mo-
wiemy. Bo Antychryst o którym mówimy wedle tych
słów jego jest / który tak sobie Królestwo y Pánstwo Chry-
stusa Pána przywłaszcza / iako sobie przywłaszcza Króle-
stwo czyie antirex / albo Papieństwo antipapa. Ale we-
dle tegoż Żarnowca Papież tego Chrystusowi Pánu nie-
czyni / gdyż on za Wikariusz a bo namiestnik tylko Chry-
stusowego się wdaje: iako sam Żarnowiec nie raz zeznawa.
Cedyć Papież onym Antychrystem o którym mówimy / Fol. 7.
wedle tego wyroku właśnie być nie może. Gdyż nie tylko
od wieków nie stychno nigdy / żeby albo Antirex który
miał się zwać namiestnikiem Królewskim / albo Anti-
papa miał się wdawać za Wikariusz Papieńskiego: ale też
nad to sam rozum nam pokazuje / iż te dwie rzeczy tak są
sobie przeciwne / że rzeczy przeciwnie się na siebie
nie mogą. Sa bowiem z liczby onych o których Diale-
ktycy mówia / że inuolunt contradictionem / że jedna dru-
ga wypędza. Przeto jeśli się kto wdaje pro antirege albo
antipapa / ten żadna miara Wikaryuszem albo namiestni-
kiem Królewskim albo Papieństwem czynić się nie będzie.
Także przeciwnym obyczajem Ktokolwiek się zowie Wi-
karyuszem albo namiestnikiem Królewskim albo Papieństwem
tym samym zeznawa / iż on nie jest antirex albo antipapa.
Antipapa bowiem jest ten który prawdziwego Papieża za
Papieża nie zna / ał sam się Papieżem miasto niego czyni:
także y Antirex sym się za Króla wdaje / a prawdziwego
Króla prześladowie. A taki będzie właśnie Antychryst we-
dle prawdy Kátholickiej. On bowiem Królestwo Chry-
stusowi Pánu tak odejmować będzie / iż Pána Jezusa za
Króla znać nie będzie / ale sam siebie miasto niego stánowieć
będzie. A nie tylko Królestwo ale y Bóstwo temż Pánu
naszemu tak odejmować będzie / iż y za Bogá go znać nie-
będzie / y sam się za Bogá wdawać będzie / y za Bogá chwale-
nić także / iako Dániel y Paweł święcy o nim świadczą.

Hebr. 2.

Ża czym to idzie iż się on niebedzie miał za najwyższego Kaptana / tak bledza Kacerze / aby wykłady swoje przeciw Papieżowi nasmierowali. Gdyż wedle Prawa & Kaptanśkie urząd własny jest ofiarować : a on publicznie przed wszystkimi munkom ofiarować niebedzie : ale przeciwnym obyczajem / aby inni wysocy ofiary czynili / rozkazować będzie. Co wszystko y z tego co się rzekło / y z pisaną świętego / y z samych Adwersarzów prawdy / każdy śmiśnie pobaczyć może. Adwersarze bowiem ku poparciu tego swego wymysłu o najwyższym Kaptanświe Antychrytowym / z niektórymi innym na plac niewyleżdżają / iedno z owymi baranami rogami / które iako chca wykládają / y komu chca applyku. a Lecz że my o ich wykłady nie medbamy / przeto też dla ich rogow prawdy powszechney na iasnym piśmie fundowanej nieopuszczamy. O czym wszystkim ponieważ w Pietnastym Cap. siła się mówiło y wywodziło / przeto o tym dosyć

2.
Demonstratia

Ed. 1.3.

I. Ioan. 5.

DRUGA demonstratia / że wedle ichże własnego wyroku y nauki Biskup Rzymski nie jest Antychrystem / mieć możemy z onych słów / które tamże czytamy. Słusz (mowi Grzegorz) to imię Antychryst Heretykom dawać / a naprzy tym Heretycy albo prawdziwego Bóstwa / albo prawdziwego Chrystu / Synowi Bżemu nieprzyznawają. Bo takie Jan święty zowie Antychrytami Gre. Z tych słów Ministrówskich mamy dwie rzeczy osobliwe. Jedne / która się dopiero powodziła : druga która się wyżej dotknęła. To jest. Iż wszystko ciworo kazanie tego / y traktat / który z osobną o Antychryście uczynił / nie innego nie jest iedno wystawienie a wierutne kłamstwo. Abowiem ponieważ co / co teraz przerzekł prawdą istotną jest : bo z listu Jana świętego jest wyjęciem : tedy nieprawdą być musi wszystko tego kazania y traktaty o Antychryście / w których tego tylko samego dowieść chce / iż Papież jest onym naprzeciwym Heretykiem y Antychrytem / o którym

Daniel

Daniel w starym / a Paweł y Jan święty w nowym za-
 Rone prorokowali. Lecz go ia pytać bade iako to być mo-
 że aby Papież był onym Antychrystem głównym a wala-
 nym / ponieważ tey pierwszey a naprzedniejszey Condicia-
 ey albo własności Antychrystowej od Jana świętego wy-
 rażoney w sobie ntema. Bo że on ani Bóstwa ani czt-
 owieczeństwa Jezusowi Chrystusowi Pánu násemu nieo-
 deymnie / y owsem iż on przeciwnym obyczáiem wśystkie-
 te / ktorzyby ábo Bóstwa ábo cztowieczeństwa Pánu ná-
 semu nieprzyznawali / tepi / z áklna / y z kóściółá wyrzuca /
 wie dobrze sam Minister / wiedza y drudzy / wie náwet
 świat wśystek. Papież tedy y według samegoż i Ministra
 własnego wyroku Antychrystem być niemoże. Ale (mo-
 wi názey Minister) iż Papież odeymnie Jezusowi Pánu
 Królestwo y Kápiánstwo. To ácz sęzere / skáráde á práwie
 Dyabelskie kłánstwo y potwarz iest / wśakże choćby tak
 było / przedśię Papież y wedle słow Ministrówśkich y we-
 dle wyroku Duchá świętego / y wedle rozumu samego być
 niemoże onym przedniejszym a głównym Antychrystem.
 Albowiem kto ted nie widzi / iż wiactśa a sprośnietśa rzecz
 iest odeymować Pánu násemu ábo Bóstwo ábo cztowie-
 czeństwo iego święte / ktore są rzeczy iemu istotne : á ná-
 Królestwo ábo Kápiánstwo / ktore y ná niższym stopniu są
 y nieiako przypádek. Jeśliż tedy Antychrystem iest Papież
 (wedle nich) Kápiánstwo y Królestwo Chrystusowi Pá-
 nu odeymnie : dáleko záste wiactśemi Antychrystami be-
 da y starzy heretycy / ktorzy mu cztowieczeństwo odea-
 morali / y nowi ktorzy go z Bóstwa wywá dca. A zá-
 tym nie iest słowem Bózym / ále iest słowem sáráńśkiem /
 to wśystko co Grzegorz w tych swoich kázaniách / y Trá-
 ktatách piše : chce pokázác iż Papież iest onym wálnym
 od Prorokow / Apostołow / y samego Pána przepowie-
 dzánem Antychrystem : gdyż on o najwyższym y naprze-
 dnietśym Antychryście prorokowali / iákiem Papież nie

jest. ponieważ Papięz wedle ichże własney opiniey/niniey
Pannu a niż brudzy odeymnie. Potężnyć to zaśke y miewy
konany dowod a demonstrácia / y tu okazany/ ná czym
sie fundua kazania y pisma Ministrówstie: y tu potęm
prawdy Baltholickiey/ Etora tak strodze kłamstwo y po
twarzani zatlumiona/przedbis y tedy y owedy wplywa
a ná wierzh sie pokazuje. y tu objaśnienie / iako Minis
ter sam sie náukami swoimi niebacznie wiche.

TRZECIA Demonstrácia toż pokazująca niemniey
potężna jest fundowana ná onych słowach ktore ma do
brze niżej gdzie tak p sie: *Botam* (to jest/1. *Timot.* 4 *Paweł*
światey, nie mówi o onym odstąpieniu o którym mówi do *Tessa*
lonicensow, y o którym my mówimy, ktore miało być powszechnie
wszeláckich Stanow we wszystkich práwie (notuy dobrze to slo
wo) a y skulach wiary. Z tey distynctiey Ministrówstiey
mamy ten y iasny / y łatwiuchny / y práwie nie przekoná
ny dowod álbo demonstrácia, Zá czásu Antychristá onego
o którym tu mówimy ma być wedle tey powieści *Minis*
trówstiey odstąpienie powszechnie we wszystkich práwie *Ar*
tykulach wiary. Lecz odstąpienie takowe ani w Papiestwie
ani w samym Papięzu sie nie nájdnie / y owšem rzecz sie
przeiwona nájdnie: Tedyć y czásu przyđcia Antychristo
wego iestże niemáß / y Papięz Antychristem być niemoże.
Papięz bowiem y my wiáfey przy niem / toż *Symbolum* y
artykuły wiary od Apostołow nam podáne choramy /
ktore ma Zárnowiec z swoimi. Także wierzymy w Boga
w Troy y iedynego/ do ktorego sie y oni odzywáia. Wier
zymy przytym w cielenie Pána nášego Jezusa Chrystusa
Wierzymy iego z Panny národzenie/ wżrzyżowanie/ zmar
two / chwstanie / w niebowstąpienie / ná sad przyście. Co
wsá kto że też y oni wierza sami zeznáwáia. Przeto przy
zná: y tu rádzi nierádzi musá iß Papięz onym / o którym
y *Paweł światey* do *Tessaloniłow* mówi / y my sie spiera
my. A y Chrystem nie jest: ktory wedle powieści *Ministro*
wstiey

Demonstrácia

Fol. 73.

roztę prawie od wszystkich Artykułów wiary na odsta-
pię. A Papież mierzkać teby miał prawie od wszystkich od-
stępować / iako sami Adwersarze zznają musza: ale ani od
jednego nie odstepuje iako rzecz samą potężnie. Goyś ant
od onego kćorem wyznawany w kćredzie / że Pan Jezus
zstąpił do piekła odstepuje: od kćorego samis Sakra-
mentarze odstepują. Bo ni wiary niedawais iako jest
sam w sobie: a Papież y z nami wszystkich wierz y mu / tak
iako same słow a brzmią. Wedle wyroku tedy Ministr
wskiego mętyłko Papież Antychrystem nie jest, ale onis sa-
mi być musza przesłanicami Antychrystowem. Ponieważ
od jednego acznie artykułu odstepują: a daleko bārzciey sy-
nacikowie ich Gentylisowie / Serweciani / Nowo křeścien
cy / Samosłatani / y insy ktorzy od kćtlu artykułów od-
stepują / goncami Antychrystowem być musza. A tu niech
sie znówu każdy przypatrzy niestworze a prawie ślepoćie
Egipskiej ludzi tych / ktorzy choć widzą / wiedzą / y owsem
sami świadczą mętyłko pismy / ale y kázni / y na śmierć
zdaniem / iż kacerze dopiero miąnowani prawdziwie sie
oderwali od siłu artykułów wiary: przed sie te mungwisy
owe ktorzy od żadnego artykułu nieodstapili Antychris-
tami zowā. Temu mówis niech sie każdy przypatrzy / a
niech wedle Boga y sprawiedliwości świętey sady / ięśliż
to skąd inąd pochodzić może / jedno z onego tak hāniebne-
go iadu / zāsierdzenia / a wmyślu zākrwawionego / kćorym
Bosćiot powsechny oblubienice Pāństa / mātke y dobro-
dzieyke swoje nie mniemy ani słusne y przesłādnia / jedno iā-
ko przesłādował niegdy Saul Krol niezbożny Dawidā
nie winnego pomazāńca Bōżego y dobrodzieia swego. A
zātym káždego kćory w tym błocie tkwi dla Boga żywe-
go prośe y vponinam / niech sie czuje a obacz y / pierwo y a
niż go kazi Bōża takimi nāgotowanā ogārnę / y na wie-
ki potępi.

OKAZALO sieżā kāssta Pāństa trzemiā potężnemi
ke 3 a me

IOŚ
FALSERST.
Zwāc Anty-
chrystami te
ktorzy od za-
dnego Ary-
kulu wiary
nieodstapili,
a nie owe kto-
rzy od siela
sie oderwali.

Te Heretycy
nie są w ko-
ściele wedle
ich własnego
wyroku.

Pol. 7. b.

à nieprzebiehanemi dowodami y demonstracyami / iż we-
dle własney nauki wodzow kacerzich / Papież ani jest ani
być może onym Antychrystem o ktorym mowimy. Pokaż
miż teraz także z ich pisania jedna acz nie demonstracja / iż
oni nie są ani być mogą w Kościele Bożym / ażeby się do Ko-
ścioła powszechnego / co jest iako go oni zowią / Papie-
skiego nawrócili. Goday Boże. A okazemy to z onych
kroczich ale westerowatych słow Żarnowcowych / ktore
z Kalwiną y z innych swoich naucezycielow w głąb. Mamy
prawi w kościele Bożym siedzącego Rzymkiego Biskupa Pytam.
Co tu przez Kościół Boży rozumieja? Czyli Rzymstę w
ktorym my być się z miłosierdzia Pańskiego wyznawa-
my / czyli ktory inny? Jesliż przez Kościół Boży ktory
inny a nie Rzymstę rozumieja / tedyć Biskup Rzymstę we-
dle ichże zeznania być Antychrystem niemoże / ponieważ
on w Rzymstkim a nie w innym kościele stolica swa zasá-
dził. A zatym znowu y to co tam mowia wykrytko / y
wszystkie kazania y traktaty ich o Antychryście / fałszywe
y kłamliwe wedle ich rozsądku będą. Bedali lepać przez
Kościół Boży rozumieć Kościół Rzymstę : tedy chcą nie-
chcą / rozumieć y przyznać to musza : **JŻ O NI KW KO-
SCIELE BOŻYM NIE SĄ** / ktory się kościołem Rzym-
stkim iako Synagoga Szataniska / iako stolica Antychry-
stowa / iako najwyższa niebożność brzydza. A iesliż
wedle własnego swego wyznania w kościele Bożym me-
sa / tedyć też wstani swemi osadzeni są iż być zbawieni nie
mogą. Kto bowiem slychał kiedy żeby Bog zbawił tego
ktory nie był iego : albo kto był kiedy Bożym nie będąc
w kościele Bożym? A iesliż mi do onego słowa co wiece
mowia iż Papieżni y z swym Papieżem są wprawdzie
w kościele Bożym / ale w kościele sproffanowanym / a tak
zepsowanym a prawie potamánym y podruzgotánym / iż
go ruiny (iako mowi Kalwin) a gruzi tylko zostają : co
być skołem tym swoim inszego nie niesprawa jedno to /
iż tro-

iż trojakiem przynamnien sposobem wdot plugawości Pa-
 tarcher pełney wpadna. Okaza bowiem każdemu na o-
 ko że pśmu Bożemu / y obciernicam Pánstkiem niewierza /
 że rozumowi sie sprzeciwia / á co mówia sami nie wie-
 dza / y je nawet sami sie powieściann swemi wichla / y ná-
 smierc wiecína osadza. Niewierza słowu Bożemu y o-
 bietnicam Pana nášego Jezusa Chrystusa / który wysłuch. 18.
 rásliwemi słowy Kościołowi swemu ten przywilej dał
 raczył / iż forte á moce wszystkie piekielne / przemoc go-
 niem áty mgdy / á wedle nich nietylko iey przemogły / ale
 też práwie zburzyły y waruś á w ruiny obrociły. Rozu. Kościół Boży
 mówi si: sprzeciwia / gdy niedzicy co mówia sami nie-
 wiedza áni bacza. Mówia iż Kościół jest sprofanowany /
 á nie bacza że te dwie rzeczy społem stać niemoga. Gdyż
 mgdy ogień wozdie tak przeciwny nie jest: iáko światło
 bliwość / która jest własnosc Kościoła Bożego / jest prze-
 ciwna profanacy / która jest własnosc Kościoła Szatán-
 skiego. Przete tak skoro mi ty daś zgromádzienie iákie /
 które będąc mgdy Kościołem Bożym / potym sie sprofan-
 uie / tak zaráz á zaráz wdaś mi zgromádzienie to / wż nie
 za Kościół Boży ale za Synagogę Szatánistá. Bo Kościół
 Boży święty jest iáko wś yscy wierni w kredzie Aposto-
 skim wyznawia. A iáki święty jest tedy sprofanowa-
 ny nie jest: gdy profanacya iáko samo słowo Łacínstie
 spada tak w wieny brzu / nie infego nie jest iedno odie-
 nie światoblawosci. Jestli tedy Kościół sprofanowany jest /
 tedy święty nie jest. A iáki święty nie jest / tedy y Kościół
 nie może być niemocé który záwse świętym jest. A toż
 o gruzách albo ruinách Kálowinskich rozumieć masi. Bo
 iáko Kościół Boży święty jest / tak y ieden y nienáruko-
 ny jest. Daśli mi tedy zgromádzienie iákie rozerwane / daś-
 li nárušone / zarázem daś mi ie też nie Kościołem Bożym
 który iedyny á nie nárušony jest: ale Synagoga Szatán-
 ska / w której niezgodá / roster / y rozerwane wstáwiczne
 jest y fánu.e.

Wáosłátec

NAOSTATEK je sie oni temi powieściami swemi
 sami widla / y cokolwiek przed sie wezma / zaroke na
 śmierć wieczną sami sie osadzają / rzecz nązbye iasna jest.
 Pytam ich bowiem / ięśliż oni inſy Kościół Boży znają /
 Proemia tego zproſfanowanego (iako oni zowią) y zbu-
 rzoneo / Papięskiego czyli nie ? Ięśliż inſy znają / to ięſt
 ten w którym ſie oni ſami nąydają: tedyć nie w nas ale w
 nich Antychryſt ſiedzi y pánuje: ponieważ wedle nich nie
 gđzie indzie iedno w Kościele Bożym ſiedzieć ma. A ięśliż
 Antychryſt w nich ſiedzi y pánuje / tedyć wedle ichże wła-
 ſnego wyroku zbawieni być niemoga / gdyż ſie Antychry-
 ſta miáſto Chryſta trzymają / y náuki iego potężnie dżier-
 żą. A ięśliż rzeka iż inſzego Kościoła Bożego niemáſi ná
 ſwiećcie / iedno ten ſproſfanowany y zepſowany: tedyć y
 tym nic ſobie nie poprawia / y owſiem dwoiákcie potępie-
 nie odmija. Jedno że náprzeciwko piſmoin ſwoim / á zá-
 tym przeciw ſumniemu ſwemu mowić beda. Gdyż w pi-
 ſmach ſwoich ták ſie z Kościolem ſwoim chelpia / że Wers
 ſatem drukować roſtázua OTOKOŚCICOL. Drugie:
 Bo tym ſámy zeznają / iż oni w Kościele Bożym nie ſą.
 Nie ſą w Kościele Bożym cáty y zupełnym / bo tákiego
 wedle nich ná ſwiećcie niemáſi. Nie ſą w proſfanowanym
 y náruiny á grus práwie zepſowanym / bo ten Papięſki y
 Antychryſtowski ięſt / którym ſie oni iako ſámy Szatán-
 nem brzydzą: żadna tedy miára w Kościele Bożym nie
 beda / á záty w Synágodze Szatánſkiej być y z Szatán-
 nem ná wieki wiekom ięśliż ſie nieobacia / towarzysztwo
 mieć muſſa. Potężnyć to zaſte dowod y ták potężny / że by
 niebyto żadnego inſzego ná ſwiećcie / ten ſám mogłby
 y miałby ſłuſnie y Rátholicki przy wierze / á Kościele
 powſechnym zátrzymać (y te którzy ſie od niego oderwá-
 li do niego przywieſić y przypędzić. Albowiem ięśliż oni
 prawdzie odporu niedájac / przedſie w błędzie ſwym upor-
 nie trwáć zechcą / y czegoż inſzego oczekiwáć moga iedno
 dekrétu

dekretu á wyroku onego strásliwego: Z vsi twoich sadze
ciez slugo zlosliwy &c. Day Bgze aby go nieuznali swego Lk. 19. 22.
czásu.

**Dla czego Szatan y studzi iego Pástyrzá Ko
ściółá powszechnego Antychry
stem zowiá.**

CAPVT XIX.



Wiecalem ná początku tych káziátek/w gło
wie nieflych a przednieflych sporách álbo Contro
wersyách ktore mamy z Adwersarzmi/ nietyl
ko pokázác błedy á kácerstwa ich/ ále też wyt
knać przedświázicie á cel do ktorego godza. Czemu iáko
sie w inflych máteriyách dogodziło/ ták y w tey gwałto
wney y seroce tráktowáney/ godna rzecz ábyśmy z tym
wrietá pilnošcia wczynili došyć/ im sie bázিয়ে Szatan ná
nie náśadził/ y naczyna á instrumentá swoje sprošniey
ná nie náošrzył. Wiedzieć tedy potrzeba/ iż iáko w inflych
niemal wšyſtych Controwersyách przednieflych/ ták y
w tey infly cel ma Szatan/ á infly naczynie iego: ktore
iżerozumne ieſt/ wedle náturey ſwoiey ſprawowác ſie mu
ſi. A że nátura y przyrodzenie rozumu y ſwobody zá niem
idacey ieſt tá/ żeby bez intentiey á wzgledu nie nigdy nie
czynił: przeto iáko Szatan ták y cſłowiek/w káždy ſprá
wie ſwoey rozmyſłu pochodzacey/ intencya á wzgled mieć względę roz
máite.
iákikolwiek muſi. Jowoſem kto ſie dobrze przypátrzy/
náydzie iż w iedney rzeczy álbo ſpráwie/ nie ieden ále wie
le/ nie iednákie ále rozmaíte ſie względy náyduia. Náyd
ia ſie iedne poſpolite á uniwerſalne/ktore we wſelákiey
ſpráwie ſwoey ma zaróſe przed oczymá: á drugie właſne á
pártýkularne káždy ſpráwie z oſobná ſłužace. Co wšyſt
ko y w tey ſpráwie á wymyſle niebožnym a práwie Dya
abelſkim

abelskim / żeby Biskup Rzymiski miał być Antychrystem okazac vmyśliliśmy / tak z strony Szatańskiej / iako y z strony zlych ludzi / ktorzy wola być Szatańskiei a niż Bostienimi instrumentey.

Pospolite tedy a vniwersalne wzgledy ktore ma Szatan / iako w wśyich wśyistkich inwencyach swoich przeciw Bogu y Kościołowi jego / tak y w tey / sa one: Aby Bogu ktoremu tak srodze niesprzyia despekt wyrzadzil : aby sprawy Jezusa Chrystusa Pána naszego wyniszczył : aby szkodzie a nienawisci swojej przeciw narodowi ludzkiemu / ku napelnieniu ruin jego od Boga stworzonemu / doszyć wżynil. aby Kościół Boży przetrzadzil : aby sobie towarzystwa na wieczne meki przymnożył. Instrumentu lepaka jego wybranego / to jest Herstow Kacerstkich wzgledy vniwersalne / y w tym o ktorym mowiemy / y w innych tym podobnych od nas Traktowanych albo nie traktowanych propolocyach a wymyslach / te sie nayduia. Ztosć Kościołowi powszechnemu matce swojej wyrzadzic: nadziei dumie serca swego ktora rozum swooy nad wyrozumie nie ludzi wśyistkich wynoska dosyc wżynic: poządliwosci swoje bydlece a cielesne wypelnic: na swiecie tym sie sposobem slawic: gromady a hurmy ludzi za soba wtoczyc. Tei y tym podobne sa oboicy niezbożności tak Szatańskiej iako y Kacerstkiej wzgledy a przedsiawiezienia vniwersalne. A partykularne / własne a osobna tey materzey o Rzymiskim Antychryście należace wzgledy a przyczyny ktore sie nayda: Ta wrodzow Kacerstkich insa nie jest / iedno ona ktora maia wśyiscy niezbożni synowie / gdy od swoich engetliwych rodzicow / dla twej zlosci y niekarnosci zbieza. Abowiem iako oni o to sie naprzod staraią aby iak nadaley być moze / od rodzicow swoich na miejscu beaspiecznym pod iaka obrona sie postanowili: potym iesliż widza iż ich ieszcze niewyteknuono / iakoz iakoz o swoich mowia / ale po ogłoszeniu spraw ich aby zbiezienie swoje iakoz

*Wzгляд
własny wro-
dow Kacer-
skich w tey
materzey.*

iako moga wymowili/ a przed tymi z ktoremi mieszkalo
 sie oczyszcili/ wymyslalo narodzice swe potwarz y roz-
 maitte: kłamalo/ stworzycia/ przeklinalo/ nazwykami ie-
 sromotnemi a plugawemi nazywalo. A nawet iesliś ba-
 cza iż ie przesładnia y ku skaraniu szukaia/ do takiej nie-
 zboności przychodzi/ iż też y na gárdto własnym swoim
 rodzicielom stoia. Tak sie właśnie tak sprawu. a wszyscy
 wodzowie kacerscy z Matka swoia kościołem powstach-
 nym/ y z widomym Pasterzem tego Biskupem Rzymskim.
 Jako masz tego wyzerunk wyrażliwy w Luchrze pier-
 wym tej sprosności przeciw Papielowi inuentorze. Lu-
 ther bowiem zbiegł y a wydarł y sie niecyłko z zakonu
 ktory był Bogu posłubił/ ale też y z kościoła powstectne-
 go matki swojej/ y od widomego Pasterza tego/ naprzod
 posadził sie pod mocna obrona Kurfiršta Saskaiego. A ma-
 racz przodem iakaz takaz (acz glupia) nadzieie o tymże
 Pasterzu powstachnym Biskupie Rzymskim/ patrząc iako
 do niego pisze: Porzuć wś y sie, prawi/ do nog odłacie sie twia-
 roblivosti twierzy tym wszystkim co jest y comam. Ojzywaj, zabi-
 raj, wyow odzow, prawiędz, odrzuć. Glos twoy, glos Chrystusa w to-
 bie rzędzacego y mowiaczego być wyznawam &c. Piękne náder-
 slowa ale niestate. Potym bowiem kiedy go wytkniono y
 farbami tegoż własnemi wykonterfetowano/ a swiatu
 okazano co był zaciz/ mierzkać feby miał co za wdzięczne
 przyiać iako tu obiecowal/ ale tak sie na tegoż Biskupa
 Rzymskiego oburzył/ y tak skaradzie o niem mowić y pi-
 sac poizal/ iż niewiem by był ktory sposob potwarz y/
 kłamstwa stworzycienstwa/ zelzywości/ y przeklectwa/
 ktoregoby tez ykiem prawie karczemnym/ y owsem szan-
 taniem od Diabla zapalonym nań nie wyrzynał. Cze-
 go wszystkiego aby Compendium a summe uczynił/ Anty-
 chrystem go nawet nazwal/ aby iako go był pierwey we-
 ział se też daley postąpić niemógł: tak go potym z:szł y ze-
 romoził/ że barszey zelzyć niemógł. Ho slowo a nazw:to

In Epist. I. ad
 Leonem X.

to Antychryst / tym sposobem iako ie tu rozumiemy tak
 skłarade y zelżywe iest / iż wszystkie ktore na świecie mogą
 być wymyślone zelżywości z tym samym porównane być
 niemoga. Wszystkie bowiem inne zelżywe a skłarade slo-
 wa albo takowe są ktore sie cnoty nietykają / albo takie
 ktore acz częś y dobra sławę odiać komu mogą: wśakże
 zbaw en a duze iego ruszy: niemoga / gdyż każdy by też
 nayw. etym był niecnota y złościyca / przecie pokutować
 a za tym zbawiony być może. Ale słowo to Antychryst ro-
 zumiane o onym wálnym a gównym Antychryście / o
 ktorym tu mowimy takowe iest / ktore nie tylko częś y
 sławę wśelają / ale też y zbawienie odeymie. W piśmie
 bowiem świętym mamy / iż Antychryst ten zbawiony nie
 będzie / przeto go Apostoł cztowiekiem grzesznym a synem za-
 trącenia nazywa: iakoby rzekł / phari hebraa / wedle
 własności mowy Żydowskiej / cztowiek zatracony / czt-
 wiek potępiony: y dla tego przydaje iż go Pan Iesus zabi-
 ie duchem wśw. oich.

2. Tess. 2.

Al tu niech każdy dwierzeć obaczy / y o siebie z pilno-
 ścią wważy. Naprzod ieśli sie słuchnie Ministrowie nasy
 y ich albo wśmowie albo Mistrzowie na nas frąsi. a j gnie-
 wają a kiedy im przykre iakie słowo rzeczymy: Ponieważ oni
 tak sprosie y tak zelżywe / że zelżywie y haniebniejsze być nie
 mogą / karadości / nie nalażą tego ale na taką persons-
 iaką iest Papieśka wymyślowy / tak ie potwarzają y o-
 stawiać nie repetują / iakoby nic przykrego nigdy nie mo-
 wili. Druga iak własnie to co sie o niebożnych synach
 rzekło y Luchrowi y wszystkim ktorzy go wśm nalażą
 ia służy. A iako oni insie przedmieszko wżględu wtey swo-
 iej o Antychryście bluznierkiej sentencyy niemają / jedno
 aby tym sposobem y zbicie a oderwanie od Kościoła o-
 dobili / y iad a zasferdzenie swoje przeciw zwierchności
 swojej (ktorej słuchac nie chcą) wyzioneli / y stolica ta
 święta / wacke swoje / ktora ich szuka nie żeby ich zamar-
 dowali

bowatą/ale żeby do zbawienia przywiódłą woble możno-
 ści swojej wyniszczyli. Skąd idą one proroctwa Luthro-
 we/ iż po śmierci tego papiestwo zarazem wstać miało :
 skąd radość wszystkich naśladowców tego/ kiedy widzą
 albo osoby iakie/ albo części narodu ktorego/ że się od
 powziętności odćma y odrywa. Skąd wykrzykanią tak
 częste a gęste naszych Postyllarzow przeciw kościołowi iak
 Koby go już prawie przemogli y pod sie podbili. Ale radzą
 niech przed zwycięstwem tryumfow nie śpiewają. Posiedź
 na swe miejsce Luther y z swem proroctwem/ a przedsię
 Papież trwa. poyda y oni z swemi triumphami/ a stoli-
 cą Apostolską stać będzie. Y owszem nietylko stać ale y se-
 rzyć się będzie iako za miłosierdziem Pańskim pociechę/
 nietylko na tych miejscach kiedy przed tym bywała/ ale y
 na onych kiedy ani o niey ani o Jezusie Chrystusie nigdy
 nie slychano. Należać w Panie iż tego refecze doczekamy/
 kiedy y onym okwitym/ porzadnym/ bogatym/ ó dla
 dzielnosci ludu w niem mieszkaacego od kilku tysięcy lat
 spokojnem państwom a królestwom Chineńskiem / świą-
 tości Ewangeliiy świętey/ nietylko zabłyśnie (co się już
 stało) ale y królowi samemu y obywatelom ziem onych
 nader szerokiach/ prawie się rozświeci wszystkim a wszyst-
 kiem. Mamy bowiem tego znaki niemale : Mamy ko-
 ściółek ktory niedarńmo Bog wszechmogacy z wielkiem
 odporem a przeszkodą Szataniską naszym postawić depu-
 ścił głęboko w królestwach onych. Mamy nawrocenie
 już niektóre z królow onych do wiary powziętney. Ma-
 my y inne disposycye o ktorych nam Kapłan ieden zna-
 szych tamże przytaczałszy powiadał/ z wielką wszech-
 ludzi Chrześciańskich pociechą. A osobliwie z Jego Mości
 Księdza Biskupa Luckiego Księdza Bernara Macie-
 rowskiego/ ktory tak dwie lecie będąc pędzany w Legat-
 cyey do Papieża od J. B. M. y Rzeczypospolitey naszej
 Polskiej/ w Rzymie na tego Kapłana był bardzo łaskaw/
 S f 3 y cza

Mat. 21. 43.

y często go przy sobie miewał: y nie tylko to co sie rzekło /
 ale y siła innych rzeczy pociesnych znieo wyrozumiał. O
 czym każdy który tego żądać będzie / da świadectwo záwsze.
 Adziwować sie temu niepotrzebá iż to Pan czyni. Bo vo
 mie sobie náś Pan Jezus naymądrzyszy y wszechmocny skó-
 de nádgrozić. Umie to wypełnić / co wszystkim niewdzię-
 czynym w Żydowskich personách zámkniemem obiecał / tak
 do nich mówiac: Przeto powiadam wam iż będzie odiz-
 te od was krolestwo Boze, a będzie dano ludowi czyniac
 mu owociego. Day Boże aby Polska y Litewska ziemia
 náśá tego kiedy nieznáta prze tak srogie a hániebne blu-
 znierstwa w których prawie opływá: y dla rozmaitych
 niewdzięczności zá dobrodzieystwa a náwiedzenia Páń-
 stwie / które nie tylko sie w nich náduia / ale prawie plus-
 32. Ale o wzgledzie Żarecyckim dosyć.

*Cel Szatani-
 ski partyku-
 larny w tej
 matercy.*

SZATANSKI lepak cel / partykularny / a tej má-
 tercy własny / do którego w tym swoim zdradliwym
 wymyśle o Antychryście Rzymistom z osobná godzi / nie
 jest uszy / iedno aby śląd zátarli / przez któryby ludzie chrze-
 ściánszey prawodziwego Antychrystá ślądować y do pozná-
 nia / iego przyść mogli. Co tak wybornie przez te posłańce
 iego a instrumentá swoje uczynił / iż niebaczę żeby mu
 trzeba w tej mierze co wiecey przydać. Widzac bowiem
 Szatan z iedney strony / iże iesliż Chrześciánie onó naczy
 nie iego nayprzednieysze cztowieká grzechu a syná zátácie
 má iáko go Páwel święty zowie / to iest Antychrystá po-
 znáia / iż go przesirzeżeni od Páná y Apostołow iego żada-
 na miara nie przyima. Wiedzac z drugiey strony iż rzecz
 bytá niepodobná abyśmy go poznác y wyrzucić niemielí zá
 takiemi znákami które nam Bog wszechmogacy w piśmie
 świętym wyraził / a Pan Chrystus z młotó. erdzia swego
 nieogárnegó przez Apostóły swoje dáleko ieszcze iásniey-
 xstnie przepowiedzieć y pozostawić raczył: to wszystko
 przegladáiac wasi on chytry a zwodzićiel zástarzáy / w
 sdrádkach wyiwiężony / ydał sie ná to / aby iednego zá dru-
 giego

Chyrosę sja
tąnska dżiw
na.

głed/falszywego miasto prawdziwego Antychrysta wraćit.
A postąpił sobie w tym z Chrześcianały przeciwnym prawie
obyczajem/ a niż się był obfedił z Żydy. Żydy bowiem namię-
wili na to aby wierzyli iż Messyas iestcze nie przyszedł/choć
już dawno przyszedł: tym lepać co się zowia Chrześcianały/
ale nie sa/perśwadował iż już Antychryst przyszedł choć iest-
cze nie przyszedł. Aby iako oni czekać iac imię fałszywego Mes-
syas/ prawdziwego odrzucili: tak ci wierząc a stano-
wując fałszywego Antychrysta już przytomnego/ na pra-
wodziwym się potym omilili/ y onego za takiego nie przy-
teli. Do czego aby tak te iako y owe/ tak herezyki iako
y Żydy przywiódł/ drugu ich feuk przedmowy nauceyf.
Jedney/ aby pismo iasne ktore nam przez wszystkie okol-
ciności wyrażało a prawie wymalowało tak Messyas
iako y Antychrysta mistykowali/ to iest tajemnym (mia-
leś te regule y Grzegorza w fałszerstwie w setnym a wto-
rym wyrażona, a skrytem nazywali/ y tym sposobem al-
bo ie odrzucali/ albo wedle myśli y głowy swey wykładá-
li. Drugiey/ aby ktorekolwiek sa pisma trudne a pod za-
ślona tak o iednym/ iako y o drugim/ tych się trzymali/
te wstawicznie w gabie miewali/ te wedle woley swoiey
wykładali y na swe kopyto pociągali: to iest Żydowie na
Messyas iakiegoś ogromnego/ potężnego/ braci-
wskiemu świeckim obyczajem panującego. A wodzi-
wle lepać kacerjey na Antychrysta duchownego/ Kapi-
nem się nazywającego/ Wikaryem się Chrystusowym cży-
macego/ rzad w kościele Bozym stanowiącego: choć a-
ni owakiego Chrysta/ ani takiego Antychrysta pismo nie
znało nigdy/ iako się w tym Traktacie o Antychryście
k. 1. kadolesiat dowodow z pisma samego wytoczonych na
oko pokazało.

C) Z za tym idzie: To co baw Boże aby z taką pilno-
ścią w siebie wważyli ci ktorzy się od prawdy oderwali/ ias-
ko rzecz im iest bardzo potrzebna y pożyteczna: to mówię/
iż Kacholicy ktorzy wszystkie iaknuarz pisma/ Antychry-
sta wy-

sta wyrażające tak iako słowa w sobie brzmia rozumieją
 a za tym przez te wszystkie swoim okoliczności / a więcej
 niż przez siedmdziesiąt potrzebnych dowodów y racy i
 to w zroziercieble widzą/co zacząć będzie Antychryst y wnet
 że skoruchno sie pokaze y panować pocinie/ onego poznają
 19 poznawszy wedle wspomnienia Pańskiego strzec sie go
 beda: strzegac sie go/ częścią chronić/ częścią na przesła-
 dowanie które od niego srogie cierpieć mają gotować sie
 niezaniechają. Zarecyce lepak od swoich zwodzicielow
 (iako Żydowie od Pharyzeusów y Kąbynow) zwiędzie-
 ni) Antychrysta kiedy sie pokaze niepoznają/ za czym od-
 poru mu nie dadzą/ y owsem ani mu go beda mogli dać.
 Bo cokolwiek oni albo z pisma albo skąd inąd przeciw ie-
 mu przywiada: to im on jednym słowkiem rozwiąze y
 słownie mówiac: Wszak wy sami nie tylko wiecie dobrze/
 ale y życie drugie iż Antychryst on wálny główny już
 dawno przyszedł: a że ten nie jest inny jedno Biskup Rzym-
 ski: któremu ponieważ ja nie mniej a niż wy niesprzyjam/
 słusna rzecz jest/ abyście mnie słuchali/ y za wodzą swego
 wiernie wam przeciw Antychrystowi waszemu pomagają-
 iacego/ przyieli. Tu tu każdy od Ministrów Szatana
 skich do tego sprosne błędu/ aby wierzył iż Biskup Rzym-
 ski jest Antychrystem przywiedziony/ niech oczy otwo-
 rzy y obacz y iakim jest niebezpieczeństwo / żeby sie z
 Chrystusowym nieprzyjacielem nagłowniejszym przeciw
 Chrystusowi Panu Zbawicielowi y odkupicielowi swemu
 niespiłnat a prawie niesprzyśiągt. A za tym dla Bogá
 swego prosić każdego/ aby szelutował nad dusz-
 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100
 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200
 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300
 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400
 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500
 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600
 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700
 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800
 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900
 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000
 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016 1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025 1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034 1035 1036 1037 1038 1039 1040 1041 1042 1043 1044 1045 1046 1047 1048 1049 1050 1051 1052 1053 1054 1055 1056 1057 1058 1059 1060 1061 1062 1063 1064 1065 1066 1067 1068 1069 1070 1071 1072 1073 1074 1075 1076 1077 1078 1079 1080 1081 1082 1083 1084 1085 1086 1087 1088 1089 1090 1091 1092 1093 1094 1095 1096 1097 1098 1099 1100
 1101 1102 1103 1104 1105 1106 1107 1108 1109 1110 1111 1112 1113 1114 1115 1116 1117 1118 1119 1120 1121 1122 1123 1124 1125 1126 1127 1128 1129 1130 1131 1132 1133 1134 1135 1136 1137 1138 1139 1140 1141 1142 1143 1144 1145 1146 1147 1148 1149 1150 1151 1152 1153 1154 1155 1156 1157 1158 1159 1160 1161 1162 1163 1164 1165 1166 1167 1168 1169 1170 1171 1172 1173 1174 1175 1176 1177 1178 1179 1180 1181 1182 1183 1184 1185 1186 1187 1188 1189 1190 1191 1192 1193 1194 1195 1196 1197 1198 1199 1200
 1201 1202 1203 1204 1205 1206 1207 1208 1209 1210 1211 1212 1213 1214 1215 1216 1217 1218 1219 1220 1221 1222 1223 1224 1225 1226 1227 1228 1229 1230 1231 1232 1233 1234 1235 1236 1237 1238 1239 1240 1241 1242 1243 1244 1245 1246 1247 1248 1249 1250 1251 1252 1253 1254 1255 1256 1257 1258 1259 1260 1261 1262 1263 1264 1265 1266 1267 1268 1269 1270 1271 1272 1273 1274 1275 1276 1277 1278 1279 1280 1281 1282 1283 1284 1285 1286 1287 1288 1289 1290 1291 1292 1293 1294 1295 1296 1297 1298 1299 1300
 1301 1302 1303 1304 1305 1306 1307 1308 1309 1310 1311 1312 1313 1314 1315 1316 1317 1318 1319 1320 1321 1322 1323 1324 1325 1326 1327 1328 1329 1330 1331 1332 1333 1334 1335 1336 1337 1338 1339 1340 1341 1342 1343 1344 1345 1346 1347 1348 1349 1350 1351 1352 1353 1354 1355 1356 1357 1358 1359 1360 1361 1362 1363 1364 1365 1366 1367 1368 1369 1370 1371 1372 1373 1374 1375 1376 1377 1378 1379 1380 1381 1382 1383 1384 1385 1386 1387 1388 1389 1390 1391 1392 1393 1394 1395 1396 1397 1398 1399 1400
 1401 1402 1403 1404 1405 1406 1407 1408 1409 1410 1411 1412 1413 1414 1415 1416 1417 1418 1419 1420 1421 1422 1423 1424 1425 1426 1427 1428 1429 1430 1431 1432 1433 1434 1435 1436 1437 1438 1439 1440 1441 1442 1443 1444 1445 1446 1447 1448 1449 1450 1451 1452 1453 1454 1455 1456 1457 1458 1459 1460 1461 1462 1463 1464 1465 1466 1467 1468 1469 1470 1471 1472 1473 1474 1475 1476 1477 1478 1479 1480 1481 1482 1483 1484 1485 1486 1487 1488 1489 1490 1491 1492 1493 1494 1495 1496 1497 1498 1499 1500
 1501 1502 1503 1504 1505 1506 1507 1508 1509 1510 1511 1512 1513 1514 1515 1516 1517 1518 1519 1520 1521 1522 1523 1524 1525 1526 1527 1528 1529 1530 1531 1532 1533 1534 1535 1536 1537 1538 1539 1540 1541 1542 1543 1544 1545 1546 1547 1548 1549 1550 1551 1552 1553 1554 1555 1556 1557 1558 1559 1560 1561 1562 1563 1564 1565 1566 1567 1568 1569 1570 1571 1572 1573 1574 1575 1576 1577 1578 1579 1580 1581 1582 1583 1584 1585 1586 1587 1588 1589 1590 1591 1592 1593 1594 1595 1596 1597 1598 1599 1600
 1601 1602 1603 1604 1605 1606 1607 1608 1609 1610 1611 1612 1613 1614 1615 1616 1617 1618 1619 1620 1621 1622 1623 1624 1625 1626 1627 1628 1629 1630 1631 1632 1633 1634 1635 1636 1637 1638 1639 1640 1641 1642 1643 1644 1645 1646 1647 1648 1649 1650 1651 1652 1653 1654 1655 1656 1657 1658 1659 1660 1661 1662 1663 1664 1665 1666 1667 1668 1669 1670 1671 1672 1673 1674 1675 1676 1677 1678 1679 1680 1681 1682 1683 1684 1685 1686 1687 1688 1689 1690 1691 1692 1693 1694 1695 1696 1697 1698 1699 1700
 1701 1702 1703 1704 1705 1706 1707 1708 1709 1710 1711 1712 1713 1714 1715 1716 1717 1718 1719 1720 1721 1722 1723 1724 1725 1726 1727 1728 1729 1730 1731 1732 1733 1734 1735 1736 1737 1738 1739 1740 1741 1742 1743 1744 1745 1746 1747 1748 1749 1750 1751 1752 1753 1754 1755 1756 1757 1758 1759 1760 1761 1762 1763 1764 1765 1766 1767 1768 1769 1770 1771 1772 1773 1774 1775 1776 1777 1778 1779 1780 1781 1782 1783 1784 1785 1786 1787 1788 1789 1790 1791 1792 1793 1794 1795 1796 1797 1798 1799 1800
 1801 1802 1803 1804 1805 1806 1807 1808 1809 1810 1811 1812 1813 1814 1815 1816 1817 1818 1819 1820 1821 1822 1823 1824 1825 1826 1827 1828 1829 1830 1831 1832 1833 1834 1835 1836 1837 1838 1839 1840 1841 1842 1843 1844 1845 1846 1847 1848 1849 1850 1851 1852 1853 1854 1855 1856 1857 1858 1859 1860 1861 1862 1863 1864 1865 1866 1867 1868 1869 1870 1871 1872 1873 1874 1875 1876 1877 1878 1879 1880 1881 1882 1883 1884 1885 1886 1887 1888 1889 1890 1891 1892 1893 1894 1895 1896 1897 1898 1899 1900
 1901 1902 1903 1904 1905 1906 1907 1908 1909 1910 1911 1912 1913 1914 1915 1916 1917 1918 1919 1920 1921 1922 1923 1924 1925 1926 1927 1928 1929 1930 1931 1932 1933 1934 1935 1936 1937 1938 1939 1940 1941 1942 1943 1944 1945 1946 1947 1948 1949 1950 1951 1952 1953 1954 1955 1956 1957 1958 1959 1960 1961 1962 1963 1964 1965 1966 1967 1968 1969 1970 1971 1972 1973 1974 1975 1976 1977 1978 1979 1980 1981 1982 1983 1984 1985 1986 1987 1988 1989 1990 1991 1992 1993 1994 1995 1996 1997 1998 1999 2000
 2001 2002 2003 2004 2005 2006 2007 2008 2009 2010 2011 2012 2013 2014 2015 2016 2017 2018 2019 2020 2021 2022 2023 2024 2025 2026 2027 2028 2029 2030 2031 2032 2033 2034 2035 2036 2037 2038 2039 2040 2041 2042 2043 2044 2045 2046 2047 2048 2049 2050 2051 2052 2053 2054 2055 2056 2057 2058 2059 2060 2061 2062 2063 2064 2065 2066 2067 2068 2069 2070 2071 2072 2073 2074 2075 2076 2077 2078 2079 2080 2081 2082 2083 2084 2085 2086 2087 2088 2089 2090 2091 2092 2093 2094 2095 2096 2097 2098 2099 2100
 2101 2102 2103 2104 2105 2106 2107 2108 2109 2110 2111 2112 2113 2114 2115 2116 2117 2118 2119 2120 2121 2122 2123 2124 2125 2126 2127 2128 2129 2130 2131 2132 2133 2134 2135 2136 2137 2138 2139 2140 2141 2142 2143 2144 2145 2146 2147 2148 2149 2150 2151 2152 2153 2154 2155 2156 2157 2158 2159 2160 2161 2162 2163 2164 2165 2166 2167 2168 2169 2170 2171 2172 2173 2174 2175 2176 2177 2178 2179 2180 2181 2182 2183 2184 2185 2186 2187 2188 2189 2190 2191 2192 2193 2194 2195 2196 2197 2198 2199 2200
 2201 2202 2203 2204 2205 2206 2207 2208 2209 2210 2211 2212 2213 2214 2215 2216 2217 2218 2219 2220 2221 2222 2223 2224 2225 2226 2227 2228 2229 2230 2231 2232 2233 2234 2235 2236 2237 2238 2239 2240 2241 2242 2243 2244 2245 2246 2247 2248 2249 2250 2251 2252 2253 2254 2255 2256 2257 2258 2259 2260 2261 2262 2263 2264 2265 2266 2267 2268 2269 2270 2271 2272 2273 2274 2275 2276 2277 2278 2279 2280 2281 2282 2283 2284 2285 2286 2287 2288 2289 2290 2291 2292 2293 2294 2295 2296 2297 2298 2299 2300
 2301 2302 2303 2304 2305 2306 2307 2308 2309 2310 2311 2312 2313 2314 2315 2316 2317 2318 2319 2320 2321 2322 2323 2324 2325 2326 2327 2328 2329 2330 2331 2332 2333 2334 2335 2336 2337 2338 2339 2340 2341 2342 2343 2344 2345 2346 2347 2348 2349 2350 2351 2352 2353 2354 2355 2356 2357 2358 2359 2360 2361 2362 2363 2364 2365 2366 2367 2368 2369 2370 2371 2372 2373 2374 2375 2376 2377 2378 2379 2380 2381 2382 2383 2384 2385 2386 2387 2388 2389 2390 2391 2392 2393 2394 2395 2396 2397 2398 2399 2400
 2401 2402 2403 2404 2405 2406 2407 2408 2409 2410 2411 2412 2413 2414 2415 2416 2417 2418 2419 2420 2421 2422 2423 2424 2425 2426 2427 2428 2429 2430 2431 2432 2433 2434 2435 2436 2437 2438 2439 2440 2441 2442 2443 2444 2445 2446 2447 2448 2449 2450 2451 2452 2453 2454 2455 2456 2457 2458 2459 2460 2461 2462 2463 2464 2465 2466 2467 2468 2469 2470 2471 2472 2473 2474 2475 2476 2477 2478 2479 2480 2481 2482 2483 2484 2485 2486 2487 2488 2489 2490 2491 2492 2493 2494 2495 2496 2497 2498 2499 2500
 2501 2502 2503 2504 2505 2506 2507 2508 2509 2510 2511 2512 2513 2514 2515 2516 2517 2518 2519 2520 2521 2522 2523 2524 2525 2526 2527 2528 2529 2530 2531 2532 2533 2534 2535 2536 2537 2538 2539 2540 2541 2542 2543 2544 2545 2546

gwálci/ iáko go ostátek wywraca : iáko obiecuiac im Ewánielia/ od Ewánieliey do snow kácerstich ich odwo-
dzątko kłamliwie twierdzi/ żeby słudzy iedno pismo przez pi-
sno wykłádali / gdyż nie pismo przez pismo wykłádali
ani rozum swooy pismem umiárkuia : ále przeciwnym oby-
czáiem pismo mózgo swoim podbiáia/ á głowe swoje na
wyższą wiary regule y prawidło stánowią. coś w kłudzie
śiat przykładach widziat/ y w drugich napotym będzieś
mogli ięście obaczyć. Przypatrz się y celowi do ktorego Sza-
tan godzi/ iáko winnych zdrádech swoich ták y w rey o
Antychryście. Rozmyśl się ná ostátek iáko przed obliczno-
ścią Pánísta dnia onego stánieś y co odpowieś/ gdyi póta-
ża y temi y tysiacmi innych rácyi: żeś ty wolat słuchać
zwozdzieliow á niż prawdziwých náuczycielow/ tych kto-
rzy się iáwnem kłamstwem/ zdráda/ potwarzám bawiá
ráczey/ á niż owych ktorzy prawda/ ścýrościa/ á pismem
świety m nárobiáli/ á pismo świete ięśliż iásne byto ták
iáko słowá brzmiá rozumieci: ięśliż trudne á skryte/ nie
wedle woley á mózgu swego/ ále wedle náuki tych przez
ktore nam Bóg w kóściele mowi/ wykłádali. Czego wie-
działeś tu wizerunek oczywisty.

VVV AZZE z pilnością. w siebie ktory z tych
dwu przed sadem Bozym y swiatych iego (bo że y świeci
sądzić beda Páweł swiety świadczy) bezpiečný stánie: 1. Cor. 6.
Jeśliż ten ktory/ pismá Antychrysta nam wyrazliwie opi-
suiącego się trzyma/ czyli ow ktory iásne o tym pismo o-
puścił/ ni ná czym innym (iáko się okazało/ gdyż y li-
terki iedney wyrazliwego pismá za sobą niemáia) iedno
ná ścýrych párábołach/ ná báránych rogách/ nierozumia-
wych krolách/ sinocznych ogonách/ kártatnych nierzadni-
cách, ięśnych wieprzách/ y innych álbe bestyách álbo przy-
powieszcziách (máż ich y Grzegorzá ná iednym tylko miey Fol. 2 b.
scu kłékańcie) się sádsadzał. Jeśliż ten ktory zgodliwym
wykłádom swiatych Bozych od pocjátku Ewánieliey be-

dacy b wierzył / czyli ow który ná niezgodny ch / á ob wic-
 ko w niesłychanych wymrotách / wczora narodzonych Mi-
 nistrów polegał. Jesliż on który tym rcha nákladał / k-
 rzy niczego innego iedno cżi Bożey / á zbawienia dusz swo-
 ach y bliznich swoich szukał: czyli ow który tych słuchał /
 k- rzy ná zwierzchność sie swa zwaśniwszy cokolwiek na-
 gorszego w pismie náleże mogli ná nie pościągáć á imwetry-
 wami hámebnemi rozszerzáć mezámiecháli. Jesliż i k-
 rzy tym posłusini byli / k- rzy wespółko swoje wyrozumie-
 nie pod rozładek kóściotá / y tych k- rze Bog w tym rprzys-
 wilelować raczył podbnáli: czyli owi k- rzy tym wierzy-
 li / k- rzy nietylko żadnemu sie sadzić niedopuszcza / ále y
 to náwet swoim perswádunia żeby ám słucháli więcej k-
 dyby k- r dciak dowodzić ie Papież nie iest Antychrystem.
 Srogie záiste y náder srogie záślepienie práwie niesłychá-
 ne / náuka Bogu / á wietym iego / rozumowi y im samym
 przeciwna. Zdrada ták iáwna żeby ia y ślepy (iáko ono
 mówia) mogli rekomá námacáć. Abowiem co może byé
 nádzdrada ta oczywistsego? Poki do sieci swojej k-
 menážona / poty wstawieźnie tacháa: Trápisano iest.
 Scrutamini scripturam. Z pilnoscia rozbiéráycie písmo.
 A skoro go rłowia / zárazem y mówić mu o tych rzeczach
 w k- rzych go zwiedliniedopuszcza. O ludzie nie ludzie /
 k- rzy ták iasnych zbrad Sjátáńskich y slug iego widzieć
 niechcecie. Powiedźcie mi co ná sadzie Pánstím ná to odo-
 powiecie? Jesteście sie tym zwiedzicielem k- rzy was dwu-
 przeciwnych rzeczy wczyli / k- rzy oczywistcie zá nos wo-
 dzili / k- rzy w niewierze postępować rostkázowali / zwieś-
 dopuścili? Jesliż nie iest rzecz dobra káżdemu písmem
 á wietym sie barwić / czemuż to wstawieźnie czynić rostká-
 żaniecie? A iedliż dobra iest: Czemuż ná ták iasne / iáwne /
 okryte / wyrażliwe písmá k- rze mamy zá soba / iż Papież
 áni iest áni byé może Antychrystem onym gtównym / áni
 poyrzec / áni sie o tym więcej gádáć chcecie? ále óslep-
 bredni.

Náder háme-
 bna zdrada
 sá amíska.

Ica. 5. 39.

bredni białamutów swoich słuchacie y onych się dzierży-
 cie? Jeśliż rozum macie czemu się rozumem nie rzadzićie/
 a bez rozumnych prawie wywrotów Ministrówskich/
 7 Ktorych się tu kłkądzieśiat przywiodło/ rozumem wá-
 szym rozstrząsać niechcecie? y owośem ámi ná nie poglas-
 dać chcecie? Jeśliż dobra rzecz jest nie gadać się więcej o
 tym co raz kościół postanowił/ czemuś Rácholiki kiedy
 tego prostego cztowická wesa/ ganićie/ hydzićie/ háńbić
 cie? A jeśliż sta to rzecz jest która w nas stroszenie/ cie-
 muś ia sami czynicie/ tym głupiey á sprośniey á głupiey á
 sprośniey w tym sobie postępowanie. Bo widziemy zasadzamy
 się y ná literze wyrażliwej pisma á. y w rzeczach trudnych/
 na tych które ná Bog w piśmie wprzymiłowal/ że w wy-
 kládzie pisma zbladzić niemoga. Lecz wy ná samych rozum-
 kach ludzkich/ á za tym kłamliwych wedle wyroku Duo-
 cha świętego/ to jest ná rozumach albo wodzów Kácers-
 kich albo ich Ministrów albo waszych własnych polegaa-
 cie á tak polegacie/ iż wparli się więcej o tym mówić nie-
 chcecie. A iákoż tu ná zbawienie dusi waszych dbacie/ albo
 ná sad Páński się ogladacie? Je Ministrowie Szatáńscy
 was tego wesa/ nie się niedziwicie/ bo widze iż to że dwu
 przodki pochodzi. Z chytróści Ministrówskiey/ á z natury
 Szatáńskiey. Widza bowiem dobrze Ministrowie/ iż v
 każdego bącznego strácić Cause musza/ ieśliż wy z taką
 pilnością náśie/ iáko ich scriptá czytać będziecie. Natura
 lepak Szatáńska Ktory przez nie mówi jest tá/ iż on záwa-
 że postępować w niewierze kaze. Przeto kiedy Kogo wtóru
 w jednym Artykule więcej mu o tym mówić nie depu-
 ści/ ále żeby się o dalszych y głębszych Artykulach pytał/
 á tak z niewiary w niewiara/ z mniemy w wierza/ z plu-
 gawey w sprośneyśia/ z Ceremoniey albo obrzędów koś-
 cielnych do odpustów/ z odpustów do vspráwiedliwienia/
 z tego do Sakramentów/ z Sakramentów do wzięcia
 Pána naszego Jezusa Chrystusa/ z tad do pytania się o ná-

NOTA.

turze nieogarnieney Bogá w Troycy iedyne go postępo-
wał / á co dzien to mniej wierzył. Tegoż Szatan chce / to
niebácznym ludzom perswád uie. Ktora chęć Szá-
tánka ia w dżac y v siebie wważa / ac nie sie nie dżuw / a iż
śnoży iego tego reza. Ale temu sie dżuwie / i ludzie od nich
zwiadzeni w mś ych rzeczách bączni / rás nieobácznie
zwodzie sie im dopuszcza / a / gdy na te ich náuke zezwala-
ia / á nie káza mżerni ludue iáko ich zá nes prowadza.
Iż iáko teraz o Antychryście pytáe sie wiecey niebá / rás
ám o Bóstwie Páná Chrystusowym / ám o nieogarnio-
ney tá emn-ey Bogá w Troycy iedyne go pytáe sie napo-
tym u ebada. y owsem ám słuchá o tym ze ká / ále o
onym tylko cśtánym Który im sam zostá punkcie pytáe
sie beda. iestliż iest Bog stwórcá y sprawcá rzeczy wśyśt-
kich. O Którym náwet zwatpowały / á potym sie go y za-
páowały / ále Bogá żadnego znáe nie beda / ále Anty-
chrystá iśrośnego zá Bogá przyia / nie zámiechá-
ia. A do tegoż Szátan z przodku godził. Day
Boże áby sie w cśás káždy obaczyl / żeby po-
cśásie tego prozno meżatował y iśro-
dze nieprzyplácił.

ZAMKNIE NIE.

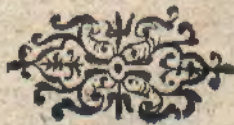
TA K iżne / pełne y plenne są kácerstkie piśmá kátolu
Szátánkiego / żem w tey pierwszey Centuryey y po-
śowice tego wypráwie niemoż / com był wziáł przed sie
ná pocjarku. Abowiem ácz sie pocześci okazáto co sie ná
tytule było obiecáto / to iest iáko wodzowie kácerscy ma-
śey Reguty y práwidlá wiáry niemáia / iedno mózg á
głoweśwa wśasna / Ktora káždy wedle wole y swoiey / y pi-
śmo świece / y wśyśkie inne środki / przez Ktore nam
Bog mówi ráczy / miárkue y regulue. Wpatżcie iáko to
cżyma /

czyńia / y iako inſe ſrzedki (kromia iednego albo dwu
ktorych ſie tu dotknęło) odrzućia / y iako to co im ieſt
wolaſnego / koſciotowi Bożemu y ſługom iego przypisua
ſua / pokazać ſie do końca niemogło : nie żinney przyczy
ny / iedno że liczba ona ſetna / zdrádem / kłamſtwom /
pozworom / wyrworom / ſophiſtiom / y inſym tym po
dobnym fałſherſkim ſtukom / ktore z tey ich kacerſkiej ná
uły płyna naznaczona / náder nam przedko wypádlá : cho
ćiaſmy y opuſzczáli tákich ſtuk niemáto / y częſem po
trzech / bá y po pięci w iedno fałſherſtwo zamikáli / y kilo
kásmy nádzwyſi przydáli. Przeto oſtátek ná drugi čás
odłóżywſy / koniec tu wczymić potrzeba : Czytelniká tá
kawego w tym tylko wpmniawſy / aby iakiſ ſercem
y umyſłem to wſyſtko piſano ieſt / nieinátkym zaſte ie
duo ſczyrym á prágnałym zbáwieniu cztowieká káżdę
go / wie Bog przed ktorego ſie to oblicznoſcia dzieie / tá
kim y on przyimować raczył. A przy tym z pilnoſćia wo
wazać nie zamiechal / co ſie tu yz iak poteżnymi dowodá
mi / nieſkad ináde iedno z piſmá y zrzeczy ſamey wytoczo
nymi / mowiło y probowáto. Nádzieia w Panie iſz ie
ſliſz grzechy (iako ſie w przykłádzie o Achábie przy tytule
znáć dáto) nieprzeſtkodza : á umyſi przyſtąpi ſczyry / pra
wdziwie poznania prawdy y zbawienia duſie ſwey prá
gnący / przedko co fałſ co prawda / co koſciot Boży / co
Synagoga Szatáńska / ktory ieſt prawdziwy Ewáng
gelik piſmá ſwiątego ſie dzierżący / á ktory wierudny ſwo
wolnik mozgu ſwego náſládnicy / przedko mowie iaſnie
á wyrażliwie káždy pozna. Cylko poznawſy niech ſie ná
nie nieogłada aby poznáney prawdy dla iákich reſpektow
ludzkich zamiechać niechćiał. Boć by to było ſtworzenie
nádeſt worzycielá / cztowieká náde Bogá przekłádáć / z pe
wonym á niepochybnym duſie ſwey zátráczyniem. Ale y
owſem prawdy ſie obiema rękoma iawſy / wedle praw
dy w enotliwych wczynkách Chrzeſćiańſkich poſtepowáć /
y do końca żywota chodzić. Aż wyzrzemy oko w oko Bogá
náſzego w Troycy iedynego / w Syonie niebieſtim ná wie
ki wiekom kroluącego. Amen amen tak Boże day.

O M Y L K I

Pagina 14 ver. 21 miasto iż ie/ czytay iż nie. Pag. 19.
 ver. 3. czytay: Ale przydali iestę. Pag. 36. v. 14. uia-
 sto godzito/ czytay godzi. A miasto wywracać / tay
 wyrażać. Pag. 42 v. 2. tak Ratcholickie przyda/ y
 Zarecyckie. Pag. 55. v. 28. miasto wiersiach/ ay
 wiersiach. Pag. 70. v. 1. Być musi przyday/ Moze to
 przydać. Pag. 78. v. 6. Sadem iego/ przyday Te dwa
 stany. Pag. eadem v. 4. ku temu. in margine adde
 VIII. Pag. 82. v. 27. Barzo pospolitych / przyday w
 ktorych tekcie iest in lua, a in margine in suam. Pag. 97.
 v. 30. zawię/ czytay zawię. Ibid. v. 23. testamenti/ czy
 tay instrumenty. Ibid. v. 24. moze/ czytay racy. Pag.
 112. v. 21. y o/ przyday/ tych y o innych. Pag. 120. v. 3.
 Snadz/ czytay snadnie. Pag. 156. v. vlt. powtarza-
 na iest/ przyday przeto. Pag. 164. v. 8. wyrzuc/ tes-
 raz. Pag. 169. v. 2. Monotopotanście. Pag. 179. v. 27.
 iposnkom/ czytay piosnkom. Pag. 182. v. 10. 3 Mini-
 strami/ czytay 3 Mistrzami. Pag. 192. v. 9. po czaście/
 czytay put czasu. Pag. 197. v. 6. niżej/ czytay wyżej
 Pag. 199. v. 20. meżowie/ czytay nie zowie. Pag. 200.
 v. 17. czynić/ czytay czyni. Pag. 203. pierwey/ czytay
 prorocy. Pag. 208. v. 21. oni/ czytay ani. Pag. 228.
 v. vlt. wadka/ czytay matka.

Insektore siemalęsi moga racyey liter a niż slow ała
 bo rzeczy omyłki roztropny Czytelnik sam przez sie po-
 prawia.



Materiał które w tych ksiągach przypady.

Tore księgi w Biblii są pismem świętym.	pagi. 36
Jako Luther y Kalwin pisma s. text fałszywa.	38.
Reszta y Nieświeża Biblia gwałci pismo s.	40.
I wiary o 3 stopieniu do piekła jako wyznawają	
cy.	pagi. 42.
Żywaniu Świętych.	44. item 106.
alog albo dziesięcioro Pańskie przykazanie jako ma	
dzielone.	pagi. 48.
Rozność wersji Katolickich a Heretyckich	54.
Vulgata Biblia iakiej wagi.	55.
Słowa Pańskie co jest ciała moje jako Heretycy gwałca.	
pag. 31. Herzey 60. r.	
O Mihey Świętey.	pag. 68. r. item 155.
O panieństwie y czystości.	77.
O ubóstwie dobrowolnym.	80.
O poście.	pag. 83. r.
O Sakramencie pokuty s. y o Kapłaństwie.	89. r.
O przodkowaniu Piotra świętego.	93. r.
Rozność Katołickow a Heretykow w wykładzie pisma	
świętego.	pag. 102.
Jako Antychrysta poznaj.	105. r.
Templum Del co znaczy w piśmie świętym.	123.
Jakiego Mesyasa Żydowie oczekują.	151.
O Walmym Zeliassu.	pag. 155. r.
Trzy Demonstracye że wedle samych Heretykow Papież	
nie jest Antychrystem.	212. r.
Ze Heretycy nie są w Kościele wedle ichże własnego wy	
roku.	pag. 222.



